

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 5

Warszawa, Maj 1951 r.

Rok VI

TREŚĆ NUMERU

PO PODSUMOWANIU WYNIKÓW ZWYCIĘSKIEJ POWOJENNEJ PIĘCIO- LATKI RADZIECKIEJ	2
KOMUNIKAT RADZIECKI O WYKONANIU PIĘCIOLATKI	4
KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NPG W I KW. 1951 R.	9
KOSZTY WŁASNE W PRZEMYSŁE MASZYNOWYM I WALKA O ICH OBNI- ŻENIE — inż. Roman Fidelski	11
ROLA TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO W KOMUNIKACJI — Aleksan- der Rostocki	21
WOJEWÓDZTWO KIELECKIE W PLANIE SZESZCIOLETNIM — Wincenty Kawalec	27
Z ROZWOJU ZAKŁADÓW IM. STALINA W POZNANIU — M. Susicki	32
KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ PRZYSPIESZAJĄ TEMPO BUDOWY SO- CJALIZMU	38
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH:	
Plan państwowy niewzruszalnym prawem — G. Kosjaczenco	46
Z zagadnień projektowania i kosztorysowania robót budowlanych w ZSRR . .	51
Z KRONIKI GOSPODARKI NARODOWEJ:	
Narodowy Plan Gospodarczy w wykonaniu	55
Zmiany w metodologii planowania w przemyśle	58
Rozwój współzawodnictwa w kopalni im. Wincentego Pstrowskiego	62
Z kroniki współzawodnictwa i racjonalizatorstwa	64
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Zadania planu gospodarczego Rumunii na r. 1951	68
Wytyczne węgierskiego planu na r. 1951	70
Zadania planu gospodarczego NRD na r. 1951	71
Wzrost kolonialnego wyzysku Maroka	75



Po podsumowaniu wyników zwycięskiej powojennej pięciolatki radzieckiej

Ogłoszony w dniu 17 kwietnia br. komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego o wynikach wykonania czwartego z kolei, a pierwszego powojennego planu pięcioletniego ZSRR na lata 1946—1950, stanowi dokument niezwyklej wagi nie tylko dla Kraju Rad, ale również dla wszystkich narodów wielkiego obozu pokoju.

Obok narodów Związku Radzieckiego wiadomość o zwycięskim wykonaniu i przekroczeniu podstawowych zadań powojennej pięciolatki przyjmują z dumą i radością wszyscy miłujący pokój ludzie całego świata. Wiadomość ta bowiem to nowy dowód rozwoju potęgi gospodarczej i mocy obronnej pierwszego państwa socjalistycznego, skupiającego wszystkie pokojowe i postępowe siły świata i organizującego te siły do walki o pokojowy rozwój ludzkości.

Towarzysz Stalin w swym przemówieniu z 9.II.1946 r. do wyborców Moskwy w następujących słowach ujął rolę powojennego planu: „Podstawowe zadania nowego planu pięcioletniego polegają na tym, aby odbudować zniszczone okęgi kraju, przywrócić przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w mniejszym lub większym stopniu. Nie mówiąc już o tym, że w najbliższym czasie zniesiony zostanie system kartkowy, szczególna uwaga zwrócona zostanie na rozwój produkcji przedmiotów powszechnego użytku, na wzrost poziomu życia mas pracujących w drodze stopniowego zmniejszania cen wszystkich towarów i na szeroką rozbudowę wszelkiego rodzaju instytutów naukowo-badawczych, które będą w stanie dać nauce możność rozwinięcia swych sił”.

Ustawa o powojennym planie pięcioletnim została uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR w marcu r. 1946. „Robotnicy, chłopci i inteligencja naszego kraju — wskazywał wówczas tow. Stalin — przyjęli plan pięcioletni jako bojowy program, który odpowiada ich żywotnym interesom. Można mieć nadzieję, że ludzie radzieccy pod wodzą partii komunistycznej nie będą szczędzić sił i trudu, aby nie tylko wykonać, ale i przekroczyć zadania nowej pięciolatki”.

Entuzjazm i aktywność produkcyjna mas pracujących ZSRR w pełni potwierdziły te oczekiwania. Zawiedli się natomiast jeszcze raz w swych horoskopach imperialiści po obu stronach Atlantyku. Liczyli oni, że Związek Radziecki skutkiem tego, iż w lwiej większości ponosił brzemień wojny z faszyzmem nie będzie w stanie szybko wwrównać strat i ponownie osiągnąć, a tym bardziej przekroczyć poziomu swej gospodarczej mocy.

Przewagi jakimi w stosunku do innych form ustrojowych rozporządza socjalistyczny system gospodarczy, twórczy zapał radzieckich mas ludowych równie patriotyczny w czasie wojny, jak w pracy dla pokoju oraz słuszna polityka

partii bolszewików pod genialnym kierownictwem Józefa Stalina spowodowały, że trudne zadania powojennego planu nie tylko zostały wykonane, lecz w podstawowych dziedzinach znacznie przekroczone.

Związek Radziecki pomimo największych trudności spowodowanych przez zniszczenia wojenne i ogromną skalę przemieszczeń sił wytwórczych w czasie działań wojennych — dokonał najprędzej i najsprawniej powojennej rekonwersji ze wszystkich państw, które brały udział w wojnie.

Jednym z najwzmowniejszych przykładów przedstawienia gospodarki narodowej z produkcji dla potrzeb obrony na tory produkcji pokojowej było zniesienie w Związku Radzieckim przed wszystkimi innymi państwami, które brały udział w wojnie reglamentowanego zaopatrzenia ludności.

Podstawę szybkiej odbudowy pokojowego potencjału radzieckiego stanowiła dalsza, konsekwentna realizacja stalinowskiej teorii uprzemysłowienia. W latach wojny dzięki niej Związek Radziecki dysponował materialnymi podstawami zwycięstwa. Potężna rozbudowa ciężkiego przemysłu i przemysłu maszynowego w okresie pierwszej i drugiej części trzeciej pięciolatki zapewniła Armii Radzieckiej produkujące uzbrojenie, którym odparła ona napaść faszyzmu i zadała mu wreszcie cios śmiertelny w jego własnym gnieździe. W latach pokojowych stalinowska teoria uprzemysłowienia, oparta o zasadę prymatu rozbudowy przemysłu wytwarzającego środki wytwórcze, zagwarantowała krajowi niezbędną ilość maszyn, aparatów i narzędzi dla szybkiej odbudowy przemysłu, rolnictwa, komunikacji i innych gałęzi gospodarki narodowej.

Ustawa o powojennym planie pięcioletnim przewidywała, że poziom przemysłu radzieckiego winien w r. 1950 przekroczyć o 48% rozmiary z r. 1940. W istocie, dzięki szerokiej rozbudowie podstaw rozwojowych industrializacji radzieckiej, poziom ten z końcem ostatniego roku planu przekroczony został o 73%, a więc osiągnięte przekroczenie z górą o połowę przewyższyło jego zaplanowaną wielkość. Produkcja, którą przemysł radziecki wykonać miał w ciągu 5 lat, została zrealizowana już z upływem trzeciego miesiąca piątego roku, a więc trzy kwartały przed terminem. Zadania ostatniego roku planu wykonał przemysł z przekroczeniem o 17%.

Jednym z podstawowych czynników zwycięstw odniesionych w ramach planu przez radziecki przemysł jest szeroki rozwój nowej techniki. Na podstawie szczególnie intensywnej po wojnie rozbudowy instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów i pracowni wyższych uczelni technicznych oraz dzięki coraz ściślej szemu związkowi nauki z praktyką przemysłu, radzieckie zakłady, fabryki, kopalnie uzbrajane były ostatnio w najnowszy i najwydajniejszy

sprzęt wytwórczy, a rozwijający się ruch współzawodnictwa i racjonalizacji szybko rozpowszechniał osiągnięcia przodujących robotników z zakresu jak najpełniejszego wykorzystania tego sprzętu.

Stało się to w znacznym stopniu przyczyną osiągniętych sukcesów, które są szczególnie godne uwagi w przemyśle ciężkim. Tak np. przekroczono zadania planu pięcioletniego w zakresie wytopu stali, produkcji walcówki, metali kolorowych, w wydobywaniu węgla, w odbudowie i rozwoju przemysłu naftowego, w produkcji energii elektrycznej, obrabiarek i szeregu innych typów maszyn, aparatów i przyrządów, wreszcie również w produkcji przemysłu chemicznego i materiałów budowlanych. W latach powojennego planu szybko rozwijał się również przemysł produkujący środki spożycia, co przyczyniło się do nie mniej szybkiego zwiększenia masy towarowej w obrocie i umożliwiło przeprowadzenie szeregu kolejnych wielkich zniżek cen artykułów powszechnego użytku. W szczególności intensywny rozwój zaznaczył się w produkcji przemysłu włókienniczego, odzieżowego, dziewiarskiego i szeregu innych gałęzi lekkiego przemysłu.

Prymat rozwoju przemysłu produkującego środki produkcji stał się podstawą zarówno szybkiej odbudowy i rozbudowy całego przemysłu ZSRR, jak też jego wyposażenia w coraz nowocześniejsze i doskonalsze urządzenia wytwórcze. W związku z tym w powojennym planie pięcioletnim wydatnie wzrósł produkcyjny majątek trwały w przemyśle, przekraczając w r. 1950 o 58% poziom z r. 1940.

Szeroki rozwój nowej techniki, który w przemyśle znajduje swój wyraz w jego przeobrażeniu przez zastępowanie mniej wydajnych maszyn i aparatów wydajniejszymi, przez rozwój mechanizacji, automatyzacji i produkcji potokowej, ma istotny wpływ na zmianę warunków i charakteru pracy człowieka. Obok przejmowania przez maszynę coraz znaczniejszej części wysiłku dotychczas obarczającego mięśnie robotnika, rośnie też zasięg niezbędnych kwalifikacji dla obsługi bardziej skomplikowanego, wydajniejszego, bądź w coraz wyższym stopniu zautomatyzowanego procesu produkcji. To zaś zbliża i upodabnia coraz bardziej pracę robotnika do pracy typu technicznego, inżynierskiego, zacierając coraz bardziej różnicę między pracą fizyczną a umysłową.

Wraz z postępem technicznym zwiększa się wydajność pracy. Wydajność pracy robotnika w przemyśle wzrosła w r. 1950 w stosunku do r. 1940 o 37%.

Powojenny plan pięcioletni posunął znacznie naprzód sprawę dalszego rozwoju radzieckiego rolnictwa. Powierzchnia uprawna zbóż wzrosła ponad 20%. Zbiory brutto w r. 1950 były większe niż w r. 1940 o 344 mln. pudów, w tym zwiększenie zbiorów pszenicy wyniosło w tym okresie 376 mln. pudów. Przekroczono również zadania, jakie stawiał plan w zakresie plonów zbóż z hektara. Przekroczono nadto planowany stan pogłowia zwierząt hodowlanych w publicznym gospodarstwie w kołchozach.

Na gruncie stałego i szybkiego rozwoju całej gospodarki narodowej Związku Radzieckiego wzrastał w omawianym okresie dochód narodowy. Plan zakładał wzrost dochodu narodowego na r. 1950 o 38% w stosunku do poziomu z r. 1940, w rzeczywistości jednak wzrost dochodu narodowego licząc w cenach porównywalnych osiągnął w tym czasie 64%.

Podczas gdy w państwach kapitalistycznych znaczna, nieraz przekraczająca połowę, część dochodu narodowego przywłaszczona jest przez rządzącą klasę kapitalistów, to w Związku Radzieckim całość dochodu narodowego służy na zaspokojenie osobistych oraz zbiorowych potrzeb mas pracujących. Tak np. w r. 1950 masy pracujące ZSRR uzyskały 74% całości dochodu narodowego na zaspokojenie swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych, pozostałe zaś 26% zostało w dyspozycji państwa, kołchozów i spółdzielczości w celu dalszego rozszerzania produkcji socjalistycznej oraz na pokrycie innych potrzeb ogólnopaństwowych i społecznych.

W związku ze wzrostem dochodu narodowego z roku na rok budżet radziecki wykonywany jest z nadwyżką strony dochodowej nad wydatkową oraz pomyślnie wykonywane są plany inwestycyjne. W latach 1946—1950 odbudowano bądź zbudowano i uruchomiono ponad 6 tys. wielkich i średnich przedsiębiorstw przemysłowych.

Powojenny plan pięcioletni ZSRR to także plan szczególnie intensywnego wzrostu stopy życiowej mas pracujących. W okresie zaostreżenia się przeciwieństw wewnętrznych kapitalizmu, gdy w związku z tym nacisk rządzących tam klas na stopę życiową mas ludowych jest coraz gwałtowniejszy, gdy zjawisko to szczególnie przybiera na ostrości w wyniku imperialistycznej polityki awanturnictwa wojennego, tym jaskrawiej rysuje się biegunowo przeciwna sytuacja mas pracujących w Związku Radzieckim. Cztery wielkie kolejne zniżki cen, dwa etapy reformy rubla, która uczyniła zeń najtrwalszą walutę świata i wreszcie postępujący ze wzrostem wydajności pracy wzrost płac realnych stanowiły elementy niezwykle szybkiego wzniesienia się stopy życiowej mas ludowych ZSRR. Łączna suma dochodów robotników i pracowników umysłowych oraz chłopów wzrosła w r. 1950, (licząc w cenach porównywalnych) w stosunku do r. 1940 o 62%. Zwiększonym zarobkom odpowiadał rozwój obrotów w handlu. Obroty państwowego i spółdzielczego handlu detalicznego znacznie przekroczyły poziom przedwojenny, a mianowicie przykładowo: w zakresie produktów i przetworów mięsnych — o 38%; masła — o 59%; cukru — o 33%; radiodiodników — sześciokrotnie, zegarków z górą trzykrotnie.

W okresie sprawozdawczym rozwinięto też wydatnie sieć szkół, wyższych uczelni, innych instytucji naukowych i oświatowych, urządzeń leczniczych, kulturalnych oraz artystycznych.

Powojenny plan pięcioletni ZSRR przejdzie niewątpliwie do historii jako okres, w którym podjęte zostały wielkie, zamierzone w skali nie

znanej dotychczas na świecie inwestycje, przekształcające oblicze przyrody i dostosowujące na przestrzeni milionów km² jej warunki do potrzeb człowieka.

W okresie, gdy w ucieczce przed narastającymi i nierozwiązalnymi sprzecznościami wewnętrznymi kapitalizm stacza się w odmęty awanturnictwa wojennego i zmniejsza w związku z tym produkcję zarówno środków spożycia jak i środków pokojowej produkcji, Związek Radziecki skierowuje miliony ton stali i materiałów budowlanych dla realizacji wielkich pokojowych planów rozwoju potężnych połączeń kraju.

W okresie powojennego planu podjęto przede wszystkim realizację wielkiego programu sadzenia ochronnych pasów leśnych i budowy zbiorników wodnych, które stepowe rejony południa europejskiej Rosji zamieniają w jeszcze bardziej urodzajną krainę, a nadto wolną od klęsk posuchy.

W ostatnim roku tegoż powojennego planu pięcioletniego rząd ZSRR zdecydował o budowie największych na świecie nadwołżańskich elektrowni w Stalingradzie i Kujbyszewie, kanałów: Głównego Turkmeńskiego, Południo-

wo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego wraz z zespołami wielkich systemów irygacyjnych oraz energetycznych. Zarówno rozmiar tych inwestycji jak i dotychczasowe ich tempo wykonania nie mają w historii budownictwa wodnego precedensów. Szczególnie dobitnie świadczą one przy tym o pokojowej polityce Związku Radzieckiego, który z niewzruszonym spokojem te wybitnie pokojowe inwestycje podejmuje w okresie rozpętywanej przez obóz imperialistyczny hysterii wojennej.

Zajęte twórczą pracą pokojową narody Związku Radzieckiego stale rozszerzają swój wkład w sprawę walki o pokój. Wykonanie powojennego planu pięcioletniego stanowi jeszcze jeden wyraz wzrostu potęgi Związku Radzieckiego i jego pokojowej polityki. Stalinowska polityka państwa radzieckiego, polityka zachowania pokoju i odwracania groźby wojny cieszy się poparciem całej postępowej ludzkości. Związek Radziecki przewodzi wielkiemu obozowi pokoju i demokracji, który łączy setki milionów ludzi. Zwarte dokoła partii Lenina i Stalina masy ludowe Związku Radzieckiego po pomyślnym wykonaniu powojennego planu pięcioletniego idą nieprzerwanie po drodze nowych zwycięstw w budowaniu komunizmu i umacnianiu pokoju.

Komunikat o wykonaniu powojennej pięciolatki*)

Przyjęty przez Radę Najwyższą ZSRR w marcu 1946 roku powojenny plan 5-letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946 — 1950 został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

WYKONANIE PLANU 5-LETNIEGO W DZIEDZINIE PRZEMYSŁU

W okresie minionych 5 lat osiągnięto wielkie sukcesy w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu ZSRR.

Plan 5-letni przewidywał, że produkcja globalna całego przemysłu ZSRR w roku 1950 (ostatnim roku pięciolatki), winna zwiększyć się o 48% w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940. Faktycznie w 1950 roku produkcja przemysłowa wzrosła o 73% w porównaniu z rokiem 1940.

5-letni plan wykonany został w dziedzinie przemysłu ZSRR przedterminowo w ciągu czterech lat i trzech miesięcy.

Wytyczone przez plan 5-letni zadania na rok 1950 w zakresie produkcji przemysłowej zostały wykonane z nadwyżką w wysokości 17%.

Dzięki zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki współczesnej zapewniono dalsze podniesienie poziomu technicznego wszystkich gałęzi socjalistycznego przemysłu.

W dziedzinie **hutnictwa żelaza** wykonano z nadwyżką zadania planu 5-letniego co do wytopu stali i produkcji walcówki. Ustalony planem 5-letnim na rok 1950 poziom produkcji walcówki, metali żelaznych osiągnięty został przedterminowo w III kwartale 1949 roku, a poziom produkcji stali — w drugim kwartale 1950 roku.

Ministerstwo Hutnictwa wykonało plan 5-letni wytopu surowców.

Globalna produkcja metali żelaznych w 1950 roku przekroczyła poziom przedwojenny o 45%, podczas gdy plan 5-letni stawiał zadanie przekroczenia tego poziomu o 35%.

Produkcja surowki zwiększyła się przy tym w porównaniu z poziomem przedwojennym o 29%, wytop stali — o 49% i produkcja walcówki — o 59%.

Przemysł hutniczy Południa, zniszczony całkowicie podczas wojny, odbudowany został na nowej bazie technicznej i produkuje więcej metalu niż przed wojną.

Hutnictwo żelaza na wschodnich obszarach kraju rozwijało się w dalszym ciągu.

Na Uralu produkcja surowki zwiększyła się w 1950 roku w porównaniu z 1940 rokiem 2,6 raza, stali — 2,7 raza i produkcja walcówki — 2,8 raza.

W Syberii produkcja surowki zwiększyła się 1,2 raza, stali — 1,7 raza i walcówki — 2 razy.

Zorganizowano produkcję metali żelaznych w Azji Środkowej i na Zakaukaziu.

Pomimo przekroczenia planu produkcji stali i walcówki, produkcja metali żelaznych, zwłaszcza zaś niektórych rodzajów walcówki, pozostaje w tyle za zwiększonymi potrzebami gospodarki narodowej.

W hutnictwie żelaza doskonalila się technologia produkcji. Przy wytopie stali przyjęto stosowanie tlenu. Zastosowano produkcję walcówki o specjalnych profilach i specjalnego gatunku stali do wyrobu nowych typów maszyn i przyrządów. Na szeroką skalę zastosowano mechanizację pracochłonnych i ciężkich robót oraz automatyzację procesów wytwórczych. Poprawiło się znacznie wykorzystanie urządzeń technicznych. Tak więc w końcu 1950 roku w zakładach Ministerstwa Hutnictwa wykorzystanie przestrzeni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się, w porównaniu z 1940 rokiem o 25%, a wytop stali z 1 m kw. powierzchni dna paleniska pieców martenowskich — o 33%.

W dziedzinie **hutnictwa metali kolorowych**, dzięki zbudowaniu nowych kopalń rudy, fabryk aglomeracyjnych i zakładów przemysłowych jak również dzięki ulepszeniu pracy czynnych już przedsiębiorstw, produkcja miedzi, aluminium, niklu, ołowiu, cynku oraz innych kolorowych i rzadkich metali znacznie przekroczyła poziom przedwojenny. Jednakże rosnące potrzeby gospodarki narodowej wymagają jeszcze szybkiego wzrostu produkcji metali kolorowych.

5-letni plan **wydobycia węgla** wykonany został z nadwyżką. Wydobycie węgla w 1950 r. wyniosło 104% w stosunku do zadań wytyczonych przez plan

*) Komunikat Państwowej Komisji Planowania i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR.

5-letni i zwiększyło się w porównaniu z poziomem przedwojennym o 57%. Ustalony planem 5-letnim na rok 1950 poziom wydobycia węgla w kopalniach Ministerstwa Przemysłu Węglowego, osiągnięty został przedterminowo — w czwartym kwartale 1949 roku. Odbudowano kopalnie węgla na obszarach, które ucierpiały wskutek wojny.

Kopalnie Donbasu dają węgla więcej niż przed wojną i więcej niż przewidywał plan 5-letni. Donbas jest znowu największym i najbardziej zmechanizowanym zagłębiem węglowym kraju.

Wydobycie węgla w Zagłębiu Podmoskiewskim zwiększyło się trzykrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym.

Wraz z odbudową Donbasu i Zagłębia Podmoskiewskiego trwał rozwój przemysłu węglowego na Uralu, w Zagłębiu Kuźnieckim, w Zagłębiu Karagandyjskim i na innych obszarach kraju.

Na Wschodzie w 1950 roku wydobyto węgla przeszło dwukrotnie więcej niż w okresie przedwojennym. Rozszerzona została znacznie nowa baza węglowa — Zagłębie Pieczorskie.

Przekroczono przedwojenny poziom wydobycia torfu.

Doprowadzono do końca mechanizację procesów wrębiania urobku i odstawy węgla, jak również mechanizację transportu podziemnego i załadowania węgla do wagonów kolejowych. Wyprodukowano i zastosowano w praktyce nowe maszyny do mechanizacji załadunku węgla w sztolniach, jak również ładowania węgla i minerałów w toku robót przygotowawczych. Rozpoczęto prace zmierzające do przejścia na kompleksową mechanizację kopalń węglowych, wprowadzany jest system kierowania na odległość i automatycznego kierowania działaniem maszyn i mechanizmów.

Wykonano z nadwyżką zadania planu 5-letniego w dziedzinie odbudowy i rozwoju **przemysłu naftowego**. W 1950 roku wydobycie ropy naftowej wyniosło 107%, w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i było o 22% większe niż przed wojną. Zniszczony podczas wojny przemysł naftowy zagłębi Majkopu i Groznego oraz przemysł naftowy Ukrainy Zachodniej został w pełni odbudowany i wyposażony w nowe urządzenia techniczne.

Dzięki skutecznemu wykonaniu prac geologiczno-badawczych wykryto i przygotowano do eksploatacji znaczne przemysłowe zasoby ropy naftowej i gazu. Wprowadzana jest na szeroką skalę nowa technika w dziedzinie wydobywania ropy naftowej, wiercenia szybów i przetwarzania ropy. Rozszerzono produkcję wysokooktanowych lotniczych materiałów pędnych i smarów lotniczych. Jakość wytwarzanych produktów naftowych uległa poprawie. Zbudowano nowe rafinerie nafty oraz inne urządzenia, wyposażone w nowoczesne krajowe urządzenia techniczne, zainstalowano wielkie rurociągi naftowe.

Szybki wzrost wydobywania ropy naftowej wymaga jednak jeszcze zwiększenia tempa budowy nowych rafinerii. Wzrosło poważnie znaczenie nowych pól naftowych na Wschodzie. Powstały nowe wielkie tereny eksploatacji i rafinerie ropy w Baszkirskiej ASRR. Rozwija się szybko wydobywanie i przetwarzanie ropy naftowej w obwodzie Kujbyszewskim, w Turkmęńskiej SRR, Uzbeckiej SRR i Kazachskiej SRR. Wykryto nowe wielkie źródła naftowe w Tatarskiej ASRR.

Ciężar gatunkowy obszarów wschodnich w stosunku do globalnego wydobycia ropy naftowej w całym Związku Radzieckim zwiększył się do 44% w porównaniu z 12% w 1940 r.

Nastąpił dalszy rozwój **przemysłu gazowego**. Zbudowano i uruchomiono gazociągi Saratow — Moskwa, Daszawa — Kijów i Kochtla — Jarwe — Leningrad.

Rozwinięta się budowa przedsiębiorstw wytwarzających **sztuczne paliwa płynne**.

Z nadwyżką wykonano zadania planu 5-letniego w dziedzinie **produkcji energii elektrycznej**. Ustalony planem 5-letnim na r. 1950 poziom produkcji energii elektrycznej osiągnięty został przedterminowo w IV kwartale 1949 r. Produkcja energii elektrycznej w 1950 roku wyniosła 110% w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i przekroczyła poziom 1940 r. o 87%.

Odbudowano zniszczone podczas wojny elektrownie Donbasu, Przydnieprza, Kijowa, Charkowa, Lwowa, Odessy, Nikolajewa, Sewastopola, Noworosyjska, Krasnodara, Groznego, Stalingradu, Woroneża, Briańska, Kalinina, Mińska, Wilna, Rygi, Tallina, Petrozawodzka i innych miast. **Odbudowano wszystkie elektrownie wodne, w tej liczbie 6 wielkich elektrowni wodnych przewidzianych przez plan 5-letni.**

Odbudowana została Dnieprowska Elektrownia Wodna im. Lenina, zbudowano i oddano w pełni do użytku nowe elektrownie wodne — Szczerbakowską, Niwską nr 3, Farchadzką, Chramską, Suchomską, Krasnopoląską, Szynkowską i inne. Dokonano wielkich prac budowlanych przy zakładaniu elektrowni wodnej Wierchnio-Świrskiej, Ust-Kamienogorskiej, Głumuskiej, Cymlińskiej, Niwskiej nr 1, Matkożnieńskiej i innych zapewniających uruchomienie ich w latach 1951 — 1952. Na szeroka skalę rozwinięto budowę Gorkowskiej Elektrowni Wodnej nad Wołgą i Mołotowskiej Elektrowni Wodnej nad Kamą. Zrealizowano budowę nowych elektrowni ciepłych, sieci elektrycznych i ciepłych.

W latach 1946 — 1950 elektrownie były zaopatrzone w najnowocześniejsze urządzenia energetyczne. W elektrowniach ciepłych instalowano turbiny parowe i kotły wysokiego ciśnienia produkcji krajowej, w tym nowe typy turbin ciepłych wysokiego ciśnienia o mocy 25 tys. kilowatów, kotły bębnowe wytrzymujące ciśnienie 100 atmosfer i 510 stopni temperatury pary oraz inne kotły specjalne przystosowane do takich samych parametrów. Zastosowano generatory z ochładzaniem wodorowym, wyłączniki powietrzne wysokiego napięcia, wysokociężotłliwe i inne nowoczesne typy zabezpieczeń, a także automatyzację procesów spalania i zasilania kotłów w elektrowniach. Dwie trzecie rejonowych elektrowni wodnych posiada urządzenia do automatycznego kierowania agregatami.

W dziedzinie budowy maszyn zadania planu pięcioletniego w zakresie produkcji obrabiarek, maszyn, mechanizmów i przyrządów wykonane zostały ogółem z nadwyżką 17%. Produkcja przemysłu budowy maszyn była w 1950 r. 2,3 raza większa niż produkcja w 1940 r. Ustalony przez plan pięcioletni na r. 1950 poziom produkcji maszyn, urządzeń i przyrządów osiągnięty został przedterminowo w I kwartale 1950 r.

Wzrost produkcji maszyn i sprzętu wytwórczego odbywał się na nowej bazie technicznej. W zakładach przemysłu budowy maszyn rozpowszechniły się szeroko metody produkcji i procesy technologiczne o wysokiej wydajności: automatyczne i taśmowe linie potokowe dla obróbki części maszyn, spawanie za pomocą automatów i półautomatów pod warstwą topnika, hartowanie wyrobów prądami wysokiej częstotliwości, odlewy odśrodkowe i odlewy w formach hutniczych, szlancowanie, szybkościowe metody skrawania metali.

W okresie planu pięcioletniego przemysł budowy maszyn zasadniczo odnowił nomenklaturę produkcji. Wprowadzono około 250 nowych typów obrabiarek do skrawania metali o przeznaczeniu ogólnym, ponad 1 tys. typów obrabiarek specjalnych i agregatów, 23 typy automatów i półautomatów, 34 typy automatów kowalskich i pras, potężne pneumatyczne maszyny formiarskie, maszyny do odlewów pod ciśnieniem i do odlewów odśrodkowych. Stworzono 26 automatycznych linii obrabiarek oraz zbudowano automatyczną fabrykę, produkującą części do samochodów.

W r. 1950 produkcja sprzętu hutniczego wzrosła w porównaniu z 1940 r. 4,8 raza, produkcja turbin parowych — 2,6 raza, produkcja maszyn energetycznych — 3 razy.

Dla przemysłu paliw zbudowano kombajny węglowe, maszyny do ładowania minerałów i węgla, instalacje wiertnicze do głębokich wiercen szybów naftowych, potężne pompy błotne i wiele innych rodzajów sprzętu o wysokiej wydajności. Produkcja aparatury naftowej w 1950 r. wzrosła w porównaniu z r. 1940 prawie w trójnasób.

Dla potrzeb kolejnictwa zorganizowano produkcję nowych dalekobieżnych parowozów towarowych, elektrowozów, lokomotyw spalinowych, wagonów wrotok i wagonów-chłodni, wagonów pasażerskich o całkowitej konstrukcji metalowej.

Produkcja traktorów w r. 1950 wzrosła w porównaniu z 1940 r. — 3,8 raza, kombajnów — 3,6 raza, pługów traktorowych — 3,1 raza, silników traktorowych — 5,5 raza, kultywatorów traktorowych — 3,1 raza. Rozpoczęto masową produkcję ponad 150 nowych wysoce wydajnych maszyn rolniczych.

Jednakże osiągnięty poziom produkcji maszyn energetycznych, ciężkiego sprzętu do skrawania metali, urządzeń kowalskich i pras, skomplikowanych instalacji dla przemysłu naftowego i niektórych rodzajów przyrządów nie zaspokaja zwiększonych potrzeb gospodarki narodowej.

W dziedzinie **przemysłu chemicznego** plan pięcioletni ustalił zadanie półtorakrotnego przekroczenia w 1950 r. przedwojennego poziomu produkcji. Faktycznie produkcja przemysłu chemicznego przewyższyła poziom przedwojenny 1,8 raza. Przedwojenny poziom produkcji nawozów azotowych przewyższono w 1950 r. 2,6, a nawozów potasowych 1,4 raza, tj. więcej niż przewidywał plan pięcioletni. Produkcja nawozów fosforowych wzrosła w 1950 r. w porównaniu z 1940 r. 1,9 raza. Zwiększyła się w porównaniu z poziomem przedwojennym produkcja kauczuku syntetycznego.

Znacznie rozszerzono produkcję nowych rodzajów wyrobów dla przemysłu włókienniczo-sztucznych, mas plastycznych, dla przemysłu farbiarsko-lakierniczego, farmaceutycznego i innych gałęzi przemysłu chemicznego. Plan pięcioletni w dziedzinie produkcji barwników został przekroczony. Ilość wytwarzanych rodzajów barwników wzrosła do 320 w r. 1950 w porównaniu do 126 z r. 1940. Wzrosła przy tym produkcja barwników wysokogatunkowych i trwałych. Wprowadzono produkcję wielokolorowej błony filmowej.

Produkcja **materiałów budowlanych** przekroczyła poziom przedwojenny. Produkcja cementu w r. 1950 wzrosła w porównaniu z 1940 r. 1,8 raza, szkła okiennego — 1,9 raza. Zadanie planu pięcioletniego na r. 1950 w dziedzinie produkcji cementu wykonane zostało przez Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR w 101%, a ogółem w ZSRR — w 97%. Nie zostało wykonane w pełni zadanie planu pięcioletniego w dziedzinie produkcji cegły i dachówki. Produkcja materiałów budowlanych i ich jakość wciąż jeszcze nie dotrzymują kroku wzrastającym potrzebom gospodarki narodowej.

W **przemysle leśnym** zwózka drzewa dla celów przemysłowych wzrosła w r. 1950 w porównaniu z 1940 r. o 36%, jednakże zadanie planu pięcioletniego nie zostało w pełni wykonane.

Zadanie planu pięcioletniego w dziedzinie dostaw maszyn i mechanizmów dla przemysłu leśnego wykonane zostało z nadwyżką, lecz wskutek niezadowalającego wykorzystania mechanizmów tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle drzewnym było w okresie pięcioletni niedostateczne. Produkcja **papieru** w r. 1950 wzrosła w porównaniu z 1940 r. o 47%.

W okresie lat 1946 — 1950 odbywała się szybka rozbudowa i rozwój włókienniczej, odzieżowej, dziewiarskiej, skórzaney i innych gałęzi przemysłu lekkiego. W 1950 r. produkcja tych gałęzi przemysłu wzrosła w porównaniu z 1940 r. o 17%. Produkcja podstawowych wyrobów **przemysłu lekkiego** wzrosła w ciągu pięcioletni w dziedzinie tkanin bawełnianych 2,4 raza, tkanin wełnianych — 2,9 raza, wyrobów dziewiarskich — 5,2 raza, obuwia skórzanego — 3,2 raza, obuwia gumowego — 7 razy, jednakże zadania planu pięcioletniego w dziedzinie produkcji tkanin bawełnianych i obuwia nie wykonano w pełni. Znacznie polepszył się i rozszerzył asortyment tkanin, wyrobów odzieżowych, dziewiarskich i obuwia.

Produkcja podstawowych artykułów **przemysłu spożywczego** wzrosła znacznie w ciągu 5 lat.

W 1950 r. przedwojenny poziom produkcji tłuszczów zwierzęcych został przekroczony o 57%, tłuszczów roślinnych i innych o 10%, mięsa o 7%, połowy ryb zwiększyły się o 27%, produkcja wyrobów masarskich — o 20%, konserw — o 48%, cukru — o 17%, wyrobów cukierniczych — o 23%, i mydła — o 16%. Asortyment i jakość artykułów spożywczych uległy rozszerzeniu i poprawie.

W 1950 r. produkcja wyższych gatunków wyniosła 75% całej produkcji masła śmietankowego i 42% produkcji sera.

Wyrób produktów dietetycznych zwiększył się w porównaniu z poziomem przedwojennym pięciokrotnie, produktów przeznaczonych dla dzieci — 5,7 raza, witamin — 10,4 raza.

Przemysł miejscowy i spółdzielczość rękodzielnicza zwiększyły w 1950 r. swą produkcję globalną w porównaniu z poziomem przedwojennym 1,5 raza. Wciąż jednak jeszcze nie wystarczająco wykorzystywane są miejscowe surowce dla zwiększenia produkcji towarów powszechnego użytku. Asortyment i jakość produkcji przemysłu miejscowego i spółdzielczości rękodzielniczej nie nadążają za zwiększonym zapotrzebowaniem ludności.

Produkcyjny majątek trwały całego przemysłu ZSRR, dzięki odbudowie, budowie i rekonstrukcji przedsiębiorstw wyposażonych w przodujące krajowe urządzenia techniczne zwiększył się w roku 1950 o 58% w porównaniu z r. 1940. Ogólna ilość obrabiarek, dzięki uzupełnieniu jej nowymi, bardziej wydajnymi obrabiarkami zwiększyła się pod koniec planu pięcioletniego przeszło dwukrotnie w porównaniu z 1940 r.

Ilość używanej w przemyśle energii elektrycznej, przypadająca na jednego robotnika, wzrosła w 1950 r. półtorakrotnie w porównaniu z 1940 r.

Skuteczne zastosowanie nowej techniki umożliwiło dokonanie na wielką skalę dalszej technicznej renowacji gospodarki narodowej i podniesienie poziomu mechanizacji robót pracochłonnych i ciężkich. Równocześnie postęp techniczny, podniesienie kwalifikacji oraz inicjatywa twórcza robotników, inżynierów i techników zapewniły znaczny wzrost wydajności pracy. Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w 1950 r. w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940 o 37% zamiast 36%, jak to przewidywał plan 5-letni. Wydajność pracy w budownictwie w 1950 r. przewyższyła o 23% proc. poziom 1940 roku.

Dzięki lepszemu wykorzystaniu urządzeń technicznych w przemyśle, bardziej oszczędnemu zużyciu surowców, paliwa i energii elektrycznej, zmniejszeniu strat i odpadków, podniesieniu wydajności pracy, przyspieszeniu obiegu środków obrotowych — wykonane zostało zadanie **obniżenia kosztów własnych** produkcji przemysłowej przewidziane planem 5-letnim na r. 1950.

Niezupełnie wykonano wytyczone przez plan 5-letni zadanie obniżenia kosztów własnych robót budowlanych. **Koszty budownictwa** mimo znacznego wzrostu ilości robót, pozostają wciąż jeszcze wysokie. W związku z tym rząd w 1950 r. podjął kroki, zmierzające do potaniaenia budownictwa i polepszenia dokumentacji, do zwiększenia produkcji materiałów budowlanych oraz do usunięcia braków w dziedzinie planowania i zaopatrzenia budownictwa inwestycyjnego.

WYKONANIE PLANU 5-LETNIEGO W DZIEDZINIE ROLNICTWA

W wyniku pomyślnego wykonania planu 5-letniego nastąpił nowy, potężny rozwój rolnictwa. W ciągu pięcioletni wzrosła i jeszcze bardziej okrzepła społeczna gospodarka kołchozów, rozwinęła się baza materialno-techniczna rolnictwa, zwiększyła się rola ośrodków maszynowo-tractorowych w produkcji kołchozowej. Przygotowano nowe, wykwalifikowane kadry organizatorów produkcji rolnej, wybitnych znawców uprawy roli, hodowli bydła i mechanizacji.

Obszar zasiewu **zboż** wzrósł w ciągu 5 lat o przeszło 20%. Ogółem zbiory zboża w roku 1950 przewyższyły poziom z roku 1940 o 345 milionów pudów, przy czym produkcja pszenicy wzrosła w porównaniu z poziomem przedwojennym o 376 milionów pudów. Zadanie planu 5-letniego w dziedzinie wydajności upraw zbożowych z 1 ha wykonano z nadwyżką. W latach 1949 — 1950 wydajność upraw zbożowych z 1 ha była o 13% wyższa niż w roku 1940.

Obszar zasiewów **roślin technicznych** w ciągu 5 lat wzrósł o 59%, w tym bawełny o 91%, lnu długowłóknistego — o 90%, buraka cukrowego — o 57%, słonecznika — o 23%. Ogółem zbiory bawełny wzrosły w ciągu 5 lat 2,9 raza, włókna lnu przeszło 2 razy, buraka cukrowego — 2,7 raza, słonecznika — o 70%. Poważnym brakiem w produkcji upraw rolnych są

wciąż jeszcze znaczne straty przy zbiorze plonów, zwłaszcza — zboża, lnu długowłóknistego i buraka cukrowego.

Obszar uprawy warzyw, arbuzów i ziemniaków wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 5%. Globalne zaś zbiory ziemniaków w roku 1950 przewyższyły poziom przedwojenny o 21%.

W ciągu 5 lat dokonano znacznej pracy w zakresie dalszego wzmocnienia i rozszerzenia baz ziemniaczano-warzywnych wokół Moskwy, Leningradu, Baku, Charkowa, Kijowa, m. Gorki, przemysłowych ośrodków Uralu, Zagłębia Donieckiego, Zagłębia Kuźnieckiego, miast Syberii i Dalekiego Wschodu oraz innych wielkich miast.

Obszar zasiewu roślin pastewnych w roku 1950 wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 15%, jednakże zadania planu 5-letniego w zakresie zwiększenia obszaru traw wieloletnich nie w całej pełni wykonano i produkcja paszy nie dotrzymuje kroku zwiększonemu zapotrzebowaniu hodowli.

W dziedzinie hodowli bydła — zadania planu 5-letniego dotyczące zwiększenia pogłowia bydła stanowiącego własność kolchozów wykonano z nadwyżką. Przedwojenny poziom pogłowia bydła produktywnego i drobiu w kolchozach został znacznie przekroczony: bydła rogatego — o 40%, owiec i kóz — o 63%, trzody chlewnej — o 49%, drobiu — 2-krotnie. We wszystkich kategoriach gospodarstw — kolchozach, sowchozach, u kolchoźników i gospodarzy indywidualnych, u robotników i urzędników — ogólne pogłowie bydła produktywnego, które gwałtownie spadło w czasie wojny, osiągnęło poziom przedwojenny, a w roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940 wzrosło o 4%, ilość zaś drobiu — o 14%. W ciągu pięciolatki w kolchozach i sowchozach dokonano znacznej pracy w zakresie hodowli bydła rasowego, wzrosła sieć sowchozów zajmujących się wyłącznie hodowlą bydła rasowego, sieć państwowych ośrodków hodowli bydła rasowego oraz ferm bydła rasowego w kolchozach.

Wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa. W ciągu 5 lat gospodarce rolnej dostarczono 536.000 traktorów w przeliczeniu na jednostkę o mocy 15 KM, 93.000 kombajnów zbożowych, w tym 39.000 kombajnów samobieżnych, 341.000 pługów traktorowych, 254.000 siewników traktorowych, 249.000 kultywatorów traktorowych wiele innych maszyn służących do uprawy ziemi, siewu oraz sprzętu. Jednocześnie nie nadają się z zaopatrywaniem gospodarki rolnej w maszyny służące do sprzętu bawełny, lnu i konopi, buraka cukrowego, przetwórstwa paszy i mechanizacji pracochłonnych robót w hodowlanych fermach kolchozów i sowchozów.

Dokonano znacznej pracy w zakresie elektryfikacji kolchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów. Moc elektrowni wiejskich do końca 1950 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 — 2,8 raza.

Uzyskano poważne sukcesy w dziedzinie podniesienia kultury rolnictwa: podjęto zakrojone na szeroką skalę prace nad wprowadzeniem i zastosowaniem odpowiednich trawopólnych płodozmianów zbożowych i pastewnych w kolchozach i sowchozach; w roku 1950 w kolchozach zaorano traktorami przeszło 90% wszystkich ugorów i ziemi pod oziminę; orka pługami z przedpługami stanowiła 87% całej orki traktorskiej wobec 13% w roku 1940; obszar zasiewu zbóż jarych, na ziemi zaoranej jesienią i na czarnych ugorach w kolchozach stanowił w roku 1950 — 63% całej powierzchni wobec 56% w roku 1940; siew kwalifikowanymi nasionami zbóż wzrósł w ciągu 5 lat o 64%, kwalifikowanej zaś pszenicy — zwiększył się 2 razy; w roku 1950 zebrano przy pomocy kombajnów uprawy zbożowe z połowy całej powierzchni zasiewu.

Pomyślnie wykonywany jest plan sadzenia ochronnych pasów leśnych. Kolchozy, sowchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe, gospodarstwa leśne i ośrodki sadzenia lasów, realizując stalinowski plan przeobrażenia przyrody, zasadziły i zasiały ochronne pasy leśne na obszarze 1.350.000 ha, z czego w 1950 roku — na obszarze 760 tys. ha.

Wykonano zadania planu 5-letniego w dziedzinie budownictwa sowchozowego. W ciągu 5 lat sowchozy znacznie rozszerzyły obszar zasiewu upraw rolnych. Wydajność upraw zbożowych z 1 ha w roku 1950 prze-

wyższyła wydajność w roku 1940 o 16%. W sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR w zasadzie zakończono mechanizację robót polnych. W roku 1950 przeszło 95% orki, siewu i sprzętu zbóż wykonano przy pomocy traktacji mechanicznej. Pod koniec roku 1950 w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR była rogatego było więcej niż przed wojną o 20%, owiec i kóz — o 29%, trzody chlewnej — o 36%. Znacznie wzrosła produktywność bydła. Przeciętny udój mleka na jedną krowę w roku 1950 w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR przewyższył poziom z roku 1940 o 28%.

W ciągu 5 lat dokonano wielkiej pracy w zakresie dalszego organizacyjno-gospodarczego umocnienia kolchozów i likwidacji naruszeń statutu artelu rolnego; poczyniono kroki w kierunku usprawnienia organizacji i uporządkowania opłaty za pracę w kolchozach, wzmocnienia stałej brygady produkcyjnej, jako podstawowej formy organizacji pracy w artelu; w kolchozach znacznie wzrosła dyscyplina pracy oraz podniosła się wydajność pracy. Niepodzielne fundusze kolchozów wzrosły w roku 1950 w porównaniu z 1940 rokiem 1,6 raza.

Gospodarstwom chłopskim Litewskiej, Łotewskiej, Estońskiej i Mołdawskiej SRR oraz zachodnich obwodów Ukraińskiej i Białoruskiej SRR, które znajdowały się pod okupacją niemiecką, Związek Radziecki udzielił wydatnej pomocy produkcyjnej w dziedzinie umocnienia spółdzielczości rolnej, organizowania ośrodków maszynowo-traktorowych, dostawy traktorów i maszyn, nawozów sztucznych oraz w dziedzinie przyznawania im kredytów. Pod koniec planu 5-letniego na obszarach tych zakończono w zasadzie kolektywizację gospodarstw chłopskich na zasadzie dobrowolności.

Rozwój socjalistycznej produkcji rolnej, jej wysoka towarowość umożliwiły zaspokojenie zwiększonego zapotrzebowania ludności na chleb, mięso, mleko i inne produkty spożywcze oraz zwiększenie dochodów kolchozów i kolchoźników. Wzrost produkcji upraw zbożowych i technicznych oraz rozwój produkcji hodowlanej stworzyły trwałą bazę surowcową dla dalszego rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego.

WYKONANIE PLANU 5-LETNIEGO W DZIEDZINIE TRANSPORTU I ŁĄCZNOŚCI

Transport kolejowy w okresie 5-latki zaspokoił wzrastające zapotrzebowanie gospodarki narodowej w dziedzinie przewozu. Ustalone na rok 1950 zadanie w zakresie przewozu ładunków w transporcie kolejowym zostało wykonane z nadwyżką 13%. Przeciętny załadunek na dobę w kolejnictwie stanowił w 1950 roku 121% poziomu z 1940 r. i 103% zadania planu 5-letniego. W rezultacie zastosowania produkcyjnych metod pracy i nowej techniki znacznie polepszyło się wykorzystanie środków technicznych w kolejnictwie. W roku 1950 ładunek wagonu towarowego wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 14%, przeciętna waga pociągu towarowego zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1940 o 10%.

Przeciętny przeładunek wagonu towarowego na dobę przewyższył poziom przedwojenny o 4,6%. Obrót wagonu w okresie 5-letnim został przyspieszony, jednakże w roku 1950 nie osiągnął jeszcze poziomu przewidzianego w planie 5-letnim. W rezultacie odbudowy gospodarki narodowej w rejonach, które ucierpiały na skutek wojny oraz podjęcia kroków w dziedzinie likwidacji nieracjonalnych przewozów, przeciętna trasa przewozu ładunków w ciągu okresu pięcioletniego uległa zmniejszeniu, jednakże ustalone na rok 1950 zadanie w zakresie zmniejszenia trasy przewozów nie całkowicie zostało wykonane.

Decydującym zadaniem 5-latki powojennej była likwidacja wielkich zniszczeń, które wojna wyrządziła transportowi kolejowemu. Wykonane w ciągu 5 lat roboty w dziedzinie odbudowy drugich torów, mostów, stacji i węzłów kolejowych zapewniły nieodzowną zdolność przepustową na głównych liniach kolejowych. W znacznym stopniu odnowiono i uzupełniono tabor lokomotyw parowymi nowymi seriami, lokomotywami dieslowskimi i elektrowozami, jak również tabor wagonów. Zbudowano nowe linie kolejowe, zwłaszcza w rejonach północnych oraz w Azji Środkowej. Zelektryfikowano szereg linii kolejowych na

Uralu, na Zakaukaziu i w Krzywym Rogu oraz podmiejskie odcinki węzłów kolejowych Moskwy, Leningradu, Rygi, Kijowa, Baku i Tallina. Jednakże zadanie planu 5-letniego w dziedzinie odbudowy i budowy linii kolejowych, mostów i dworców nie w całej pełni zostało wykonane.

Przewóz ładunków w **transporcie rzeczonym** w roku 1950 przekroczył poziom 1940 roku o 26%, nie osiągnął jednak poziomu ustalonego w planie 5-letnim. Polepszono wykorzystywanie Wołgi i jej dopływów dla celów transportowych, jak również rzek syberyjskich i północnych. Wykorzystanie mocy floty holowniczej wzrosło w 1950 roku w porównaniu z rokiem 1940 o 30%, wykorzystanie zaś ładowności floty holowanej zwiększyło się o 43%. Flota rzeczna została w znacznym stopniu odnowiona i uzupełniona. Odbudowano Białomorsko-Bałtycki kanał im. Stalina oraz szlak wodny Dniepr — Bug, jak również porty rzeczne i przedsiębiorstwa remontu statków.

Przewóz ładunków w **transporcie morskim** wzrósł w roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940 o 65%, jednakże zadanie planu 5-letniego w zakresie przewozu w transporcie morskim nie zostało całkowicie wykonane. W zasadzie zakończono roboty w zakresie odbudowy portów morskich i zakładów remontu statków. Zdolność produkcyjna zakładów remontu statków i warsztatów Ministerstwa Floty Morskiej zwiększyła się w 1950 roku w porównaniu z rokiem 1940 przeszło 2-krotnie, a ilość urządzeń do podnoszenia statków — 1,6 raza.

Przewóz ładunków w transporcie samochodowym wzrósł w roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940 — 2,3 raza. Zbudowano 16.000 km dróg samochodowych o twardej nawierzchni. Oddano do użytku magistralę samochodową Moskwa — Symferopol. Sieć dróg samochodowych z ulepszoną nawierzchnią była pod koniec 5-latk 2,5 raza większa niż przed wojną.

W okresie 5-latki odbudowano środki łączności i radio oraz zapewniono ich dalszy rozwój na bazie nowej techniki. Moc stacji telefonicznych przekroczyła poziom przedwojenny. Plan budowy nadawczych stacji radiowych wykonany został w ciągu pięciolecia z nadwyżką 39%. Wzrosła sieć radiodiodorczy. Plan odbudowy i przeprowadzenia kabla magistralnego przekroczony został w ciągu 5 lat o 23%. Długość pocztowych linii lotniczych w porównaniu z rokiem 1940 wzrosła 2,3 raza.

WYKONANIE PLANU 5-LETNIEGO W ZDZIEDZINIE DOCHODU NARODOWEGO I BUDŻETU PAŃSTWOWEGO

Zadanie planu 5-letniego w zakresie zwiększenia **dochodu narodowego** wykonano ze znaczną nadwyżką. Plan 5-letni wysunął zadanie przekroczenia przedwojennego poziomu dochodu narodowego o 38%. Faktycznie dochód narodowy zwiększył się w roku 1950 w stosunku do roku 1940 w cenach porównywalnych o 64%. Wzrost dochodu narodowego umożliwił znaczną poprawę sytuacji materialnej robotników, chłopów i inteligencji, dokonanie wielkich podstawowych inwestycji w gospodarkę narodową oraz nagromadzenie niezbędnych państwowych rezerw materiałowych i żywnościowych.

Podczas gdy w krajach kapitalistycznych przeszło połowę dochodu narodowego przywłaszcza klasa kapitalistów, w Związku Radzieckim cały dochód narodowy należy do mas pracujących. Masy pracujące ZSRR otrzymały przy tym w roku 1950, dla zaspokojenia swych osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych 74% dochodu narodowego, zaś 26% dochodu narodowego pozostało w dyspozycji państwa, kołchozów i organizacji spółdzielczych dla rozszerzenia produkcji socjalistycznej oraz na inne potrzeby ogólnopństwowe i społeczne. Dzięki wzrostowi dochodu narodowego **budżet państwowy** wykonywany był rokrocznie z nadwyżką dochodów nad wydatkami. W wydatkach budżetu państwowego stale wzrastał udział wydatków na finansowanie gospodarki narodowej i budownictwo społeczno - kulturalne.

W wyniku wzrostu dochodu narodowego i pomyślnego wykonania budżetu państwowego, plan 5-letni w zakresie inwestycji w gospodarkę narodową wyko-

nany został z nadwyżką 22%. W latach 1946 — 1950 odbudowano, zbudowano i oddano do użytku przeszło 6 000 przedsiębiorstw przemysłowych, nie licząc drobnych przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i kołchozowych.

Z tych samych przyczyn można było w grudniu 1947 r. przeprowadzić reformę walutową oraz znieść system kartkowy na wszystkie artykuły spożywcze i towary przemysłowe. W latach 1947 — 1950 3-krotnie dokonano obniżki cen towarów masowego spożycia i przygotowano warunki dokonania z dniem 1 marca 1951 r. nowej obniżki cen. Zapewniło to poważny wzrost realnej płacy robotników, urzędników i inteligencji pracującej oraz zmniejszenie wydatków chłopów na zakup towarów przemysłowych, które potaniały, doprowadziło do dalszego wzmocnienia rubla, podniesienia jego zdolności nabywczej oraz polepszenia kursu rubla radzieckiego w stosunku do walut obcych.

WYKONANIE PLANU 5-LETNIEGO W ZDZIEDZINIE PODNIESIENIA STOPY ŻYCIOWEJ I POZIOMU KULTURALNEGO LUDNOŚCI

W Związku Radzieckim nie było i nie ma bezrobocia. Po zakończeniu Wielkiej Wojny Narodowej wszystkim zdemobilizowanym z Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej zapewniono w całej pełni pracę, odpowiadającą ich kwalifikacjom i specjalnościom. **Liczebność robotników i urzędników** w gospodarce narodowej ZSRR w końcu 1950 r. wynosiła 39,2 mln. osób i wzrosła w porównaniu z liczebnością w końcu roku 1940 o 7,7 mln. osób.

Polepszyła się sytuacja materialna ludności ZSRR, co znalazło wyraz we **wzroście pieniężnych i realnych płac robotników i urzędników oraz w zwiększeniu dochodów chłopów**, płynących zarówno ze społecznej gospodarki kołchozów, jak również z gospodarki przyzagrodowej i indywidualnej. **Ogólna suma dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów wzrosła w roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940, w cenach porównywalnych, o 62%.**

Znacznie zwiększyły się wydatki państwa na potrzeby kulturalno - społeczne mas pracujących. Ludność otrzymała na koszt państwa zasiłki i renty z tytułu ubezpieczeń społecznych robotników i urzędników, emerytury z tytułu ubezpieczeń, bezpłatne i ulgowe skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych domów dziecka, zasiłki dla matek posiadających liczne potomstwo, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatne nauczanie, stypendia dla uczących się oraz szereg innych zasiłków i ulg. Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy otrzymywali co roku płatne urlopy na okres co najmniej dwóch tygodni, a pracownicy szeregu zawodów — dłuższe urlopy. W roku 1950 ludność otrzymała z tytułu wymienionych wyżej zasiłków i ulg wypłaconych na koszt państwa sumę **przekraczającą 120 miliardów rubli, tj. 3 razy więcej niż w roku 1940.**

W okresie powojennym jednocześnie z podnoszeniem się stopy życiowej narodu nastąpił dalszy rozkwit kultury, nauki i sztuki.

Liczba uczniów uczęszczających do szkół podstawowych i średnich wzrosła w ciągu 5 lat o 8 000 000 i **wynosiła w roku 1950 — 37 000 000.** W wyższych zakładach naukowych w roku 1950 kształciło się **1 247 tysięcy studentów wobec 812 tysięcy w roku 1940.**

Gospodarka narodowa otrzymała w ciągu 5 lat 652 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem oraz 1 278 tys. ze średnim wykształceniem. W porównaniu z r. 1940 liczba specjalistów, zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosła o 84%.

W ciągu ubiegłego pięciolecia dokonano poważnych odkryć i wynalazków w różnych dziedzinach nauki i techniki.

— Za wybitne prace, wynalazki i osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, literatury i sztuki **przyznano w okresie 5-latki miano laureata Nagrody Stalinowskiej przeszło 6 500 osobom.**

Sieć instytucji naukowo - badawczych w r. 1950 przewyższyła półtorakrotnie przedwojenną, liczba zaś pracowników naukowych zatrudnionych w nich wzrosła prawie w dwójnasób.

Odbudowana została i przewyższyła rozmiary przedwojenne **sieć instytucji kulturalno - oświatowych.** W r. 1950 w mieście i na wsi było o 15% klubów i bibliotek masowych więcej niż w r. 1940. Nakład książek

wzrósł w porównaniu z r. 1940 o 84%. Liczba kin wzrosła ku końcowi 1950 r. półtorakrotnie w porównaniu z r. 1940.

W okresie powojennym nastąpiła dalsza poprawa opieki lekarskiej i lecznictwa sanatoryjno - profilaktycznego. Ilość łóżek w szpitalach miejskich i wiejskich wzrosła w r. 1950 o 25% w porównaniu z r. 1940. Odbudowano zdewastowane w czasie wojny sanatoria. Liczba lekarzy w kraju wzrosła w porównaniu z r. 1940 o 75%.

Osiągnięto poważne sukcesy w dziedzinie **rozwoju handlu radzieckiego**. Detaliczny obrót towarowy handlu państwowego i spółdzielczego znacznie przekroczył poziom przedwojennego r. 1940. W r. 1950 sprzedano w sklepach państwowych i spółdzielczych, nie licząc sprzedaży towarów kosztem zasobów miejscowych, więcej niż w r. 1940: mięsa i wyrobów mięsnych o 38%, przetworów rybnych — o 51%, tłuszczów — o 59%, olejów roślinnych i innych — o 67%, cukru — o 33%, wyrobów cukierniczych — o 34%, obuwia — o 39%, tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych, lnianych — o 47%, wyrobów dziewiarskich — o 39%.

Wzrosła sprzedaż towarów przeznaczonych na potrzeby kulturalne i gospodarcze ludności. W r. 1950 w porównaniu z przedwojennym 1940, sprzedaż wzrosła następująco: zegarków 3,3 raza, odbiorników radiowych 6 razy, użytkowego sprzętu elektrycznego 1,5 raza, rowerów 2,9 raza, maszyn do szycia prawie w trójnásób, motocykli 16-krotnie; kilkakrotnie wzrosła sprzedaż materiałów budowlanych na wsi.

Rozmiary **handlu kolchozowego** poważnie wzrosły w r. 1950 w porównaniu z r. 1940. Po zniesieniu kartek i przeprowadzeniu reformy pieniężnej ceny na rynku kolchozowym uległy niższe.

W okresie 5-latki powojennej na szeroką skalę rozwinęło się **budownictwo mieszkaniowe**. Przedsiębiorstwa państwowe, urzędy i rady terenowe, jak również ludność miast i osiedli robotniczych, korzystając z kredytów państwowych, **zbudowały i odbudowały domy mieszkalne o łącznej powierzchni, przekraczającej 100 mln. m²**. Oprócz tego w miejscowościach wiejskich odbudowano i zbudowano 2 mln. 700 tys. domów mieszkalnych.

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kw. 1951 r.

Zadania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1951 (zwiększone w porównaniu z zadaniami Planu 6-letniego na ten rok) były w I kwartale 1951 r. pomyślnie wykonywane. Charakterystyczne dla wykonania planu w I kwartale 1951 r. było wzmoczenie walki o obniżenie kosztów własnych produkcji i obrotu i o zwiększenie akumulacji socjalistycznej.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1951 r. przedstawiało się, jak następuje:

I. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego na I kwartał 1951 r. według wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 101%, a wartość produkcji tego przemysłu wzrosła o około 26%, w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, podległe poszczególnym ministerstwom i urzędowi centralnym wykonały plan produkcji na I kwartał, jak następuje:

	% wykonania planu na I kwartał 1951 r.	w porównaniu z I kwartałem 1950 r. w %
Ministerstwo Górnictwa	101	112
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	101	119
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	101	124
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	102	119
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	102	130
Ministerstwo Handlu Wewnętrznego	97	127
Ministerstwo Leśnictwa	97	139
Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości	107	210

Wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów w przemyśle wielkim i średnim kształtowało się następująco:

	% wykonania planu na I kwartał 1951 r.	w porównaniu z I kwartałem 1950 r. w %
Węgiel kamienny	101	103
Koks	102	105
Przerób ropy naftowej ogółem	104	157
Gaz ziemny	117	141
Maszyny i urządzenia dla górnictwa (Ministerstwo Górnictwa)	110	134
Energia elektryczna (Centralny Zarząd Energetyki)	100	118
Rudy żelaza ogółem	104	120
Rudy cynku surowe	102	114
Surówka w przeliczeniu na martensową	105	113
Stal surowa	100	108
Wyroby walcowane	101	115
Traktory	100	131
Samochody ciężarowe	103	171
Motocykle	101	151
Rowery	104	133
Maszyny i aparaty dla przemysłu chemicznego	109	165
Łożyska kulkowe	102	488
Kable słaboprądowe	120	150
Odbiorniki radiowe lampowe	106	135
Elektrody węglowe	105	138
Soda i inne węglany sodu w przeliczeniu na sodę kalcynowaną	108	126
Soda kaustyczna	104	123
Nawozy azotowe w czystym składniku	107	103
Supertomasyna	125	125
Celuloza ogółem	100	104
Cement	100	114
Porcelana stołowa	105	114
Szkoło okienne	107	133
Meble gięte	105	114
Tkaniny wełniane	105	111
Tkaniny jedwabne	101	122
Obuwie skórzane	105	129
Skóry podeszwowe	101	109
Mydło	105	105
Papierosy	103	122
Masło	117	188

Mimo wykonania planu z nadwyżką jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w pełni wykonany. Ministerstwo Górnictwa wykonało plan produkcji ropy naftowej w 92%, Mini-

sterstwo Przemysłu Ciężkiego wykonało plan produkcji cynku w 99%, ołowiu rafinowanego w 90%, parowozów normalnotorowych w 80%, wagonów krytych i platform w 89%, maszyn włókienniczych w 92%, obrabiarek do metali według tonażu w 88%, maszyn i narzędzi rolniczych o 96%, aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej wysokiego i niskiego napięcia w 97%. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego wykonało plan produkcji papieru w 96%, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego wykonało plan produkcji cegły pełnej i dziurawki w 89%, tkanin bawełnianych w 99%.

Mimo niewykonania planu produkcji w zakresie wyżej wymienionych artykułów, produkcja ich była wyższa niż w I kwartale 1950 r. w zakresie ropy naftowej o 5%, cynku o 3%, ołowiu rafinowanego o 5%, parowozów normalnotorowych o 56%, wagonów krytych i platform o 117%, maszyn włókienniczych o 2%, obrabiarek do metali według tonażu o 27%, aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej wysokiego i niskiego napięcia o 100%, maszyn i narzędzi rolniczych o 25%, papieru o 11%, cegły o 72%, tkanin bawełnianych o 6%.

II. WZROST INWESTYCJI I BUDOWNICTWA

Według wstępnych danych plan produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych na I kwartał 1951 r. został wykonany według wartości w około 107%, przy czym wartość produkcji wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o około 78%.

Mimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych ważnych obiektów plan nie został wykonany.

Przebieg wykonania planu robót budowlano-montażowych w I kwartale 1951 r. zwłaszcza w obu ministerstwach budownictwa, wykazał bardziej równomierne rozłożenie robót w czasie, niż w roku ubiegłym. Wartość produkcji wykonanej w I kwartale stanowiła 16% planu rocznego, podczas gdy w roku ubiegłym wykonana produkcja w tym okresie wyniosła 13% produkcji całorocznej.

Wyniki I kwartału osiągnięte zostały w dużym stopniu dzięki usprawnieniu organizacji robót i rozszerzonej w oparciu o produkcję krajową i dostawy ze Związku Radzieckiego — bazy technicznej budownictwa.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan produkcji na I kwartał 1951 r., jak następuje:

		% wykonania planu na I kwartał 1951 r.
Ministerstwo	Budownictwa Przemysłowego	112
"	Budowy Miast i Osiedli . . .	108
"	Przemysłu Ciężkiego	111

Nie wykonały w pełni planu produkcji budowlano-montażowej na I kwartał 1951 r. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe podległe Ministerstwu Górnicztwa, Ministerstwu Kolei i Ministerstwu Transportu Drogowego i Lotniczego. Mimo niewykonania planu w zakresie tych jednostek wartość ich produkcji wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o 25% w zakresie Ministerstwa Górnicztwa i o 72% w zakresie Ministerstwa Kolei i Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego.

III. ROZWÓJ ROLNICTWA

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej przebiegały sprawniej niż w roku ubiegłym.

Liczba traktorów w całym rolnictwie w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM osiągnęła według stanu na dzień 31.III.1951 r. ok. 28,2 tys. traktorów, tj. wzrosła o 9% w porównaniu ze stanem na koniec roku 1950. Zaopatrzenie rolnictwa w nawozy na wiosenną akcję siewną wzrosło ogółem o 9% w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Dostawy zbóż siewnych na wiosenną akcję siewną według stanu na dzień 5.IV.1951 r. wzrosły w porów-

naniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o około 32%.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych według stanu na dzień 31.III.1951 r. osiągnęła 244, a park traktorowy w POM wzrósł w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o około 5,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM.

Liczba spółdzielni produkcyjnych według stanu na dzień 31.III.1951 r. osiągnęła 2.872, co stanowi wzrost ponad trzy i półkrotnie w porównaniu ze stanem w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Rozmiary kontraktacji osiągnęły wysoki poziom zarówno w zakresie upraw jak i hodowli. Rozmiary kontraktacji według stanu na dzień 31.III.1951 r. przedstawiają się, jak następuje:

	w tys. ha	w porównaniu z r. ub. wg stanu na dz. 31.III.1950 w %
Buraki cukrowe	254,2	111
Ziemniaki przemysłowe i konsumpcyjne	99,5	158
Jęczmień browarny	126,5	152
Len — słoma	111,0	130
Konopie	19,7	191
Tytoń	19,2	116

Należy jednak dodać, że w zakresie kontraktacji rzepaku w I kwartale 1951 r. zaobserwowano pewne opóźnienia.

W zakresie kontraktacji trzody chlewnej zakontraktowano do 31.III.1951 r. 2.951,4 tys. sztuk, co stanowi wzrost o około 12% w porównaniu ze stanem na ten sam termin ubiegłego roku.

IV. ROZWÓJ TRANSPORTU I ŁĄCZNOŚCI

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu kolejowego, wodnego, samochodowego i lotniczego w I kwartale 1951 r. wzrosły o 15% w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

Na kolejach normalnotorowych kwartalny plan przewozów towarowych został wykonany w 102% przy wzroście o 11% w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku ubiegłego. Załadunek wagonów osiągnął 110% poziomu I kwartału 1950 r. Przewozy towarowe kolejami normalnotorowymi wzrosły w zakresie węgla i koks o 3% w porównaniu z I kwartałem 1950 r., rud i pirytów o 36%, cementu o 28%, płodów rolnych o 41%, materiałów drzewnych i wyrobów z drzewa o 22%, ropy i przetworów naftowych o 55%.

Przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły w I kwartale 1951 r. o 91% w porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego. Przewozy osobowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły o 72% w porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego.

Żegluga morska wykonała kwartalny plan przewozów towarowych w 104% przy wzroście o 28% w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku ubiegłego.

W zakresie realizacji planu przeładunku portów morskich osiągnięto ogółem 111% planu, przy czym przeładunek węgla wzrósł o 2%, rud i innych masowych o 34% w porównaniu z I kwartałem ub. r. Zaznaczył się wzrost przeładunków portowych w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego w zespole Szczecin — Świnoujście.

Wartość usług poczty i telekomunikacji w cenach porównywalnych wzrosła w I kwartale 1951 r. o 17% w porównaniu z odpowiednim kwartałem ubiegłego roku.

V. WZROST OBROTÓW HANDLOWYCH

Całość obrotu towarowego handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) wzrosła w cenach bieżących o około 14% w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Obroty detaliczne uspołecznionego aparatu handlowego osiągnęły poziom 133% w porównaniu z I kwartałem ub. r., w tym obroty aparatu państwowego 162%.

Poprawie uległo zaopatrzenie sieci detalicznej przez aparat uspołeczniony. Aparat uspołeczniony dostarczył w I kwartale 1951 r. o 17% więcej w porównaniu z I kwartałem 1950 r. mąki pszennej i żytniej, o 8% mięsa i tłuszczu, o 13% mleka, o 86% masła, o 38% jaj, o 21% cukru, o 6% mydła, o 25% ubiorów i okryć męskich i damskich, o 8% obuwia skózanego.

Sieć uspołecznionego aparatu detalicznego wraz z uspołecznionymi zakładami żywienia zbiorowego wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o 37%.

W I kwartale 1951 r. nastąpił poważny wzrost sieci i obrotów aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o 97% w porównaniu z I kwartałem 1950 r., a obroty o 93%.

Przy utrzymaniu skupu trzody chlewnej na poziomie ubiegłego roku skup bydła rogatego, dokonany przez aparat uspołeczniony, wzrósł w porównaniu z I kwartałem ub. roku o 2%, mleka o 51%, zbóż ogółem o 21%.

VI. WZROST ZATRUDNIENIA I WYDAJNOŚCI PRACY

W I kwartale 1951 r. nastąpił dalszy wzrost liczby zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym. Według wstępnych danych liczba pracowników ogółem w przemyśle, podległym ministerstwu przemysłowemu wzrosła w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku o około 6%, w tym liczba robotników produkcyjnych o około 7%.

Według wstępnych danych wydajność pracy, mierzona wartością produkcji w cenach niezmiennych na jednego robotnika, wzrosła ogółem w I kwartale 1951

w przemyśle, podległym ministerstwu przemysłowemu, o około 13% w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku.

VII. ROZWÓJ URZĄDZEŃ SOCJALNYCH I KULTURALNYCH

W I kwartale 1951 r. nastąpił dalszy rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Liczba dzieci w przedszkolach w I kwartale 1951 r. wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o około 18%. Liczba miejsc w żłobkach wzrosła w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku o ok. 25%.

W I kwartale 1951 r. dokonano dalszej rozbudowy placówek ochrony zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach wzrosła w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku ogółem o 9%, liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych o 16%, a liczba łóżek w izbach porodowych o 57%.

Liczba widzów w kinach miejskich wzrosła ogółem o 4% w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku, a w stałych kinach wiejskich o 129%. Liczba stałych kin wiejskich wzrosła ośmiokrotnie w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

Liczba zainstalowanych głośników mieszkaniowych wzrosła o 58% w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku. Liczba radiofonizowanych gromad wiejskich wzrosła o 41%.

Poważnie wzrosły nakłady Państwa na akcję wczasów pracowniczych, na lecznictwo pracownicze oraz na rozbudowę urządzeń kulturalnych i socjalnych.

Koszty własne w przemyśle maszynowym i walka o ich obniżenie

Inż. ROMAN FIDELSKI

Podsekretarz Stanu w Min. Przem. Ciężkiego

Zobowiązania załóg fabrycznych na cześć 1 Maja charakteryzuje niewątpliwie fakt, fakt, że obok uchwał o powiększeniu ilości produkcji mamy poważne i konkretne zobowiązania, dotyczące ponadplanowych oszczędności. Oznacza to, że uchwały VI Plenum PZPR zostały przez załogi naszych fabryk zrozumiane i podchwycone.

Wicepremier H. Minc w swoim referacie na VI Plenum PZPR zwrócił wyraźnie uwagę, że pełne wykonanie planu roku 1951 uzależnione jest od wykonania planu akumulacji, gdyż 44% planu inwestycyjnego, czyli przeszło 10 mld. złotych ma znaleźć pokrycie w oszczędnościach wygospodarowanych przez obniżkę kosztów własnych produkcji. „Zadanie obniżki kosztów własnych jest więc podstawowym ogniwem planu roku 1951 — mówił wicepremier H. Minc. — Bez tej obniżki, wykonanie planu w założonych rozmiarach byłoby niemożliwe, a perspektywy naszego rozwoju byłyby zagrożone. Dlatego dla całej Partii i kierownictwa gospodarczego musi się stać jasne, że skończyły się bezpowrotnie czasy, kiedy można było mówić o wykonaniu planu powołując się jedynie na wskaźniki ilościowego wzrostu, przy równoczesnym podwyższaniu kosztów własnych produkcji. Ta organizacja partyjna, na terenie której nie jest wykonywany w pełni plan obniżenia kosztów własnych — rzecz jasna nie wykonuje planu

jako całości, tak samo, jak nie wykonuje go ten kierownik gospodarczy, którego dział pracy nie osiąga założonych w planie kosztów zadań“.

Stałe, systematyczne obniżanie kosztów własnych produkcji należy do zasadniczych praw ekonomii socjalizmu.

W Związku Radzieckim, w decyzjach Partii i Rządu, w dyrektywach Tow. Stalina zwraca się przy każdej okazji uwagę na olbrzymie znaczenie obniżenia kosztów własnych produkcji na wszystkich etapach budownictwa socjalistycznego. Tow. Stalin przemawiając na V Wszechzwiązkowej Konferencji Komsomołu w dniu 29.3.1927 r., a więc w początkach pierwszej pięciolatki, powiedział: „Zasadnicza linia, po której powinien pójść nasz przemysł, zasadnicza linia, która powinna określać jego dalsze kroki, to linia systematycznego obniżania kosztów własnych produkcji przemysłowej, linia systematycznego obniżania cen sprzedaży na towary przemysłowe. To jest droga, po której powinien pójść nasz przemysł, jeżeli chce on rozwijać się, jeżeli chce zwiększyć swoją potęgę, jeżeli chce pociągnąć za sobą na wyższy poziom rolnictwo, jeżeli chce wzmacniać i rozszerzać fundamenty naszej gospodarki socjalistycznej“.

W referacie swoim na VI Plenum wicepremier H. Minc stwierdził wyraźnie, że osiągnięta w r. 1950 obniżka kosztów jest niedostateczna

i wynosi 3,4 %, podczas, gdy w ZSRR w latach ostatnich średnia roczna obniżka wyniosła od 7,5 — 8,5 %.

Plan kosztów na r. 1951 przewiduje obniżenie kosztów własnych w stosunku do r. 1950 w przemyśle wielkim i średnim o 6,1 % a w drobnym przemyśle socjalistycznym o 8,0 %. Jeżeli chodzi o przemysł ciężki, to wskaźniki obniżenia nakładów wyznaczone dla poszczególnych centralnych zarządów przemysłu maszynowego oraz elektrotechnicznego są wyższe od średniej. Ilustruje to poniższa tabela (w % %):

Centralny Zarząd	Nakłady materiałowe	Nakłady osobowe	Ogółem
CZP Bud. Masz Ciężk.	8,8	14,0	8,2
CZP Motoryzacyjnego	7,0	21,0	19,76
CZP Wyrobów Metal.	6,0	13,0	8,5
CZP Taboru Kolejowego	5,4	11,9	7,3

Wypełnienie wyznaczonych zadań nie będzie łatwe i wymagać będzie pełnej mobilizacji rezerw jakie tkwią w naszym przemyśle. W zarządzaniu przedsiębiorstwem winny znaleźć pełne zastosowanie podstawowe zasady administrowania przedsiębiorstwami socjalistycznymi, a mianowicie:

- a) planowość
- b) rozrachunek gospodarczy
- c) jednoosobowe kierownictwo
- d) udział załogi w zarządzaniu
- e) kontrola wykonania i analiza działalności.

Jakkolwiek wszystkie wymienione zasady odgrywają poważną rolę w dążeniu do wypełnienia wyznaczonych zadań, jednak szczególną uwagę chciałbym poświęcić zagadnieniu rozrachunku gospodarczego, a następnie analizie działalności gospodarczej.

Rozrachunek gospodarczy jest to metoda kierowania socjalistycznym przedsiębiorstwem. Rozrachunek gospodarczy jest formą połączenia centralnego planowego zarządzania gospodarką z operatywną samodzielnością każdego przedsiębiorstwa. Celem rozrachunku jest:

- a) organizowanie walki każdego przedsiębiorstwa o wypełnienie i przekroczenie planu produkcji przy względnym obniżaniu nakładów, tj. przy zniżaniu kosztu własnego produkcji;
- b) ułatwienie kontroli nad działalnością każdego przedsiębiorstwa.

Zasada rozrachunku gospodarczego oznacza określoną operatywną samodzielność i odpowiedzialność przedsiębiorstwa za swoją działalność. Przedsiębiorstwo organizuje swoją działalność i realizuje wszystkie gospodarcze funkcje: zakupuje surowce, materiały i paliwo, sprzedaje swoją produkcję, zabezpiecza swoje wpływy, wykorzystuje kredyt bankowy itp. Trzeba stwierdzić, że wszystkie uchwały i zarządzenia rządu w ostatnim czasie idą właśnie w kierunku usamodzielnienia przedsiębiorstw, co jest koniecznym warunkiem wzmocnienia

rozrachunku (np. decentralizacja zaopatrzenia i zbytu, utworzenie funduszu zakładowego).

Operatywna samodzielność fabryk winna znaleźć w szczególności swój wyraz w systemie umów planowych z dostawcami i odbiorcami, które z biegiem czasu nałożą poważne obustronne zobowiązania w postaci kar pieniężnych za przeterminowane wysyłki, za niewłaściwą jakość, czy brak kompletności.

Podstawowym zadaniem na rok bieżący jest stałe podnoszenie znaczenia rozrachunku i faktyczne zaszczepienie go każdej fabryce jako dodatkowego bodźca wzrostu produkcji przy zużyciu minimalnych nakładów pieniężnych.

Uchwały VI Plenum KC PZPR oraz uchwała Biura Organizacyjnego o zadaniach organizacji partyjnych w realizacji budżetu i planu na r. 1951 nakłada na administrację gospodarczą obowiązek wzmocnienia pracy w kierunku osiągnięcia ponadplanowej akumulacji i obniżenia kosztów własnych. Uchwała ta podkreśla konieczność pogłębienia planowania wewnątrzzakładowego, co ułatwi dalsze wzmocnienie rozrachunku gospodarczego i stopniowe przechodzenie na rozrachunek wydziałów produkcyjnych.

Podstawowymi warunkami pozwalającymi na wprowadzenie rozrachunku gospodarczego na wydziałach są:

1. wydziałowy plan, ustalający nomenklaturę i wielkość globalnej i towarowej produkcji,
2. plan zatrudnienia, funduszu płac i wydatności,
3. wskaźniki zużycia materiałów, półfabrykatów, narzędzi i energii,
4. preliminarz nakładów wydziałowych,
5. normatywy robót w toku dla wydziału,
6. planowany wydziałowy koszt własny.

Jeżeli w rezultacie pogłębienia planowania w fabryce, potrafimy ustalić wymienione powyżej zadania dla wydziałów, to stworzymy niezbędne warunki dla wprowadzenia wewnątrzzakładowego rozrachunku wydziałów.

Wprowadzenie rozrachunku wydziałowego przejawia się zewnętrznie w postaci udzielenia szefom wydziałów pewnej wyraźnej samodzielności. Z chwilą gdy wydział przeszedł na rozrachunek należy np. dbać o to, by wszelkie usługi innych wydziałów (np. dokonanie remontu itp.) mogły obciążyć jego konto jedynie po zaakceptowaniu danego rachunku przez szefa wydziału lub osobę przezeń upoważnioną.

Powodzenie we wprowadzeniu rozrachunku gospodarczego na wydziały zależy w pierwszym rzędzie od jakości dokumentacji technicznej. Dzisiejszy stan w tej dziedzinie w znacznej części naszych fabryk należy uznać za niezadowalający z następujących powodów:

p o p i e r w s z e brak często kompletnej, aktualnej dokumentacji konstrukcyjnej wraz ze specyfikacjami części, zespołów czy urządzeń wchodzących w dany agregat (w stoczni gdańskiej np. do ostatnich dni nie posiadano specyfikacji urządzeń i wyposażenia potrzebnego na 1 okręt);

po drugie dokumentacja technologiczna jest z reguły fragmentaryczna i wymaga często od robotników improwizowania własnej technologii;

po trzecie brak harmonogramów wykonania maszyn, co prowadzi do wydłużenia cyklu produkcyjnego. Dość wspomnieć, że cykl produkcji parowozu trwa do 180 dni, obrabierek średnio 150 dni, nie mówiąc już o ciężkich maszynach, gdzie okres wykonania urządzenia mierzy się w miesiącach, a nawet w latach. Jeślibyśmy do cyklu wykonania danej maszyny doliczyli czas przygotowania dokumentacji fabrycznej, co oczywiście jest słuszne, to otrzymamy cyfry o wiele wyższe.

W dziedzinie dokumentacji związanej z planowaniem sytuacja jest podobna. Brak operatywnych planów dla poszczególnych wydziałów, pozwalających ustalić prawidłowy spływ poszczególnych części z wydziałów przygotowawczych do wydziałów mechanicznych, a następnie na montaż. Brak planowania operatywnego utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia kierowanie fabryką, powoduje łamanie planu produkcji towarowej i gromadzenie się olbrzymich ilości robót w toku.

Oto kilka przykładów. Pod koniec ub. roku w WZWME w Ożarowie roboty w toku stanowiły wartość 2 miesięcznej produkcji, w Porębie 4,5 miesięcznej, w zakładach aparatury wysokiego napięcia Dymitrowa 4,5 miesięcznej, w Pruszkowie 5,5 miesięcznej. Nie podajemy fabryk C Z Budowy Maszyn Ciężkich, a zwłaszcza stoczni, gdzie wielkości te są znacznie większe.

Operatywne, warsztatowe planowanie jest specjalnie trudne przy produkcji seryjnej i jednostkowej, stanowiącej przeważający typ produkcji w naszych fabrykach. Należy przypuszczać, że rozpoczęta obecnie poważna praca nad opracowaniem i wprowadzeniem planowania wewnątrzzakładowego do szeregu naszych fabryk pomoże kierownictwu w przewycięzeniu trudności, jakie bezspornie istnieją w tej dziedzinie. Chciałbym tylko podkreślić, że planowanie operatywne i wprowadzane wzory planowania warsztatowego muszą:

- 1) opierać się na progresywnych i dających się ująć wskaźnikach technicznych i ekonomicznych,
- 2) łączyć się ze sprawozdawczością i wykonaniem planu,
- 3) odpowiadać potrzebom rozliczania kosztów i kalkulacji,
- 4) być maksymalnie proste.

Należy pamiętać, że rozrachunek gospodarczy wydziału wymaga dużej elastyczności w działaniu i jasnej sprawozdawczości z przebiegu produkcji, co znów prowadzi do konieczności ustalenia prostych, mało skomplikowanych i przejrzystych form planowania warsztatowego. Warto powołać się na doświadczenia przodujących fabryk radzieckich, które przedstawiły w ostatnich latach swoją metodę organizacji produkcji i planowania, wprowadzając planowanie według zespołów technologicznych. Oznacza to, że w planach operatywnych (miesięcznych czy dekadowych) wydziałów zamiast

ustalenia pełnej nomenklatury części i co za tym idzie, śledzenia ich ruchu w codziennej sprawozdawczości planuje się według zespołów (kompletów technologicznych). Upraszcza to znacznie ruch dokumentów i przedmiotów, ułatwia sprawozdawczość i kalkulację i pozwala na przejście do bardziej postępowej formy kalkulacji normatywnej.

Przejdziemy obecnie do przykładowego omówienia sposobu wprowadzenia rozrachunku na wydziale produkcyjnym. Wybieramy odlewnię, gdyż wydaje się, że przy zaoferowaniu naszych odlewni należałoby i w praktyce fabrycznej od nich rozpocząć. Chcąc przejść na rozrachunek musimy zacząć od charakterystyki produkcji. Rodzaj produkcji w większości naszych odlewni przyfabrycznych nosi charakter produkcji małoseryjnej czy jednostkowej. Pierwsze więc prace muszą iść w kierunku unifikacji detali, co zwiększy seryjność wytwarzania i pozwoli na wprowadzenie typizowanej technologii seryjnych części, których partia może odpowiadać kwartalnym czy nawet półrocznym potrzebom fabryki.

Wagowe charakterystyki poszczególnych odlewów i stopień trudności ich wykonania wymagają klasyfikacji według wagi i trudności wykonania. Obecnie stosowane metody planowania i sprawozdawczości odlewni w nieokreślonej tonie odlewów prowadzi przy chwiejnym programie wydziału do spaczania wskaźników technicznych pracy odlewni i do fałszywych jednostkowych kosztów własnych. Planowanie operatywne wymaga dokonania właściwej dla danej odlewni klasyfikacji odlewów, według wagi i według trudności wykonania. W ten sposób otrzymuje się klasyfikację odlewów według grup. Dla każdej grupy oblicza się następujące normatywy:

- stosunek wagi brutto do wagi czystej,
- stosunek wagi wsadu metalicznego do wagi brutto odlewu (obliczone rachunkowo),
- nakład pracy przy formowaniu, wykonywaniu rdzeni i oczyszczaniu odlewów.

W wypadku bardzo zbliżonych normatywów pewnych sąsiednich grup można klasyfikację upraszczać w kierunku zmniejszenia ilości grup. (W radzieckich odlewniach jednostkowej produkcji otrzymuje się do 4 grup wagowych i 3 stopnie trudności, czyli razem 12 grup klasyfikacyjnych).

Po ustaleniu grup klasyfikacyjnych można przystąpić do zmiany systemu ewidencji nakładów. Tradycyjna metoda zaliczania kosztów według poszczególnych zamówień (komisji) winna być zmieniona na rozliczanie kosztów według ustalonych grup. W tym celu otwiera się np. 12 grupowych kart zamówień, na które wpisuje się wszystkie koszty odlewni. Po upływie miesiąca sprawozdawczego porównuje się faktyczny koszt każdej grupy z normatywem, co daje obraz pracy odlewni.

Zatrzymałem się celowo na przykładzie odlewni, by zaznaczyć, że przejście na rozrachunek wydziałowy wymaga poważnego i wszechstronnego przygotowania fabryki, dając olbrzy-

mie korzyści uporządkowania dokumentacji technicznej i rachunkowości i podnosząc organizację fabryki na znacznie wyższy poziom.

Przejdziemy obecnie do niezmiernie ważnego elementu kierownictwa — do kontroli i analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Ustalanie konkretnych, mobilizujących zadań planowych dla poszczególnych ogniw przedsiębiorstwa, zawierających polecenia o charakterze produkcyjnym i gospodarczym, tj. obejmujących zarówno ilościowe zadania produkcyjne jak i wielkości związanych z nimi nakładów, wymaga systematycznej analizy i kontroli wykonania. Analiza działalności przedsiębiorstwa musi obejmować następujące główne dziedziny:

- 1) wykonanie planu produkcji towarowej i globalnej,
- 2) wykonanie planu zatrudnienia, wydajności i płac,
- 3) stopień wykorzystania urządzeń i maszyn,
- 4) zużycie materiałowe,
- 5) koszty wydziałowe i administracji fabrycznej,
- 6) wykonanie planu kosztów własnych,
- 7) rezultaty kalkulacji wynikowej,
- 8) wykonanie planu realizacji i akumulacji,
- 9) stan finansowy przedsiębiorstwa.

Poza wymienionymi sprawami analiza musi uwzględnić odrębnie wykonanie planu zamierzeń techniczno - organizacyjnych. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółowe omówienie poruszonych problemów. Poruszę z nich tylko niektóre.

Analizując wykonanie planu produkcji należy porównać produkcję towarową z globalną, celem ustalenia wzrostu czy spadku wartości robót w toku i półfabrykatów, o czym wspominaliśmy poprzednio i nad czym zatrzymywać się nie będziemy. Nie będziemy również omawiać zagadnienia asortymentowego wykonania planu, gdyż wydaje się, że to już przestało wymagać komentarzy. Zatrzymamy się natomiast nad sprawą rytmiczności wykonywania planu. Jedna fabryka wykonała plan produkcji towarowej za miesiąc styczeń w 7%, w miesiącu lutym w 244%, a w miesiącu marcu w 25%. W obrębie zaś miesiąca wykonanie planu w poszczególnych dekadach jest jeszcze gorsze.

Fabryka im. Dymitrowa wykonała za pierwsze 2 dekady lutego 47% planu miesięcznego produkcji towarowej, a w III — 91%. Podobnie zakłady aparatury niskiego napięcia w Toruniu wykonały plan lutowy w 110%, z tego jednak 90% w III dekadzie. Pruszkowska fabryka obrabiarek wykonała plan marcowy w 104%, z tego w I dekadzie 1%, w II — 32%, resztę zaś (71%) w III (brana jest pod uwagę produkcja gotowa).

Fakty i cyfry te świadczą o tym, że:

- 1) operatywne warsztatowe planowanie nie stoi na wysokości zadania, albo go wcale nie ma,

- 2) zaznacza się brak należytej kooperacji między wydziałami fabrycznymi, brak właściwego wyprzedzania przez wydziały przygotowawcze wydziału mechanicznego i przez mechaniczny — montażu,
- 3) brak należytej kooperacji między zakładem a fabrykami — dostawcami,
- 4) istnieją duże rezerwy produkcyjne wyrażające się niewykorzystaniem czasu pracy maszyn w pierwszych dekadach, niewykorzystaniem powierzchni montażowych itp.,
- 5) naruszony jest planowy fundusz płac ze względu na postoje na początku miesiąca i godziny nadliczbowe pod koniec miesiąca,
- 6) narusza się normatyw wartości robót w toku i zwiększa się potrzebne środki obrotowe,
- 7) powiększa się koszt własny wyrobu i zmniejsza się rentowność przedsiębiorstwa.

Analizując przebieg produkcji należy bezwzględnie szczegółowo zająć się jakością produkcji. Na jakość produkcji zwracamy bezwzględnie za mało uwagi, zarówno jako producenci jak i odbiorcy. Niska jakość wyrobów hutniczych przyjmowanych zresztą bez reklamacji i potrącania kar przez dyrekcje fabryk metalowych, niska jakość maszyn, nie odpowiadających warunkom technicznym odbioru zdarza się ciągle.

W przemyśle maszynowym gdzie nie istnieje pojęcie gatunkowości (jak np. we włókiennictwie) analiza jakości produkcji wymaga szczególnej troski. Bez takiej analizy nie może być mowy o walce o lepszą jakość. Nie wolno uspokajać się jedynie kontrolą reklamacji, które wpływają od klientów, choć i to ma swoje znaczenie dla usuwania braków. Należy prowadzić ścisłą ewidencję braków według wydziałów z rozbićm na przyczyny ich powstawania. Ewidencja braków prowadzona przez aparat techniczny zakładu musi mieć swoje odbicie w księgowości fabrycznej. Tymczasem w naszych fabrykach przy istnieniu lepszej lub gorszej statystyki braków, ewidencja finansowa braków nie stoi na wysokości zadania. Należy wprowadzić do rachunkowości fabrycznej obowiązkowo tablicę jako załącznik do sprawozdawczości, która zawierać będzie całkowity koszt własny zabrakowanej produkcji, koszt poprawienia braku i niezależnie od tego wielkość strat spowodowanych przez brak.

Jak bardzo sprawa ta jest zaniedbana w fabrykach świadczą następujące fakty:

WZWM w Ożarowie w ogóle nie rozlicza braków i koszty związane z brakami ub. roku wynoszą według danych księgowości zero zł. Podobnie sytuacja wygląda w Zakładach Wytwórczych Wysokiego Napięcia. W fabryce obrabiarek w Pruszkowie rozliczają wprawdzie braki, ale ścisłość tych cyfr a zwłaszcza metoda wyliczenia ich budzi poważne wątpliwości. W fabryce Poręba według sprawozdawczości za 10 miesięcy ub. roku braki i przestoje wyno-

siły 1,22% ogółu kosztów. Ale jak można wierzyć tym cyfrom, kiedy wysokość braków za m-c październik księgowość fabryczna podaje równą zeru, podczas gdy w sprawozdawczości technicznej one — rzecz jasna — występują. Można z całkowitą ścisłością stwierdzić, że księgowość fabryczna na naszych zakładach nie rejestruje dotąd wysokości braków i w związku z tym nie służy walce o podniesienie jakości produkcji.

Zatrudnienie i płaca. Przejdziemy obecnie do podstawowego elementu nakładów — do sprawy funduszu płac i zatrudnienia. Warto w tym miejscu przypomnieć, że płaca robocza nosi zupełnie inny charakter u nas niż przy kapitalizmie. Przy kapitalistycznym sposobie produkcji opartym na prywatnej własności środków produkcji, płaca robocza stanowi przekształconą formę ceny lub wartości siły roboczej. Robotnik najemny sprzedaje kapitałowi swoją siłę roboczą. Część dnia roboczego robotnik zużywa na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem siebie i swojej rodziny (tj. dla otrzymania płacy), a drugą część dnia pracuje za darmo, tworząc wartość dodatkową dla kapitalisty — źródło jego bogactwa. Wahańa płacy roboczej przy kapitalizmie zależą od ceny siły roboczej, którą kapitalista kupuje jak każdy inny towar, od stosunku zapotrzebowania i podaży tego towaru, od stosunku sił klasowych w walce robotników przeciwko kapitalistom. Ogólna tendencja kapitalistycznej produkcji prowadzi do obniżenia płacy roboczej i to w dwojakim sensie: po pierwsze — względnie, w stosunku do rozwoju ogólnego bogactwa, po drugie — absolutnie, gdyż ilość towarów otrzymywana przez robotników za płacę stale maleje.

Zupełnie inna jest sytuacja u nas. Oczywiście w warunkach socjalizmu praca dodatkowa istnieje, istnieć zresztą musi zawsze ale znosząc kapitalistyczny sposób produkcji, znosząc kapitalistyczną własność środków produkcji, tworząc nowy socjalistyczny sposób produkcji i podziału produktu społecznego, usunięty został wraz z klasą kapitalistów antagonistyczny charakter pracy niezbędnej i dodatkowej. Produkt dodatkowy wytwarzany w naszych fabrykach idzie na rozszerzenie produkcji, na inwestycje, na rozwój oświaty i kultury, na cele obrony państwa ludowego, na wzrost poziomu życiowego mas. Stosunek indywidualnego spożycia do akumulacji, stosunek między pracą niezbędną a dodatkową określa narodowy plan. Charakter gospodarki socjalistycznej prowadzi do tego, że wzrost produktu dodatkowego odbywa się wraz ze wzrostem produktu niezbędnego. Wraz z postępowaniem technicznym, wraz ze wzrostem wydajności pracy wzrasta produkcja środków produkcji i środków spożycia, wzrasta produkt dodatkowy idący na pokrycie potrzeb ogólnospołecznych, jak i indywidualne spożycie.

Płaca w naszych warunkach — to udział pracownika w ogólnym społecznym produkcie, udział wydzielony przez państwo dla pokrycia

indywidualnych potrzeb i zależny od ilości i jakości włożonej pracy.

Podstawową zasadą w planowaniu płacy jest założenie: wzrost wydajności pracy musi być szybszy od wzrostu średniej płacy. Realizujemy w praktyce zasadę równej płacy za równą pracę. Oznacza to, że za daną określoną pracę otrzymuje to samo wynagrodzenie kobieta czy mężczyzna, młodociany czy starzec. Natomiast jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami drobnomieszczańskiej „równości” w płacach. „Żadnej równości nie może być — mówi tow. Stalin — ...póki istnieje praca kwalifikowana i niekwalifikowana”, a więc póki istnieje nierówność między ludźmi w sensie ich umiejętności, wykształcenia i zdolności przy niskim poziomie wydajności pracy.

Przejdźmy obecnie do omówienia kształtowania się funduszu płac w naszych fabrykach.

W Centralnym Zarządzie Elektrotechniki w październiku ub. r. średnia płaca wzrosła o 15%, wydajność zaś o 13% w stosunku do stycznia, czyli wzrost średniej płacy przewyższył wzrost wydajności. Podobnie w CZP Wyrobów Metalowych średnia płaca robotników wzrosła w ciągu roku o 25%, prześcigając wzrost wydajności. W Zakładach Stowarzyszenia Mechaników przeciętna płaca godzinowa robotników została w ub. roku przekroczona w stosunku do planu o 18%, a średnia płaca robotników bezpośrednich aż o 37%.

Fakty te świadczą, że na odcinku płac sytuacja u nas nie jest dobra, że dyrektorzy fabryk nie rozumieją jeszcze socjalistycznej zasady podziału produktu społecznego, że nie prowadzą walki o należytą dyscyplinę pracy i płacy.

W planie na r. 1951 zakłada się dalszy wzrost średniej płacy przy znacznym wzroście wydajności. To zadanie planowe musi być wykonane. Planowanej średniej płacy nie wolno przekroczyć, nie przekraczając założonego poziomu wydajności pracy. Tylko w tym wypadku uzyskamy i obniżymy planowany poziom kosztu własnego wyrobu.

Poza kontrolą średniej płacy w zależności od wydajności pracy należy szczegółowo analizować fundusz płacy. Odchylenie funduszu płac od planowanego badamy w zależności od wykonania planu produkcji. Jedynie przekroczenie planu produkcji może uzasadnić przekroczenie funduszu płac i to nie dla wszystkich kategorii pracowników. Fundusz płac robotników gospodarczych, straży przemysłowych i przeciwpożarowych, pracowników biurowych nie zależy od wielkości produkcji i nie może być przekraczany przy przekroczeniu planu produkcji. W płacach pracowników inżyniersko-technicznych zmienia się jedynie część ruchoma płac w zależności od procentu wykonania planu, jednakże wysokość pensji podstawowych musi zamykać się w planowanej wysokości. Nie wolno zadowalać się jedynie faktem istnienia kontroli bankowej, tym bardziej, że działa ona z opóźnieniem, zawiera tolerancję do 5% i nie analizuje gruntownie sytuacji w fa-

bryce. Pruszkowska fabryka obrabiarek mimo utrzymywania się w ogólnym funduszu płac w granicach planu, przekroczyła w ub. roku wypłaty za godziny nadliczbowe pracowników fizycznych o 50 % i umysłowych o 65 %, a w pierwszych miesiącach br. zjawisko to się powtarza. Mimo naruszenia dyscypliny płacy, kontrola bankowa na tym odcinku nie mogła działać, gdyż globalny fundusz płac został utrzymany, ale możliwość ponadplanowej akumulacji została stracona. W fabryce Poręba tylko w miesiącu październiku bezwzględne przekroczenie kosztów robocizny (w stosunku do rocznego) wynosiło 28 %, względne zaś przekroczenie (w stosunku do faktycznie wykonanej produkcji towarowej) — ponad — 100 %. Fundusz płacy należałoby tutaj porównywać do produkcji globalnej, ale fabryka tych danych nie oblicza. Jeżeli dodać, że jednocześnie fundusz płac pracowników umysłowych był bezwzględnie przekroczony o 15 %, to stwierdzenie, że gospodarka funduszem płacy w fabryce jest zła, nie może budzić wątpliwości.

Weźmy jeszcze jeden charakterystyczny przykład. Tym razem z przemysłu elektrotechnicznego — z WZWME w Ożarowie. Fabryka wykonała plan produkcji w 112 %, zużywając 107 % roboczogodzin w stosunku do planu, tzn. wydajność przekroczyła planowany poziom o 4 %. Średnia płaca godzinowa wynosiła w stosunku do planu 107 %, tzn., że wzrost średniej płacy był znacznie szybszy od wzrostu wydajności. Dyrekcja fabryki naruszyła tym samym podstawową zasadę ekonomiki przedsiębiorstwa. Doprowadziło to do bezwzględnego przekroczenia funduszu płac o 13 %, czyli do względnego przekroczenia o 1 %. Równie źle kształtowały się płace pracowników umysłowych. Wprawdzie w stosunku do wykonanej produkcji mamy nawet względną oszczędność, ale nie może to usprawiedliwić bezwzględnego przekroczenia wynagrodzenia pracowników umysłowych o 10 %, powstałych na gruncie ponadplanowego zatrudnienia.

Kształtowanie się funduszu płac zależy w dużym stopniu od organizacji płacy i pracy w fabryce. Nie omówimy tu zagadnienia wprowadzania progresywnych technicznych norm pracy, gdyż sprawę tę w przemyśle metalowym poruszano ostatnio niejednokrotnie. Chciałbym jednakże zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo niewłaściwego ustawiania nowych norm przy wprowadzaniu nowej produkcji, a zwłaszcza na zagadnienie kontroli czasów pracy. Mimo szeregu okólników napływ kart do biura rachuby nie odbywa się równomiernie w ciągu miesiąca, co powoduje brak bieżącej kontroli nad przebiegiem wykonywania norm i rejestrowania czasów oraz niezwykle utrudnia miesięczne zamknięcia rachunkowe. Fundusz płac winien być obliczony najdalej do 7 za miesiąc ubiegły. Bez tego dyrektor fabryki nie jest w stanie prowadzić właściwej bieżącej pracy i odpowiednio dysponować funduszem płacy przydzielonym przez państwo.

K o s z t y m a t e r i a ł o w e. Nie ulega wątpliwości, że koszty materiałowe stanowią

obok funduszu płac podstawowy element w kosztach własnych każdego przedsiębiorstwa. Doświadczenie uczy, że postęp techniczny oznacza stałe zwiększanie się udziału kosztów materiałowych przy zmniejszaniu się udziału kosztów robocizny w kosztach własnych przemysłu. Widzimy to na następującym przykładzie przemysłu maszynowego ZSRR. Jeżeli koszt własny produkcji przemysłowej przyjąć za 100 %, to fundusz płac wynosił w r. 1932 — 57,4 %, w r. 1940 zaś spadł do 40,2 %. W tym samym okresie udział surowców i materiałów w koszcie własnym dla całej grupy „A“ wzrósł z 38,6 % do 50,8 %. W naszym przemyśle obrabiarek i narzędzi surowce i materiały stanowią 40 % ogólnych nakładów, w przemyśle maszyn elektrycznych zaś dochodzą do 58 %.

Cyfry te dostatecznie wyraźnie wskazują na znaczenie walki o ekonomię surowców i materiałów. A tymczasem należy stwierdzić, że o ile problem wykorzystania czasu roboczego, problem oszczędzania żywej pracy ludzkiej jest coraz jaśniej rozumiany, gdyż wpływa to na bezpośrednie zwiększenie produkcji, o tyle sprawa oszczędności materiałów jest traktowana marginesowo. Nie ma jeszcze dostatecznego zrozumienia dla tego — zdawało by się — jasnego faktu, że wartość materiału mierzy się wartością zakrepiętej w nim pracy i w związku z tym oszczędność materiału oznacza oszczędność wykonanej już pracy ludzkiej i na równi z oszczędnością żywej pracy prowadzi do wzrostu wydajności pracy społeczeństwa. Nieostrożne zawalenie formy na odlewni, która kosztowała kilka dni pracy formiarza wywołuje z reguły więcej niepokoju niż lekkomyślne połamanie freza, w którym zakrepiła praca kilkudziesięciu dni pracy ludzkiej.

Analizując według danych księgowości zużycie materiałów w porównaniu do planów względnie do okresu ubiegłego, należy odróżnić zmiany wynikające ze zmiany cen od zmian wywołanych zmianą ilościowego zużycia materiału na jednostkę produkcji lub zastąpieniem materiału droższego przez materiał tańszy. U naszych księgowych i dyrektorów utarł się zwyczaj zastaniania całej pozycji zużycia materiałowego przez formułę zmienności cen. Przez zmianę cen traci się rzekomo wszelką porównywalność, a tak zwane błędy w przeszacowaniu „rozgrzeszają“ wielu naszych dyrektorów od braku elementarnej analizy zużycia materiałów. Jeżeli zważymy, że zmiana cen jest nie tylko zjawiskiem normalnym, ale stałe zniżanie ich poziomu jest prawem rozwoju gospodarki socjalistycznej — to chyba pora już zarzucić tezę o „niemożliwości“ analizy zużycia materiałowego.

Nakład materiałowy możemy podzielić na 4 elementy:

- a) zużycie materiałów na produkcję
- b) odpady
- c) straty materiałowe w związku z brakiem
- d) straty z innych powodów (manka, psucie się przy magazynowaniu, niszczenie się przy transporcie itp.).

Nie ulega wątpliwości, że analiza zużycia może być oparta jedynie o normy zużycia. Brak norm zużycia lub złe normy — to bezplanowość w pracy każdego zakładu. Walkę o obniżenie kosztów materiałowych można prowadzić jedynie na gruncie dobrych, technicznie uzasadnionych norm zużycia. Uchwała Kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego z lutego br. o rewizji norm zużycia materiałów podstawowych musi być punktem wyjścia do poważnej akcji oszczędnościowej w tej dziedzinie. Bez właściwych technicznych norm zużycia trudno mówić o planowych kalkulacjach na poszczególne towary i o analizie kalkulacji wynikowej. Jakie straty przynosi brak norm zużycia, zilustrują nam następujące przykłady. W warszawskiej fabryce narzędzi im. Świerczewskiego nie ma normy zużycia stali na 1 gwintownik. Rezultat — robotnik tnie pręt „na oko” i fabryka traci dziesiątki ton tego cennego materiału. W fabrykach kabli przy przeciąganiu drutu miedzianego robotnicy pracują dość często z tolerancją plusową, mimo że polskie normy na kabel dopuszczają tolerancję minusową do 0,3%. W wyniku — tracimy setki ton metali kolorowych rocznie. Przy poważnym deficycie stali szereg hut walcuje profile i blachy przekraczając dopuszczalne tolerancje plusowe. Wprawdzie nie odbija się to dotąd na koszcie własnym huty, gdyż sprzedaje ona swoją produkcję od tony, jak zresztą i fabryki kabli, ale powoduje poważne straty w gospodarce narodowej. Pogarsza to wskaźniki techniczne naszych parowozów, obniża to tony wyporności naszych okrętów, zwiększając ich ciężar własny. Wskazuje to, że dyrektorzy fabryk nie wzięli się na serio do walki o obniżenie kosztów materiałowych i nie przedkładają hutnictwu odpowiednich żądań w dziedzinie jakości, a zwłaszcza nie podmuruwają tych żądań potracaniem hutom kar za niejakościowy towar. Są to dodatkowe przykłady świadczące, że rozrachunek gospodarczy nie zagrał jeszcze w pełni w naszych fabrykach, że dyrektorzy przedsiębiorstw nie nauczyli się jeszcze korzystać z rozrachunku jako formy kierowania i kontroli działalności fabryk.

W wyniku tego zaznacza się poważne przekroczenie kosztów materiałowych w ubiegłym roku. Zakłady im. Dymitrowa przekroczyły koszty materiałów bezpośrednich o 33 %, fabryka A 5 — o 15 % w stosunku do planu. W Zakładach Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie przekroczono koszty materiałów bezpośrednich o 2 %. Kończąc omawianie problemu zużycia materiałowego raz jeszcze podkreślamy, że walczyć o zmniejszenie zużycia materiałów można jedynie przez wprowadzenie norm zużycia progresywnych i technicznie śmiałych.

Przechodząc do ogólnej oceny wykonania planu kosztów należy stwierdzić, że zadaniem ich analizy jest:

- 1) ocena dodatnich i ujemnych stron pracy przedsiębiorstwa
- 2) wyciągnięcie odpowiednich wniosków na przyszłość w kierunku poprawy ilościowych i jakościowych wskaźników pracy.

Koszt własny produkcji stanowi najważniejszy syntetyczny wskaźnik działalności przedsiębiorstwa. Przy analizie działalności gospodarczej fabryki posługujemy się danymi księgowości oraz statystyką techniczno - ekonomiczną. Podstawowym warunkiem prawidłowej analizy jest zgodność danych otrzymywanych z różnych komórek administracji fabrycznej. Jest to zdawało by się wymóg jasny i niewątpliwy. Tymczasem należy z żalem stwierdzić, że większość danych sprawozdawczych wykazuje, że cyfry statystyczne, zwłaszcza statystyki technicznej, nie zgadzają się ze sprawozdawczością otrzymywaną od księgowości. Jak podkreślono poprzednio, techniczna statystyka braków nie znajduje zupełnie odbicia w księgowości. Nie zgadzają się często dane statystyki zatrudnienia i płac z danymi nakładów osobowych. Wysokość kosztów materiałowych nie odpowiada często stanowi dokumentacji magazynowej, a ta z kolei odbiega od stanu rzeczywistego. Olbrzymie manka i nadwyżki jakie wykazała inwentaryzacja dokonana na dzień 31 grudnia w naszym przemyśle, sięgające milionów złotych, winny stać się sygnałem alarmowym w kierunku podniesienia dokumentacji fabrycznej na wyższy poziom.

Księgowość fabryczna daje nam obraz działalności zakładu według 2 podstawowych zestawień:

- 1) zestawienie nakładów według klasyfikacji rodzajowej rejestrowane w klasie 4 JPK
- 2) zestawienie kosztów w przekroju kalkulacyjnym.

Zestawienie nakładów według rodzajów pozwala na kontrolę wykonania planu nakładów i na porównanie nakładów bieżących z okresami minionymi.

Rzecz jasna, że plan obniżenia kosztów nakładów przedsiębiorstwa nie jest równoznaczny z planem obniżenia kosztów własnych i należy bezwzględnie te pojęcia odróżniać. Jednakże nakłady rodzajowe jako dane wyjściowe odgrywają poważną rolę w analizie pracy przedsiębiorstwa. Rejestrują one wszystkie rodzaje nakładów danego okresu, jak materiały podstawowe i pomocnicze, robocizną i płacę wraz ze świadczeniami, nakłady na energię obcą, remonty, konserwacje, podatki i czynsze, delegacje służbowe i opłaty telefoniczne, amortyzację, nakłady wtórne i inne. Porównanie tych nakładów z planem daje pierwsze, wyjściowe pojęcie o przebiegu wykonywania planu państwowego. Weźmy kilka przykładów. Wspomniana już wyżej ożarowska fabryka wykonała za 10 miesięcy ubiegłego roku roczny plan produkcji według cen niezmiennych w 112 %. W tym samym okresie łączne nakłady na robociznę wynoszą również 112 %; na pensje — 90 %, na energię obcą — 109 %, na materiały pomocnicze — 169 %. Już samo to zestawienie cyfr wskazuje na to, że mamy tu względne przekroczenie (tzn. przekroczenie w stosunku do wykonanej produkcji) nakładów na materiały pomocnicze oraz bezwzględne przekroczenie planu w niektórych nakładach, stanowiących element tzw. kosztów stałych. Mamy tu na myśli pensje pra-

cownicze, które za 10 miesięcy wyniosły 90 % planu rocznego zamiast 83%, tzn. bezwzględne przekroczenie wynosi 9 %.

Według rocznego bilansu fabryki Ursus wynika, że w stosunku do planu względna oszczędność w kosztach własnych produkcji wynosi ponad 10 %. Pomijając już fakt, że prawidłowość zapisów księgowych w tej fabryce budzi wątpliwość — do czego powrócimy dalej — to przy względnej oszczędności notujemy tam szereg pozycji, na których plan roczny jest poważnie przekroczony, jak plan pensji, godzin nadliczbowych, nakładów zaopatrzenia materiałowego. Jednocześnie nie wykonano planu nakładów w szeregu pozycji, np. nakłady na części zapasowe do remontów wykonano zaledwie w 54 %, co oznacza zaniedbanie wykonania planu remontów.

Przejdźmy obecnie do kosztów produkcji, ułożonych w przekroju kalkulacyjnym w klasie 7 JPK. Prawidłowe rozbieżności nakładów na poszczególne elementy kosztów wymaga istnienia w fabryce należytej organizacji i prawidłowego obiegu dokumentów, właściwego i starannego wypełniania tych dokumentów, wymaga dbałości o stan i obieg źródłowej dokumentacji fabrycznej. Rozliczenie rozpoczynamy od rozbieżności nakładów na koszty bezpośrednie i pośrednie.

Kosztami bezpośrednimi, czyli takimi, które odnosimy bezpośrednio na produkt są: robocizna bezpośrednia, materiały bezpośrednie i specjalne koszty wytwarzania. I tu już natrafiamy na poważne trudności w fabryce, w wypadku, jeżeli np. karty robocze są wypełniane niedbale lub wręcz fałszywie. Niedawno na Kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego omawiano sprawozdanie Zakładów Stowarzyszenia Mechaników, z którego wynikało, że nie wypisuje się na kartach roboczych kontroli czasów rzeczywistych i że wpływ kart następuje dopiero w końcu miesiąca. Prowadzi to — poza opóźnieniem księgowości — do wypaczania kalkulacji, dla której czasy robocze są punktem wyjścia i błąd w roboczo-godzinach bezpośrednich rzutuje na wszystkie koszty pośrednie.

W fabryce A 51 kalkulacja lampy biurowej wykazuje w robociznie bezpośredniej tak poważne wahania na przestrzeni roku (od 0,76 do 0,95 zł), że nasuwa poważne wątpliwości co do rzetelności cyfr.

Inny przykład tym razem z Zispo, ilustruje wpływ obiegu dokumentów na prawidłowość kalkulacji. Podczas jednej z inspekcji stwierdzono, że około 8 tys. kart materiałowych nie trafiło na czas do księgowości. Zamknięto miesiąc bez kart i rozliczono koszty. Myślę, że nikt nie ma wątpliwości, co do wartości otrzymanych wyników.

Po wydzieleniu kosztów bezpośrednich pozostałe koszty, tzw. pośrednie, których nie można przenieść bezpośrednio na wyrób, jak energia, materiały pomocnicze, płace, robocizna pomocnicza itp. grupujemy zasadniczo w następujące pozycje: ogólne koszty wydziałowe, narzut kosztów zaopatrzenia i koszty administracji zakładu.

Obliczone koszty produkcji należy szczegółowo porównywać z planowanymi. Przy tym niezmiernie ważne jest porównywanie z planem nie tylko ogólnej sumy kosztów, ale również poszczególnych grup kosztów. Oto dane z Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka (w procentach do planu):

Materiały bezpośrednie	136
Robocizna bezpośrednia	105
Specjalne koszty wytwarzania	1,8
Narzut zaopatrzenia materiałowego	216
Koszty wydziałowe	108
Koszty administracji	173
Razem koszty produkcji	120

Planowane koszty na r. 1950 zostały przekroczone o 20 % przy przekroczeniu planu produkcji towarowej o 4 %. Ponieważ plan produkcji Zakładów im. Strzelczyka ustalał jedynie produkcję towarową, dla porównania należy od poniesionych kosztów odjąć wzrost remanentów robót w toku. Wtedy wykonanie planu kosztów wyniesie 118 %. Oznacza to bezwzględne przekroczenie planu kosztów o 18 % i względne o 13 %.

Badając przyczyny przekroczenia planowanych kosztów, zacząć należy od wykonania planu produkcji według asortymentów. Przesunięcia bowiem między poszczególnymi asortymentami, względnie wprowadzenie nowego asortymentu nie planowanego (na skutek decyzji władz zwierzchnich) może spowodować odchylenie od planu kosztów. W danym wypadku jednak przesunięcia asortymentowe nie miały poważniejszego wpływu na wykonanie planu kosztów. Przyczyny poważnego naruszenia dyscypliny finansowej tkwią w pierwszym rzędzie w braku dyscypliny technologicznej w fabryce, w poważnym i ciągłym przekraczaniu norm zużycia materiałów, w złym stanie normowania technicznego pracy i braku kontroli nad funduszem płac.

Ze wszystkich grup kosztów największe przekroczenie planu wykazują koszty administracji fabrycznej. Należy przy tym stwierdzić, że nie jest to wypadek odosobniony. W Pruszkowskich Zakładach roczny plan kosztów administracji przekroczono o 40 %, w Ursusie o 2 %, a w „A 5” o 14 %.

Sprawa ta wymaga bliższego omówienia. Koszty administracyjne stanowią w naszym przemyśle około 5 % kosztów produkcji, nie licząc kosztów utrzymania centralnych zarządów, i central zbytu. Należy stwierdzić, że z początkiem bieżącego roku Rząd przystąpił do zdecydowanej walki z przerostami administracyjnymi. W resorcie przemysłu ciężkiego aparat centralnych zarządów i central został w ciągu ubiegłych 3 miesięcy znacznie zmniejszony. Doprowadzi to niewątpliwie do znacznego uzdrowienia stosunku w naszym aparacie centralnym, chociaż przerosty administracyjne niewątpliwie jeszcze na niektórych odcinkach — pozostały. Trzeba jednak stwierdzić, że w zakładach pracy w tej dziedzinie nie zrobiliśmy

nic. W najbliższym czasie czeka nas poważna praca zmierzająca do:

- 1) wyraźnego wyodrębnienia w każdej fabryce zarządu przedsiębiorstwa od ruchu; ułatwi to niewątpliwie prawidłowe uchwycenie kosztów administracyjnych,
- 2) ustalenia twardych etatów i stawek płac dla administracji fabrycznej,
- 3) ostrej kontroli przestrzegania dyscypliny w dziedzinie kosztów administracji fabrycznej.

W związku z tym należy z góry obalić wszelkie „teorie” o proporcjonalności kosztów administracyjnych do produkcji oraz podkreślić, że stopień obniżenia tych kosztów na jednostkę produkcji winien być większy od ogólnego planu obniżenia kosztów własnych.

Parę słów jeszcze o robotach w toku. Jeżeli od kosztów produkcji globalnej odejmiemy przyrost robót w toku, otrzymamy koszt własny produkcji towarowej. Prawidłowe obliczenie wartości robót w toku posiada duże znaczenie dla analizy działalności gospodarczej fabryki. O wielkości robót w toku w naszych fabrykach mówiłem poprzednio. Tu chciałem dodać, że znaczna część zamrożonych wartości w robotach w toku nie wynika bynajmniej z technologii produkcji. Roboty w toku kryją też w sobie niekompletność produkcji, która nie może być zaliczona do towarowej i wysłana przez brak drobnych dostaw, jak np. osprzętu elektrycznego, armatury itp. Wynika to z niskiego poziomu kooperacji wewnątrzprzemysłowej, a najczęściej wewnątrzresortowej. Poza tym w robotach w toku tkwią poważne ilości wybrakowanych części, odrzuconych przez kontrolę półfabrykatów.

Przechodzimy obecnie do sprawy kalkulacji wynikowej.

W fabrykach produkujących różnorodny asortyment duże znaczenie posiadają kalkulacje wskazujące koszt własny poszczególnych wyrobów. Pozwala to śledzić przesunięcia w uzyskanych kosztach własnych nie tylko całej produkcji, ale poszczególnego wyrobu. Poza tym kalkulacja jednostkowa pozwala na porównywanie kosztu własnego wyrobu z ustaloną ceną na ten wyrób. Przy ustalonych normach technicznych kalkulacja pozwala na wykrywanie odchyłań od norm. Ma to specjalne znaczenie dla zużycia materiałowego, a także dla kosztów robocizny.

Omówimy kilka konkretnych przykładów. W fabryce w Pruszkowie, gdzie plan zakładów w stosunku do wykonania planu produkcji nie został przekroczony, kalkulacja kosztów własnych frezarek przedstawiała się następująco:

Frez. ZFXA — seria 9 — koszt własny jest o 7 % większy od serii poprzedniej.

Charakterystyczne, że pracochłonność serii 9 według kalkulacji spadła o 5 %, a robocizna bezpośrednia wzrosła o 5 %, czyli wzrost średniej płacy wyprzedził wzrost wydajności. Najbardziej jednak wzrosły koszty administracji fabrycznej, bo o 10 %.

Frez. 3 FX — seria 10 — koszt własny jest o 35 % większy od serii poprzedniej.

Badając koszty w układzie kalkulacyjnym należy analizować kształtowanie się wysokości narzutów. W „Ursusie” narzuty na wydziale mechanicznym wynosiły od 588 % w styczniu do 995 % w grudniu, w odlewni — od 847 % w styczniu do 1100 % w grudniu. Cyfry, jak widać, niedopuszczalnie wysokie. Przeciętnie w naszych fabrykach procent narzutów kosztów wydziałowych jest również bardzo wysoki, np. w Pruszkowie wynosi 400 %, w Porębie — 450 %, w WZWME — 440 %, ale w Zakładach Dymitrowa tylko 285 %. Należy dodać, że sam procent jeszcze o niczym nie świadczy, bo wysoka pracochłonność może wywołać niski procent narzutu. Tak np. rewizja norm na fabrykach wywołuje wzrost procentu narzutów kosztów wydziałowych. Badać więc należy poszczególne pozycje i wskaźniki kosztów zużycia łącznie.

Stan finansowy przedsiębiorstwa. Jednym z najważniejszych wskaźników całej działalności gospodarczej przedsiębiorstwa — obok wskaźnika kosztów własnych — jest stan środków obrotowych. Wielkość i struktura środków obrotowych zależą od całego szeregu czynników, jak:

- 1) przebieg wypełnienia planu w ilości i asortymencie.
- 2) wykonanie planu obniżenia kosztów własnych,
- 3) wypełnienie planu realizacji,
- 4) organizacja zaopatrzenia fabryki,
- 5) system stosunków handlowych z dostawcami i odbiorcami.

Jak z tego widać, struktura środków obrotowych jest ściśle związana ze wzrostem rozrachunku gospodarczego przez mobilizację wszystkich wewnętrznych rezerw, z wprowadzeniem twardego systemu oszczędności. Inaczej mówiąc, cały cykl produkcji wraz z zaopatrzeniem i zbytem winien odbywać się przy minimalnym zużyciu środków obrotowych lub przy osiągnięciu tzw. maksymalnej obrotowości środków. Planowy system prowadzenia gospodarki daje zresztą kolosalne możliwości przyspieszenia obrotowości. Nie odczuwamy wszystkich koniunkturalnych wahań rynku, kryzysu zbytu — zjawisk typowych dla kapitalizmu.

Właściwy poziom planowania pozwala na poważne zniżenie środków obrotowych potrzebnych na utrzymanie zapasu materiałów czy gotowej produkcji. Wprowadzenie nowej produkcyjnej techniki i organizacji pracy połączone z rosnącym ruchem współzawodnictwa pracy dają nieznane dotąd możliwości skrócenia okresu przebiegu produkcji, skrócenia jej cyklu — co również wpływa na zmniejszenie zapotrzebowania środków obrotowych. W ubiegłym roku z inicjatywy Hajduckich Zakładów Hutniczych rozpoczęło się współzawodnictwo o przyspieszenie obrotowości środków w naszym przemśle. Trzeba jednak przyznać, że ruch ten nie podtrzymany przez administrację fabryczną — przycichł.

A stan finansowy naszych przedsiębiorstw jest nienajlepszy, uwięzione środki w zapasach są bardzo duże, obrotowość środków jest wyjątkowo niska.

Nim przejdę do konkretnych przykładów chciałbym zaznaczyć, że w tej dziedzinie zainteresowanie dyrektorów fabryk jest bodajże najmniejsze. Tymczasem dyrektor, który nie analizuje stanu finansowego swego przedsiębiorstwa — niezależnie od analizy kosztów własnych — nie potrafi nim prawidłowo kierować. Podstawowym materiałem dla analizy jest tutaj bilans, ujmujący zasadnicze dane o stanie przedsiębiorstwa. Odpowiednie zestawienie danych bilansowych z wysokością nakładów i kosztów własnych umożliwia ujawnienie pozytywnych i negatywnych stron działalności gospodarczej.

Oto kilka przykładów. Według bilansu i danych sprawozdawczych jednej z fabryk obrabiarek średni stan zapasów i obrotów wynosił (wszystkie cyfry zaokrąglone) w mln. zł:

Wyszczególnienie	średni zapas	obrót
surowce i materiały	505	355
roboty w toku	270	760
wyroby gotowe	60	875
Razem	835	1.990

Dla wyjaśnienia podamy, że jako obrót dla materiałów przyjęto zużycie, dla robót w toku jako wskaźnik obrotu wzięto koszt własny produkcji towarowej, dla wyrobów gotowych zaś — realizację w okresie analizowanym (10 miesięcy = 300 dni). Mając te cyfry łatwo obliczyć obrotowość, mnożąc stosunek zapasów do obrotu przez ilość dni. W ten sposób otrzymujemy:

dla surowców i materiałów — $\frac{505}{835} \times 300 = 430$ dni

roboty w toku — $\frac{270}{760} \times 300 = 107$ dni

wyroby gotowe — $\frac{60}{875} \times 300 = 20$ dni

Cyfry te wskazują, jak wielkie ilości dóbr są zamrożone nieprodukcyjnie. Fabryka posiada zapasy materiałowe na rok i 2 miesiące. A jaka jest w tych warunkach średnia obrotowość wszystkich środków obrotowych? Oczywiście, że nie będzie to średnia arytmetyczna tych cyfr, gdyż obrót materiałów odbija się w robotach w toku, te zaś — w obrocie gotowych wyrobów. Obrót poszczególnych omawianych grup odbywa się jednocześnie, równolegle. Chcąc otrzymać obrotowość wszystkich środków należy wziąć stosunek sumy zapasów do realizacji i pomnożyć przez ilość dni. Wtedy otrzymamy:

$\frac{835}{875} \times 300 = 288$ dni

Przykład ten jest oczywiście specjalnie rażący, wskazuje bowiem całkowite zaniedbanie spraw gospodarczych. Sprawy te w fabrykach

wymagają jednak również poprawy. Np. w Ursusie przy średniej rocznej obrotowości wyrobów gotowych 6 dni, robót w toku 29 dni, zapasy materiałowe są nadmierne i powodują ogólny współczynnik obrotowości 124 dni. W Zakładach im. Dymitrowa ogólna obrotowość wynosi 260 dni, wywołana oczywiście w pierwszym rzędzie zapasami towarów, równymi 8-miesięcznemu zużyciu. Charakterystyczny jest tu jednak stan zapasów wyrobów gotowych niezwykle poszukiwanych w kraju, a wynoszący średnio rocznie około 75 dni.

O czym świadczą te cyfry? Świadczą one o niezwykłym marnotrawstwie środków materialnych, o fatalnym stanie dyscypliny finansowej, o tym, że pora już wziąć się na serio do walki o upłynnienie zbędnych remanentów, o zmniejszenie cyklu produkcyjnego, o większą obrotowość środków. Cyfry te mówią, że przy wyzwoleniu zamrożonych środków przemysł nasz, a przynajmniej omawiany przemysł maszynowy mógłby produkować przez szereg miesięcy na posiadanych surowcach i materiałach. Cyfry te świadczą, że nie analizuje się cyfr sprawozdawczych, bilansów, kosztów własnych i kalkulacji. Nie dba się także ani o terminowość, ani o jakość danych, dostarczanych przez księgowość. Jeżeli każdy kierownik gospodarczy będzie pamiętał, że sprawozdawczość rachunkowa jest potrzebna nie tylko dla władz zwierzchnich ale w pierwszym rzędzie dla niego, jeżeli następnie potrafi z niej korzystać i wyciągać praktyczne wnioski w swojej działalności — to niewątpliwie osiągniemy znaczną poprawę w tej dziedzinie.

Kilka słów jeszcze o jakości zapisów księgowych i prawdziwości rozliczeń kosztów i kalkulacji. Niechaj mówią przykłady z rocznych zamknięć. Według danych księgowości jednej fabryki Ursus zużycie części zapasowych wynosiło w I kwartale 609 tys. zł, w II spadło do 229 tys., w III do 100 tys. zł, w IV zaś wykazało ujemną liczbę równą 606 tys.

Koszt własny iskrownika w fabryce A 51 według kalkulacji fabrycznej wynosił w styczniu 447 zł, w lutym 447 zł, w marcu następuje gwałtowne potanie do 279 zł, w kwietniu notujemy dalszy spadek, a następnie koszt własny osiąga znów cyfrę 400 zł. Reflektor parowozowy w ubiegłym roku według danych tej samej fabryki osiągał koszt własny od 100 do 300 zł.

Takich i tym podobnych przykładów można by podać bardzo dużo. Należy to podkreślić, gdyż stoimy przed bezwzględną koniecznością uporządkowania dokumentacji źródłowej w fabrykach, zaprowadzenia należytego porządku w obiegu dokumentów i podniesienia na wyższy poziom stanu i jakości księgowości fabrycznej. A bez prawdziwych, rzetelnych i terminowych danych o kształtowaniu się poszczególnych elementów kosztów, nie potrafimy wypełnić trudnych zadań planu gospodarczego na r. 1951. Reasumując dotychczasowe wywody dochodzimy do następujących wniosków. Najbliższe zadania dyrekcji fabryk w walce o obniżenie kosztów własnych — obok rytmicznego,

asortymentowego wykonywania planu produkcji — to:

1. uporządkowanie i opracowanie dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej,
2. wprowadzenie i aktualizacja technicznych norm życia materiałów, technicznych norm pracy i kontroli ich stosowania,
3. bezwzględne przestrzeganie dyscypliny technologicznej,
4. uporządkowanie stanu dokumentacji fabrycznej (kart roboczych, kart materiałowych itp.), kontrola prawidłowego wypełniania dokumentów i ich właściwego obiegu,
5. terminowy wpływ dokumentów, terminowe zamykanie ksiąg i rozliczanie kosztów miesięcznych, tj. posiadanie bilansu wraz ze wszystkimi załącznikami w 15 dni po zakończeniu miesiąca sprawozdawczego,
6. systematyczne pogłębianie rozrachunku gospodarczego, idącego w parze z pogłębianiem planowania wewnątrzzakładowego,
7. systematyczna analiza danych statystycznych i sprawozdawczych, ujawnianie dodatnich i ujemnych stron w pracy przedsiębiorstwa, kształtowanie się poszczególnych rodzajów nakładów i grup kosztów, szczegółowe omawianie sprawozdań finansowych z aktywnym gospodarczym fabryki,

8. usuwanie ujawnionych błędów i braków w codziennym, operatywnym kierowaniu zakładem.

W kwietniu 1926 r. tow. Stalin mówił: „Umieć wydatkować środki rozumnie, rozsądnie — to wielka sztuka, którą trudno jest posiadać od razu. Nie można powiedzieć, żeby nasze radzieckie organa... odznaczały się pod tym względem wielkimi umiejętnościami. Na odwrót, wszystkie dane mówią o tym, że sprawy od tej strony stoją u nas dalece niepomysłnie. Jest trudno się do tego przyznać, towarzysze, ale to fakt, którego nie zasłoni się żadnymi rezolucjami...”. Problem ten, nieaktualny już dla obecnych stosunków radzieckich jest bardzo aktualny dla naszych pracowników przemysłu ciężkiego.

Należy nauczyć się w walce o plan bić się o ilość i asortyment produkcji, o nową technikę i o niskie koszty własne.

Należy kierować pracą naszego personelu inżyniersko-technicznego tak, by w walce o postęp techniczny nauczono się śledzić poziom kosztów własnych i zmusić naszych księgowych, by poprzez swoje księgi widzieli żywy proces wytwarzania.

Należy wprowadzić do codziennej praktyki naszego kierownictwa żelazne prawo oszczędzania poprzez pogłębianie i umacnianie rozrachunku gospodarczego. Wtedy wykonamy z nadwyżką zadania planu gospodarczego na 1951 r.

Rola transportu samochodowego w komunikacji

ALEKSANDER ROSTOCKI

Transport samochodowy, który w Polsce zaczął się szerzej rozwijać dopiero po odzyskaniu niepodległości, nie znalazł dotychczas właściwych form organizacyjnych.

Transport samochodowy w chwili obecnej jest organizowany w najróżniejszy sposób: jako przedsiębiorstwa przewozów publicznych różnej wielkości (PKS, przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne), jako przedsiębiorstwa pozostające na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym, jako niewydzielone wydziały transportowe itp. Taki stan organizacyjny utrudnia w znacznym stopniu opracowanie jednolitych metod planowania i sprawozdawczości, utrudnia również opracowanie ogólnokrajowego bilansu przewozowego transportu samochodowego. Na przestrzeni paru ostatnich lat w szeregu artykułów i publikacji były stawiane tezy zgrupowania taboru samochodów ciężarowych w jednym potężnym przedsiębiorstwie, były również stawiane tezy zorganizowania jednolitych tzw. „kolumn zbiorczych” (tzn. samochody należące do różnych instytucji na terenie jednego terytorium, np. miasta lub paru osiedli byłyby administrowane wspólnie). Spotkało się i spotyka również cały szereg innych prób rozwiązania tego trudnego problemu.

Można zauważyć dwie tendencje we wszystkich prawie rozważaniach na ten temat. Jedna

z nich stara się odseparować transport samochodowy od wszelkich innych zagadnień transportowych. Propagatorzy takiego pojmowania transportu samochodowego uważają ten transport za nieporównywalny z innymi rodzajami transportu ze względu na jego charakter wynikający ze specyfiki technicznej środków przewozowych, jakimi jest dokonywany. Druga tendencja to zunifikowanie organizacyjne wszelkich rodzajów transportu. Propagatorzy tej tendencji uważają, że wszelkie środki przewozowe dokonują tej samej funkcji przemieszczania towarów, a zatem mogą być zorganizowane w sposób identyczny.

Trzeba stwierdzić, że zagadnienia transportowe, a zwłaszcza transportu samochodowego, o ile są stosunkowo dobrze opracowane od strony technicznej, to od strony ekonomicznej prawie w ogóle nie są opracowane. Wydaje się zaś, że do wniosków organizacyjnych może tylko doprowadzić analiza ekonomiczna, która uwzględni stronę techniczną analizowanego przedmiotu.

Dlatego też, ażeby móc rozważyć problem transportu, jego organizacji i właściwej eksploatacji, musimy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie co to jest transport? Jakie jest jego znaczenie dla rozwoju gospodarczego? Jakie jest jego miejsce wśród innych zagadnień gospodarczych? — Gdy odpowiemy na te pytania,

możemy sobie postawić inne, a mianowicie: jaka jest rola transportu samochodowego w zespole zagadnień transportowych?

Na pierwsze pytanie odpowiedział Karol Marks określając transport jako produkcję materialną. W dziele swym „Teorie wartości dodatkowej” Marks pisze: „Oprócz przemysłu wydobywczego, rolnictwa i przemysłu przetwórczego istnieje jeszcze czwarta sfera produkcji materialnej, która także przechodzi przez różne stadia rozwojowe: wykonywane przez rzemieślnika w sposób ręczny, wykonywanie w formie manufaktury, wykonywanie mechaniczne. Jest to przemysł transportowy — bez względu na to, czy przewozi on ludzi czy towary. Tu stosunek wytwórczy, tj. robotników produkcyjnych albo najemnych do kapitalisty jest absolutnie taki sam, jak w innych sferach produkcji materialnej”¹⁾. Jednakże produkcja w języku potocznym oznacza produkowanie jakichś konkretnych przedmiotów. W czym więc przejawia się produkcja transportu? Jakie są efekty tej produkcji? Otóż musimy przede wszystkim stwierdzić, że produkcji materialnej nie można łączyć z pojęciem produkcji przedmiotów.

„Marks i Lenin, mówiąc o produkcji materialnej nie łączyli nigdy tego pojęcia z produkcją przedmiotów. Krytykując ekonomistów burżuazyjnych, którzy nie potrafili w ujmowaniu zagadnienia produkcji wznieść się ponad powierzchowne rozróżnienie produkcji, wymiany, podziału i konsumpcji, Marks wskazywał, jako na moment decydujący przy charakterystyce wytwórczości materialnej, że „każda wytwórczość jest przyswojeniem przez daną jednostkę przedmiotów przyrody wewnątrz i za pośrednictwem określonej formy społecznej”. (K. Marks — Wstęp do „Krytyki ekonomii politycznej”, Marks i Engels „Dzieła” t. XII, cz. I, str. 177 — wydanie w języku rosyjskim). Konkretyzując i rozwijając dalej powyższe określenie, Lenin pisał również, że „w każdym ustroju społecznym produkcja polega na oddziaływaniu przez robotnika na materię i jej siły”.

Tak więc Marks i Lenin widzieli zasadnicze i decydujące kryterium produkcji materialnej i odróżnienia jej od produkcji niematerialnej w oddziaływaniu człowieka na przyrodę i jej siły w celu przystosowania ich do potrzeb ludzkich a nie w wytwarzaniu przedmiotów jako takich”²⁾.

Jak więc z powyższego widzimy z pojęciem „produkcji” nie jest związane pojęcie wytwarzania przedmiotów.

Powszechnie przyjęło się określenie transportu jako usługi. Otóż w ekonomii marksistowskiej pod pojęciem „usługi” mieści się nieco odmienna treść. „Należy odróżnić usługi materialne od usług niematerialnych. Jako materialne można określić te usługi, które stanowią działalność ludzką wprowadzającą wytworzoną przez człowieka wartość do obiegu towarowego jako produktu w postaci rzeczy, jednakże pole-

gającą na opanowaniu sił przyrody i przekształceniu jej zasobów tak, aby nadawały się one do zaspokajania potrzeb ludzkich. Jako niematerialne można określić usługi, które nie stanowią bezpośredniego oddziaływania na przyrodę w związku z procesami produkcji materialnej, czyli te, które wykonywane są w sferze leżącej poza produkcją materialną. Usługi materialne wytwarzają wartość i tym samym powiększają wartość produktu globalnego, a więc i dochód narodowy. Natomiast usługi niematerialne nie tworzą wartości i tym samym nie uczestniczą w tworzeniu produktu globalnego i dochodu narodowego. Terminologia używana przez Marksa jest nieco inna. Marks używa terminu „usługi” na oznaczenie usług niematerialnych. Usługi zaś materialne zalicza on wprost do produkcji materialnej”³⁾.

Możemy zatem zerwać z pojęciem usługi w odniesieniu do transportu i możemy go określać mianem produkcji.

Wróćmy jednak do zagadnienia efektu produkcji transportowej. W czym się ona przejawia? Jak określić wartość tej produkcji? — Na te pytania znajdujemy również odpowiedź Marksa w II tomie „Kapitału”: „Istnieją samodzielne gałęzie przemysłu, z których produkt procesu wytwórczego nie przejawia się jako rzeczowy produkt-towar. Z tych gałęzi istotny w sensie ekonomicznym jest jedynie przemysł komunikacyjny, niezależnie od tego, czy to będzie przemysł transportowy przy przewożeniu towarów i ludzi, czy też przemysł łączności i przesyłka komunikatów, listów telegramów itp.”

A. Czupurów na ten temat mówi: „Fabrykant może najpierw wyprodukować wyroby, a potem szukać użytkowników”. (Jego produkt wyrzucony w stanie gotowym z procesu produkcji przechodzi, jako oddzielony od niego towar, do strefy obrotu). „Produkcja i spożycie stanowią dwa akty rozdzielone od siebie w przestrzeni i w czasie; natomiast w przemyśle przewozowym, który nie stwarza nowych produktów, jedynie przewozi (przemieszcza) ludzi i rzeczy, obie te czynności łączą się w jedno; usługi kolei (przemieszczenie) są zużytkowane w chwili wytwarzania. Z tego powodu rejon, w którym kolej może szukać zbytu swych usług rozciąga się co najmniej na 50 wiorst (53 km) po obu stronach toru”.

Rezultatem przewozów, bez względu na to czy transportuje się ludzi, czy towar, jest zmiana położenia; np. przedza znajduje się obecnie w Indiach, a nie w Anglii, gdzie została wyprodukowana. Przemysł przewozowy sprzedaje samą translokację. Dokonywane przezeń pożyteczne działanie związane jest niepodzielnie z procesem transportu, jako procesem wytwórczym przemysłu przewozowego. Ludzie i towary jadą razem ze środkami przewozowymi i tą przebyta droga, ich translokacja, stanowią właśnie proces wytwórczy, wykonany przy pomocy środków transportowych.

1) K. Marks: „Teorie wartości dodatkowej” wyd. w jęz. niemieckim, Stuttgart 1919, tom I, str. 427

2) I. M. Krasnołobow: „Planowanie i obliczanie dochodu narodowego”, Książka i Wiedza, W-wa 1949 r. wyd. w jęz. polskim, str. 19.

3) Bronisław Minc: „Zagadnienia dochodu narodowego” — Książka i Wiedza, Warszawa 1950 r. str. 130 i 131.

Jego pożyteczny efekt można zużytkować tylko w trakcie procesu wytwórczego i efekt ten nie istnieje jako niezależny od tego procesu przedmiot użytkowy, funkcjonujący dopiero po jego wyprodukowaniu jako przedmiot handlu, jako towar. Jednakże wartość wymienna tego pożytecznego efektu, zarówno jak i wartość każdego innego towaru określa się przy pomocy wartości zużytych nań elementów wytwórczych (siły roboczej i środków produkcji) plus wartość dodatkowa wytworzona przez pracę robotników pracujących w przemyśle transportowym.

Jeżeli chodzi o konsumpcję użytecznego efektu przemysłu transportowego, to nie różni się on i pod tym względem od innych towarów. Jeżeli służy on potrzebom osobistym, to wartość jego ginie wraz z konsumpcją; jeśli zaś jest wykorzystany dla celów produkcyjnych, to sam przewóz staje się fazą produkcji towarów podlegających transportowi; wówczas wartość transportu przechodzi na sam towar jako dodatkowy element jego wartości⁴⁾.

Z powyższych rozważań wynika, że produkt wytworzony przez przemysł transportowy nie istnieje odrębnie, nie istnieje poza procesem wytwórczym, istnieje on jedynie podczas procesu produkcji i podczas procesu jest konsumowany. Mówiąc językiem potocznym, wytworów przemysłu transportowego nie można produkować na skład.

Określiłiśmy więc transport z punktu widzenia ekonomicznego i określiliśmy jego wartość wymienną. Wartość użytkowa przewozu przejawia się przez przerzucenie towaru z jednego miejsca na drugie. Dzięki temu przemieszczeniu zmienia się jego użyteczność i „tym samym wywoływana jest zmiana jego wartości użytkowej, ponieważ zmienia się byt przestrzenny tej wartości użytkowej“⁵⁾. Znany ekonomista radziecki J. A. Kronrod w ten sposób precyzuje powyższą kwestię: „Co do przewozów towarów, treść procesu transportowego jako procesu załączania dóbr przyrody zawiera się w zmianie użytkowej wartości towaru, która wynika ze zmiany jego przestrzennego położenia, wartość użytkowa jest to pojęcie związane z całokształtem warunków społecznych, a między innymi również z przestrzennym położeniem produktu“⁶⁾.

Specyficzna cecha produkcji transportu świadcząca o tym, że produkt jej nie przejawia się w formie materialnych przedmiotów jest przyczyną fałszywego podejścia do określenia rozmiarów transportu. Gdy chcemy scharakteryzować transport jakiegoś kraju, mówimy ile jest w nim samochodów, dróg, ile statków itp.

⁴⁾ Karol Marks: „Kapitał“, tom II, str. 51 i 52 wyd. w jęz. ros. Moskwa 1950 r.

⁵⁾ Karol Marks: „Teorie wartości dodatkowej“ t. I wyd. w jęz. ros. 1936 r. str. 265 (podane z J. M. Krasnołobowa „Planowanie i obliczanie dochodu narodowego“).

⁶⁾ J. A. Kronrod: „Zasadnicze zagadnienia teorii Marksa i Lenina o pracy produkcyjnej w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym“ — IV rozdział książki pt. „Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu w ZSRR“ praca zbiorowa (wyd. Kazimierza Rutkiego, W-wa — Łódź 1948 r. str. 103).

Natomiast chcąc scharakteryzować jakąś produkcję przemysłową, np. wielkość produkcji żarówek elektrycznych, określamy ją ilością wyprodukowanych żarówek a nie ilością obrabiarerek, które te żarówki wyprodukowały, ani też ilością budynków, w których mieszczą się zakłady produkujące żarówki.

Otóż uświadomienie sobie faktu, że tak jeden jak i drugi proces jest procesem produkcyjnym, ma wielkie znaczenie dla zrozumienia istoty transportu, który również należy mierzyć wielkością jego produkcji, a nie ilością maszyn produkujących, jakimi są samochody, statki, koleje i samoloty.

Produkcję transportową możemy określić, określając ilość przewiezionych towarów i odległość, na jaką te towary zostały przewiezione. Możemy zatem stwierdzić, że należy dążyć do jak największej ilości produkcji transportowej, a raczej do produkcji transportowej zaspokajającej potrzeby gospodarcze i indywidualne ludności. Nie jest to równoznaczne z powiększeniem ilości środków transportowych, gdyż środki przewozowe niewłaściwie wykorzystane mogą jedynie zwiększyć koszt przewożonego towaru, nie zwiększając jego wartości użytkowej.

W gospodarce kapitalistycznej, opartej o zysk indywidualny kapitalisty, konkurencyjność i sprzeczności ekonomiczne — koszty transportu, są niewspółmiernie wysokie w porównaniu do kosztów towarów. Dzieje się tak mimo bardzo dużej ilości nowoczesnych środków przewozowych i wielu udoskonaleń technicznych transportu. Gdzie szukać przyczyny takiego stanu rzeczy? Na pytanie to odpowiada radziecki ekonomista Krasnołobow: „W poszukiwaniu rynku zbytu towary są przewożone z miejsca na miejsce; wzrastają przewozy powrotne, łamane i dalekie, które nie zwiększając wartości produktu stają się bezpośrednio potrąceniem z wartości lub jak mówi Marks „stratą wartości przy realizacji wartości“⁷⁾. W gospodarce socjalistycznej, gdzie spekulację, konkurencyjność i zysk indywidualny zastępuje gospodarka planowa, gdzie znikają kapitalistyczne sprzeczności ekonomiczne, zostają stworzone możliwości do planowania transportu zgodnie z potrzebami społeczeństwa i wymogami socjalistycznej gospodarki. Dzięki temu można uzyskać obniżenie kosztów transportu i jego zwiększoną wydajność przy mniejszej ilości środków transportowych, a zatem i nakładów inwestycyjnych. Dzięki temu można również zlikwidować nieracjonalne przewozy, które określamy jako zbędne przemieszczenie towarów, bądź też przewozy komplikujące działanie transportu.

Dążenie do jak największej wydajności transportu ma ogromne znaczenie, wzięwszy pod uwagę wpływ transportu na rozwój gospodarczy i coraz większy zakres jego działania.

Transport przy coraz bardziej specjalizującej się produkcji przemysłowej staje się nieodzow-

⁷⁾ J. M. Krasnołobow: „Planowanie i obliczanie dochodu narodowego“ — str. 25.

nym elementem tej produkcji; transport jest łącznikiem między produkcją i konsumpcją, rozwój transportu zatem limituje rozwój produkcji. Transport jest najważniejszym elementem dystrybucji i podstawą obrotu towarowego między miastem a wsią. Lenin omawiając to ostatnie zagadnienie w 1921 r. w ten sposób wyraził się o transporcie, przemawiając do pracowników transportowych: „Winniście dostarczyć miastu produktów, winniście poprzez transport ożywić wieś produktami przemysłowymi. Jest to jasne dla każdego, a dla pracowników transportu kolejowego i wodnego (samochodowy wówczas w ZSRR nie istniał) — (przypisek autora) jaśniej niż dla innych, gdyż stanowi to przedmiot ich pracy codziennej. Musimy przywrócić wymianę między przemysłem a rolnictwem, aby zaś ją przywrócić musimy mieć materialną oporę. Co jest materialną oporą łączności między przemysłem a rolnictwem? Jest nią transport...”⁸⁾.

Znaczenie transportu dla rozwoju gospodarczego, znaczenie transportu dla dystrybucji towarów oraz braki, które należy usunąć w transporcie doskonale scharakteryzował towarzysz Stalin na XVII Zjeździe WKP(b) w swym referacie sprawozdawczym. Towarzysz Stalin wówczas powiedział: „Można sobie wyobrazić, że wszystkie te warunki (wzrost produkcji przemysłowej, rolniczej, wzrost potrzeb ze strony mas pracujących) istnieją, ale jeśli towar nie dociera do spożywcy, to życie ekonomiczne nie tylko nie może trysnąć pełnym źródłem, ale przeciwnie — ulegnie do gruntu rozprężeniu i dezorganizacji. Trzeba wreszcie zrozumieć, że towary produkuje się koniec końców nie dla produkcji, ale dla spożycia. Zdarzało się u nas, że towarów i produktów było niemało, nie tylko jednak nie docierały one do spożywcy, ale całymi latami wędrowały po biurokratycznych zakamarkach tzw. sieci rozdzielczej, nie trafiając do spożywcy. Rozumie się, że w tych warunkach przemysł i rolnictwo traciły wszelkie bodźce do rozszerzenia produkcji i sieć kanałów rozdzielczych była zapchana towarami, a robotnicy i chłopci pozostawali bez towarów i produktów. Wynikiem tego było rozprężenie życia ekonomicznego kraju, pomimo że mieliśmy towary i produkty. Ażeby życie ekonomiczne mogło trysnąć pełnym źródłem, a przemysł i rolnictwo miały bodźca do dalszego rozwoju produkcji, musi istnieć jeszcze jeden warunek, mianowicie rozwinięty obrót towarowy między miastem a wsią, między rejonami, obwodami kraju, pomiędzy rozmaitymi gałęziami gospodarstwa narodowego”. „...Jeżeli rozwój naszej ekonomiki jest zależny od rozwoju obrotu towarowego, od rozwoju handlu radzieckiego, to rozwój handlu radzieckiego z kolei zależny jest od rozwoju naszego transportu zarówno kolejowego i wodnego jak samochodowego. Może się zdarzyć, że towary są, że istnieje całkowita możliwość obrotu towarowego, ale transport nie

nadąża za rozwojem obrotu towarowego i odmawia przewozu ładunków. Jak wiadomo, zdarza się to u nas na każdym kroku. Dlatego transport jest tym słabym odcinkiem, na którym może się potknąć cała nasza ekonomika i przede wszystkim nasz obrót towarowy”. „...Nie ulega wątpliwości, że wszystkie te rodzaje transportu (kolejowy, wodny i samochodowy — przyp. autora) mogłyby pracować o wiele lepiej, gdyby organa transportu nie cierpiały na znaną chorobę, która się nazywa kancelaryjno-biurokratyczną metodą kierowania. Dlatego poza koniecznością dopomożenia transportowi ludźmi i środkami, zadanie polega na tym, ażeby wykorzystać w organach transportu biurokratyczno-kancelaryjny stosunek do pracy i uczynić je bardziej operatywnymi”. „...Osiągnęliśmy to, że podstawowe zagadnienia przemysłu zostały rozwiązane słusznie i przemysł stoi obecnie mocno na nogach. Osiągnęliśmy to, że podstawowe zagadnienia rolnictwa zostały również rozwiązane i rolnictwo... także stoi teraz mocno na nogach. Możemy jednak utracić te zdobycze, jeżeli nasz obrót towarowy zacznie utykać, a transport stanie się dla nas kulą u nogi. Dlatego zadanie rozwoju obrotu towarowego i decydującego udoskonalenia transportu stanowi kolejne najaktualniejsze zadanie; bez jego rozwiązania nie możemy posuwać się naprzód”⁹⁾. Słowa tow. Stalina nie wymagają komentarzy; przedstawiają one w sposób jasny i oczywisty znaczenie transportu i wpływ jego na rozwój gospodarczy. Sytuacja w Związku Radzieckim naświetlona w powyższych słowach tow. Stalina uległa zmianie i transport radziecki objęty socjalistycznymi metodami planowania i organizacji stał się przodującym transportem na świecie.

Gospodarka planowa umożliwia nie tylko właściwe ustawienie zagadnień transportowych jako całości, umożliwia ona również określenie najwłaściwszego miejsca dla poszczególnych rodzajów transportu.

W gospodarce kapitalistycznej żywiłowy rozwój transportu tak jak i wszystkich dziedzin gospodarczych był przyczyną nierównomiernego wzrostu inwestycji w jednych gałęziach transportu, uniemożliwiając rozwój innych. Konkurencja pomiędzy poszczególnymi kapitalistami, właścicielami przedsiębiorstw przewozowych była przyczyną wzajemnego wychwytywania sobie ładunków do przewozu na drodze spekulacji taryfowych i całego szeregu innych chwytów gospodarki kapitalistycznej, nie mających nic wspólnego z dobrem społeczeństwa i z dobrem ogólnogospodarczym. Rezultatem takiego stanu rzeczy był m. in. słaby rozwój transportu samochodowego w gospodarce kapitalistycznej, gdyż olbrzymie koncerny kolejowe nie dopuszczały do właściwego rozwoju transportu samochodowego, obawiając się w nim groźnego konkurenta.

⁸⁾ W. I. Lenin — Przemówienie na zjeździe robotników transportowych 27.3.1921 r. (W. I. Lenin: Dzieła wybrane t. II, str. 80 — „Książka i Wiedza“ W-wa 1949 r. wyd. polskie.

⁹⁾ J. Stalin — Referat sprawozdawczy na XVII Zjeździe WKP(b) — J. Stalin — Zagadnienia leninizmu str. 428, 430 — 431 „Książka“ Warszawa 1949 r. wyd. w jęz. polskim.

Tak, jak już uprzednio stwierdziliśmy, w gospodarce socjalistycznej konkurencyjność zastąpiona jest przez gospodarkę planową. A zatem dla każdego środka przewozowego winno się znaleźć właściwe miejsce i powinien on mieć właściwe zastosowanie, które umożliwi najlepsze jego wykorzystanie dla gospodarki socjalistycznej. W r. 1949 Min. Jędrzychowski w artykule dotyczącym zagadnień transportowych pisał: „Zagadnienia, które w gospodarce kapitalistycznej rozwiązywane były na podstawie żywiołowego działania praw ekonomicznych, właściwych temu ustrojowi albo nie były rozwiązywane wcale domagają się postawienia i rozwiązania w nowy sposób, na podstawie zasad i praw ekonomicznych, właściwych gospodarce socjalistycznej. Właściwe proporcje rozwoju oraz wzajemny stosunek i współdziałanie poszczególnych gałęzi transportu, które kształtowały się żywiołowo i w warunkach nierównomierności rozwoju, przy dużym zacofaniu i niedorozwoju transportu wodnego oraz komunikacji samochodowej i lotniczej, obecnie powinny być ustalone w sposób planowy, zgodnie z potrzebami i kierunkami rozwoju całości gospodarki“¹⁰⁾.

Z tych przesłanek wynika konieczność zharmonizowanego rozwoju wszystkich rodzajów transportu jako całości, jak i poszczególnych środków przewozowych. Transport można podzielić posługując się różnymi kryteriami podziału. Najczęściej jest przyjęte kryterium podziału transportu według technicznych środków przewozowych. Dzielać w ten sposób transport odróżniamy:

1. Transport kolejowy
2. Transport-żeglugę śródlądową
3. Transport-żeglugę morską
4. Transport samochodowy
5. Transport lotniczy
6. Transport konny (wlicza się w to transport dokonywany również przy pomocy innych zwierząt pociągowych np. woły lub jucznych np. wielbłądy).

7. Transport dokonywany innymi środkami przewozowymi na małe odległości (wózki elektryczne, ręczne itp.).

Podział ten ma swój oddźwięk w organizacji transportu, gdyż przedsiębiorstwa transportowe organizują się właśnie według rodzajów środków transportowych, specjalizując się w ich eksploatacji. Podział ten jednakże zaciera ogólne znaczenie transportu z punktu widzenia ekonomicznego i przyczynia się do prowadzenia samodzielnej polityki przez poszczególne specjalizujące się przedsiębiorstwa w oderwaniu od innych rodzajów transportu.

Szukając lepszego zastosowania dla poszczególnych środków przewozowych, niejednokrotnie wchodzimy w sferę działania innych środków przewozowych, co utrudnia właściwą koordynację całości transportu. Znalezienie właściwego zastosowania dla każdego środka prze-

wozowego musi wynikać przede wszystkim z jego właściwości technicznych, drogi, po jakiej ma się poruszać, rodzaju towaru, jaki ma przewozić, szybkości z jaką może być przewieziony towar i z jaką powinien być dostarczony do swego miejsca przewiezienia, bezpieczeństwa przewozu oraz kosztów przewozu.

Spróbujmy inaczej podzielić transport, a mianowicie w zależności od zmian jakie zachodzą w użyteczności towaru, w jego wartości użytkowej. Podzielimy transport na cztery zasadnicze działy:

1. Transport zasadniczy
2. Transport pomocniczy
3. Transport uzupełniający
4. Transport wewnętrzny.

Przez transport zasadniczy będziemy rozumieli przemieszczenie towaru, które w sposób zasadniczy zmienia jego charakter, zmienia jego wartość użytkową. A więc będzie to przeważnie transport na dalekie odległości, będzie to przewóz towaru od zakładu wytwórczego (ściśle od stacji załadunkowej) do punktu zbytu lub do innego zakładu wytwórczego (stacji wyładunkowej).

Zadaniem transportu pomocniczego jest przedłużenie transportu zasadniczego ze względu na techniczne warunki środków przewozowych, jakimi dokonywany jest transport zasadniczy. Transport pomocniczy nie wprowadza zmian istotnych w wartości użytkowej towaru, jednakże przyspiesza dostarczenie go do miejsca przeznaczenia. Będzie to dowiezienie towaru np. od stacji wyładunkowej do magazynu lub od magazynu do stacji załadunkowej. Do tego rodzaju transportu możemy również zaliczyć przewożenie towaru pomiędzy jednym a drugim środkiem przewozowym transportu zasadniczego, np. między koleją a statkiem. Transport ten zatem odbywa się głównie na krótkich odległościach i ma charakter transportu dowozowego lub rozwozowego, ponieważ dowozi lub rozwozi towary.

Transport uzupełniający, to pomocnicze urządzenia transportowe, które umożliwiają lub ułatwiają załadunek, wyładunek względnie przeładunek. Nazywamy to transportem, ponieważ towar zostaje przemieszczony, jednakże zmiana użyteczności towaru następuje w znikomym zakresie.

Czwarty rodzaj transportu — transport wewnętrzny, to przewóz towarów na bardzo krótkich odległościach, na terenie zakładu wytwórczego, pomiędzy halą fabryczną a magazynem, w samym magazynie, względnie pomiędzy poszczególnymi wydziałami zakładu wytwórczego lub handlowego. Z tym pojęciem nie należy mieszać pojęcia transportu „międzyoperacyjnego“ tzn. przewożenie lub przenoszenie towaru w trakcie procesu produkcyjnego od jednej maszyny do drugiej. Ten rodzaj transportu wliczamy do procesu produkcji i wyłączamy ze swoich rozważań.

Podzieliwszy w ten sposób transport, spróbujmy połączyć te dwa podziały, jeden wg środków przewozowych i drugi wg charakteru pracy przewozowej. Jakie środki przewozowe

¹⁰⁾ S. Jędrzychowski — „Transport i Spedycja“ — Warszawa Nr 1 lipiec 1949 r. str. 2.

są właściwe do wykonywania poszczególnych rodzajów transportu i jaki rodzaj transportu może być wykonywany poszczególnymi środkami przewozowymi. Transport zasadniczy może być wykonywany przy pomocy kolei, statków rzecznych i morskich, samolotów, samochodów, w specjalnych warunkach trakcją konną (lub przy pomocy innych zwierząt pociagowych czy jucznych — np. karawany wielbłądów).

Transport pomocniczy może być wykonywany przy pomocy samochodów, trakcją konną, rzadziej kolejami, w wyjątkowych wypadkach samolotami (a raczej helikopterami; ten przypadek należy zaliczyć do doświadczeń obecnie przeprowadzanych).

Transport uzupełniający może być wykonywany przy pomocy różnego rodzaju urządzeń, jak np. dźwigi, transportery i inne urządzenia samowyladowcze, zainstalowane na miejscu przeładunku względnie na środku przewozowym. Takie urządzenia ułatwiające lub wręcz umożliwiające załadunek lub wyładunek, najczęściej spotykamy zainstalowane na samochodach w formie skrzyń samowyladowczych (samochody samowyladowcze), dźwigów, wciągarek itp.

Transport wewnętrzny może być wykonywany przy pomocy wózków ręcznych, elektrycznych, motorowych, wind, a także samochodów, trakcją konną, w wyjątkowych wypadkach kolejkami.

Z powyższych wywodów wynika, że:

1. Transport kolejowy jest transportem zasadniczym, a w wyjątkowych przypadkach może być pomocniczym.
2. Transport żegluga śródlądowa jest transportem zasadniczym.
3. Transport lotniczy jest transportem zasadniczym.
4. Transport konny jest transportem pomocniczym, a w wyjątkowych przypadkach może być transportem zasadniczym, względnie wewnętrznym.
5. Transport żegluga morską jest transportem zasadniczym.
6. Transport dokonywany innymi środkami przewozowymi (wózki różnego rodzaju) na małe odległości jest transportem wewnętrznym.
7. Transport samochodowy jest transportem pomocniczym, może jednak być również transportem zasadniczym, wewnętrznym i przy specjalnych urządzeniach — uzupełniającym.

Z powyższych rozważań wynika, że transport samochodowy ma charakter do pewnego stopnia transportu uniwersalnego, mając przy tym możliwość połączenia wszystkich czterech rodzajów transportu w czasie jednej czynności przewozowej. Przy pomocy bowiem samochodu możemy przewieźć towar bezpośrednio od zakładu wytwórczego, który go wyprodukował do odległego nawet konsumenta. Ta cecha transportu samochodowego jest jedną z jego specyficznych cech, które odróżniają ten rodzaj transportu od innych przewozów, dokonywanych innymi środkami przewozowymi.

Do tych specyficznych cech transportu samochodowego możemy zaliczyć przede wszystkim:

1. Znaczny stopień niezależności od drogi;
2. Możliwość przewożenia różnych ładunków i dostosowania do tych ładunków środków przewozowych;
3. Stosunkowo małe wkłady kapitału przy organizowaniu przewozów;
4. Szybkość transportu;
5. Uniezależnienie się od czasu — rozkładu jazdy, a dostosowanie się do potrzeb przewozu;
6. Możliwość dostarczenia towaru do tych miejsc, gdzie ani transport kolejowy, ani wodny nie dotrze;
7. Zdolność przedłużenia innego rodzaju transportu;
8. Wygoda dostawy przy przewozach, tzw. „od domu do domu“ i dzięki temu eliminacja przeładunków (o czym mówiliśmy wyżej);
9. Łatwość załadunku i wyładunku ze względu na możliwość docierania do miejsca gdzie znajduje się towar, który ma być przewieziony oraz ze względu na łatwość zainstalowania urządzeń samowyladowczych i samozaładowniczych;
10. Wyeliminowanie konieczności gromadzenia towarów, jak np. na stacjach kolejowych lub w portach.

Wszechstronność transportu samochodowego, a zwłaszcza fakt, że transport samochodowy można uruchomić przy pomocy stosunkowo małych nakładów inwestycyjnych, są przyczyną różnorodności organizacji transportu samochodowego.

Transport kolejowy prawie we wszystkich krajach jest eksploatowany przez jedno monopolistyczne przedsiębiorstwo, przeważnie państwowe. Duże wkłady inwestycyjne, jakich wymaga uruchomienie transportu kolejowego oraz jego charakter transportu prawie zawsze publicznego (wyjaśnienie tego pojęcia nastąpi poniżej) są przyczyną organizowania tego transportu w jedno przedsiębiorstwo o jednolitej organizacji i jednolitym systemie administrowania. Technika administrowania taboru kolejowym jest również prawie jednakowa we wszystkich krajach.

Transport morski i żegluga śródlądowa wymaga dużych nakładów inwestycyjnych i jest przeważnie eksploatowana przez duże przedsiębiorstwa o charakterze przewozów publicznych.

Transport konny jest w większości wypadków zgrupowany albo w małych przedsiębiorstwach użytkujących zaprzęgi konne dla swoich potrzeb, albo też w niewielkich przedsiębiorstwach przewozów publicznych.

Transport lotniczy poza małymi wyjątkami jest organizowany w dużych przedsiębiorstwach przewozów publicznych.

Natomiast transport samochodowy z podanych wyżej względów jest organizowany w najróżniejszy sposób. Organizacja transportu samochodowego jest przystosowana do charakteru pracy, jaką dane zgrupowanie taboru samocho-

dowego lub pojedynczy samochód ma wykonać. Z punktu widzenia organizacji transportu samochodowego, a właściwie z punktu widzenia pewnej formy jego użytkowania, można podzielić transport samochodowy na:

- 1) transport samochodowy zawodowy;
- 2) transport samochodowy własny.

Transport zawodowy możemy z kolei podzielić na: transport publiczny i niepubliczny (nazywany niekiedy branżowym). Transport publiczny określa ustawa o transporcie drogowym powzięta przez Sejm w dniu 8 stycznia 1951 r.¹¹⁾ jako transport, z którego mogą wszyscy korzystać na równych prawach. Transport samochodowy publiczny będzie więc zgrupowany w przedsiębiorstwach, które o ile eksploatują regularne linie, zbliżone są w organizacji ruchu do przedsiębiorstw kolejowych.

W Polsce po sfuzjowaniu się trzech dużych przedsiębiorstw (Hartwig, PKS i Spedytor) powstało wielkie przedsiębiorstwo — Państwowa Komunikacja Samochodowa; które jednakże nie jest monopolistą, gdyż istnieją również przedsiębiorstwa małe, posiadające charakter przedsiębiorstw przewozowych publicznych, zorganizowane w formie spółdzielni lub koncesjonowanych przedsiębiorstw prywatnych. Wzmiankowana ustawa dopuszcza w dalszym ciągu istnienie tego typu przedsiębiorstw. Transport zawodowy niepubliczny (branżowy) jest organizowany w przedsiębiorstwach, których zadaniem jest zaspokajanie potrzeb transportowych jednej dziedziny gospodarczej. Takim transportem specjalizującym się branżowo jest wywóz drewna, taki jest również przewóz poczty...¹²⁾ Tego typu przedsiębiorstwa mogą być również organizowane dla potrzeb transportu ryb, mięsa itp.

Transport własny jest to tego rodzaju organizacja transportu samochodowego, w której zadaniem taboru samochodowego jest zaspokojenie potrzeb określonego przedsiębiorstwa lub paru przedsiębiorstw będących pod jednym zarządem. Przy tego rodzaju organizacji transportu formy organizacyjne mogą być również bardzo różne, gdyż tabor samochodowy można wydzielić z ogólnej organizacji przedsiębiorstwa lub przedsiębiorstw i może on stanowić osobną wydzieloną organizację na tzw. „wewnętrznym rozrachunku gospodarczym“. Może on jednak być eksploatowany w sposób podobny jak są eksploatowane maszyny do pisania czy inne urządzenia pomocnicze, konieczne dla działalności przedsiębiorstwa, urzędu czy też innej instytucji.

Oto ogólny zarys organizacji transportu samochodowego. Czy można zunifikować transport samochodowy całkowicie pod względem organizacyjnym? Wydaje się, że nie. Uniwersalizm transportu samochodowego wymaga zróżnicowania form organizacyjnych. Jednakże różne formy organizacyjne nie powinny być przeszkodą do wypracowania jednolitych form planowania przewozów samochodowych i sprawozdawczości, gdyż tylko ujęcie transportu samochodowego w dyscyplinę planowania i statystyki umożliwi właściwe użytkowanie potencjału transportowego tkwiącego w naszym taborze samochodowym.

W chwili obecnej są prowadzone prace zmierzające do stworzenia tych właśnie form planowania i w r. 1952 zostanie wprowadzone planowanie w zakresie całego transportu samochodowego, a nie jak dotychczas jedynie w zakresie transportu zgrupowanego w Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Województwo kieleckie w Planie Sześcioletnim

WINCENTY KAWALEC

Przewodniczący WKPG w Kielcach

Rok 1950 jest rokiem przełomu w życiu gospodarczo-społecznym Kielecczyny. W roku tym bowiem masy pracujące woj. kieleckiego przystąpiły do walki o wykonanie Planu 6-letniego, który zmieni zdecydowanie oblicze Kielecczyny, przekształcając ją z krainy o strukturze rolniczo-przemysłowej, w przemysłowo-rolniczą.

Plan 6-letni zmieni mapę gospodarczą woj. kieleckiego przez likwidację wiekowego zacofania gospodarczego i kulturalnego. Na zacofanie to złożyło się wiele czynników, ale przede wszystkim niezwykle silnie występujące dysproporcje społeczno-gospodarcze, będące dziełem tego województwa z poprzednich for-

macji. W żadnym innym województwie nie spotyka się tak rążących objawów nierówności społecznych jak w Kielecczynie. Żadna inna część kraju nie miała tylu wspaniałych zamków, pałaców magnackich, dworów, kościołów i klasztorów, a obok tego niezwykłą nędzę wsi, największą ilość gospodarstw rozdrobnionych i najmniejszą ilość szkół, najgorsze drogi i — w konsekwencji — największe zacofanie gospodarcze i kulturalne, mimo centralnego położenia województwa.

W roku 1939 liczba gospodarstw chłopskich obejmujących mniej niż 5 ha wynosiła przeszło 50% ogólnej ilości, a ilość pomagających członków rodziny przeważnie w drobnych gospodarstwach, dochodziła do katastrofalnych rozmiarów, wyrażających się cyfrą 61%.

Województwo kieleckie odziedziczyło po rządzach zaborczych największą w skali krajowej ilość analfabetów, bo wynoszącą w 1921 r. —

¹¹⁾ Dziennik Ustaw R.P. Nr 4 z dnia 19.1.1951 r. poz. 26

¹²⁾ Ustawa z dnia 8. I. 1951 r. o transporcie drogowym.

¹²⁾ Marian Urban „Problemy dojrzałe do rozwiązania“ — „Transport i Spedycja“: Warszawa Nr 3 marzec 1951 r.

48,7% ludności województwa. W tym czasie w województwie kieleckim znajdowało się przeszło 700 dworów szlacheckich i około 550 kościołów i klasztorów. Mało zainteresowania tymi problemami wykazywały rządy kapitalistyczno-sanacyjne, gdyż w 1939 r. liczba analfabetów wynosiła na wsi przeszło 30% ludności. Nie mogło być inaczej, gdy w r. 1938 na 2.069 szkół w województwie — 614 miało 1 nauczyciela, 487 szkół — 2 nauczycieli, a tylko 157 — 4 nauczycieli. Czyż mogła być mowa o rozwoju rolnictwa, gdy na całe województwo było w 1939 r. tylko 9 szkół rolniczych z 400 uczniami oraz tylko 16 instruktorów rolnych. Stąd tylko 0,4% gospodarstw produkowało rośliny przemysłowe.

Rządom sanacyjno-kapitalistycznym zależało na utrzymaniu jak najdłużej tego ghetta chłopskiego.

Masy pracujące Kielecczyny rozumieją, że tylko one same mogą te zaniechania usunąć. Dlatego z olbrzymim poświęceniem i entuzjazmem realizują wielki Plan 6-letni. Trwa w woj. kieleckim wielka walka o nowe oblicze Kielecczyny. Prócz Warszawy żadne inne województwo nie było tak zniszczone przez hitlerowskich zbrodniarzy. Powiaty przyczółkowe zostały zdevastowane w 75%, 60 tys. gospodarstw zniszczono całkowicie, 20 tys. — w 75%, w wyniku czego $\frac{1}{4}$ ludności województwa pozostała bez dachu nad głową. Zniszczono całkowicie lub częściowo 35 miasteczek i osad, około 6,5 tys. domów przestało istnieć. Hitlerowcy wywieźli ponad 4 tys. różnych maszyn. Inwentarz żywy zniszczono w 80%. Najboleśniejże są jednak straty w ludziach. — Wojna pochłonęła w woj. kieleckim 228.267 osób, w tym 43.435 żywicieli rodzin. Wykaz ofiar powiększa ilość 12.304 różnego rodzaju kalek.

Z tak ujemnym bilansem przystąpiły masy pracujące do wyrównania zaległości. Plan 3-letni i poprzednie plany roczne wykazały co znaczy wyzwolenie entuzjazmu pracy klasy robotniczej we własnym zakładzie pracy i dla siebie.

Dopiero jednak Plan 6-letni zarysowuje obraz rozwoju Kielecczyny, a stwarzając warunki i możliwości szybkiego rozwoju przemysłowego i kulturalnego, włącza ten zacofany obszar kraju do rzędu województw najbardziej rozwiniętych pod każdym względem.

Województwo kieleckie po włączeniu powiatu koneckiego i opoczyńskiego zajmuje obszar 19,5 tys. km², co stanowi 6,2% obszaru całego kraju (przeciętny obszar jednego województwa wynosi 16 tys. km², przy czym największe jest woj. warszawskie — 30 tys. km²). Zaludnienie województwa wynosi 1.681.931 co stanowi 6,7% ludności całego kraju. Na ludność wiejską wypada 81,8%, na ludność miejską — 18,2%. Średnia gęstość zaludnienia wynosi 86/km². Dokładniejsza analiza wskaźników wykazuje, że w miarę mechanizacji rolnictwa około 250 tys. ludności winno przejść ze wsi do przemysłu. Pozwoli to na znaczne podwyższenie ilości ludności miejskiej, która w końcu Planu 6-letniego wynosić winna około 500 tys., tj. około 30% liczby zaludnienia województwa.

Znaczne przeludnienie wsi kieleckiej i skierowanie do pracy w przemyśle kobiet po przełamaniu konserwatyzmu obyczajowego i przesądów — to dwie bazy zasilające klasę robotniczą województwa.

Podobnie jak w innych obszarach nieuprzemysłowionych jednym z naczelných zadań Planu 6-letniego w województwie kieleckim jest rozwój przemysłu. Dość wspomnieć, że przemysł zwiększy produkcję 3,5 raza w stosunku do r. 1949. Wzrośnie również prawie czterokrotnie wartość produkcji przemysłowej na 1 mieszkańca. Wzrost ten spowodowany będzie silną rozbudową przemysłu istniejącego, jego umaszynowaniem i usprawnieniem procesów technologicznych, a przede wszystkim wybudowaniem około 38 wielkich i średnich zakładów przemysłowych oraz prawie dziesięciokrotnym wzrostem produkcji socjalistycznego przemysłu drobnego.

Obok rozwijającego się potężnie w Planie 6-letnim przemysłu metalowego w tzw. Zagłębiu Staropolskim, a specjalnie w Starachowicach, Ostrowcu, Końskich — powstanie fabryka grzejników w Wołowie, odlewnie w Radomiu, fabryka rur i armatur w Kielcach i inne. Przemysł ten będzie poważnie uzupełniany przez zakłady mniejsze, należące do państwowego przemysłu miejscowego, jak zakłady w Białogonie, Suchedniowie, Skarżysku, Rzęzowcu itd. Przemysł metalowy zaopatrywany będzie w znacznym procencie w krajowe rudy żelaza, których eksploatacja w województwie kieleckim zostanie wielokrotnie powiększona. Przez poważne rozbudowanie również i prażalni rud, województwo kieleckie stanie się małym zagłębiem metalowym.

Specjalnie ważnym przemysłem województwa kieleckiego będzie poważnie rozbudowany w oparciu o bogate surowce mineralne — przemysł chemiczny. Czołową pozycją Planu 6-letniego na terenie województwa w tym zakresie jest nowoczesna, największa w Polsce i jedna z największych w Europie, cementownia w Wierzbicy, która produkować będzie cement portlandzki. Załoga Wierzbicy słusznie nazywa szybko budującą się fabrykę — „kielecką Nową Hutą“.

Prawdziwym bogactwem Kielecczyny są gipsy. Natura dała tę kopalinę Kielecczynie w niewyczerpanych wprost ilościach. W oparciu o gipsy buduje się w okolicach Buska nowoczesną fabrykę kwasu siarkowego. Kamień gipsowy eksploatowany będzie w bardzo szerokim zakresie również przez przemysł drobny, państwowy i spółdzielczy, którego produkcja w tej branży wzrośnie pięć i półkrotnie. Przemysł chemiczny dostarczy również nawozów sztucznych, produkcja których zaspokoi potrzeby województwa.

Powstaną wielkie fabryki w powiatach dotychczas zaniebanych jak kozienicki i buski. W oparciu o przeprowadzane badania geologiczne wykorzystywane będą zasoby mineralne, dotychczas niewykorzystane. Między innymi szeroko wykorzystane zostaną bezużyteczne dotychczas pokłady gliny seledynowej występu-

jące w kamieniołomach w Wiśniówce i Dalezycach. Głina ta, jak badania wykazują, może przy produkcji preparatów owadobójczych (np. azotox do zwalczania stonki ziemniaczanej) zastąpić drogi, sprowadzamy zza granicy talk. Inicjatywa robotników o szerokie wykorzystanie zasobów ochry w powiecie koneckim znajduje praktyczne rozwiązanie. W oparciu o pokłady ziemi krzemionkowej w pow. opatowskim zostaną wybudowane zakłady przerobcze tego cennego surowca, który sprowadzamy dotychczas zza granicy.

Równocześnie bardzo poważnie zostanie rozbudowany przemysł mineralny. Uruchomiony zostanie cały szereg wapienników także na użytek innych województw. Niewykorzystane dotychczas bogactwa, jakimi są marmury kieleckie, o różnych kolorach, odcieniach i właściwościach zostaną wykorzystane w Planie 6-letnim dla potrzeb budownictwa. Rozbudowane zostaną przez przemysł kluczowy marmurołomy Zelejowa, Szewce, Bolechowice, Ołowianka, Zygmuntówka, Morawica, a w okolicach Chęcin projektowany jest zakład obróbczy, który rozwiąże problem zaopatrzenia w ten cenny surowiec budowlany budynków monumentalnych, zwłaszcza w Warszawie, bez przewożenia surowca do Świdnicy, co wydłuża trasę o około 900 km. Rozbudowane również zostaną kamieniołomy piaskowców miękkich w Pińczowie, Szydłowcu i Kunowie. Dodać trzeba, że piaskowce te są bardzo poszukiwanym i cennym materiałem okładzinowym i używane są obecnie do wielu budów w Warszawie, a między innymi do budowy Domu PZPR i Sejmu.

W oparciu o te zasoby projektuje się budowę zakładu obróbczego i założenie szkoły kamieniarskiej, która kształciłaby młody narybek fachowców. Wszystkie istniejące kamieniołomy powiększą wielokrotnie swą produkcję, a około 115 dotychczas nieczynnych kamieniołomów zostanie uruchomionych. Plan 6-letni zakłada budowę kilku wielkich kamieniołomów kwarcytów w Górach Świętokrzyskich, które to kamieniołomy produkcją swą zaspokajać będą potrzeby i innych województw. Rozbudowane też zostaną dla potrzeb przemysłu ciężkiego kamieniołomy dolomitów w Zagnańsku i Łagowie oraz kamieniołomy piaskowca ogniotrwałego w Tumlinie. Wzrośnie również dla celów przemysłu budowlanego i dla produkcji szkła produkcja szpatu wapiennego, który występuje w okolicach Chęcin i był dotychczas eksploatowany w sposób rabunkowy przez firmy prywatne.

Ze względu na centralne położenie w stosunku do innych województw oraz w związku z poważną rozbudową sieci kolejowej w województwie kieleckim, problem eksploatacji bogatych złóż kamienia w województwie dla celów przemysłu, budownictwa i drogownictwa wysuwa się jako sprawa szczególnie ważna i pilna.

Specjalne znaczenie dla województwa kieleckiego mieć będzie rozbudowa przemysłu materiałów budowlanych; powstanie tu obok kilkunastu dużych cegielni przemysłu kluczowego cały szereg mniejszych zakładów przemysłu ma-

teriałów budowlanych, jak: cegielnie, gipsiarnie, dachówczarnie, betoniarnie, kaflarnie itp. Cały ten przemysł skupia się od 1 stycznia 1951 r. w Wydziale Materiałów Budowlanych Prezydium WRN. Czołowymi obiektami tego wydziału, który będzie obejmował przeszło 200 zakładów, będą między innymi Zakłady w Wolicy, gdzie produkowane są nowe gatunki cegły piaskowo-cementowej w oparciu o odpady surowcowe. Rozbudowane również zostaną wapienniki w Tokarni i inne nieczynne dotychczas zakłady, jak np. „Rogalin” w Starachowicach. Rozwinięta też będzie produkcja piasków formierskich, żwirów, glinek szlachetnych w Parszowie i Suchedniowie, glinki bentonitowej w Dwikozach itp. Rozbudowana zostanie kopalnia miedzi w Miedziance, która stosownie do uchwał V Plenum dostarczać będzie krajowej rudy miedzi.

Ze względu na tradycje oraz w oparciu o surowiec i odpowiednie kadry, zostanie rozbudowany przemysł drzewny z głównym obiektem — fabryką płyt pilśniowych w Koniecpolu. Przemysł drobny drzewny wzrośnie około 20 razy.

Poważnym źródłem zatrudnienia dla kobiet będą fabryki przemysłu przetwórczego w Dwikozach, fabryki porcelany, wełny żużlowej w Ostrowcu oraz fabryka przemysłu odzieżowego w Kielcach. Przemysł rolny reprezentować będzie wielka roszarnia.

To krótkie wyliczenie zakładów przemysłowych daje nam ogólny obraz rozwoju przemysłu. Dodać trzeba, że przemysł ten zlokalizowany został w powiatach dotychczas zaniedbanych gospodarczo i będzie dla tych terenów dzwignią postępu. Uwaga rad narodowych i wszystkich czynników miejscowych będzie w większym niż dotychczas stopniu zwrócona na rozwój drobnego przemysłu miejscowego, którego wskaźnik wzrostu wynosi 878, a który ma wszelkie warunki wzrosnąć jeszcze więcej. Przemysł ten rozwijać się będzie w oparciu o miejscowe niewykorzystywane surowce, o odpadki przemysłu kluczowego i produkować będzie dla potrzeb przemysłu kluczowego i na potrzeby miejscowe, z którymi musi ściśle synchronizować swą produkcję.

Ostatnia uchwała Prezydium Rządu nakłada na przemysł drobny obowiązek produkcji artykułów żywnościowych, luksusowych. Przemysł miejscowy spółdzielczy, którego wzrost wyniesie 943% pracować będzie również w kierunku znacznego zwiększenia usług. Na podkreślenie zasługuje fakt, że Plan 6-letni województwa zakłada przeszło 50-krotny wzrost przemysłu ludowego i artystycznego. Wykorzystany zostanie przemysł ludowy okolic Kielc, Opoczna, ceramika ilżecka itp.

Mówiąc o rozwoju przemysłu w Kielecczyźnie dodać trzeba, że Plan 6-letni obejmuje wielki program badań geologicznych, które otworzą przed Kielecczyzną nowe perspektywy rozwoju. Przemysł Kielecczyzny odegra decydującą rolę w budowie zrębów socjalizmu w województwie.

Drugim podstawowym — obok rozbudowy przemysłu — elementem gospodarczego rozwo-

ju województwa kieleckiego jest budowa nowych linii kolejowych. Inwestycje komunikacyjne są na terenie Kielecczyny tym ważniejsze, iż warunkują rozbudowę przemysłu.

To, czego nie mogły przez całe dziesięciolecia i czego nie zrealizowałyby przez następne dziesięciolecia rządy kapitalistyczne — nasz ustrój zrealizuje w ciągu 6 lat. Zniknie nareszcie wiekowe upośledzenie południowych powiatów Kielecczyny. Budująca się już linia kolejowa Kielce — Żabno jest jedną z podstawowych inwestycji Planu 6-letniego; przyczyni się ona do rozwoju przemysłu wzdłuż tej linii kolejowej, zbliży bogate powiaty rolnicze do centrów przemysłowych województwa. Linia ta będzie wybudowana już w pierwszych latach Planu. W dalszych latach budowane będą linie Sędziszów — Szechrzeszyn, która przechodzić będzie przez południowe powiaty woj. kieleckiego oraz linia Zawiercie — Warszawa, która przechodzić będzie przez zaniedbane dotychczas powiaty: włoszczowski, konecki i opoczyński. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że obok wielkich inwestycji kolejowych nastąpi rozbudowa i przebudowa wszystkich kolejek wąskotorowych, rozpoczęcie regulacji rzek, rozbudowa portów na Wiśle oraz bardzo znaczna rozbudowa sieci dróg bitych, to stwierdzimy, że raz na zawsze zlikwidowane zostanie niesławne powiedzenie „kieleckie drogi“.

Wielkim problemem planu jest utrzymanie proporcji pomiędzy rozwojem przemysłu i rolnictwa. Plan 6-letni uwzględnia w szerokim zakresie potrzeby i możliwości rolnictwa w województwie kieleckim. Szczegółowe plany rozwoju rolnictwa uwzględniają szerokie możliwości wykorzystania urodzajnej gleby w powiatach: sandomierskim, opatowskim, buskim i pińczowskim, które staną się bazą zbożową i hodowlaną województwa. W powiatach sandomierskim i opatowskim zostanie poza tym rozbudowane sadownictwo i warzywnictwo.

Plany rolnictwa w powiatach o nieurodzajnej glebie jak powiaty: kielecki, kozienicki, włoszczowski, konecki i opoczyński, zakładają między innymi rozwój hodowli owiec oraz upraw lnu i innych roślin przemysłowych. Województwo kieleckie, mimo ogromnego wzrostu przemysłu zostanie jeszcze długo, jeśli chodzi o zatrudnienie ludności, województwem rolniczym.

Wartość produkcji rolniczej ogółem wzrośnie o 42%, w tym produkcji roślinnej o 33% i produkcji hodowlanej o 53%. Wartość produkcji rolniczej na jednego zatrudnionego w rolnictwie wzrośnie o 50%. Przewiduje się znaczny wzrost procentowy powierzchni zbiorów pszenicy do powierzchni zbiorów żyta. Stosunek ten wynosił w r. 1949 — 23,6%, a w r. 1955 będzie wynosił 38,6%, czyli przewiduje się wzrost o 64%. Cyfry te charakteryzują kierunek uprawy zbóż. Przewiduje się wzrost plonów z ha, który będzie wynosił: dla pszenicy 35%, żyta 23%, jęczmienia 44%, ziemniaków 16%, buraków cukrowych 27%. Ogólne zbiory zbóż wzrosną o 18%, w tym pszenicy o 71%, buraków cu-

krowych o 133%, nasion oleistych i włóknistych o 287%. Wzrośnie również ilość owoców o 53%.

Plan podniesienia hodowli przewiduje wzrost pogłowia trzody chlewnej o 76%, owiec o 83%. Znacznie wzrośnie hodowla owiec, co tłumaczy się odpowiednimi warunkami hodowli i nakazaną przez IV Plenum KC PZPR podwyżką produkcji krajowych surowców włókienniczych.

Plan przewiduje zelektryfikowanie około 1.600 gromad. W dziedzinie leśnictwa przewiduje się zalesienie przeszło 10 tys. ha nieużytków, na skutek czego ogólny procent zalesień z 22,2% podniesie się do 22,7% ogólnej powierzchni województwa.

W woj. kieleckim planuje się poważne powiększenie zbiorów jagód, grzybów, malin oraz budowę suszarni grzybów, wyłaczalni jagód, malin itp.

W dziedzinie sadownictwa przewidziana jest budowa przechowalni owoców i warzyw w większych miastach Kielecczyny w celu rozwiązania trudnego problemu spowodowanego brakiem tych urządzeń.

Plan 6-letni przewiduje olbrzymi rozwój sieci uspołecznionych sklepów detalicznych, której wzrost wyniesie 66%, w tym w miastach 133%. Ilość mieszkańców na jeden sklep wynosić będzie w miastach 262, na wsi 513. Dla zaopatrzenia województwa wybudowane będą duże chłodnie oraz bekoniarne. Wzrośnie znacznie ilość zakładów zbiorowego żywienia, bo o 631%.

Wyrazem troski rządu o człowieka pracy jest olbrzymi wzrost liczby przedszkoli (przeszło dwukrotnie) oraz szkół podstawowych i zawodowych. Wybudujemy w Planie 6-letnim 1.195 izb szkolnych, co da nam około 40 uczniów na izbę. Liczba świetlic wzrośnie o 115%, domów kultury przeszło 5 i półkrotnie. Liczba punktów bibliotecznych o 61%, liczba gromad wiejskich radiofonizowanych o 598, liczba kin wiejskich wzrośnie 253 razy. Liczba łóżek szpitalnych wzrośnie dwukrotnie, ośrodków zdrowia o 110%, żłobków miejskich o 367% i wiejskich sezonowych 11-krotnie.

Plan przewiduje utworzenie w Kielcach Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Szczególną troską rząd otacza klasę robotniczą. Znajduje to m. in. wyraz w planie gospodarki komunalnej i w trosce o poprawę warunków komunalnych klasy robotniczej. Zwiększa się liczba zakładów kanalizacyjnych i wodociągowych przeszło 2-krotnie, ilość autobusów pasażerskich, długość ulic w miastach, regulacja rzek w miastach, ilość punktów świetlnych itp. Już w pierwszych latach planu niektóre miasta (np. Kielce) otrzymają gaz.

Najwyraźniej jednak widoczna jest troska Rządu Ludowego o klasę robotniczą w dziedzinie mieszkaniowej. Uwzględniając możliwości wykonawstwa technicznego oraz możliwości materiałowe i finansowe, plan przewiduje wybudowanie przeszło 33 tys. izb mieszkalnych, przeważnie w Starachowicach, Ostrowcu, Skarżysku, Kielcach i Radomiu oraz wyremontowanie 85 tys. izb. Poza tym plan przewiduje budownictwo indywidualne z pomocą państwa

oraz budownictwo administracyjne, zwłaszcza w Kielcach. Powstaną więc obok osiedli robotniczych w Starachowicach, Radomiu, Ostrowcu czy Kielcach, nowe osiedla robotnicze w Wierzbicy, Miedziance, Chotelku k/Buska, Gniewoszowie; będą one stanowić dowód, że Plan 6-letni to socjalizm, a socjalizm to troska o człowieka, o jego pokojową twórczość. I te nowe miasta klasy robotniczej, obok historycznych miast Wiślicy czy Nowego Korczyna, które też zostaną rozbudowane, stanowić będą dowód, że ustrój nasz wskrzesza również najpiękniejsze tradycje historyczne.

Gwarancją wykonania Planu 6-letniego naszego województwa jest przyjaźń i braterska pomoc okazywana przez narody radzieckie, które idą nam z pomocą w sporządzaniu dokumentacji technicznej naszych wielkich fabryk, dostarczają maszyn i sprzętu, pomagają w kształceniu specjalistów, służą nam doświadczeniami i wynalazkami. Dowodem tego jest szybka budowa cementowni w Wierzbicy, budowa fabryki kwasu siarkowego w Busku itp.

Realizacja tego wielkiego planu wymaga wielkiej aktywizacji wszystkich czynników, a przede wszystkim rad narodowych. Wykonanie ustawy o planowaniu terenowym daje radom narodowym możliwość szerokiej aktywizacji życia gospodarczego w najbardziej nawet zaniedbanych rejonach. Ta wielka zdobycz mas pracujących wykorzystywana jest przez rady narodowe województwa kieleckiego z pełnym zrozumieniem wielkiej odpowiedzialności za właściwe użycie tego oręża walki klasowej, jakim jest planowanie terenowe. Rady Narodowe pamiętają o słowach wielkiego Stalina, że „Ułożenie planu jest jedynie początkiem planowania. Prawdziwe kierownictwo planowe rozwija się dopiero po ułożeniu planu, po sprawdzeniu jego działania w terenie, w toku urzeczywistnienia, poprawiania i precyzowania planu”¹⁾.

Dlatego też Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego przystąpiła do dokładnego opracowania kierunków rozwoju poszczególnych powiatów i planów aktywizacji powiatów szczególnie zaniedbanych jak nowoprzyłączone do woj. kieleckiego: powiaty opoczyński i konecki. Prace te prowadzone są przede wszystkim pod kątem rozwoju drobnego przemysłu i przystosowania go do warunków miejscowych. Plany te poddane zostały analizie i krytyce przez samych wykonawców tych planów, tj. przez załogi zakładów przemysłowych. I tu potwierdzone zostało, że tworzenie planów bez wiązania ich z załogą robotniczą jest błędne. W wyniku konstruktywnej krytyki plany zostały przez załogi po dłuższych dyskusjach podwyższone, nawet niekiedy o 100% poprzedniego planu.

Do aktywizacji gminnych Rad Narodowych przyczyniły się powiatowe konferencje gospodarczo-planistyczne, organizowane na wniosek WKPG przez prezydium powiatowych rad narodowych w ścisłym uzgodnieniu z WKPG i branżowymi wydziałami Prezydium WRN. Już po

konferencjach w trzech najbardziej zaniedbanych powiatach, a to w Końskich, Opocznie i Opatowie, w których wzięło udział około 450 działaczy gospodarczych, powzięto uchwałę o zorganizowaniu tego typu konferencji we wszystkich powiatach. Członkowie rad narodowych wskazywali na konieczność wykorzystania wielu miejscowych surowców mineralnych, częstokroć dotychczas sprowadzanych nawet zza granicy (jak np. ziemia krzemionkowa w pow. opatowskim oraz w gromadzie Czyżów, wykorzystanie pokładów ochry, występujących w powiecie koneckim w gm. Kowarczów i Odrowąż). Dotychczas ochrę eksploatowali prywatnie speculanci, którzy ją wysyłali do prywatnych zakładów na Śląsku, zarabiając olbrzymie sumy. Natychmiast po konferencji została tam utworzona spółdzielnia pracy.

Prezydium rad wskazały poza tym na szereg danych co do pokładów rudy żelaznej, nie zbadanych dotychczas bogatych pokładów cennych gliniek ogniotrwałych, eksploatowanych przeważnie przez spekulantów. Upominały się one również o zbadanie występującej ropy naftowej, kredy i wapna w pow. opatowskim oraz kamienia gipsowego i kamienia wapiennego, marmurów, żwirów, piasków szklarskich itp.

Celowi temu służyło też szereg konferencji zwoływanych przez WKPG, jak: w sprawie rozwoju sieci spółdzielni pracy, w sprawie wykorzystania surowców mineralnych, na której jeden z robotników kamieniołomów w Wiśniówce zwrócił uwagę na niewykorzystanie olbrzymich ilości gliniek występujących przy eksploatacji kamienia. Bliższa analiza tej gliny wykazała, że może ona zastąpić drogi, sprowadzany zza granicy talk i służyć może do eksploatacji środków owadobójczych np. azotoxu do zwalczania stonki. Jedną z GRN zainteresowała WKPG eksploatacją piaskowca ogniotrwałego w Tumlinie dla celów hutniczych. Na innych konferencjach omówiono zagadnienie wykorzystania i podniesienia produkcji wikliny, wełny, torfu, pszczelarstwa, chmielu itp. Ze względu na dużą wagę problemów drobnej wytwórczości WRN powołała specjalną komisję drobnej wytwórczości, złożoną z członków WRN.

Niezwykle cenne były zgłoszenia niewykorzystanych obiektów i maszyn, jak np. w Sielpi pow. konecki, tartaków w Końskich, fabryk kafli w pow. opatowskim i opoczyńskim. Ogólnie w tych trzech powiatach zgłoszono około 20 obiektów niewykorzystanych. Wskazano na możliwość racjonalnej ich eksploatacji i uzyskanie przez to szybkich efektów ekonomicznych. Wykazano, że np. przez założenie tylko 5 km toru kolejki wąskotorowej w Łagowie, można uruchomić wielkie złoża łagowskich wapienników, których wapno jest poszukiwane w całym kraju.

Zainteresowanie prezydiów rad narodowych, komisji oraz poszczególnych członków rad problemami gospodarczymi w zaniedbanych dotychczas powiatach daje istotne rezultaty. Tak rady jak i poszczególne instytucje szczebla wojewódzkiego i powiatowego podejmują odpowiedzialnie zobowiązania w zakresie organizacji

¹⁾ J. W. Stalin, Dzieła, t. XII, str. 347.

terenu i mobilizacji ludności dla wykonania planu (np. zgłoszenie przez Centralę Przemysłu Ludowego i Artystycznego swego planu, który zatrudni wszystkich chałupników w pow. opatowskim).

Specjalnym problemem zainteresowania Prezydium WRN są sprawy wykonania planu inwestycyjnego w województwie. Zagadnienie kontroli wojewódzkiego planu inwestycyjnego było tematem wielu obrad prezydium.

Rady Narodowe wykazały znaczną aktywność na odcinku realizacji planu inwestycyjnego. Wojewódzka konferencja inwestycyjna odbyta w grudniu przy udziale około 200 osób dokonała analizy wykonania planu w r. 1950 i miała znaczenie mobilizujące do wykonania planu w r. 1951. Aktyw gospodarczy województwa, obradując nad zagadnieniami inwestycyjnymi zwrócił się do Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego o urządzanie tego rodzaju konferencji w każdym kwartale.

Wykonanie Planu 6-letniego da podstawy do dalszego rozwoju województwa kieleckiego w następnych planach wieloletnich. Szczególnie duże znaczenie dla odpowiedniego wykorzystania różnorodnych surowców występujących w województwie będzie mieć wykonanie 6-letniego planu badań geologicznych. Dotychczasowe wyniki badań wskazują na możliwość poważnego rozwoju przemysłu opartego o surowce miejscowe.

Wykonanie Planu 6-letniego uczyni z zaniebanego dotychczas pod względem gospodarczym województwa kieleckiego jedno z przodujących województw w kraju.

Dotychczasowy aktywny udział władz terenowych i klasy robotniczej województwa kieleckiego pozwala stwierdzić, że Plan 6-letni, który jest początkiem wielkiego rozwoju gospodarczego naszego województwa, będzie wykonywany i to przedterminowo.

Z rozwoju Zakładów im. Stalina w Poznaniu

MIECZYŚLAW SUSICKI

Dzisiejsze zakłady im. Józefa Stalina w Poznaniu mają — jak na warunki polskiego przemysłu metalowego — długą historię rozwoju. Powstały w trudnych warunkach zaboru pruskiego, w warunkach ucisku narodowego i narodowo-gospodarczego, założone w r. 1846 przez byłego nauczyciela dr. fil. Hipolita Cegielskiego.

Dzieje fabryki podzielić można na 4 okresy: 1) pod zarządem właściciela do r. 1868 i jego spadkobierców do r. 1899, 2) po przemianie na towarzystwo akcyjne, do czasu pobudowania nowej fabryki na Główniej w r. 1913, 3) rozwój, wielkoprzemysłowy do końca II wojny światowej, 4) okres rozwoju planowego po oswobodzeniu do chwili obecnej.

Dla pierwszych dwóch okresów produkcyjnych profil produkcyjny ustalała kapitalistyczna koniunktura rynkowa. Według pierwszego katalogu wyrabiano: 17 typów pługów, 8 typów zgłębiaczy i spulchniaczy, 4 typy bron, 2 typy walców rolniczych, drapacze, 13 typów siewników, kilka typów żniwiarek, w których Cegielski wprowadził szereg własnych ulepszeń. Poza tym produkowano kosiarki do traw oraz młockarnie. W tej ostatniej dziedzinie fabryka długi czas wyróżniała się postępowymi konstrukcjami, produkując m. in. typy lekkie, wydające długą słomę. Produkowano też 3 typy lokomobil parowych, poza tym maneże, młynki zbożowe, sieczkarnie oraz śrutowniki i gwintowniki. Później podjęto produkcję kartoflarek i maszyn do wyrobu sączków do drenowania i narzędzi do kopania rowków przy drenażu. W końcu wyrabiano także torfiarki, które w pierwotnej konstrukcji przetrwały do najnowszych czasów.

Poza narzędziami rolniczymi podejmowała się fabryka wykonywania urządzeń dla gorzel-

ni i dla młynów. Wykonano również m. in. zbiornik gazu, największy podówczas w Poznaniu oraz liczne dostawy dla wodociągów miejskich.

Z małymi zmianami przetrwał ten profil do okresu powstania Towarzystwa Akcyjnego, a jeszcze Spółce Akcyjnej w r. 1932 pozostawić miał w spadku niesłychanie kłopotliwy w okresie kryzysowego zastoju skład maszyn rolniczych o wartości kilku milionów złotych.

Do pierwszej wojny światowej profil produkcyjny nie uległ poważniejszym zmianom. W miarę rozbudowy zakładu rozszerzano stopniowo asortyment produkcji. Rozwinięto masową produkcję śrub i nitów, produkcję wagonów towarowych oraz parowozów. Zaczęto budować dla potrzeb przemysłu chemicznego pompy próżniowe, później zaś kompresory amoniakalne do urządzeń chłodniczych. W dziedzinie kotłów przestawiono się na produkcję kotłów wodnorurkowych sekcyjnych, później nowoczesnych ekranowych. Dział aparatury cukrowniczej, chemicznej i przemysłów rolniczych rozrósł się znacznie. Brak zamówień, szczególnie w ciężkich latach kryzysu narzucał konieczność brania każdego zamówienia bez względu na specjalność fabryki.

W czasie ostatniej wojny zakłady zostały znacznie zniszczone. Podczas okupacji zlikwidowano oddział w Rzeszowie, przenosząc jego urządzenia do Poznania. Niemcy nie zdołali wprowadzić wywieźć, względnie całkowicie zniszczyć urządzeń wytwórczych w ostatniej fazie wojny, ale fabrykę zdewastowali.

Wobec robotnika polskiego okupant faszystowski stosował metody postępowania sobie właściwe. Utał się zwrot o KZ (obozie koncentracyjnym) w Poznaniu na określenie stanu

rzeczy w fabryce. Metody ucisku nie ratowały jednak trudnej sytuacji okupacyjnej administracji wśród załogi. Najdobitniej okazało się to w 4 roku wojny, kiedy zaopatrzenie zaczęło niedopisywać i nastąpiły przerzuty produkcji. Poszczególne działy produkcji wegetowały — ostatecznie miesiące wojny przedstawiały obraz chaosu, podkreślony tendencją ukrycia przeprowadzanej w „głębokiej tajemnicy“ akcji ewakuacyjnej.

Walki toczące się o oblężony przez wyzwolńczą armię radziecką Poznań dotkliwie dały się zakładom we znaki. Do zniszczeń po nalotach doszły nowe. Szczególnie ucierpiał Oddział I. Toteż zadanie podjęcia działalności wymagało od ofiarnej załogi wysiłku olbrzymiego. Tylko niezłomności robotnika zawdzięczyć należy, że w okresie toczących się jeszcze walk, liczni pracownicy stanęli do dzieła odbudowy.

Dzięki tej energicznej postawie załogi i sprzyjającym warunkom stworzonym przez władze usunięto szybko rumowiska z terenu zakładów i rozpoczęto ich odbudowę. W dniu 22 lutego 1945 r. uruchomiono elektrownię, której przypadło w udziale zasilanie w prąd kilku dzielnic miasta i stacji pomp. W końcu lutego tegoż roku ruszyła fabryka parowozów, które oddawano do użytku jeszcze w czasie toczących się walk. Równocześnie prowadzono akcję uruchamiania odlewni.

Całość zakładów została podzielona na kilka wytwórni, działających pod wspólną naczelną dyrekcją — z jednolitą księgowością, zaopatrzeniem i sprzedażą. Program fabrykacyjny przyjęto tymczasem według narzucających się potrzeb i możliwości.

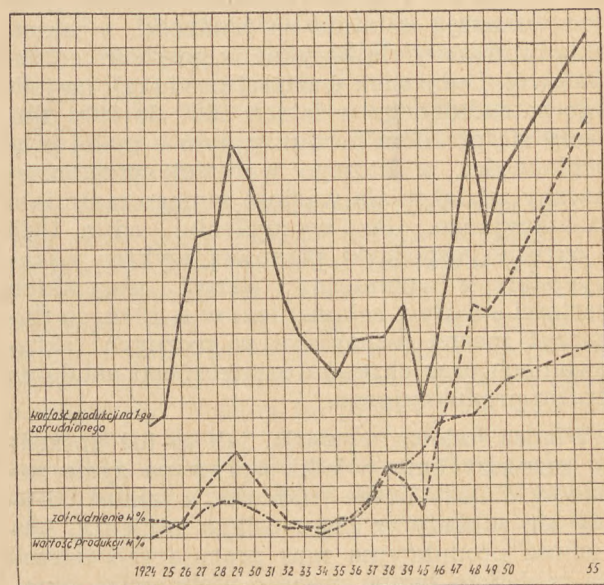
Zakłady produkowały więc w okresie początkowym różne wyroby, począwszy od garnków aluminiowych, mebli, śrub, nitów, najróżniejszych odlewów do wagonów, parowozów i innych wyrobów przemysłu metalowego włącznie. Po uruchomieniu nastąpiło porządkowanie zagadnień produkcyjnych — powstały pierwsze plany operacyjne i podział zakładów na podstawowe fabryki.

Ze względu na ważność potrzeb forsowano produkcję parowozów i wagonów. Przy zakładach obrał sobie siedzibę Zarząd Zjednoczenia Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego. Na zrębach dawnego personelu utworzono Centralne Biuro Konstrukcyjne tego Zjednoczenia.

Okres tymczasowości skończył się z początkiem pierwszego roku planu 3-letniego. Nastąpiło skonkretyzowanie profilu produkcyjnego i reorganizacja fabryk. Cały wysiłek skierowano ku stworzeniu podstaw do podniesienia produkcji ilościowo. O ile wartość produkcji w 1945 r. wynosiła zaledwie 50% wartości w r. 1938, to 1947 r. wykazuje przeszło 4-krotne zwiększenie w stosunku do r. 1945, a dwukrotnie przekroczenie produkcji przedwojennej. Następny rok przynosi dalszy wzrost do prawie 3-krotnej wartości r. 1938.

Równocześnie z podnoszeniem się produkcji pod względem ilościowym odbywa się proces pogłębiania specjalizacji i wyzbywania się pro-

dukcji nie leżącej w zakresie specjalności zakładów. Szczególnie odbiło się to na wynikach r. 1949, w którym wartość produkcji nawet spada w porównaniu z poprzednim rokiem, gdy utrwaliła się ostatecznie organizacja zakładów i ich nastawienie na specjalności poszczególnych fabryk. Zamieszczony poniżej wykres pozwala



stwierdzić dynamikę omawianego okresu. Wzrasta nie tylko zatrudnienie i wartość bezwzględna produkcji (ta ostatnia z niebywałą gwałtownością) ale, co ważniejsze, wartość produkcji na jednego zatrudnionego pracownika osiąga poziom wyższy od wartości osiągniętej u szczytu koniunktury w r. 1929.

W okresie Planu 6-letniego wchodzą zakłady z ustabilizowanym programem. Prowadzona walka o jakość produkcji w r. 1949 daje doskonałe owoce. Osiągnięcia dotychczasowe pozwalają stwierdzić, że plan zostanie wykonany.

Robotnicy zakładów, świadomie dążąc do budowy podstaw socjalizmu, podnoszą wydajność przez dalsze umasowienie współzawodnictwa i racjonalizatorstwa. Zdecydowany wzrost w kierunku specjalności pozwala stwierdzić, że fabryka parowozów stanowi jeden z naczelných działów produkcji. W dziedzinie budowy wagonów, zakłady Zispo będą w zasadzie budować wagony osobowe oraz inne.

Zakłady nie mają już przeszkód w postaci błędnej gospodarki finansowej, wymuszającej oscylowanie między racjonalną produkcją a przyjmowaniem zleceń na jakikolwiek obiekt, byleby produkować, co było cechą charakterystyczną w okresie kapitalizmu. Żaden bank nie grozi już nadzorem sądowym, bo gospodarka planowa nie zna braku środków obrotowych. Dyscyplina finansowa jest zadowalająca. Kto miał możliwość oglądania wnętrza zakładów i stanu ich wyposażenia, stwierdzić może, że kredyty inwestycyjne płynęły szerokim strumieniem

i zostały celowo użyte. Ruch budowlany w zakładach świadczy o tym, że kredyty te płyną nadal i dadzą podstawę dalszego rozszerzania i doskonalenia sprzętu wytwórczego.

Wykres wartości produkcji, zatrudnienia i wartości produkcji na jednego zatrudnionego (str. 33) daje obraz rozwoju zakładów na przestrzeni od r. 1924 aż do Planu 6-letniego włącznie. Wahania wartości w okresie międzywojennym wskazują dobitnie na trudności, z jakimi zakłady musiały się borykać w gospodarce bezplanowej. Duży skok wartości produkcji na jednego zatrudnionego w latach 1927 do 1931 tłumaczy się profilem produkcyjnym o małej pracochłonności, w którego wartości sprzedażnej znaczny udział miała wartość samego materiału produkcyjnego. Po wyzwoleniu, od r. 1945 w okresie gospodarki planowej wykres wskazuje stały, równomierny wzrost wszystkich wartości z małym załamaniem w r. 1949, co tłumaczyć można wahaniami w rocznych fakturowaniach oraz okresem ostatecznego ustalania profilu produkcyjnego.

Władza ludowa wywarła, jak to już uprzednio zaznaczyliśmy, wielki wpływ na życie zakładów. Znikły liczne trudności, z jakimi borykały się zakłady w ciągu całego istnienia. Aktywność produkcyjna mas pracujących narzuciła zakładom tempo pracy o niebywalej dynamice; impulsu dodała jej przyjęta jako podstawa życia gospodarczego planowa gospodarka. Rok 1946 był dla zakładów rokiem przełomowym. W tym bowiem roku zakłady rozpoczęły swą pracę w ramach planu. Jasne jest, że były to zaledwie początkowe próby. Zarówno ludzie stojący wobec zadania opracowania planu, jak i załoga nie były do tego przygotowane. Możemy dziś śmiało przyznać się do swoich braków i błędów. Nie było wytycznych, instrukcji i powiazań. Brakowało przede wszystkim wzorców. Każde zagadnienie planu urastało do rozmiarów problemu. Plan powstał oczywiście odgórny. Wymienione braki uwidoczniły się wkrótce w postaci najważniejszych nieomówionych. Przede wszystkim brak było skoordynowania planu zakładów z całością życia przemysłowego. Dziś patrzymy na ten okres z poczuciem pełniejszej znajomości zagadnień planowania. Plan opracowuje się dziś przy wykorzystaniu całego doświadczenia załogi. Plan zakładów opiera się teraz na planie miejsca pracy. Każdy pracownik może się wypowiedzieć w kwestiach produkcji. Mało tego, może domagać się, by wypowiedź jego została rzeczywiście uwzględniona. Wszystkie plany podlegają skoordynowaniu w warsztatach, skąd idą do kierownictwa fabryki, następnie do Biura Planowania Zakładów. Na każdym etapie opracowania planu włącza się narada aktywność produkcyjnego nadająca planowaniu ostateczne wykończenie. Wszystkie zarejestrowane uwagi, pomysły racjonalizatorskie, sugestie członków załogi są ponownie omawiane. Dyskusja nad planem jest skrupulatnie utrwalona, nie tylko jako dowód archiwalny i załącznik do planu, ale również jako podsta-

wa dla dalszej pracy nad podniesieniem racjonalności i wydajności pracy.

Wprowadzenie gospodarki planowej spowodowało wzrost wykorzystania obrabiarek.

Wzrost wynosi w r. 1950 38% w stosunku do r. 1947, w którym podniósł się o 4% w stosunku do roku poprzedniego. Na r. 1951 planowany jest dalszy wzrost, który cyfrę wyjściową przekroczy o 55%. Będzie to możliwe dzięki rewizji norm z inicjatywy załogi. Spadek wartości w r. 1949 omówiliśmy w dyskusji nad tablicą.

Zaznacza się stały wzrost, widoczny także w poprzednich latach. Cyfry te wykazują harmonijny postęp pracy Zakładów i utwierdzają nas w przekonaniu, że zadania Planu 6-letniego będą pomyślnie wykonane.

Na odcinku kosztów produkcji prowadzona jest pogłębiająca się kontrola, do której włączają się coraz szersze rzesze pracowników. Wprowadzona zasada oszczędności wpływa dodatnio na obniżenie relatywnych nakładów na konserwację i utrzymanie urządzeń produkcyjnych, obniżenie zapasów magazynowych surowców podstawowych, półfabrykatów i wyrobów gotowych. Wszystko to poprzez zmniejszenie kosztów własnych przybliża nas do potania wyrobów. Wyniki akcji oszczędności omówimy jeszcze w dalszej treści.

Zasadnicze zmiany przyniosła władza ludowa w zakresie stosunków pracy. Poprzednio nie interesowano się potrzebami pracownika, a zagadnienie opieki ograniczało się do udzielenia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, pozostawiając dalszą troskę Ubezpieczalni Społecznej. Jedyne wyjście poza nakazy ustawy było wydzielenie pracownikom parcel w okolicy Oddziału III, z warunkiem przewłaszczenia po rozpoczęciu budowy domu. Siłą rzeczy ograniczało się to do pracowników lepiej sytuowanych.

Jeszcze gorzej sytuacja przedstawiała się podczas okupacji. Pracownicy polscy traktowani byli jako bydło robocze, z punktu tracili wszystkie prawa, usuwano ich z mieszkań, a jeżeli mogli korzystać z opieki lekarskiej, to tylko dla zachowania zdolności do pracy.

Natychmiast po wyzwoleniu nastąpiły radykalne zmiany. Pracownik otrzymał warunki godne wolnego człowieka, otoczono go wszechstronną opieką służby zdrowia przez specjalnie utworzony referat opieki lekarskiej. Każdy nowy pracownik poddawany jest obecnie badaniu lekarskiemu, którego rezultaty decydują o rodzaju pracy. Wszyscy pracownicy podlegają periodycznej kontroli zdrowia, w ramach której wysyła się pracowników działów szkodliwych dla zdrowia do domów zapobiegawczych w Luboszu i Jeziorkach. Wyjazd odbywa się dwa razy do roku na 2 tygodnie, przy czym pracownik przebywa tam bezpłatnie, nie tracąc praw do normalnego urlopu wypoczynkowego. Lekarze współpracują z referatem BHP kontrolując higienę warsztatów pracy. Zakłady posiadają bogato wyposażone ambulatoria, przychodnie cho-

rób oczu i samochód sanitarny. Poza łaźniami i natryskami istnieje na terenie zakładów gabinet fizyko-terapeutyczny. Każdy warsztat posiada apteczkę, podstawowy sprzęt sanitarny i stale urzędujących wykwalifikowanych ratowników. W najbliższej przyszłości projektowane jest uruchomienie fabrycznego ośrodka zdrowia z lekarzami wszystkich specjalności. Ośrodek ten posiadać będzie gabinet rentgenologiczny, laboratorium analityczne, poradnię higieny pracy oraz gabinety: dentystyczny, ginekologiczny i fizyko-terapeutyczny.

Pracująca kobieta cieszy się specjalną opieką. Dla matek zorganizowano żłobki, w których dzieci pozostają pod stałą fachową opieką. Kobiety ciężarne otrzymują wyprawki dla niemowląt. Poza pracownikami korzystać mogą z porad lekarskich także członkowie ich rodzin. Oddział socjalny obejmuje opiekę nad matką i dzieckiem. Opieką objęto 4 tys. dzieci. Personel stacji opieki odwiedza mieszkania pracowników dla badania ich warunków higienicznych. Corocznie urządza się kolonie i półkolonie dla dzieci pracowników. Przy zakładach istnieją bogato wyposażone i doskonale prowadzone przedszkola dla dzieci pracowników w wieku od 3 — 6 lat.

Odpowiednie warunki wypoczynku zapewnia nie tylko instytucja czasów pracowników, tak bardzo już dziś popularnych, ale i zbiorowe wycieczki samochodami zakładów oraz imprezy rozrywkowe, jak organizowane dla pracowników przedstawienia teatralne i kinowe oraz gremialne zwiedzanie wystaw.

Klub sportowy, obejmujący liczne dyscypliny sportu, umożliwia kultywowanie sprawności fizycznej i rozwija ducha szlachetnego współzawodnictwa. Dla pracowników zamiłowanych w ogrodnictwie przydziela się ogródki działkowe na Dębcu, Wildzie i Głównej. Pracownicy korzystają z kas zapomogowo-pożyczkowych, które udzielają pożyczek na dogodnych warunkach lub bezzwrotnych zapomóg. Wydział socjalny zaopatruje pracowników w odzież ochronną i roboczą w porozumieniu z referatem BHP. Poza tym wydaje mleko pracującym w działach szkodliwych dla zdrowia.

Akcja kulturalno-oświatowa ogniskuje się w świetlicach i bogato wyposażonych czytelnich. Biblioteka zakładowa cieszy się ogromną frekwencją. Komisja kulturalno - oświatowa obejmuje szereg zespołów artystycznych: sceniczny, taneczny, orkiestrę, chór, solistów, plastyków. Przedstawienia odbywają się nie tylko w Zakładach ale i w innych miejscach, jak w szpitalach wojskowych dla podtrzymania więzi z polskim wojskiem ludowym oraz na wsiach, celem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W ramach akcji kulturalno-oświatowej prowadzi się m. in. kursy języka rosyjskiego i zespoły dyskusyjne wszechnicy radiowej. Biblioteka techniczna obejmuje ponad 6 tys. tomów, wśród których dużą część stanowią dzieła ra-

dzieckiej literatury technicznej. Przy bibliotece znajduje się pięknie urządzona czytelnia, umożliwiająca opracowywanie zagadnień na miejscu.

Dla kontrastu przytaczamy, że przed wojną biblioteka techniczna nie posiadała własnego budżetu, a nowe książki nabywano z preliminarza materiałów piśmiennych, przy czym o kupnie tych książek decydowało zaledwie kilka osób. W przeciwieństwie do tego, obecnie każdy pracownik może składać wniosek o kupno interesującej go książki. Ta zmiana umożliwia całej załodze korzystanie ze zdobyczy wiedzy technicznej niezależnie od stopnia przygotowania naukowego.

Na koniec należy podkreślić zakrojoną na szeroką skalę akcję budowy domów mieszkalnych dla pracowników zakładów. Istnieją w tej chwili 2 duże osiedla na Dębcu i przy Szosie Warszawskiej, poza tym oddano do użytku nowocześnie i wszechstronnie wyposażony dom mieszkalny przy ul. Rolnej. Osiedla będą się nadal powiększały. W akcji tej przewija się szczególnie troska o dobre warunki bytu pracowników, warunki nie dające się porównać z sytuacją, jaka istniała w epoce kapitalistycznego wyzysku mas pracujących przez prywatnych właścicieli zakładów.

Jeszcze przed wojną zorganizowano (w 1923 r.) w dawnych zakładach „H. Cegielski” szkołę uczniów. Początkowo był to jedynie warsztat szkolny, z którego uczniowie uczęszczali na naukę teoretyczną do Miejskiej Szkoły Dozyszałcającej. W 3 lata później zawiązuje się Towarzystwo Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej przy fabryce, które organizuje 3-klasową szkołę. Szkoła posiada działy: tokarski, ślusarski, elektro-monterski i kowalski. Warsztat szkolny wykonał na przestrzeni lat 1925 — 1939 ponad 5 tys. kompletów zamków do wagonów i parowozów, kilkaset rolet sprężynowych i zatrasków do okien wagonów osobowych, poza tym zamków drzwiowych oraz kilka tysięcy młotków, obcęgow, kątowników itp. Szkolenie jest więc w tym okresie dodatkowym źródłem zysku dla właścicieli fabryki.

W okresie wojny szkoła została wznowiona, ale Polacy byli z niej wykluczeni. Działania wojenne pozostawiły szkołę w ruinie. Należało odnawiać nie tylko sprzęt ale i cały budynek. Wszystkie maszyny wymagały gruntownego remontu. Ponownie szkoła ruszyła w marcu 1945 r. Pierwszy ten okres był bardzo trudny, ponieważ wojna przerwała normalny tok nauczania. Uczniowie w wieku 16 — 20 lat często nie mieli ukończonej szkoły powszechnej, liczne były wypadki wtórnego analfabetyzmu. Młodzież uczyła się chętnie, nadrabiając pilnością i dojrzałym podejściem liczne braki wykształcenia.

Wykładowcami byli głównie pracownicy fabryki. Uczniów podzielono na grupy stosownie do posiadanej praktyki. Czas nauki był różny dla grup i trwał od 4 — 12 miesięcy. Na naukę teoretyczną przeznaczono 22 godziny tygodnio-

wo, dając w niej język polski, naukę o Polsce, geografii i przedmioty związane z zawodem.

W r. 1946 zorganizowano przy pomocy Inspektoratu Szkolnego kursy dokształcające z zakresu 7 klas dla 70 uczniów. Liczba uczniów dochodzi w czerwcu 1946 r. do 415.

W lutym 1946 r. powstały pierwsze normalne klasy szkoły rzemieślniczej. Kandydaci, co najmniej 15-letni po ukończeniu szkoły 7-klasowej lub szkoły oświaty dorosłych, przyjmowani są na podstawie egzaminu wstępnego. Nauka trwa 3 lata, którą podzielono w połowie na naukę teoretyczną i naukę zawodu i prowadzona jest w działach: elektromonterskim, ślusarskim, kowalskim i stolarskim. Obowiązuje program Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego. Poza elektromonterskim, który posiada osobną klasę i stolarskim, pobierającym naukę teoretyczną w Miejskiej Szkole Dokształcającej, uczniowie pozostałych działów mają wspólną naukę teoretyczną. Warsztat szkolny posiada kuźnię, dział obróbki mechanicznej, dział ślusarski, stolarski i spawalnię. Po wstępnych 3 miesiącach uczniowie otrzymują do wykonania drobne części z normalnej produkcji. Wynagrodzenie uczniów obejmuje stawkę i premię. Poza tym otrzymują bezpłatne obiady w stołówce fabrycznej. Po ukończonej nauce uczniowie poddawani są egzaminowi czeladniczemu. Kładzie się duży nacisk na wychowanie fizyczne. Jednolity kierunek wychowawczy ustalają okresowe zebrania Rady Pedagogicznej.

Nadążając za rozwojem zakładów, szkoła przekształca się w styczniu 1947 r. w Ośrodek Szkolenia Zawodowego, który obejmuje Szkołę Przemysłową, Zawodową i szereg kursów czeladniczych i mistrzowskich. Szkoła Zawodowa posiada osobną administrację. W marcu 1947 r., dekretem Ministra Przemysłu, Szkoła Przemysłowa przemianowana zostaje na Gimnazjum Przemysłowe. W tym samym miesiącu zorganizowano kurs licealny.

Ze względu na wyższe wymagania programu zebrano do Gimnazjum grono nauczycieli o wyższym poziomie naukowym dla przedmiotów ogólnokształcących. Praktyczne powiązanie nauki z przedmiotami zawodowymi zapewniają wykładowcy spośród personelu technicznego zakładów.

W pierwszym okresie Gimnazjum obejmuje 450 uczniów, liceum zaś — 90. Podobnie jak w Szkole Przemysłowej nauka teoretyczna trwa 3 dni tygodniowo, pozostałe przeznaczone są na prace w warsztatach szkolnych. W roku szkolnym 1947/48 program został zmieniony. Metoda nauczania oparta jest teraz na samodzielnej pracy ucznia pod kierunkiem nauczyciela. Szkoła posiada salę do wyświetlania filmów naukowych oraz bibliotekę. Kładzie się duży nacisk na wychowanie obywatelskie.

Dla zadokumentowania łączności z ruchem robotniczym ośrodek deklaruje dodatkową pracę jako czyn kongresowy. Prace wykonano w warsztatach szkolnych lub na budowli ośrodka. Darem kongresowym był model parowozu

Pt 47, ofiarowany Prezydentowi Bierutowi na uroczystościach kongresowych przez delegację uczniów.

Szkoła Przemysłowa miała w r. 1948/49 802 uczniów w 18 klasach, w gimnazjum było 535 uczniów w 12 klasach. W liceum były 2 klasy pierwsze, obejmujące 58 uczniów oraz 3 klasy wieczorowe ze 125 uczniami. W roku szkolnym 1949/50 wzrosła liczba uczniów do 1457, w tym: w szkole przemysłowej 739, w gimnazjum 456, w liceum dziennym 154, w liceum wieczorowym 152.

Liceum Przemysłu Metalowego (wieczorowe, 3-letnie) szkoli młodzież w kierunku mechanicznym jak Liceum 2-letnie i daje takie same uprawnienia.

W Szkole Przemysłowej zdało w roku bieżącym egzaminy 177 uczniów, z których 26 skierowano na dalszą naukę do liceum; w gimnazjum zdało 110 uczniów, ponadto w liceum dziennym zdało maturę 45 uczniów (100%), w liceum wieczorowym zaś — 56 uczniów (94%). Praca w ośrodku była nastawiona na osiągnięcie najlepszych wyników nauczania społecznego, politycznego i ideowego młodzieży i nauczycielstwa. Program na ogół został wykonany. Praca wychowawcza miała poparcie w organizacjach szkolnych ZMP i samorządu.

Ośrodek szkoleniowy ma zostać przeniesiony do nowej siedziby wybudowanej w ramach Planu 6-letniego. Nowy ośrodek szkolenia zawodowego powstanie w pobliżu istniejącego już osiedla fabrycznego przy Szosie Warszawskiej. Zamiast istniejących obecnie 46 klas dających pomieszczenie 1500 uczniom, przewiduje się 66 klas dla 2530 uczniów. Wzrost klas normalnych przewiduje się do 166%, klas specjalnych do 300%. Nowy ośrodek posiadać będzie warsztaty szkolne, 2 sale gimnastyczne, internaty dla chłopców na 520 łóżek i dla dziewcząt na 130 łóżek oraz dom dla organizacji młodzieżowych, pływalnię krytą, halę sportową i mieszkania służbowe dla personelu administracyjnego. Ośrodek ma powstać w latach 1951/52 i rozpocząć działanie z początkiem roku szkolnego 1952/53. Przewidywane warunki pracy w nowym ośrodku stwarzają wspaniałe perspektywy.

Przytoczone wyżej dane pozwalają ocenić nie tylko rozmiary ale i założenia podstawowe nowego Ośrodka Szkolenia, na jaki zdobyć się może jedynie gospodarka socjalistyczna. Szerokość projektowanego horyzontu szkolenia idzie w parze z ambitnymi zadaniami, jakie postawiły sobie Zakłady w Planie 6-letnim. Zakłady w Nowym Ośrodku budują kuźnię kadr, przyszłych realizatorów nowych planów.

Rozmach rozwojowy zakładów nie byłby możliwy bez wprowadzonej w socjalistycznej gospodarce zasady współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i oszczędności. Śladem Pstrowskich i innych polskich przodowników pracy podążyli w Zakładach im. Stalina przodownicy pracy, jak Morawski, Michałek, Łykowski, Pawlak, Plich oraz racjonalizatorzy Matela, Passon, Wytyk,

Chudy oraz wielu innych, których pracą budujemy przyszłość Zakładów i Polski Ludowej.

W styczniu 1948 r. stanęło do współzawodnictwa 29 pracowników, w tym 2 kobiety; w grudniu tegoż roku było już ich 2813, w tym 112 kobiet. Poza tym istnieje młodzieżowy wyścig pracy. Ilość nagród wzrasta do 2250 w ciągu roku, a wartość ich wynosi prawie 9 mln. zł. W r. 1949 ruch współzawodnictwa obejmuje 4449 pracowników, w tym 239 kobiet, współzawodnictwo młodzieżowe liczy 1155 osób. Wśród współzawodniczących znajduje się także 535 pracowników umysłowych. Rok 1950 wykazuje dalszy wzrost współzawodnictwa (do 5642 w II kwartale). Liczba kobiet objętych współzawodnictwem dochodzi do 496, młodzieżowców zaś do 1245.

Sumą nagród przekazanych od początku ruchu (14 mln. zł), nagrodzonych zostało ponad 4100 pracowników.

Poważna ilość kobiet biorących udział we współzawodnictwie oraz podjęcie współzawodnictwa przez pracowników umysłowych, mówi o tym, że ruch ten zatacza coraz szersze kręgi i obejmie w niedługim czasie całą załogę.

Równolegle do ruchu współzawodnictwa rozwija się ruch racjonalizatorstwa. W r. 1947 zgłoszono 220 pomysłów. W r. 1948 ilość pomysłów spada do 194; wartość ich wynosi 25,3 mln. zł,

jednak w następnym r. 1949 zgłoszono już 250 pomysłów o wartości 27,4 mln. zł. Pod koniec r. 1949 powstał w Zakładach Klub Techniki i Racjonalizacji. Wpływ tego Klubu uwydatnia się w zwiększeniu wartości pomysłów. Wypłynęło ich w roku bieżącym zaledwie 74, ale wartość ich wynosi okragłe 36 mln. zł. Pomysły racjonalizatorskie dały oszczędności na sumę ogólną 117,5 mln. zł.

Dane o ruchu racjonalizatorstwa mają swoją głęboką wymowę. W okresie jego powstania załoga zgłosiła dużą ilość usprawnień o małej stosunkowo wartości kalkulowanych oszczędności. W owym czasie dużo było do naprawy w zakładach i trzeba było usuwać drobne nawet niedociągnięcia. Obecnie, gdy już ilość niedociągnięć poważnie się zmniejszyła, pracownicy głębiej wchodzą w zagadnienia i proponują poważne usprawnienia przynoszące duże oszczędności. Suma 750 usprawnień z oszczędnością 117,5 mln. zł to poważne osiągnięcie racjonalizacji. Klub techniki i racjonalizacji kierujący całością zagadnienia, stara się o nowe i coraz szersze możliwości, naprowadzając racjonalizatorów na pomysły i pomagając przez specjalistów w ich opracowaniu i realizacji. Zestawienie kilku ważniejszych usprawnień z r. 1949/50 przedstawia się, jak następuje:

	Nazwisko i imię	Projekt	Uzyskane oszczędn.	Wyplacona premia
1	Wilczyk Józef	Usprawnienie remontu pieców hartowniczych	581.636, —	85.512, —
2	Jagła Roman	Usprawnienie obróbkowe części piasty rowerowej	204.390, —	24.126, —
3	Pasiorowski Franciszek	Fabrykacja anod do chromowania	3.526.567, —	146.233, —
4	Piorunek Stanisław	Skrócenie cyklu produkcji szpul przedziałniczych	271.626, —	22.485, —
5	Hurnik Albin	Obniżenie kosztów produkcji grzejników	1.100.544, —	69.950, —
6	Muszyński Jan	Samoczynny wyłącznik dla prasy dziurkującej	163.686, —	35.456, —
7	Stachowiak Leon	Skrócenie cyklu produkcyjnego części piasty rowerowej	507.198, —	39.750, —
8	Czyżewski Szczepan	Usprawnienie produkcji śrub pazurowych zwykłych	1.278.597, —	42.000, —

Nowe prądy w dziedzinie technologii, jak np. szybkościowe skrawanie, hartowanie prądami szybkozmiennymi lub w temperaturach poniżej zera (-80°C) są nie tylko badane i pod stałą obserwacją, ale także już wszędzie, tam gdzie można, w zastosowaniu i co specjalnie należy podkreślić, chętnie przyjmowane przez robotnika. Klub Techniki i Racjonalizacji rozumiejąc ważność tych zagadnień szkoli na kursach robotników, zapoznając ich z postępowymi metodami produkcji, jak np. ostatnio zakończony kurs szybkościowego skrawania. Klub, rozumiejąc, że w ramach postępu technicznego muszą być obok usprawnień w podstawowej produkcji

realizowane usprawnienia w działach pomocniczych, jak np. w transporcie, zorganizował sekcję usprawnień transportu. Ponadto powstało koło usprawnienia administracji.

We wszystkich dziedzinach pracy zakładów wprowadzone są zasady oszczędności. Załoga dąży do najlepszego wykorzystania surowca i narzędzi, do uniknięcia marnotrawstwa w materiałach, ruchu i pomocniczych oraz materiałach biurowych. Przez odpowiednie wychowanie w toku pracy dąży się do osiągnięcia najbardziej celowego użytkowania wszystkich urządzeń fabrycznych, zarówno produkcyjnych jak innych. Oszczędności w tych dziedzinach wynoszą na

r. 1949 822 mln. zł. Poza przedstawionymi już wysiłkami racjonalizatorstwa oraz akcją oszczędności załoga podejmuje razem z Klasą Robotniczą Polski Ludowej zobowiązania, w wyniku których wykonano w r. 1949 dodatkową produkcję o wartości ok. 70 mln. zł. Do sierpnia r. 1950 wartość ta wynosi zł 60 mln. Cyfry te świadczą dodatkowo o wyrobieniu społecznym i patriotycznym i dają wgląd w atmosferę pracy zakładów.

Dotychczasowe osiągnięcia byłyby niemożliwe, gdyby nie stały na ich straży szeregi uświa-

domionych robotników, znających wartość swojej pracy i powierzonego im zadania. Przy możliwości stałego pogłębiania wiadomości fachowych, przy pewności i trwałości stosunku pracy stoją przecież przed robotnikiem perspektywy jak najszerze. Toteż walka o plan i jego przekroczenie prowadzona jest z całą zaciętością, na jaką stać robotnika mającego świadomość swej dzisiejszej roli w produkcji. Świadomość celów Planu 6-letniego i perspektyw gospodarki socjalistycznej stwarzają impuls dla wszystkich pracowników zakładów do lepszej, wydawniejszej i bardziej zdyscyplinowanej pracy.

Kraje Demokracji Ludowej przyspieszają tempo budowy socjalizmu

Realizacja planów gospodarczych wszystkich krajów demokracji ludowej stanowiła w r. 1950 dalszy poważny krok na drodze budownictwa socjalistycznego. Zadania przewidziane przez plany w zakresie rozbudowy i przebudowy gospodarki narodowej zostały nie tylko zrealizowane, ale poważnie przekroczone, mimo podwyższenia tych zadań w Czechosłowacji i na Węgrzech w okresie realizacji planu.

Osiągnięcia drugiego roku planów 5-letnich w Bułgarii i Czechosłowacji, pierwszego roku planu 5-letniego na Węgrzech oraz ostatnich dwóch rocznych planów w Rumunii świadczą, że fundamenty socjalizmu kładzione są w tych krajach pomyślnie, a tempo budowy ludowej gospodarki socjalistycznej jest znacznie szybsze,

aniżeli można to było przypuszczać jeszcze przed rokiem. Wyniki osiągnięte w pierwszych latach planów 5-letnich w Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech oraz fakt przejścia Rumunii w roku bieżącym do planowania długofalowego dowodzą, że pod niektórymi względami możliwości gospodarcze, jakie daje ustroj demokracji ludowej nie zostały w pełni docenione.

Osiągnięty stan rzeczy ilustruje porównanie podstawowych wskaźników planów długofalowych Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier ze wskaźnikami faktycznie osiągniętymi.

Podstawowe wskaźniki 5-letnich planów gospodarczych przedstawiały się dotychczas następująco (w % %):

Tablica Nr 1

K r a j	Średni przyrost roczny			Przyrost ogółem w okresie planu		
	produkcja	zatrudnienie	wydajność pracy	produkcja	zatrudnienie	wydajność pracy
Bułgaria (1949—1953)						
dochód narodowy	+ 13			+ 85		
przemysł	+ 17	+ 7	+ 11	+ 119	+ 38	+ 62
budownictwo		+ 4	+ 14		+ 21	+ 90
rolnictwo	+ 9			+ 57		
transport	+ 7	+ 5	+ 5	+ 41	+ 28	+ 30
Czechosłowacja (1949—1953)						
dochód narodowy	+ 8	+ 1,0*		+ 48	+ 5,6*	x
przemysł	+ 9	+ 3,4	+ 6	+ 57	+ 18,6	+ 32
budownictwo	+ 18	+ 8,0	+ 9	+ 130	+ 50,0	+ 53
rolnictwo	+ 6	0,8		+ 37	4,3	+ 20
transport	+ 7		+ 5	+ 40		+ 30
Węgry (1950—1955)						
dochód narodowy	+ 10,1			+ 63	x	x
przemysł	+ 13,5	+ 5	+ 8,3	+ 86	+ 30	+ 50
rolnictwo	+ 6,4			+ 42,2		
transport	+ 10,0			+ 60		

* Zatrudnienie ogółem.

Faktycznie natomiast osiągnięto wskaźniki następujące (w % %):

Tablica Nr 2

K r a j	P r z y r o s t y w % %			
	w 1949 w stosunku do r. 1948	r. 1950 w stosunku do r. 1949	Ogółem 1949-1950 w stosunku do r. 1948	Planowano 1949-1950 w stosunku do r. 1948
<u>Bułgaria</u>				
przemysł	+ 29,8	+ 23,3	+ 60,4	+ 37,0
budownictwo	+ 45	+ 50,0	+ 117,5	
rolnictwo	.	.	.	+ 18,8
transport	+ 28	+ 13,0	+ 44,6	+ 15,2
<u>Czechosłowacja</u>				
przemysł	+ 15,8	+ 15,3	+ 33,5	+ 18,8
budownictwo	+ 33,0	+ 37,0	+ 82,0	+ 38,2
rolnictwo	.	+ 5,0	.	+ 12,3
transport	+ 14,0	+ 14,0	+ 30,0	+ 15,2
<u>Węgry*</u>				
przemysł	-	+ 35,1	-	+ 13,5
budownictwo	-	+ 67,4	-	.
rolnictwo	-	.	-	+ 6,4
transport	-	+ 2,9	-	+ 10,0

Wskaźnik wydajności pracy w przemyśle kształtował się natomiast następująco:

Tablica Nr 3

Wzrost wydajności pracy (w % %)

K r a j	1949 1948=100	1950 1948=100	Ogółem 1949-1950 1948=100
Bułgaria *	+ 11	+ 16	+ 28,7
Czechosłowacja	+ 10,7	+ 7	+ 18,5
Węgry	+ 23	+ 20,1	+ 47,7
Rumunia	+ 18,6	.	.

Cyfry te świadczą o niezmiernie doniosłym fakcie, że ogólny poziom produkcji przemysłowej w omawianych krajach przekroczył w r. 1950 przewidziane planem poziomy, świadczą o wielkich siłach twórczych narodów zmierzających do socjalizmu i nieograniczonych możliwościach rozwoju, jakie stwarza ustrój demokracji ludowej.

Co oznacza jednak tak poważne przekroczenie poziomu produkcji przewidzianej na r. 1950? Oznacza to, że w roku ubiegłym w wypadku Bułgarii przy dalszym przyroście jej produkcji przemysłowej, przewidzianym w rb. na 22,1 %, wskaźnik produkcji przemysłowej osiągnie 97,3 % poziomu przewidzianego na r. 1953. Tym samym w r. 1951 Bułgaria osiągnie już prawie poziom produkcji przemysłowej, przewidziany w pięcioletnim planie gospodarczym, tj. zrealizuje pięcioletkę w dziedzi-

* r. 1950 był pierwszym rokiem planu 5-letniego.

Uwaga do tabl. nr 2: W Bułgarii w r. 1949 obszar zasiewów wzrósł w stosunku do r. 1948 o 17 %, pasz o 7 %, roślin oleistych o 56 %. W r. 1950 w stosunku do r. 1949 obszar zasiewów wzrósł ponownie dla pszenicy o 22 %, żyta o 30 %, lucerny o 20 %. Podniosła się znacznie również wydajność z ha, a mianowicie: pszenicy o 10 %, żyta o 87 %, lnu oleistego o 59 % itd.

W Czechosłowacji w r. 1949 w stosunku do r. 1948 produkcja rolna wzrosła następująco: pszenicy o 8,9 %, żyta o 15,1 %, jęczmienia o 14 %, owsa o 6,8 %, roślin oleistych o 25,4 %.

nie państwowej produkcji przemysłowej w ciągu trzech lat. W odniesieniu do Węgier wytyczne 5-letniego planu gospodarczego będą mogły być zrealizowane już w przeciągu 3 i pół lat w dziedzinie przemysłu i komunikacji, a jeżeli nadrobione będą opóźnienia w rolnictwie, to praktycznie istnieć będą wszelkie dane do urzeczywistnienia w tym okresie wszystkich zadań postawionych przez plan 5-letni. A więc węgierski plan 5-letni będzie mógł być zrealizowany przez 4 lata. W odniesieniu do Czechosłowacji należy stwierdzić, że realizując w roku bieżącym poziom produkcji przemysłowej równy 133,5 % w stosunku do r. 1948 Czechosłowacja zapewniła sobie osiągnięcie zaplanowanego na r. 1953 poziomu produkcji równego 157 % w czasie znacznie krótszym niż to przewidywał plan 5-letni. Czechosłowacki plan 5-letni w zakresie produkcji przemysłowej mogłby być wykonany przez okres najwyżej 4 lat.

Najlepszym ogólnym wskaźnikiem obrazującym rozwój gospodarki narodowej krajów demokracji ludowej jest kształtowanie się ich dochodu narodowego. Z drugiej strony wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej obrazuje postęp socjalistycznego uprzemysłowienia. Zestawienie tych wskaźników tak jak kształtowały

się one na przestrzeni lat powojennych, z wy-
tycznymi przewidzianymi planami gospodar-
czymi unaocznia olbrzymi rozwój gospodarczy

krajów demokracji ludowej i stopień, w ja-
kim zbliżyły się one do postawionych sobie
zadań.

Rozwój produkcji przemysłowej

K r a j	Okres przed- wojenny	r. 1946	r. 1947	W y k o n a n o			P l a n y			
				r. 1948	r. 1949	r. 1950	r. 1953		r. 1954	
							dot.	obec.	dot.	obec.
Bugaria	100 —	91 —	144 —	171 100	222 130 100	274 160 123,3	378 220	— —	— —	— —
Czechosłowacja	100 —	— —	93 —	110 100,0	127 115,8 100,0	. 115,6*)	173 166	254 231	— —	— —
Rumunia	100 —	— —	72 —	81 100	122 151 100	167 207 137,7	— —	— —	— —	298 368
Węgry	100 —	— —	88 —	118 —	153 100,0	207 135,1	— —	— —	285 186	459 300

Dochód narodowy (w % = w stosunku do lat bezpośrednio przedwojennych)

K r a j	r. 1946	r. 1947	r. 1948	r. 1949	r. 1950
Bułgaria	86	120	140	.	.
Czechosłowacja	84	91	.	.	125 ²⁾
Węgry	57	72	.	101	.
Rumunia ¹⁾	—	—	.	125	157

Uwzględniając, że zagadnienie socjalistycz-
nego uprzemysłowienia jest naczelnym hasłem
okresu przejściowego od kapitalizmu do socjali-
zmu i kluczowym zadaniem dyktatury proleta-
riatu, fakt szybkiego rozwoju produkcji prze-
mysłowej krajów demokracji ludowej posiada
zasadnicze i doniosłe znaczenie gospodarczo-po-
lityczne. Po pierwsze, przyspiesza stworzenie
materialnej bazy dla społeczeństwa socjalistycz-
nego i zbudowania ekonomicznych podstaw so-
cializmu, a więc i przygotowuje warunki do
likwidacji klas i zbudowania społeczeństwa bez-
klasowego. Po drugie, rozszerzając materialne
podstawy do socjalistycznej przebudowy wsi,
przyspiesza rozwój nowej wyższej formy eko-
nomicznej spójni między miastem a wsią, pole-
gającej — obok zaspokojenia konsumpcyjnych
potrzeb wsi — przede wszystkim, na zaspokaja-
niu jej potrzeb produkcyjnych.

W Bułgarii w r. 1950 globalna produkcja
przemysłowa wzrosła w porównaniu do r. 1949
o 23,3%, w najważniejszych zaś dla gospodarki
narodowej gałęziach o 25,2%. W r. ub. urucho-
miona została produkcja wielu nowych rodza-
jów maszyn, urządzeń i wyrobów, z których do
najważniejszych należą: nowe typy tokarek,
pomp dla pól ryżowych, chemikalia, rury i pły-
ty eternitowe, ekstrakty itp. Produkcja energii
elektrycznej przewyższyła łączną produkcję
z lat 1933—37, wydobywanie węgla kamiennego
było większe niż w latach 1936—38 łącznie.
Hutnictwo i budowa maszyn faktycznie zapo-
czątkowały swój rozwój w r. 1947. Produkcja

cementu w r. 1950 była większa od produkcji
z 4 lat przedwojennych 1935—38. Produkcja
tkanin bawełnianych była przeszło dwakroć
większa od przedwojennej. W samym tylko
przemśle elektrotechnicznym krajowa pro-
dukcja nowych maszyn i urządzeń pozwoliła
na zaoszczędzenie w r. 1950 sumy, która wystar-
czyłaby na wyposażenie przykładowo 8 fabryk
budowy maszyn średniej wielkości. Dzięki nie-
ocenionej pomocy Związku Radzieckiego po-
wstał przemysł budowy okrętów.

W Czechosłowacji w r. 1950 wzrost produkcji
przemysłu ciężkiego wyniósł 15,6%. Poważny
był wzrost produkcji przemysłu budowy ma-
szyn ciężkich, którego produkcja wzrosła w sto-
sunku do r. 1949 o 27%. W szczególności wzro-
sła produkcja ciężkich konstrukcji stalowych,
urządzeń górniczych i hutniczych, ciężkiej elek-
trotechniki i dużych motorów dieslowych.
Rozstrzygające dla rozwoju gospodarki narodo-
wej odcinki przemysłu ciężkiego cechował dal-
szy wzrost tempa rozwoju i pełna realizacja
planów we wszystkich wyrobach. Poważnie
wzrosła również produkcja innych wyrobów
przemysłu ciężkiego ważnych dla przyspiesze-
nia rozbudowy, a mianowicie: węgla kamiennego,
rud żelaznej, energii elektrycznej, surów-
ki, stali, wyrobów walcowanych i odlewów, łoż-
ysk kulkowych, kwasu siarkowego, nawo-
zów sztucznych, cementu i tworzyw sztucz-
nych. W przemśle maszyn precyzyjnych zapo-
czątkowana została produkcja 40 nowych ty-
pów obrabiarek, rozszerzony został asortyment
łożysk kulkowych, rozpoczęto produkcję optycz-
nych urządzeń kontrolnych oraz nowych typów
maszyn do pisania i liczenia. W przemśle ogół-
nej budowy maszyn na uwagę zasługuje wzrost

* w odniesieniu do przemysłu ciężkiego.

1) w stosunku do r. 1945; 2) w stosunku do r. 1949.

produkcji urządzeń mechanicznych dla rolnictwa oraz przemysłu spożywczego.

Na Węgrzech w r. 1950 produkcja przemysłowa wzrosła o 35,1% w stosunku do r. 1949. Wyprodukowane zostały ponad plan znaczne ilości rudy żelaznej, rudy manganowej, gazu ziemnego, stali surowej, odlewów żeliwnych, staliwnych i nieżelaznych, wyrobów stalowych, walcowanych i kutych, narzędzi mechanicznych, traktorów, nawozów sztucznych, smarów, opon, cegieł, wapna, materiałów ogniotrwałych, szkła płaskiego i artykułów konsumpcji bezpośredniej. Wzrost produkcji dla niektórych wyrobów przemysłowych przedstawiał się w porównaniu do r. 1949 następująco: energia elektryczna 118,4%, węgiel 112%, paliwa płynne 137,7%, żelazo i stal 117,8%, stopy metalowe 141,7%, urządzenia wiertnicze 195,9%, inne maszyny górnicze 117,9%, wagony osobowe 178,1%, samochody ciężarowe 261,2%, motory Diessla 167,4%, motory spalinowe 173,4%, traktory 151,4%, maszyny rolnicze 123,1%, nawozy sztuczne 142,1%, cegła 206,1%, wapno 138,1%, cement 144,2%.

W Rumunii w r. 1950 produkcja przemysłowa wzrosła o 37,3% w stosunku do roku poprzedniego. Uruchomiono produkcję ponad 100 nowych wyrobów, z których wiele zaczęto produkować seryjnie. W przemyśle metalurgicznym uruchomiono między innymi produkcję drutów jezdnych stalowo-miedziowych, 17 nowych typów kabli elektrycznych. W przemyśle budowy maszyn zrealizowano ponad 35 nowych konstrukcji maszyn, w tym: maszyny do obróbki metali, jak: tokarki nowego typu, wiertarki, strugarki, gryzarki, obrabiarki do produkcji łożysk kulkowych, młoty pneumatyczne, cyrkułarki; urządzenia przemysłowe, jak: kompletne urządzenia cementowni, kotły parowe na 35 atm., sondy mechaniczne głębinowe, kompresory, pompy centrifugalne; maszynę włókienniczą, jak: gremplarki i wyciągarki dla przemysłu bawełnianego; maszynę rolniczą, jak: kombajny, snopowiązałki, kultywatory; sprzęt transportowy, jak: holowniki rzeczne, wagony-lodownie, wagony kolejowe ciężkiego typu, trolejbusy itp. W przemyśle elektrotechnicznym wyprodukowano nowe typy motorów elektrycznych dużej mocy dla turbowentylatorów oraz agregatów w cementowniach. W przemyśle chemicznym wyprodukowano nowe rodzaje barwników nieorganicznych. W przemyśle papierniczym — nowe gatunki papieru, między innymi papier do monotypów. W stosunku do r. 1949 poziom produkcji niektórych podstawowych wyrobów kształtował się następująco: energia elektryczna — 116,5%, węgiel — 110,2%, produkty naftowe — 113,2%, surowka — 121,8%, stal — 121,5%, obrabiarki — 958%, łożyska kulkowe — 374%, traktory — 168%, pługi traktorowe — 318%, maszyny elektryczne wirujące — 200,4%, cement — 117,3%, kwas siarkowy — 135%, farbniki organiczne — 145,7%, nawozy sztuczne — 128%.

Na przestrzeni ubiegłego roku obok wyliczonych już wyżej nowych produkcji, rozwój produkcji krajów demokracji ludowej cechował

poważny postęp w dziedzinie opanowywania nowej techniki.

W Czechosłowacji w przemyśle hutniczym zmechanizowano dalsze wielkie piece, co umożliwiło lepsze wyzyskanie powierzchni wielkopiecowej oraz wyeliminowało ciężką i wymagającą wysiłku pracę fizyczną. Ulepszona została produkcja blach transformatorowych niskiej stratności. W przemyśle maszynowym zastosowane zostały nowe metody technologiczne, jak: obróbki technicznej, obróbki iskrą elektryczną, fosfatyzowanie szybkooskrawających obrabiarek itp. Zostały również rozpracowane i zastosowane nowe metody brokowania, metalizacji i chromowania walców. Przez szerokie wprowadzenie do produkcji postępowych radzieckich metod produkcyjnych, w szeregu zakładów przemysłowych wykorzystanie maszyn i urządzeń uległo znacznej poprawie.

Na Węgrzech dzięki zastosowaniu nowych metod produkcyjnych wyzyskanie bazy hutniczej wzrosło o 8%. W wyniku częściowej, mechanizacji odlewni zmniejszyła się ilość braków. Przejście na seryjną produkcję niektórych typów maszyn przyczyniło się poważnie do wzrostu produkcji. Do zwiększenia produkcji cegieł w dużej mierze przyczyniło się wprowadzenie szybkiego wypalania systemem Duwanowa. Dzięki zastosowaniu nowych metod pracy, wzorowanych na metodach radzieckich, zaznaczyła się dalsza poprawa w wykorzystaniu urządzeń produkcyjnych.

W Rumunii w przemyśle hutniczym w wyniku dokonanych ulepszeń oraz staranniejszego przygotowania wsadów stopień wykorzystania użytkowej objętości wielkich pieców wzrósł o 15,6%. Podobnie wzrosła produkcja z metra kw. powierzchni trzonu pieców martenowskich o 10,3%. W r. 1950 wprowadzane były na coraz szerszą skalę najnowsze radzieckie metody produkcyjne. W przemyśle hutniczym ulepszono produkcję stali specjalnych. W przemyśle budowy maszyn zapoczątkowano stosowanie radzieckich metod szybkościowego skrawania. Na przestrzeni r. 1950 na skutek zastosowania nowych metod produkcyjnych i środków techniczno-organizacyjnych wzrósł stopień wykorzystania urządzeń produkcyjnych w przemyśle włókienniczym o 10%, jedwabniczym o 5,5%. Poważne rezultaty osiągnięto w przemyśle drzewnym w wyniku zastosowania pił przemysłowych.

Silny i wielostronny rozwój przemysłów krajów demokracji ludowych, wytwarzających środki produkcyjne, miał poważny wpływ na rozwój stosunków nowego typu między miastem i wsią. Rozwój produkcji przemysłowej był podstawą materialną i zabezpieczał tempo poważnych przeobrażeń, jakie dokonywały się w roku ubiegłym w dziedzinie przekształcania produkcji rolnej krajów demokracji ludowej na uspołecznioną.

W Bułgarii r. 1950 był rokiem zasadniczego przełomu w rozwoju rolnictwa, rokiem masowego wstępowania biedoty i średniaków do rolniczych spółdzielni produkcyjnych (TKZS). W r. 1950 liczba gospodarstw rolnych zrzeszonych w TKZS, była trzy i pół raza większa niż w r. 1949, a obszar spółdzielczych gruntów —

czterokrotnie większy; przeszło połowa indywidualnych gospodarstw chłopskich przystąpiła pod koniec r. 1950 do TKZS. Liczba istniejących ośrodków maszynowych wzrosła do 96. Zwiększenie wyposażenia technicznego umożliwiło znaczne podniesienie poziomu mechanizacji robót rolnych. W r. 1950 ośrodki maszynowe wykonały ogólnie o 43 % więcej prac niż w r. 1949, zaś w TKZS o 68 %. Orka głęboka przy pomocy traktorów wykonana została w zakresie o 85 % większym aniżeli w roku ubiegłym. Obciążenie jednego traktora wzrosło w porównaniu z r. 1949 o 29 %. W wyniku mechanizacji i pomyślnych warunków atmosferycznych w r. 1950 wydajność z dekara wzrosła w porównaniu do r. 1949 w zakresie: pszenicy o 110 %, żyta o 87 %, jęczmienia o 148 %, słonecznika o 39 %.

W Czechosłowacji w r. 1950 gospodarka uspołeczniona objęła obszar ponad 1 mln. ha ziemi ornej. Ponad 3200 spółdzielni produkcyjnych rozorało miedze, co oznacza 3-krotny wzrost ich liczby w stosunku do r. ub. W r. 1950 wzrosła znacznie mechanizacja rolnictwa. Park traktorowy wzrósł o 8 %, żniwiarek o 6 %, kombajnów o 21 %. Na Węgrzech w porównaniu z 6,7 % z r. 1949 pod koniec r. 1950 gospodarka socjalistyczna prowadzona była na 13,1 %¹ całej ziemi ornej, z czego 6,1 % przypadało na gospodarstwa państwowe, a 7 % na spółdzielnie produkcyjne. W ciągu r. 1950 spółdzielnie produkcyjne powiększyły — obszar upraw 2,6 raza. Ilość rodzin należących do spółdzielni produkcyjnych pod koniec roku wynosiła 90 tys. Wielki rozwój przemysłu ciężkiego umożliwił wzrost mechanizacji rolnictwa. W sektorze socjalistycznym park traktorowy powiększył się o 4468 traktorów i wiele innych maszyn rolniczych.

W Rumunii w r. ub. liczba spółdzielni produkcyjnych stale wzrasta i przekroczyła cyfrę 1.000, zrzeszając 65,8 tys. rodzin. Obszar gruntów spółdzielczych wzrósł o 278 % w ciągu jednego roku. Stacje maszynowo-traktorowe, których ilość wzrosła do 138, wyposażone zostały w 2700 nowych traktorów, 2785 pługów traktorowych, 679 młócarń, 50 kombajnów itp. Objętość prac wykonywanych przez stacje maszynowo-traktorowe osiągnęła poziom 184 % w stosunku do r. 1949.

Źródłem omawianych osiągnięć i sukcesów krajów demokracji ludowej w dziedzinie socjalistycznego ich uprzemysłowienia i to źródłem podstawowego znaczenia jest niewątpliwie wyjątkowo szczęśliwe położenie tych krajów w chwili wejścia na drogę socjalistycznej przebudowy. Od pierwszej chwili miały one możliwość oparcia się na braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. W okresie najtrudniejszym, bezpośrednio po wojnie, do krajów demokracji ludowej zaczęły napływać transporty podstawowych surowców przemysłowych, środków żywnościowych, maszyn i urządzeń. Dostawy te umożliwiły przystąpienie niemal bezpośrednio, nie tylko do odbudowy, ale i rozbudowy przemysłu. Pozwoliły skrócić okres gromadzenia sił i środków potrzebnych do wielkiego dzieła uprzemysłowienia kraju. Dalszy rozwój stosun-

ków nowego typu między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim oraz pomiędzy nimi samymi zabezpieczył ich niezależność gospodarczo-polityczną. Wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego, tak gospodarcza jak i techniczna, stale rozwijana i pogłębiana, a wreszcie możliwość czerpania ze skarbcza radzieckich doświadczeń budownictwa socjalistycznego stały się fundamentami powodzenia, w dziele przeobrażenia tych krajów.

Z drugiej strony realizacja trudnych i wymagających wysiłku zadań socjalistycznego uprzemysłowienia nie byłaby możliwa bez oparcia ich realności o wyzwolone siły twórcze mas pracujących krajów demokracji ludowej, o ich entuzjazm i ich pewność, że same są budowniczymi swej przyszłości. A dalej, o polityczne i planowe gospodarcze kierownictwo klasy robotniczej i ich partii jako jedyną rękojmię powodzenia. Tym samym bez nowego socjalistycznego stosunku do pracy i do społecznej własności, bez pogłębienia świadomości mas pracujących o konieczności bezpośredniego i codziennego gospodarzenia na własnym gospodarstwie — zakładzie pracy, nie można w sposób właściwy rozwiązać zagadnienia budownictwa socjalistycznego.

W warunkach krajów budujących socjalizm, w których na skutek dokonanych reform społeczno-gospodarczych zabezpieczone zostały źródła finansowania uprzemysłowienia, właściwe rozwiązanie zagadnienia wzrostu akumulacji znalazło swoje odbicie w dwóch jej podstawowych źródłach: w zwiększeniu wydajności pracy i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji. Współzawodnictwo socjalistyczne i racjonalizatorstwo stały się w krajach demokracji ludowej dźwigniami postępu gospodarczego i technicznego i — obok uprzednio już omówionych — głównym źródłem osiągniętych sukcesów.

W r. 1950 w Czechosłowacji w przemyśle ciężkim i lekkim we współzawodnictwie socjalistycznym brało udział 65 % ogółu zatrudnionych, a liczba przodowników pracy osiągnęła cyfrę 208 tys. Na Węgrzech we współzawodnictwie na przełomie r. 1950/1951 brało udział 550 tys. pracowników przemysłu ciężkiego, lekkiego i budownictwa. W Rumunii około 60 % ogółu zatrudnionych włączyło się do socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Rozwijając współzawodnictwo pracy, masy pracujące krajów demokracji ludowej stosowały w coraz szerszym zakresie radzieckie metody pracy.

W r. 1950 wydajność pracy w przemyśle wzrosła: w Bułgarii o 16 %², w Czechosłowacji o 7 %, na Węgrzech o 20,1 %, w Rumunii w przemyśle budowy maszyn o 26 %, hutniczym o 13 %, naftowym o 14 %, chemicznym o 20 %, Walka o obniżenie kosztów własnych produkcji, zapoczątkowana na szerszą skalę w r. ub., prowadzona była we wszystkich krajach demokracji ludowej. Osiągnięte wyniki w dziedzinie wzrostu wydajności pracy w przemyśle oznaczają, że w r. 1950 w Bułgarii osiągnięte zostało 28,7 % wzrostu na przestrzeni ubiegłych lat

planu 5-letniego, w Czechosłowacji odpowiednio 18,4%, na Węgrzech 20,1%. Przyspieszenie tempa wzrostu wydajności pracy znalazło swoje odbicie we wzroście akumulacji, a co za tym idzie we wzroście rozmiarów budownictwa socjalistycznego, którego rozmiary poważnie przekroczyły zadanie przewidziane planem.

W Bułgarii w r. 1950 uruchomiono obiekty wartości półtorakrotnie większej niż w r. 1949, z których do najważniejszych należą: 2 warsztaty samochodowe, fabryki: eternitu, urządzeń teletechnicznych, aparatury wysokiego napięcia, ultramaryny, 2 piece odlewnicze, zakłady fermentacji tytoniu, zakłady drzewne, instalacja do produkcji nikotyny, olejarnia.

W Czechosłowacji rozmiary budownictwa wzrosły w stosunku do r. 1949 o 37%. Zakończono budowę 344 budowli produkcyjnych przemysłowych i innych.

Na Węgrzech wartość zrealizowanych inwestycji przekroczyła poziom z r. 1949 o 67,4%. Z inwestycji przypadających na przemysł 90,4% stanowiły inwestycje w przemyśle ciężkim, a 9,6% w przemyśle lekkim. W wyniku dokonanych inwestycji poszczególne gałęzie gospodarki narodowej otrzymały nowe fabryki i urządzenia.

W Rumunii wartość dokonanych inwestycji przekroczyła o 39% poziom z r. 1949. W ramach robót inwestycyjnych zostały zapoczątkowane liczne budowy, które oddane zostaną do użytku w okresie planu 5-letniego, zostały rozbudowane i przebudowane przedsiębiorstwa istniejące, zakończono budowę i uruchomiono szereg nowych zakładów: 2 centrale elektryczne, linie wysokiego napięcia, wielki piec, 4 piece martenowskie, agregat walcowniczy, fabrykę miedzianą, fabrykę obrabiarek, oddział produkcji łożysk kulkowych, instalację do produkcji sody kaustycznej elektrolitycznej, oddział produkcji fenolu i mas plastycznych, dwuchromianu sodu, nowy zespół produkcyjny cementowni itd.

Szybki rozwój produkcji przemysłowej oraz pomyślny rozwój produkcji rolnej, wzrost wydajności pracy umożliwiły poważny wzrost stopy życiowej mas pracujących. Wzrastająca siła nabywcza mas pracujących krajów demokracji ludowej zabezpieczona została odpowiednim wzrostem produkcji artykułów konsumpcyjnych. W Bułgarii w r. 1950 podczas gdy produkcja w najważniejszych dla gospodarki narodowej gałęziach przemysłu wzrosła o 25,2%, to ogólny wzrost produkcji przemysłowej wyniósł 23,3%, w stosunku do r. 1949. W Czechosłowacji produkcja przemysłu lekkiego wzrosła o 10,8%, na Węgrzech o 34%.

W Bułgarii fundusz płac robotniczych i urzędników w przemyśle, transporcie i komunikacji wzrósł o 14,3% w tym w samym przemyśle o 18,9%. Średnie płace w całej gospodarce bułgarskiej podniosły się w r. ub. o 6,2% w tym w przemyśle o 9,2%. Obroty państwowej i spółdzielczej sieci handlowej na szczeblu detalu zwiększyły się w porównaniu do r. 1949 o 16,3%.

W Czechosłowacji o wzroście stopy życiowej mas pracujących świadczy wzrost konsumpcji podstawowych artykułów codziennego spożycia, które w r. 1950 wzrosło dla mięsa o 40%, słoniny o 59%, jaj o 16%, mąki pszennej o 26% oraz artykułów przemysłowych, jak: wyrobów włókienniczych o 21%, konfekcji o 49%, motocykli o 8%, maszyn do szycia o 37%, obuwia o 231%.

Na Węgrzech fundusz płac wzrósł o 29%, w tym w budownictwie o 36,5% w przemyśle o 37,6%. Średnie płace w całej gospodarce narodowej przeciętnie wzrosły o 16,6%. Obroty detalicznego handlu państwowego wzrosły o 170,9%.

W Rumunii przeciętny zarobek w przemyśle wzrósł w r. 1950 o 11%. Poważnie wzrósł fundusz socjalny stanowiąc uzupełnienie nominalnego funduszu płac o 25,6%. Objętość puli towarowej rozprowadzonej między ludność miejską wzrosła w stosunku do r. 1949 o 42%, wiejską o 53%. W porównaniu do r. 1949 ludność otrzymała więcej wyrobów mącznych o 44%, cukru i jego wyrobów o 53%, ryżu 74%, tkanin bawełnianych o 24%, wełnianych o 82%, obuwia skórzanego o 38%.

Szybki rozwój produkcji oraz pomyślne realizowane zadania związane z przebudową struktury społeczno-gospodarczej krajów demokracji stawiały rzecz oczywista odpowiednie wymagania zagadnieniom pozyskiwania i przygotowania nowych kadr. W tej dziedzinie przełom, jaki dokonuje się stale w krajach demokracji ludowej, nie ma sobie równego nigdzie poza Związkiem Radzieckim i stanowi najwspanialszy dowód prężności mas pracujących w warunkach, gdy uwolnione zostały od gniozącego ich rozwój ucisku klasowego.

W r. 1950 w Bułgarii ilość zatrudnionych w przemyśle, transporcie i komunikacji wzrosła o 26350 osób, w tym samym przemyśle o 24730 osób. W Czechosłowacji zatrudnienie w głównych gałęziach sektora uspołecznionego wzrosło pod koniec r. 1950 o 18%. Przy pozyskiwaniu nowych sił pracowniczych dla produkcji szczególnego znaczenia nabrało zatrudnienie kobiet. W przemyśle zostało ich zatrudnionych 2 i pół krotnie więcej niż w r. 1949, tak że pod koniec r. 1950 kobiety stanowiły 32% ogółu zatrudnionych. Na Węgrzech w tym samym okresie zatrudnienie wzrosło o 223.100 pracowników, w tym w przemyśle o 100 tys. osób, w budownictwie o 83 tys. osób. W ten sposób 5-letni plan zatrudnienia zrealizowany został w 40%. W Rumunii ogólna liczba zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosła o 430 tys. osób w tym o 230 tys. robotników.

W r. 1950 w Bułgarii wyższe zakłady naukowe ukończyło o 69,3% osób więcej, aniżeli w r. 1949. Do gospodarki narodowej skierowano 6015 młodych fachowców: w tym 3682 inżynierów, agronomów, ekonomistów i innych specjalistów, 2335 nauczycieli, lekarzy i specjalistów w dziedzinie kultury i ochrony zdrowia. Liczba uczniów w szkołach specjalnych i zawodowych była o 24% wyższa niż w r. 1949. Liczba wykwalifikowanych kadr, które ukończyły te

szkoły wzrosła o 16,7 tys. osób tj. o 14% w stosunku do r. 1949.

W Czechosłowacji napływ młodzieży przebiegał zadowalająco. Wielkie znaczenie miała tzw. akcja Lańska, w wyniku której pozyskano potrzebne ilości młodych kadr dla przemysłu górniczego i hutniczego, a plan zatrudnienia tych przemysłów został wysoko przekroczony. Sieć szkół była dalej rozbudowywana. Uruchomiono w ub. r. dalsze 11 szkół technicznych 3 stopnia oraz 51 gimnazjów pedagogicznych.

Na Węgrzech w r. ub. liczba uczniów szkół średnich i technicznych była o 83,3% wyższa od liczby uczniów w roku 1928. Liczba uczniów szkół przemysłowych w przeciągu roku zwiększyła się o 73,9%. Liczba słuchaczy politechnik i wyższych szkół technicznych osiągnęła poziom 32790 słuchaczy, co stanowi dziesięciokrotny wzrost w stosunku do r. 1938.

Jak już na wstępie było powiedziane, kraje demokracji ludowej w zakresie dotychczasowych wytycznych planów zrealizowały te wytyczne w tempie znacznie szybszym, aniżeli było to przewidziane. Źródła tych sukcesów były już omówione. Ze stanu tego kraje demokracji ludowej wyciągnęły jednak właściwy wniosek — przepracowania swych planów długofalowych i postawienia nowych, bojowych i mobilizujących podwyższonych zadań.

Uchwałą Rady Ministrów Czechosłowacji z dnia 10 kwietnia zadania 5-letniego planu zostały podwyższone. Uchwała ta była wynikiem wytycznych powziętych na Plenum KPCS ze stycznia br., które zalecały przyspieszenie tempa rozbudowy przemysłu zwłaszcza w dziedzinie przemysłu budowy maszyn ciężkich. Podwyższenie zadań planu 5-letniego wynikało z potrzeb gospodarki narodowej. W wielu bowiem gałęziach przemysłu dotychczasowe zadania planu 5-letniego praktycznie zrealizowane będą już w roku bieżącym, w wielu innych natomiast w roku przyszłym. Główną cechą charakterystyczną podwyższonego planu 5-letniego jest przede wszystkim przyspieszenie tempa rozwoju produkcji przemysłowej zwłaszcza przemysłu ciężkiego, a w szczególności przemysłu budowy maszyn, a dalej, rozbudowanie bazy surowcowej i energetycznej oraz podniesienie poziomu technicznego produkcji przemysłowej przez szerokie wprowadzenie do produkcji nowych wyrobów oraz przejście w produkcji maszyn ciężkich z produkcji jednostkowej na produkcję seryjną.

W pozostałych latach planu 5-letniego najpoważniejszym zadaniem będzie rozbudowa przemysłu ciężkiego, którego produkcja w ostatnim roku planu osiągnie poziom 231% w stosunku do r. 1948 wobec 166%, jakie przewidywały pierwotne wytyczne planu. Wzrost produkcji będzie dotyczył nadal w szczególności przemysłu budowy maszyn ciężkich, aczkolwiek i w innych gałęziach przemysłu maszynowego przewidziany jest dalszy poważny wzrost produkcji. Rozbudowa bazy surowcowej polegać będzie przede wszystkim na budowie nowych kopalń rud i węgla, nowych siłowni elektrycznych oraz

rozbudowie przemysłu chemicznego. Realizacja tych zadań umocni niezależność gospodarki narodowej czechosłowackiej od krajów kapitalistycznych.

Równolegle do przyspieszonego wzrostu produkcji przemysłu ciężkiego wzrośnie również tempo rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego, osiągając w ostatnim roku planu 5-letniego poziom 173% w stosunku do r. 1948 wobec 154%, jakie zakładały pierwotne wytyczne.

W rolnictwie przyrost produkcji rolnej ogółem wyniesie w okresie planu nie 37%, jak to przewidywały dotychczasowe wytyczne, a 53%. W szczególności wzrośnie produkcja kultur technicznych. Realizacja tych zadań osiągnięta będzie w oparciu o rozwój spółdzielczości produkcyjnej oraz udoskonalenie poziomu technicznego i organizacyjnego państwowych gospodarstw rolnych i stacji maszynowo-tractorowych. W dziedzinie hodowli zwiększona zostanie jej produktywność.

Zwiększenie zadań produkcyjnych czechosłowackiego planu 5-letniego opierać się będzie na wzroście wykorzystania urządzeń produkcyjnych i nowym budownictwie przemysłowym. Rozmiary tego wzrostu będą zwiększone o połowę wobec dotychczasowych zadań w tej dziedzinie. Ich realizacja opierać się będzie również na poważnym wzroście wydajności pracy. W latach 1951—53 ilość zatrudnionych robotników i pracowników umysłowych wzrośnie o 550 tys. w tym w przemyśle ciężkim i budownictwie o 380 tys. Podniesienie poziomu kwalifikacji oraz rozwój socjalistycznych metod pracy przyczyni się do wzrostu wydajności pracy, który wyniesie: w przemyśle ciężkim 64%, w lekkim 59%, w budownictwie 60%, w stosunku do r. 1948.

W ramach podwyższonego planu 5-letniego zagadnienie uprzemysłowienia Słowacji posiada kluczowe znaczenie. Produkcja przemysłowa w Słowacji w stosunku do poziomu pierwotnie planowanego na r. 1953 zostanie podwojona, a produkcja przemysłu budowy maszyn ciężkich wzrośnie pięciokrotnie. Zrealizowana zostanie budowa wielkiego kombinatu hutniczego, który służyć będzie jako baza dla całego nowego przemysłu słowackiego. W wyniku rozbudowy przemysłu górniczego w zakresie rudy i węgla Słowacja stanie się jednym z czołowych ośrodków zaopatrzenia surowcowego. Przyspieszenie tempa rozwoju produkcji przemysłowej i rolnej w połączeniu z dalszym rozwojem współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej umożliwi wzrost stopy życiowej ludności o 50% w stosunku do r. 1948.

Jakie zadania stawia bułgarski plan na r. 1951? Rozmiary produkcji wzrosną o 22,1% co oznacza, że w br. osiągnięte zostanie 97,3% poziomu produkcji przewidzianego na ostatni rok planu 5-letniego, tj. na r. 1953. W poszczególnych natomiast gałęziach przemysłu i w produkcji niektórych rodzajów wyrobów poziom przewidziany 5-letnim planem gospodarczym zostanie osiągnięty w ciągu niespełna 3 lat.

W r. 1951 zostaną oddane do użytku wielkie zakłady przemysłowe budowane przy pomocy Związku Radzieckiego: wielkie zakłady azotowe im. Stalina, fabryka kotłów parowych, maszyn budowlanych, kombinat im. Gawryły Genowa, kopalnia rudy „Republika“ i in. Zostaną oddane do użytku nowe elektrownie ciepłne „Marica-2“ i „Republika“, elektrownie wodne „Asenica“ i „Raziog“, zostanie rozbudowana elektrownia ciepłna im. Stalina i zakończona budowa pierwszej części jej instalacji ciepłnej, założona zostanie trakcja elektryczna długości 1060 km. Oddana będzie do użytku na okres próbny podbałkańska trasa kolejowa. Łącznie w r. 1951 oddane zostaną do użytku obiekty wartości 92 mld. lewów. Dochód narodowy wzrośnie w br. o 33,5% w porównaniu z r. 1950.

Globalna produkcja rolnictwa wzrośnie o 44,5%. Dzięki podniesieniu urodzajności wszystkich rodzajów upraw plan 5-letni odnośnie niektórych z nich zostanie wykonany z nadwyżką jeszcze w roku bieżącym.

Według planu przewiduje się następujący wzrost zaopatrzenia ludności w porównaniu z rokiem ubiegłym: mięso o 10%, smalec o 22%, tłuszcze roślinne o 87%, ryż o 130%, wyroby mączne o 73%, ser o 33%, obuwie o 36,3%, tkaniny bawełniane o 17%, tkaniny wełniane o 40%.

Na Węgrzech wskutek entuzjazmu wywołanego Kongresem Partii Pracujących (75—80% zatrudnionych podjęło zobowiązania kongresowe), Węgierska Partia Pracujących wysunęła następujące nowe zadania na dalsze 4 lata planu 5-letniego: zamiast sumy 51 mld. for. przewidzianej na inwestycje planem 5-letnim, w latach 1950/54 zostanie wydanych na gospodarkę ludową 80—85 mld. for. Innymi słowy suma inwestycji, przewidziana planem 5-letnim wzrośnie o 60—70%, z czego 40 mld. for. preliminaruje się na przemysł, zamiast przewidzianej w planie 5-letnim sumy 21,3 mld. for. Na inwestycje w przemyśle ciężkim preliminaruje się 37—38 mld. zamiast przewidzianych 18,3 mld. Na rolnictwo, zamiast przewidzianych w planie 5-letnim 8 mld. preliminaruje się 11 mld. for. Na rozwój komunikacji 10 mld. for., zamiast 7,5 mld. for. Na budowę mieszkań, rozwój gmin i miast i różnych instytucji kulturalnych 10 mld. for. zamiast przewidzianych planem 5-letnim 7,4 mld. for. Na przemysł budowlany preliminaruje się okragło 3 mld. W związku z powyższym produkcja przemysłowa w r. 1954 wzrośnie o 200% w stosunku do r. 1949 zamiast przewidzianych 86,4%. Produkcja przemysłu ciężkiego wzrośnie odpowiednio o 280—290%, zamiast przewidzianych planem 5-letnim 104,3%, przemysłu lekkiego o 150%, zamiast przewidzianych 72,9%. Pod koniec planu 5-letniego udział tych gałęzi przemysłu, które wytwarzają środki produkcji, w wartości ogólnej produkcji przemysłowej wzrośnie mniej więcej o 70%. Wartość produkcji przemysłu ciężkiego osiągnie w r. 1954 poziom 55—56 mld., tj. podwójną wartość w stosunku do przewidzianej planem 5-letnim. Produkcja energii elektrycznej, w stosunku do 1949 r. wzrośnie 3-krot-

nie. Produkcja przemysłu chemicznego powiększy się 8-krotnie. Produkcja przemysłu budowlanego wzrośnie 4-krotnie.

Wartość produkcji rolnej w 1954 r. przekroczy co najmniej o 50—55% produkcję rolną z 1949 r. Zamiast parku traktorowego w ilości 22,8 tys. szt. przewidzianych planem 5-letnim, ilość ich wzrośnie do 26—28 tys. szt. Obszar nawodniony wzrośnie nie o 118 tys. hektarów a o 323 tys. hektarów, a więc w stosunku do 1949 r. powiększony zostanie 8-krotnie. Podczas gdy plan 5-letni określał wzrost dochodu narodowego na 64% w stosunku do r. 1949, to obecnie dochód narodowy w r. 1954 planuje się odpowiednio wyższy o 120—140%. Udział przemysłu w dochodzie narodowym w r. 1954 podniesie się z 51% w r. 1949 na 64—65% w r. 1954. Udział sektora kapitalistycznego w dochodzie narodowym zmniejszy się z 20% w r. 1949 do 1—2%. Z końcem planu 5-letniego ustanie wyzysk człowieka przez człowieka i to w każdej dziedzinie gospodarki ludowej. Plan 5-letni zakładał podniesienie materialnego poziomu życia ludności o 34%, obecnie przewiduje się wzrost tego poziomu o 50—55%. Oznacza to, że przez cały okres węgierskiego planu 5-letniego poziom stopy życiowej mas pracujących podniesie się przynajmniej półtorakrotnie. Wzrośnie znacznie spożycie artykułów pierwszej potrzeby, przypadające na głowę ludności. Przeciętne spożycie, przypadające na głowę w r. 1954 w stosunku do r. 1951 wzrośnie w zakresie: mleka o 54%, cukru o 30—35%, tłuszczu o 25%, obuwia o 50—60%. Ilość objętych ubezpieczeniem socjalnym wzrośnie z 3 mln. w r. 1949 do 6,7 mln. w r. 1954. Procent objętych ubezpieczeniem socjalnym spośród zatrudnionych w rolnictwie wzrośnie z 3% w r. 1949 do 37%. Wybudowanych zostanie 350—360 nowych wiejskich poradni lekarzy-specjalistów. Ilość żłobków będzie w r. 1954 pięciokrotnie wyższa niż w r. 1949.

Na budowę i rozwój uniwersytetów, szkół wyższych, szkół średnich, technikum przemysłowych i rolnych oraz instytutów dla uczniów przemysłowych przeznaczonych zostanie w okresie planu 5-letniego 1,7 mld. forintów. W Gödöllő wybudowana będzie wielka akademii rolnicza. W okresie planu 5-letniego wydatkowane zostaną na badania naukowe łącznie 1,7 mld. forintów. Plan 5-letni przewiduje budowę nowych mieszkań w ilości 180 tys., z których 90 tys. przypadnie na miasto, a 90 tys. na wieś. W podwyższonym planie projektuje się budowę 220 tys. nowych mieszkań, z tym że nie zostanie zmieniona proporcja między miastem a wsią.

Oto kilka charakterystycznych zmian wzbogacających i wzmacniających węgierski plan 5-letni. Nowy zmieniony węgierski plan 5-letni przekształca Węgry w kraj o rozwiniętym przemyśle i kwitnącym rolnictwie, przynosząc wzrost dobrobytu i kultury węgierskiemu ludowi pracującemu.

Rzecz jasna, że przyśpieszenie tempa uprzedemysłowania socjalistycznego w krajach demokracji ludowej posiada dwa zasadnicze aspekty.

Wewnętrzny polegający na przyśpieszeniu budownictwa nowego ustroju społeczno-gospodarczego, na likwidacji zacofania gospodarczego — spuścizny kapitalizmu, na budowaniu dobrobytu i szczęścia mas pracujących na niezachwianych podstawach, zewnętrzny pomnażający wkład tych krajów w dzieło utrwalenia pokoju przez wzmacnianie gospodarczego znaczenia tych krajów, ich wolności i niezawisłości.

W chwili obecnej, gdy sytuację międzynarodową cechuje wzrost zbrojeń imperialistycznych i groźba agresji imperialistycznej, fakt pomyślnego przyśpieszenia rozwoju gospodarczego krajów demokracji ludowej posiada pierwszorzędne znaczenie dla walki jaką cała postępową ludzkość toczy o sparaliżowanie knowań obozu agresji i wojny.

W. M.

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

Plan państwowy niewzruszalnym prawem*)

G. KOSJACZENKO

Państwowe planowanie gospodarki narodowej stanowi jedną z podstawowych cech socjalistycznego systemu gospodarczego, a równocześnie jedną z jego decydujących przewag nad kapitalistycznym systemem gospodarczym. Zasadnicza przesłanka i warunek planowania gospodarki narodowej to zdobycie władzy politycznej przez masy pracujące i socjalistyczne uspołecznienie środków produkcji.

Wszelkie wymysły ekonomistów burżuazyjnych o tzw. „planowaniu“ gospodarstwa kapitalistycznego stanowią złośliwe oszustwo, które lansują uczeni lokaje burżuazji imperialistycznej. Państwo burżuazyjne w żadnych warunkach — a więc i w warunkach kapitalizmu państwowo-monopolistycznego — nie jest w stanie wykonywać planowania gospodarki narodowej, ponieważ środki produkcji znajdują się tam w rękach prywatnych osób i dlatego też prawa ekonomiczne kapitalizmu z natury rzeczy są żywiołowe i antagonistyczne.

W wyniku społecznej własności środków produkcji w ZSRR zlikwidowano działanie żywiołowych praw ekonomicznych kapitalizmu, a przez to samo zlikwidowano żywiołową mechanikę regulacji społecznego procesu produkcji, właściwą kapitalistycznemu systemowi gospodarczemu. Poszczególne przedsiębiorstwa przestały być przedsiębiorstwami autonomicznymi, produkującymi towary na własne ryzyko, towary, których zbyt określa koniunktura kapitalistycznego rynku. Skutkiem tego zlikwidowana została żywiołowość w formach wzajemnych stosunków między przedsiębiorstwami, zaś przedsiębiorstwa same stały się przedsiębiorstwami bezpośrednio społecznymi, odznaczającymi się z gruntu odrębną formą wzajemnych stosunków, a mianowicie — stosunków planowych.

Podczas gdy prywatna własność środków produkcji tworzy rozbieżność między poszczególnymi przedsiębiorstwami i właściwe kapitalizmowi — nie dające się uzgodnić — przeciwieństwa pomiędzy społecznym charakterem

procesu produkcji i prywatną własnością środków produkcji, to społeczna własność środków produkcji, która pozostaje w całkowitej zgodności ze społecznym charakterem procesu produkcji łączy działalność gospodarczą przedsiębiorstw w jednolity, bezpośrednio społeczny proces produkcji. Z tego też względu planowanie w skali całego państwa staje się nie tylko możliwe ale konieczne dla gospodarstwa socjalistycznego, staje się warunkiem jego istnienia i rozwoju, istotną cechą socjalistycznej produkcji. Bez tego warunku, to jest bez planowego powiązania między przedsiębiorstwami, gospodarka socjalistyczna nie może egzystować i rozwijać się.

Uzasadniając niezbędność planowania gospodarki narodowej, tow. Stalin określił trzy jego podstawowe zadania. Pierwsze i najważniejsze wśród tych zadań, to konieczność zapewnienia samodzielności i niezależności gospodarki socjalistycznej od kapitalistycznego otoczenia, konieczność realizacji radzieckiej metody uprzedysponowania, polegającej na rozwoju w pierwszym rzędzie przemysłu ciężkiego i maszynowego.

Zadanie drugie to umocnienie niepodzielnego panowania socjalistycznego systemu gospodarczego i zamknięcie źródeł odradzania się elementów kapitalistycznych.

Zadanie trzecie sprowadza się do zapobiegania tworzeniu się dysproporcji, do zagwarantowania rezerw materiałowych i rezerw siły roboczej.

Narodowe plany gospodarcze państwa socjalistycznego, to plany naukowe. Ich niewzruszoną podstawę naukową stanowi opracowana przez Lenina i Stalina ekonomia polityczna socjalizmu, która na podstawie doświadczeń socjalistycznego budownictwa w ZSRR ujawnia prawa budowy socjalizmu i komunizmu. Towarzysz Stalin uczy, że: „partia proletariatu zarówno w budowie swego programu jak i w swej działalności praktycznej winna opierać się przede wszystkim na prawach rozwoju produkcji, na prawach ekonomicznego rozwoju społeczeństwa“¹⁾.

*) Opracowano według artykułu G. Kosjaczenco w nr. 1/51 dwumiesięcznika „Planowoje Chożajstwo“.

1) J. W. Stalin: Zagadnienia leninizmu, wyd. ros. 11

Planując gospodarkę narodową państwo socjalistyczne świadomie wykorzystuje prawa ekonomicznego rozwoju społeczeństwa, którymi ono włada i których działanie stosuje dla realizacji wielkiego historycznego celu — budowy komunizmu.

Naukowość planów radzieckich polega dalej na tym, że znajdują w nich konkretny wyraz przodujące osiągnięcia nauki i techniki oraz przodujące formy organizacji produkcji i pracy. Plany radzieckie oparte są na naukowych zasadach rozpowszechnienia i wykorzystania doświadczeń nowatorów i przodowników pracy socjalistycznej. W planach winny być w sposób wszechstronny uwzględniane możliwości zwiększenia produkcji, podwyższenia jej jakości i zmniejszenia kosztów własnych na podstawie mobilizacji rezerw istniejących w gospodarce narodowej. Do rezerw tych należy lepsze wykorzystanie środków trwałych — sprzętu i powierzchni wytwórczej na zasadzie szerokiego rozpowszechniania osiągnięć przodujących przedsiębiorstw; należy do nich dalej ustalenie przodujących norm wykorzystania obrabiarek, agregatów i zastosowanie przodującej technologii w produkcji, a również przodujących norm zużycia surowców, paliwa, energii i materiałów pomocniczych na jednostkę wyrobu. Szczególnie znaczne rezerwy wzrostu wydajności pracy można uruchomić drogą wykorzystania technicznego wyposażenia, usprawnień w organizacji pracy, zmniejszenia nieprodukcyjnych wydatków, strat skutkiem produkcji brakownej itd.

Państwowe plany rozwoju gospodarki narodowej wychodzą z założeń nakreślonych przez zadania gospodarczo-polityczne stawiane przez partię komunistyczną, zadania wynikające z dojrzałych i realnych potrzeb rozwojowych społeczeństwa socjalistycznego. Na obecnym etapie historycznego rozwoju Związku Radzieckiego zadaniem podstawowym, które określa treść planów radzieckich jest realizacja stopniowego przechodzenia od socjalizmu ku komunizmowi. Zadanie to rozwiązywane jest w warunkach zaostrzającej się walki między obozem pokoju, demokracji i socjalizmu — z ZSRR na czele, a obozem imperializmu, wojny i reakcji kierowanym przez imperialistyczną klikę Stanów Zjednoczonych AP.

Towarzysz Stalin w mowie na zebraniu przedwyborczym Stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy 9 lutego 1946 r. wskazał szeroką perspektywę rozwoju Kraju Rad oraz nakreślił potężny program rozwoju radzieckiego przemysłu. Ważny etap realizacji tego programu stanowi powojenna pięciolatka, której zadania zostały pomyślnie wykonane i przekroczone. Dalsza konkretyzacja tego programu to postanowienia rządu o budowie wielkich inwestycji stalinowskiej epoki: Elektrowni Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej, Głównego Kanału Turkmńskiego, Elektrowni Kachowskiej, Kanałów Południowo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego oraz żeglownego Kanału Wołga — Don.

Podstawowe historyczne zadania, jakie partia stawia przed krajem, znajdują wyraz w narodowych planach gospodarczych.

Plany radzieckie obdarzają wielomilionowe masy pracujących wspaniałą perspektywą materialnego i kulturalnego rozkwitu ojczyzny. Dlatego też szerokie masy przyjmują te plany jako własną, bliską im sprawę. Tkwi w tym ogromna siła i realność tych planów. „Realność naszego planu produkcyjnego — uczy tow. Stalin — to miliony ludzi pracy, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu — to żywi ludzie, to my wraz z wami, nasza wola pracy, nasza gotowość pracy w sposób nowy, nasze zdecydowanie by wypełnić plan“²⁾. Rozwój współzawodnictwa socjalistycznego oraz w ogóle inicjatywy produkcyjnej szerokich mas klasy robotniczej, kołchoźników i inteligencji stanowią podstawowy warunek realizacji i przekroczenia radzieckich planów produkcji.

Bolszewickie planowanie nie ma nic wspólnego z biurokratyczną projektomanią, która nie liczy się z rzeczywistością, nie bada jej i nie stosuje się do niej, ani też z zaniżaniem planowych zadań, które ignoruje rezerwy wzrostu produkcji, nie mobilizuje mas dla przyspieszenia rozwoju gospodarczego i ciągnie gospodarkę wstecz. Bolszewickie planowanie jest też nieprzejednane w stosunku do wszelkich tendencji branżowych czy regionalnych przerostów, w stosunku do wszelkich prób ukrycia rezerw wewnętrznych celem zaniżenia planu i przeciwstawienia „interesów“ poszczególnego przedsiębiorstwa interesom gospodarki narodowej jako całości.

Planowanie gospodarstwa narodowego stanowi gospodarczo-organizacyjną funkcję państwa socjalistycznego. Narodowy plan gospodarczy jest ustawą państwową, której wykonywanie jest obowiązujące dla wszystkich przedsiębiorstw i organów gospodarczych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej — w przemyśle, rolnictwie, transporcie, budownictwie itd.

„Nasze plany — wskazuje tow. Stalin — to nie plany-prognozy, plany-domysły, lecz plany-dyrektywy, które są obowiązujące dla organów kierowniczych i które określają kierunek naszego rozwoju gospodarczego na przyszłość w skali całego kraju“³⁾.

Wynika to z istoty socjalistycznego systemu gospodarczego jako planowego systemu gospodarczego. W ekonomice socjalistycznej działalność każdego przedsiębiorstwa określa jednolity narodowy plan gospodarczy, który obejmuje wytwarzanie i podział produktu społecznego, działalność licznych milionów ludzi zarówno w sferze produkcji i obrotu, jak też w sferze obsługi ludności z zakresu jej potrzeb komunalnych, mieszkaniowych, kulturalnych, zdrowotnych itd.

2) J. W. Stalin: Zagadnienia leninizmu, wyd. ros. 11, str. 349.

3) J. W. Stalin: Dzieła, wyd. ros., t. 10, str. 327.

Plany poszczególnych przedsiębiorstw stanowią powiązane między sobą składowe części jednolitego planu gospodarczego. Znaczy to, że planowi produkcyjnemu przedsiębiorstwa odpowiada plan zaopatrzenia tegoż przedsiębiorstwa w surowce, materiały, paliwo, energię itd. według ustalonych norm ich zużycia na jednostkę produkcji.

Wszystkie części i wskaźniki narodowego planu gospodarczego są nierozdzielnie ze sobą powiązane i stanowią całość jednolitą. Zachowanie przewidzianych przez plan w skali gospodarki narodowej proporcji wymaga bezwzględnego wykonania planu przez każde przedsiębiorstwo tak co do ilości produkcji brutto i produkcji towarowej, jak i co do asortymentu. Tylko pod warunkiem wykonania planu mogą być w pełni zaspokojone potrzeby gospodarki narodowej w zakresie każdego rodzaju produkcji i w harmonii z ustaleniami zawartego w narodowym planie gospodarczym bilansu materiałowego tej produkcji oraz planu jej dystrybucji. Wprawdzie państwo rozporządza niezbędnymi rezerwami i ma możliwość uprzedzić zaistnienie takich bądź innych dysproporcji, a także szybko likwidować powstające w określonych dziedzinach nierównomierności, jednakże niewykonanie planu przez poszczególne przedsiębiorstwa oznacza, że gospodarka narodowa nie otrzyma części niezbędnej produkcji.

W warunkach rozwoju współdziałania szczególne znaczenie ma harmonijna praca przedsiębiorstw i przestrzeganie państwowej dyscypliny w wykonywaniu planu przez każde przedsiębiorstwo.

Również i rozmiar wpłat na rzecz budżetu państwa, wpływających w charakterze podatku od obrotu, zależy od wykonania produkcji; od wykonania zadań z zakresu zmniejszenia kosztów własnych zależy rozmiar nagromadzenia w przedsiębiorstwie, a co za tym idzie i rozmiar wpłat budżetowych w postaci odpisów od przychodu. Dla rozwoju socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej mobilizacją tych środków przez budżet państwowy ma ogromne znaczenie. Od wykonania planu przez przedsiębiorstwa przemysłowe wytwarzające przedmioty spożycia zależy też bezpośrednio kształtowanie się rozmiarów masy towarowej przedmiotów powszechnego użytku, a przez to samo i wykonanie planu obrotów handlu detalicznego.

Masy pracujące ZSRR są żywo zainteresowane w wykonaniu planów państwowych jak też i we wszechstronnym rozwoju produkcji, we wzroście wydajności pracy i zwiększeniu bogactwa społecznego, co stanowi podstawę mocy gospodarczej Związku Radzieckiego i stałego wzrostu dobrobytu materialnego oraz poziomu kultury mas ludowych. Na podstawie wzrostu wydajności pracy i zmniejszania kosztów własnych państwo radzieckie systematycznie obniża ceny przedmiotów spożycia.

We wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej ZSRR stworzone zostały warunki niezbędne dla wykonania planu przez każde przed-

siębiorstwo. W latach stalinowskich planów pięcioletnich niezwykle szeroko rozbudowane zostały siły produkcyjne i wykorzystanie ich w pełni zapewnia wykonywanie i przekraczanie planów. Toteż obecnie ogromna większość przedsiębiorstw radzieckich wyznaczone plany wykonuje i przekracza. Mimo to, w niektórych dziedzinach przemysłu poszczególne przedsiębiorstwa niekiedy swych planów nie wykonują, spodziewając się, jak widać, że niedostateczne wyniki ich pracy zostaną wyrównane przez ponadplanowe nadwyżki innych przedsiębiorstw.

Tak np. Klimowskie Zakłady Budowy Maszyn podlegające Ministerstwu Przemysłu Budowy Maszyn i Przyrządów od kilku lat nie wykonują ustanowionego planu produkcji warsztatów tkackich. W zakładach tych przygotowanie produkcji zorganizowane jest w sposób niezadowolający, a przy tym plan uruchomienia sił wytwórczych systematycznie był zrywany. W okresie powojennym zakłady te tylko w r. 1949 wykonały plan produkcji warsztatów tkackich. Jak z tego wynika, kierownictwo zakładów zżyło się ze swą haniebną antypaństwową praktyką i nie wykonywanie planu państwowego uważa za rzecz normalną.

Zakłady im. Frunze, które podlegają Ministerstwu Przemysłu Maszyn Rolniczych w wyniku wadliwej organizacji swej pracy nie dostarczyły rolnictwu w r. 1950 ponad 3 tys. konnych żniwiarek i ponad 10 tys. grabi konnych i traktorowych. W tych zakładach obserwuje się znaczne rozmiary produkcji brakowej w oddziałach przygotowawczych, szczególnie w odlewniczym; nie przygotowano również niezbędnego wyposażenia dla wyrobu bocznych grabi traktorowych.

Obniżenie jakości produkcji powoduje dodatkowe koszty dla przedsiębiorstw otrzymujących surowce lub półfabrykaty złej jakości i wywołuje zwiększenie produkcji brakowej. Fabryki, które np. dostarczają odlewy lub odkucia niskiej jakości, powodują przez to zerwanie planu w przedsiębiorstwach związanych z nimi dalszą przeróbką wadliwego półfabrykatu. W taki np. sposób Krasnojarskie Zakłady Budowy Maszyn Ciężkich dostarczają pewnym zakładom budowy turbin niskogatunkowe odlewy stalowe. W rezultacie te ostatnie zakłady zmuszone są tracić dodatkowo czas i środki na naprawy wadliwych odlewów. Wskutek tego znacznie przeciągnął się okres czasu budowy turbin; prawie dwukrotnie trzeba było przedłużyć normogodziny na ich wykonanie, w wyniku czego nastąpiło zwiększenie kosztu własnego każdej turbiny. Przykład ten jaskrawo ilustruje szkodę, jaką przynosi gospodarce narodowej obniżenie jakości produkcji.

Również i następujący fakt ujawnia skutki niewykonania planu produkcji co do asortymentu. Ministerstwo Przemysłu Hutniczego nie dostarczyło w II i III kwartale r. 1950 poszczególnych gatunków metali Zakładom „Czerwony Aksaj“ skutkiem czego zakłady te nie wykonały planu produkcji kultywatorów traktorowych.

Partia i rząd wymagają wykonania planu przedsiębiorstw nie tylko w zakresie produkcji brutto, ale we wszystkich rodzajach produkcji w wyrażeniu naturalnym i według ustalonego planu asortymentów i jakości, a także pod względem wydajności pracy i zmniejszenia kosztów własnych.

Uchwały XVIII konferencji WKP(b) wskazują: „Walczyć o wykonanie planu, zapewnić wykonanie planu i pracować zgodnie z planem — to oznacza:

- a) wykonywać roczny, kwartalny i miesięczny plan produkcji nie średnio, jak to miało miejsce dotychczas, lecz równomiernie według zawczasu opracowanego harmonogramu produkcji gotowej;
- b) wykonywać plan nie tylko średnio w danej gałęzi przemysłu, jak to miało miejsce dotychczas, lecz wykonywać go w każdym poszczególnym przedsiębiorstwie;
- c) wykonywać plan nie tylko średnio dla danego przedsiębiorstwa, jak to miało miejsce dotychczas, lecz wykonywać plan codziennie, w każdym oddziale fabrycznym, w każdej brygadzie, przy każdej obrabiarce i na każdej zmianie;
- d) wykonywać plan nie tylko w zakresie wskaźników ilościowych, ale bezwzględnie i według jakości, całkowicie co do asortymentu z zachowaniem ustanowionych standardów i według ustalonych kosztów własnych.“⁴⁾

Przedsiębiorstwo powinno organizować wypuszczanie produkcji w sposób równomierny. Nierównomierność wypuszczania produkcji i szturmowość przeciwne są planowości w gospodarce; w szczególności powoduje to przestoje sprzętu produkcyjnego i siły roboczej, prowadzi do niepełnego wykorzystania sił wytwórczych i wreszcie do naruszenia harmonii w pracy przedsiębiorstw powiązanych przez dalszy przerób wyrobów przedsiębiorstwa produkującego nierównomiernie. Dlatego też XVIII Konferencja WKP(b) postanowiła, że należy „skończyć z bezplanowością, z nierównomiernym wypuszczaniem produkcji, ze szturmowością w pracy przedsiębiorstw i osiągnąć codzienne wykonywanie zadań według z góry przygotowanego harmonogramu w każdej fabryce, kopalni, jak też na każdej linii kolejowej“.

Pomimo, że ogromna większość przedsiębiorstw radzieckich osiągnęła już w pełni równomierność w wykonywaniu planu, to jednak zdarzają się niekiedy wyjątki, gdy przedsiębiorstwo w środku okresu planowego spóźnia się z wykonaniem planu i liczy, że szturmowym zrywem uzupełni to pod koniec miesiąca, kwartału, bądź roku. Nierównomierność w wypuszczaniu produkcji w ciągu miesiąca ma najczęściej swą przyczynę w złym stanie planowania wewnątrzzakładowego, w złej organizacji produkcji, w braku dobowych harmonogramów produkcji, a tam gdzie one istnieją, w niedostatecznym powiązaniu w pracy poszczególnych

oddziałów fabrycznych oraz w wadliwej pracy jednostek zaopatrzenia.

Dla państwa ważna jest nie tylko sprawa ilości określonej produkcji, ale także sprawa kosztów społecznych dla osiągnięcia tej produkcji. Dlatego zasada stosowania rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorstwie jest jedną z najważniejszych zasad planowego kierownictwa przedsiębiorstwem socjalistycznym. W szczególności ujawnia się tu wykorzystanie przez państwo socjalistycznego prawa wartości w interesie socjalistycznego budownictwa.

Prawo wartości jest w gospodarce socjalistycznej wykorzystywane w celu ewidencji i kontroli rozmiarów pracy i rozmiarów spożycia oraz jako środek stosowania podniety w pracy — w interesach rozwoju społeczeństwa ku komunizmowi. Wyraża się to w płacy za pracę w przedsiębiorstwach państwowych oraz w wypłatach z tytułu dniówek obrachunkowych w kolchozach. Z istoty rozrachunku gospodarczego wynika, że kierownictwu przedsiębiorstwa dane są określone prawa dysponowania wartościami materialnymi stanowiącymi własność państwa oraz że kierownictwo obarczone jest określoną odpowiedzialnością z tytułu wykorzystania tych środków (kontrola rublem) i odpowiedzialnością z tytułu wykonania planu produkcji, zmniejszenia kosztów własnych i planu akumulacji.

W razie wykonania i przekroczenia planu produkcji i akumulacji do dyspozycji dyrektora wpływa określona część planowanego i ponadplanowego zysku; w ten sposób powstaje fundusz dyrektorski, który jest jedną z postaci dodatkowej zachęty do dobrych wyników pracy dla kolektywu przedsiębiorstwa. Przy wykonywaniu planów niedopuszczalna jest taka sytuacja gdy wykonywaniu planu według wskaźników ilościowych towarzyszy niewykonanie w zakresie jakościowych wskaźników produkcji, szczególnie z zakresu zmniejszenia kosztów własnych.

Zakres środków materiałowych jakie państwo stawia do dyspozycji przedsiębiorstwa, jak surowce, paliwo itd. ustalony jest na zasadzie normatywów z uwzględnieniem niezbędnej oszczędności w ich wykorzystaniu. Jest bezwzględny obowiązek kierownictwa, aby zapewnić najbardziej efektywne wykorzystanie tych środków, doprowadzić do minimum wszelkiego rodzaju straty i zmobilizować wszystkie wewnętrzne rezerwy oszczędzania. O wielkich w tym zakresie możliwościach świadczą doświadczenia przodujących przedsiębiorstw i powstałe w szeregu przedsiębiorstw współzawodnictwo o dawanie dodatkowej produkcji z zaoszczędzonych surowców i materiałów.

Postulat prawidłowego wykorzystania środków materiałowych wymaga także by w przedsiębiorstwach nie dopuszczano do gromadzenia się ponadnormatywnych zapasów materiałowych, które bezzżytecznie obciążają bilans przedsiębiorstwa. Istnienie takich zapasów przynosi gospodarce narodowej bezpośrednią szkodę, gdyż zmniejsza to ilość rozporządzalnych su-

⁴⁾ Rezolucja XVIII Wszechzwiązkowej Konferencji WKP(b), wyd. ros., str. 15.

rowców paliwa i materiałów, które mogłyby być wykorzystane w innych przedsiębiorstwach w celu zwiększenia produkcji społecznej — a równocześnie — gdyż narusza to normalne krążenie wartości materiałowych w gospodarce narodowej i wstrzymuje tempo rozszerzonej produkcji.

Wbrew tym ustaleniom niektóre przedsiębiorstwa nie dokładają należytych starań celem ujawnienia i realizacji nadmiernych i zbędnych w tym przedsiębiorstwie wartości materiałowych. Tak w Charkowskich Zakładach Budowy Turbogeneratorów ponadnormatywne zapasy wartości materiałowych na dzień 1 lipca r. 1950 sięgały wartości 1 mln. rub.

Szczególnie doniosłe znaczenie dla realizacji planu posiada zachowanie prawidłowej proporcji pomiędzy wzrostem wydajności pracy i wzrostem płacy. Podstawowym prawem produkcji socjalistycznej jest konieczność szybszego tempa wzrostu wydajności pracy niż wzrostu płac, gdyż jest to jeden z naczelnych warunków zmniejszenia kosztów własnych i wzrostu akumulacji.

Toteż do zasadniczych obowiązków kierownictwa przedsiębiorstw i ministerstw należy utrzymanie państwowej dyscypliny w zakresie wydatkowania funduszu płacy. Fundusz płacy ustalony w planie państwowym jest organicznie związany z planami zmniejszenia kosztów własnych i z planami akumulacji w przedsiębiorstwach, z planem obrotu towarowego oraz z budżetem państwa. Dlatego niezbędna jest zdecydowana walka z wszelkimi przekroczeniami funduszu płac i z nieodpowiedzialnym szafowaniem środków państwa.

W niektórych przedsiębiorstwach całkowicie niezadowolająco rozwiązano zagadnienie norm. Jest rzeczą wiadomą, jak wielką wagę przykłada rząd i partia do sprawy norm płacy. Towarzysz Stalin wskazywał, że: „bez norm technicznych niemożliwa jest planowa gospodarka. Normy techniczne potrzebne są poza tym w tym celu, aby masy zacofane podciągać do poziomu przodujących. Normy techniczne — to wielka siła regulująca, organizująca w produkcji szerokie masy robotników dokoła przodujących elementów klasy robotniczej⁵⁾. Prawdłowo ustalone normy pracy są ważnym elementem w planowaniu wydajności pracy i regulowaniu płacy. Przeciwnie, normy przestarzałe, zanizone są hamulcem dla wzrostu wydajności.

Raz ustalone normy pracy nie mogą pozostawać bez rewidowania. Rozwój wyposażenia technicznego, stałe doskonalenie sprzętu wytwórczego i technologii procesów wytwórczych powodują znaczne zmniejszenie nakładu pracy na jednostkę produkcji. Wraz z tym powinny ulegać zmianie i doskonaleniu normy pracy. W przeciwnym wypadku normy te stałyby się hamulcem dla rozwoju produkcji.

Zdarzają się jednak wypadki, gdy skutkiem nieodpowiedzialności kierownictwa przedsiębiorstwa i braku należytej kontroli ze strony

właściwego ministerstwa stan normowania stwarza warunki dla nadużyć. Tak np. w fabryce „Technika wiertnicza“ podległej Ministerstwu Geologii średnie wykonanie norm w r. 1950 wyniosło 214%. W pierwszej połowie tego roku wykonanie norm wyniosło od 185% do 220%. W sierpniu skutkiem zarządzenia ministra zrewidowano normy, przy czym zarządzenie przewidywało podwyżkę norm zaledwie o 14,9%. Tak sformułowane zadanie podwyższenia norm trzeba uznać za niedostateczne, skoro przekroczenie norm obowiązujących dotychczas sięgało powyżej 100%. Że podwyższenie norm było niedostateczne, dowodzi wykonanie ich po rewizji. I tak w sierpniu w omawianej fabryce wykonano normy średnio w 196%, we wrześniu — w 228% i w październiku — w 236%, zaś średnio za cały rok — powyżej 214%.

W poszczególnych przedsiębiorstwach, przede wszystkim w przedsiębiorstwach pomocniczych, obserwuje się też niekiedy nieprawidłowe ustalenie przez ministerstwa zadań z zakresu wydajności pracy. Tak np. Ministerstwo Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Maszynowego ustaliło dla przedsiębiorstw podległych i pomocniczych, które gospodarują w ramach bilansu budowy, zadania z zakresu wydajności pracy na r. 1951 poniżej wyników osiągniętych faktycznie w r. 1950. Oczywiście jest, że takie „planowanie“ może przynieść przedsiębiorstwu jedynie szkodę. Fakty podobne świadczą o oderwaniu się kierownictwa odpowiednich agend ministerstwa od rzeczywistego stanu spraw, od życia w przedsiębiorstwach podległych i pomocniczych. „Planowanie“ takie prowadzi do podwyższenia kosztu własnego w pomocniczych przedsiębiorstwach budowy, a co za tym do zwwyżki kosztu budownictwa.

Aby zapewnić bezwarunkowe wykonanie planu przez każde przedsiębiorstwo konieczna jest systematyczna, konkretna i wszechstronna kontrola wykonania planu.

Na sprawę tę niejednokrotnie zwracała uwagę partia i rząd podkreślając, że celem kontroli jest w szczególności ujawnianie we właściwym czasie zapóźnień i słabych punktów w wykonaniu planowych zadań i zapobieganie na czas ujemnym skutkom tych zjawisk. Dlatego istotnie bolszewickie sprawdzenie wykonania planu winno polegać nie na obliczaniu ogólnych średnich cyfr wykonania dla całej branży, lecz na szczegółowym badaniu pracy każdego przedsiębiorstwa, na ujawnianiu braków jego pracy i na okazaniu mu koniecznej pomocy przy likwidacji tych braków.

Niedopuszczalna jest także praktyka stosowana przez niektóre przedsiębiorstwa, a polegająca na tym, że osiąga się przekroczenia planu na rachunek produkcji „wygodnej“ dla danego przedsiębiorstwa, pomimo, że w interesie gospodarki może wcale nie leżeć przekroczenie planu w tym wyłącznie asortymencie. Plan przekraczać należy — i zachęcać do tego kolektyw — w zakresie przede wszystkim tych artykułów, na które istnieje dodatkowe zapotrzebowanie w gospodarce narodowej.

⁵⁾ J. W. Stalin: Zagadnienia leninizmu, wyd. ros. 11, str. 502.

Każdy kierownik gospodarczy powinien przede wszystkim mieć na względzie interesy państwa. Dla tego niewykonanie planu przez określone przedsiębiorstwo, bądź naruszenie planu pod względem ilości czy jakości poszczególnych asortymentów powinno być traktowane jako bezpośrednie naruszenie interesu państwa, jako bezpośrednia szkoda spowodowana ludności.

Plan państwowy jest nienaruszalnym pra-

wem dla każdego przedsiębiorstwa. Jak najściślej obserwowanie planowej dyscypliny i bezwarunkowe wykonanie planu jest świętym obowiązkiem każdego kierownika gospodarczego. Wymagają tego masy ludowe, partia i rząd. Wymaga tego realizacja wspaniałego zadania — budowy komunizmu, o którą walczy naród radziecki pod kierunkiem swego wielkiego wodza — Generalissimusa Józefa Stalina.

Z zagadnień projektowania i kosztorysowania robót budowlanych w ZSRR*)

Gigantyczny rozmach inwestycji przeprowadzanych w Związku Radzieckim na podstawie jednolitego planu narodowo - gospodarczego, równoległe z polepszeniem wykorzystania czynnych sił wytwórczych, stwarza w gospodarce narodowej podstawę wysokiego tempa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej i zapewnia dalszy wzrost potęgi ekonomicznej ZSRR.

Partia i rząd zawsze zwracały szczególną uwagę na zagadnienia budownictwa. W latach przedwojennych pięciolatek podjęto szereg akcji na wielką skalę, mających na celu organizację projektowania inwestycji i polepszenia prac projektowych i kosztorysowych. Uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z dnia 3 września 1934 r. kategorycznie zabrania prowadzenia budowy bez zatwierdzonych projektów i kosztorysów. W celu wykonania tej uchwały została zorganizowana szeroka sieć państwowych instytucji projektowania.

W 1935 r. na naradzie w CK WKP (b) poświęconej zagadnieniom budownictwa Mołotow wskazywał: „Zagadnienia budownictwa były u nas zawsze nie tylko gospodarczymi zagadnieniami, lecz również zagadnieniami polityki. Jest to zrozumiałe. Jutrzejszy dzień socjalizmu zależy przede wszystkim od sukcesów budownictwa, które prowadzimy dzisiaj“¹⁾.

W 1936 r. została powzięta historyczna uchwała Rady Komisarzy Ludowych i CK WKP (b) „O polepszeniu prac budowlanych i obniżeniu kosztów budownictwa“. Uchwała ta nakreśliła wielkie zadania w dziedzinie polepszenia prac budowlanych i obniżenia kosztów budownictwa, a szczególnie podkreślała znaczenie prac projektowo - kosztorysowych w budownictwie oraz znaczenie kosztorysu projektu technicznego, jako podstawowego dokumentu, który ustala koszt budowy.

Na początku trzeciej pięciolatki stalinowskiej, która zaplanowała jeszcze wspanialszy rozwój budownictwa, w lutym 1938 r. powzięto uchwałę RKL ZSRR „O polepszeniu prac projektowo-kosztorysowych oraz o uporządkowaniu finansowania inwestycji“. Biorąc pod uwagę wzmocnienie organizacyjne i nagromadzone doświadczenie w pracy państwowych organizacji projektowania, uchwała ta określała, że projektowanie wielkich inwe-

stycji powinno być wykonywane jedynie w specjalnie utworzonych potężnych organizacjach projektowych. Ta sama uchwała dokładnie określała warunki, tryb opracowania i zatwierdzania projektów i kosztorysów budownictwa.

W okresie powojennym rozmach inwestycji w ZSRR i tempo ich realizacji jeszcze bardziej się zwiększyły niż miało to miejsce w latach przedwojennych i wojennych. Wielki wódz i nauczyciel narodu radzieckiego Generalissimus Stalin, przemawiając w dniu 9 lutego 1946 r. na zebraniu wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy, wysunął wspaniały program nowego potężnego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, rozwoju, który da możliwość podniesienia poziomu przemysłu radzieckiego mniej więcej trzykrotnie w porównaniu do poziomu przedwojennego. W swoim historycznym przemówieniu towarzysz Stalin określił, że na urzeczywistnienie tego programu konieczne będą trzy pięciolatki lub nawet czas nieco dłuższy.

Wielka skala inwestycji z całą wyrazistością wysuwa jako jedno z najważniejszych zadań narodowo gospodarczych — zadanie obniżenia kosztów budownictwa. W obniżeniu kosztów budownictwa tkwią znaczne rezerwy oszczędności w gospodarce narodowej i wzrostu akumulacji w interesie dalszej rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Tymczasem organizacje budowlane nie zawsze całkowicie wykorzystują posiadane możliwości obniżenia kosztów budownictwa.

Biorąc to pod uwagę, w r. 1950 Rada Ministrów ZSRR powzięła rozszerzoną uchwałę o obniżeniu kosztów budownictwa. Zgodnie z tą uchwałą, ministerstwa powinny usunąć elementy zbędne z projektów i kosztorysów, jak np. przesadnej wielkości tereny fabryczne i komunikacyjne, rozrzucenie oddziałów na zbyt dużej powierzchni, nadmierna wielkość podstawowych i pomocniczych budynków i urządzeń, nadmierna moc podstawowych i pomocniczych urządzeń przedsiębiorstwa, przestarzałe rozwiązania projektowe itd. Rząd postawił zadanie podniesienia poziomu mechanizacji robót budowlano - montażowych, polepszenia organizacji robót na terenie budowy oraz dalszego wprowadzenia do budownictwa metod przemysłowych, z szerokim zastosowaniem elementów prefabrykowanych, konstrukcji i wielkich węzłów, wymagających na terenie budowy jedynie montażu. W wyniku wszystkich tych kroków i wraz z przeprowadzeniem od dnia 1 lipca 1950 r. kolejnej niżki cen hurtowych na materiały, półfabrykaty i u-

*) Opracowano na podstawie artykułu F. Dobrynika i L. Kwitnickiego opublikowanego w nr. 6 z 1950 r. dwumiesięcznika „Planowoje Choziajstwo“.

¹⁾ W. M. Mołotow, artykuły i przemówienia, Partizdat, 1937 r. str. 141 (wyd. ros.).

rządzenia, powinno być osiągnięte przeciętne obniżenie kosztorysowego kosztu budowy o 25 proc. Podstawowym warunkiem pomyślnego rozwiązania tych zadań jest dalsze usprawnienie organizacji i planowania prac projektowych dla inwestycji, jak również likwidacja istniejących braków w planowaniu samych inwestycji, polegających np. na tym, że włączano niekiedy do planu budowy obiekty bez sporządzenia projektów i kosztorysów rozdrabniano środki na małe i drugorzędne obiekty oraz przeciągano terminy zakończenia budowy.

Na podstawie uchwały rządu utworzony został Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR do spraw budownictwa, który partia i państwo radzieckie obarczyły zadaniami wielkiej wagi dla gospodarki narodowej.

Dotychczas, w wyniku tego, że prace projektowe finansowane były w granicach limitu, określonego na podstawie kosztu projektowanego urządzenia i w zależności od objętości dostarczonych materiałów projektowych — organizacje projektowe nie były zainteresowane w obniżeniu kosztu budownictwa i kosztu samego projektowania.

Uchwała rządu o przejściu instytucji projektowania na budżet państwowy ma decydujące znaczenie dla przebudowy prac projektowych. Likwiduje ona błędną praktykę opłacania prac projektowych w zależności od kosztu kosztorysowego budowy i stwarza bodźce do zainteresowania instytucji projektowania w obniżeniu kosztu budownictwa.

Już pierwsze doświadczenie w organizacji pracy instytucji projektowania wg jednolitego planu państwowego w drugiej połowie 1950 r. ujawniło duże możliwości polepszenia pracy tych instytucji.

Właściwa organizacja opracowania projektów i kosztorysów budowy jest jednym z najważniejszych warunków pomyślnego budownictwa nowych i dalszej rekonstrukcji działających przedsiębiorstw. Powinna ona zdecydowanie wypełnić wszystkie próby rozstrzygnięcia zagadnień projektowania budownictwa z punktu widzenia wąskoresortowego i miejscowego, szkodliwie oddziałujących na terminy i jakość projektowania, doprowadzających do podniesienia kosztu i przedłużania terminów budowy, a tym samym przynoszących ogromne straty interesom ogólnopaństwowym.

W dokumentacji projektowo - kosztorysowej rozwiązane są podstawowe zagadnienia wynikające w związku z przewidywaną budową: wybór terenu budowy, technologia produkcji, rozmieszczenie domów i urządzeń wg generalnego planu, wybór podstawowych materiałów i rozwiązań konstrukcyjnych, architektura budowli, organizacja produkcji przyszłego przedsiębiorstwa, organizacja budowy i jego koszt.

Dokumentem, w którym określone są przewidywane wydatki, związane z urzeczywistnieniem planowanej budowy, jest generalny kosztorys. Generalny kosztorys zawiera zestawienie wydatków na wszystkie obiekty i rodzaje robót, jak również zestawienie wszystkich innych wydatków na placu budowy. W pierwszej części generalnego kosztorysu określone są wydatki związane z urzeczywistnieniem budowy wszystkich obiektów przyszłej

budowli, w drugiej części — wydatki na utrzymanie dyrekcji budowanego przedsiębiorstwa, prowadzącej kontrolę budowy i na przygotowanie kadr dla eksploatacji budowanego przedsiębiorstwa, w trzeciej części — wydatki na budynki i urządzenia tymczasowe oraz na zakup maszyn budowlanych i środków transportowych, koniecznych dla budowy.

Wraz z generalnym kosztorysem opracowuje się i zatwierdza zbiór cen jednostkowych, określających koszt jednostki tego lub innego elementu konstrukcji, z uwzględnieniem warunków danej budowy. Jeśli generalny kosztorys określa koszt kosztorysowy finansowanej budowy, to cena jednostkowa w przeciągu całego okresu budowy jest podstawowa do rozrachunków za wykonane roboty pomiędzy przedsiębiorstwem organizacji budowlanej a zleceniodawcą. Właściwie ułożone ceny jednostkowe zmuszają budowniczych do troski o rentowność ich pracy poprzez usprawnienie organizacji robót budowlanych, wyszukiwanie tańszych materiałów, obniżanie wydatków nieprodukcyjnych.

W związku z ogromnym znaczeniem dokumentacji technicznej, rząd uznał, że istnienie właściwie opracowanych i zatwierdzonych projektów i kosztorysów stanowi warunek konieczny do prowadzenia robót i finansowania budownictwa.

W r. 1940—1941, tj. w przeddzień Wielkiej Wojny Narodowej, całe budownictwo, poza małymi wyjątkami, prowadzone było na podstawie zatwierdzonych projektów i kosztorysów. W okresie wojny, w związku z warunkami wojennymi, zezwolono na budowę bez projektów i kosztorysów. W 1947 r. prawie całkowicie został przywrócony przedwojenny tryb prowadzenia budowy.

Jednak, mimo szeregu postanowień rządu o podniesieniu jakości opracowywanych projektów i kosztorysów, w niektórych wypadkach dokumentacja projektowo-kosztorysowa posiadała dotychczas poważne braki, a koszt kosztorysowy budowy pozostawał nadal nadmiernie wysoki.

Obowiązujący obecnie tryb sporządzania dokumentacji kosztorysowej, a w szczególności sporządzania cen jednostkowych, odznacza się wielką objętością oraz nadmierną pracochłonnością.

Obecnie sporządzanie kosztorysów (obliczeń kosztorysowo - finansowych) w zasadzie rozpoczyna się od opracowywania kalkulacji w celu określenia kosztu wszystkich materiałów i półfabrykatów (franko magazyn budowy) kalkulacji kosztu zmian maszynowych, eksploatacji maszyn budowlanych oraz sporządzenia zbioru cen jednostkowych. Skomplikowany tryb sporządzania cen jednostkowych uwydatnia się szczególnie w związku z koniecznością corocznego przeliczania obowiązujących na budowach cen jednostkowych na ceny nowe.

Tymczasem instrukcja o sporządzaniu projektów i kosztorysów ustala konieczność indywidualnej kalkulacji tylko podstawowych materiałów budowlanych, których nomenklatura jest nadzwyczaj ograniczona (cegła, kamień, piasek, żwir, okrąglaki, i tarcica, żelazo, rury i in.). Ogólna ilość takich materiałów na budowie nie przekracza 20 — 30 pozycji. Kalkulowanie kosztu tych materiałów dla każdej poszczegółnej budowy jest konieczne ze

względem na to, że zmiany warunków dowozu ich na teren budowy w znacznym stopniu wpływają na cały koszt robót montażowo-budowlanych.

Koszt wszystkich pozostałych materiałów, a tym bardziej koszt miejscowego transportu tych materiałów, który zależy od indywidualnych warunków poszczególniej budowy, praktycznie ma nadzwyczaj małe znaczenie dla ogólnego kosztu kosztorysowego budowy. W związku z tym indywidualne kalkulowanie tych materiałów nie jest konieczne.

Komitet Państwowy Rady Ministrów ZSRR do spraw budownictwa przedsięwziął środki zmierzające do uproszczenia sporządzania cen jednostkowych. Instrukcja o trybie przeliczania cen jednostkowych na ceny wprowadzone z dniem 1 lipca 1950 r., zabrania indywidualnego kalkulowania drugorzędnych materiałów, kalkulowania kosztu eksploatacji dużych maszyn budowlanych i sporządzania cen jednostkowych na niektóre rodzaje robót. Na te materiały, zmiany maszynowe i roboty Komitet Państwowy wydał cennik cen strefowych, które są obowiązujące dla wszystkich budowli.

Ministerstwo Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Maszynowego opracowało dodatkowe kalkulacje cen strefowych franko magazyn budowy na materiały ogniotrwałe i niektóre inne materiały budowlane. Bank Przemysłowy opracował cennik kosztu eksploatacji wszystkich maszyn budowlanych, które przewidziane są w normach kalendarza budowlanego, z 1937 r. Komitet Państwowy, po rozpatrzeniu propozycji Banku Przemysłowego w sprawie opracowania rejonowych cen jednostkowych — uznał za możliwe zwiększenie ilości obowiązujących cen jednostkowych do 2000.

Należy jednak zaznaczyć, że właściwe uproszczenie kosztorysowania może dać tylko opracowanie jednolitego cennika dla całego Związku Radzieckiego według rejonowych stawek na wszystkie rodzaje robót budowlanych.

Cenniki uprościły i obniżyły koszt sporządzania kosztorysów i przeliczania cen jednostkowych, stworzyły trwałą podstawę planowego finansowania, podstawę dla walki o rozrachunek gospodarczy i obniżenie kosztów budownictwa. Cenniki likwidują istniejące rozbieżności przy sporządzaniu setek tysięcy kalkulacji i cen jednostkowych oraz możliwość nieuzasadnionych nadwyżek.

Na podstawie wyrównawczej kontroli kosztorysów i cen jednostkowych budownictwa w latach 1948—1950 Bank Przemysłowy ustalił, że w sporządzanych dla każdej budowy oddzielnych cenach jednostkowych w wielu wypadkach dla tych samych warunków przyjmuje się zupełnie różne, nieuzasadnione dane wyjściowe, które określają koszt robót. W kosztorysach budowy trzech przedsiębiorstw stalingradzkich przewidziano dostawę stali gatunkowej z Donbasu, Magnitogorska i Stalinska (Kuzbas). W wyniku tego w kosztorysie jednego przedsiębiorstwa przyjęto odległość 482 kilometrów, drugiego — 870 kilometrów i trzeciego — 2672 kilometrów, podczas gdy faktyczna odległość dostawy metalu na budowę tych przedsiębiorstw nie przekracza kilkudziesięciu kilometrów, ponieważ większą część metalu otrzymują one z miejscowego zakładu hutniczego. Większość budowli, znajdujących się w Świerdłowsku, przewiduje w kosztorysach dostawę wyrobów ogniotrwa-

łych z Zakładów Okręgu Świerdłowskiego przy odległości przewozu ich na 200—300 kilometrów. Tymczasem w kosztorysach budowy, prowadzonych przez Ministerstwo Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego w tym okręgu, wzięto pod uwagę dostawę materiałów ogniotrwałych na odległość 2144 kilometrów.

W obliczeniu wydatków transportowych, przy opracowaniu kalkulacji na materiały dla sporządzenia cen jednostkowych, w szeregu wypadków miało miejsce nieprawidłowe ustalenie stosunku transportu konnego i samochodowego. W niektórych kalkulacjach bierze się pod uwagę przewozy przy pomocy transportu konnego w 30 i więcej procentach i nie docenia się możliwości wykorzystania transportu samochodowego; prowadzi to do podniesienia kosztu budownictwa.

Spotyka się również często rozbieżności w określaniu kosztu poszczególnych elementów budowy. Tak na przykład koszt metra sześciennego układania fundamentu z kamienia według zbioru Giproawtopromu wynosi 92 rub. 33 kop., a według zbioru stosowanego na budowach Ministerstwa Przemysłu Hutniczego — 104 rub. 84 kop. oraz 120 rub. 44 kop.

W tym stanie rzeczy budowa, dla której zatwierdzono w kosztorysie wyższe ceny jednostkowe, ma często niezaskutkowanie lepsze wskaźniki kosztów własnych, poziomowi wydatków administracyjno-gospodarczych, produkcji na jednego robotnika itd. Istnienie stałych cen cennikowych stwarza dla organizacji budowlanych bodźce do maksymalnego obniżenia poziomu wydatków bezpośrednich, wynajdywania bliższych miejsc zaopatrzenia w materiały, zorganizowania ich produkcji w swoich przedsiębiorstwach pomocniczych i na terenie budowy, obniżenia wydatków transportowych przez wykorzystanie samochodów o dużej ładowności, wywrotek samochodowych i przyczep, co w wyniku tego sprzyja obniżeniu kosztu robót budowlanych. Cenniki umożliwiają przy każdym kolejnym przeliczeniu rzeczywiste obniżenie ogólnego poziomu kosztu robót, a wraz z nowymi cenami — zmianę warunków dostawy materiałów w związku z rozwojem przemysłu i zbliżeniem zakładów - dostawców do terenu budowy, jak również w związku z wzmożeniem mechanizacji i uprzemysłowienia robót. W wypadku konieczności przeliczania cen jednostkowych na nowe ceny, istnienie cenników pozwala dokonać przeliczenia systemem scentralizowanym z niewielkimi wydatkami i w krótkim okresie czasu, drogą określenia poprawek, które powinny być wprowadzone do obowiązujących cenników.

W celu polepszenia prac kosztorysowych i realizacji wskazań rządu w zakresie obniżania kosztu budownictwa wskazane jest dokonanie w 1951 r. stopniowego przejścia ze sporządzania kosztorysów według cen jednostkowych oddzielnie dla każdej budowy do sporządzania kosztorysów na podstawie jednolitego cennika rejonowego (strefowego) cen jednostkowych, obowiązującego wszystkie budowy ZSRR, z wyjątkiem niektórych tylko budowli, znajdujących się w specyficznych warunkach, w odległych miejscowościach.

Opracowanie jednolitego cennika stawek na bazie nowych norm kosztorysowych i nowych cen

hurtowych na materiały pozwoli urzeczywistnić finansowanie robót na podstawie pełnowartościowych cen jednostkowych, które służyć będą jako stała podstawa do planowania i finansowania tych robót.

Wada obowiązujących obecnie cenników polega na tym, że zapewniając przeciętnie konieczną dokładność w określaniu kosztu kosztorysowego, cenniki — dla niektórych budowli i elementów konstrukcyjnych — nie biorą pod uwagę miejscowych warunków i mogą dlatego istotnie zniekształcić koszt kosztorysowy robót.

Na przykład zniekształcenie rzeczywistego kosztu kosztorysowego robót mogą dać w poszczególnych wypadkach znaczne odchylenia w warunkach dowozu na teren budowy cegły, kamienia do fundamentów, piasku, żwiru i tłucznia. Zwiększenie odległości transportu tych materiałów powyżej 10 kilometrów w stosunku do odległości przyjętych przez cennik — wywołuje zwiększenie wydatków bezpośrednich na budownictwo do 1,5—2%, przy czym koszt niektórych elementów konstrukcyjnych, gdzie materiały te mają zasadnicze znaczenie, może zwiększyć się do 30 i więcej procent.

W celu usunięcia tej wady cennika należy wprowadzić pewne zmiany do obowiązującego trybu sporządzenia kosztorysów. Obecnie, przy sporządzaniu kosztorysów budowlanych, stosuje się dla poszczególnych terenów budowy przeciętne wydatki na dostawę materiałów do różnych obiektów. Te przeciętne wydatki są indywidualne dla każdego terenu budowy i po włączeniu ich do kalkulacji kosztu materiałów (franko magazyn budowy) dają cały indywidualny zbiór cen jednostkowych dla danego terenu budowy. Obliczenie przeciętnych wydatków na transport materiałów dla wszystkich obiektów na terenie budowy pozwoli włączyć te wydatki do cen jednostkowych i tworząc możliwość uproszczenia kosztorysu dla danej budowy, wymaga indywidualnego opracowania kalkulacji na materiały i zbiory cen jednostkowych dla każdej dużej i małej budowy.

Jeżeli wydatki transportowe na transport materiałów podstawowych z bocznic do magazynu na terenie budowy obliczać dla każdego kosztorysu jako specjalny rodzaj wydatków, to koszt materiałów podstawowych (drzewo, metal, cement, rury, konstrukcje metalowe, materiały ogniotrwałe i inne) franko stacja przeznaczenia, jest jednaki dla wszystkich budowli danego rejonu i nie wymaga indywidualnej kalkulacji dla każdej budowy.

W stosunku do materiałów miejscowych (cegła, kamień, piasek, żwir) różne są nie tylko warunki dostawy tych materiałów z kamieniołomów lub zakładów — dostawców do magazynu na terenie budowy, lecz i ceny hurtowe ustalone dla każdego okręgu, a czasem i rejonu. Dlatego celowe by było nie włączać kosztów tych materiałów do strefowych cen cennika, z tym, aby określać koszt ten drogą indywidualnej kalkulacji dla każdej budowy. Koszt tych materiałów skalkulowany franko magazyn na terenie budowy dla poszczególnej budowy, powinien być dodawany do cen cennikowych na jednostkę elementu konstrukcyjnego, analogicznie koszt kabli, przewodów, rur i nie-

których innych materiałów, których koszt dodaje się do kosztu cennikowego robót montażowych przy obliczaniu ich kosztu kosztorysowego według cennika.

W celu uproszczenia sporządzania kosztorysów, cenniki prócz cen jednostkowych, powinny zawierać tablice dla określenia kosztu przewozu tonokilometra podstawowych materiałów przywożonych i miejscowych. Istnienie takich tablic usunie samowolę w wyborze środków transportowych i w obliczaniu wydatków transportowych.

W celu większej dokładności przy określaniu kosztu kosztorysowego budownictwa według cenników stawek rejonowych, duże znaczenie posiada istnienie cen hurtowych na podstawowe materiały budowlane franko wagon — stacja przeznaczenia. Na cement, szkło, ruberoid i niektóre inne materiały budowlane oraz produkty naftowe ceny hurtowe franko wagon — stacja przeznaczenia były wprowadzone jeszcze przed wojną. W 1950 r. rząd powziął uchwałę przewidującą wprowadzenie cen hurtowych franko wagon — stacja przeznaczenia na czarne metale i materiały drzewne.

Ceny hurtowe franko wagon stacja przeznaczenia posiadają duże znaczenie dla całości gospodarki narodowej. Wprowadzenie takich cen zwiększy zainteresowanie organizacji zbytu i zaopatrzenia w zakresie dostawy materiałów na teren budowy z najbliższych zakładów — dostawców bez zbędnych wydatków transportowych, wtórnych przewozów i zbędnego przeładowywania. W związku z tym byłoby celowe rozwiązać zagadnienie cen hurtowych franko stacja przeznaczenia dla szeregu innych materiałów, jak: materiały ogniotrwałe, konstrukcje metalowe, rury, materiały ceramiczne, izolacyjne i do oblicowania, półfabrykaty i wyroby.

Jednak przy istnieniu cen hurtowych franko stacja przeznaczenia na metale, cement i inne podstawowe materiały budowlane, brak tych cen na ceramikę, materiały do oblicowania, rury itd. nie może zatrzymać opracowania cennika cen jednostkowych, ponieważ wahania kosztu transportu tych materiałów z zakładu - dostawcy do stacji przeznaczenia nie mają zasadniczego znaczenia dla całego kosztu kosztorysowego budowy.

Jednocześnie z opracowaniem jednolitego cennika stawek strefowych dla wszystkich budowli w ZSRR, należy również ponownie rozpatrzyć zagadnienie wydatków według trzeciej części kosztorysu generalnego. Obowiązujący obecnie tryb sporządzania trzeciej części kosztorysu generalnego w związku z dyrektywami rządu o dalszym kolejnym obniżeniu kosztu budownictwa wymaga również zmiany. Włączenie do kosztorysu każdej budowy wydatków na zakup maszyn budowlanych i środków transportowych prowadzi do rozdrobnienia środków państwowych i niewłaściwego wykorzystania maszyn budowlanych.

Zamiast tego, bardziej celowo było by planować dla każdego ministerstwa prowadzącego budowę, coroczne nakłady inwestycyjne na uzupełnienie parku maszyn w zależności od rozmiaru i charakteru robót wykonywanych przez odpowiednie ministerstwo, jak również w zależności od ilości maszyn znajdujących się w posiadaniu

tego ministerstwa. Przedsięwzięcie to zapewnia najbardziej efektywne skierowanie nakładów inwestycyjnych i najbardziej właściwe rozprowadzenie maszyn pomiędzy ministerstwa, jak również pomiędzy poszczególne budowy.

W tych wypadkach, gdy roboty prowadzone są przez stale działające terytorialne organizacje budowlane, wydatki na budowę tymczasowych budynków powinny obciążać rachunek własny nakładów inwestycyjnych organizacji budowlanych. W tym wypadku w kosztorysach należy przewidywać jedynie minimalne wydatki na budowę tymczasowych budynków na terenie samej budowy (ogrodzenia, wartownie, magazyny, zarząd budowy itd.), przy czym wydatki te mogą być ściśle limitowane procentowo do kosztów robót na terenie budowy.

Potężny wzrost produkcji przemysłowej, szybki wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji zapewnia w gospodarce socjalistycznej stałe obniżanie cen hurtowych i detalicznych. W 1950 r. na podstawie decyzji rządu, przeprowadzono dwukrotne obniżenie cen hurtowych.

Należy zaznaczyć, że nawet istnienie jednolitego cennika na roboty budowlane, takiego, który umożliwia scentralizowane przeliczenie na nowe ceny stosunkowo szybko i znacznie mniejszymi wydatkami nie zmienia faktu, że przejście na nowe ceny jednostkowe jest nadzwyczaj pracochłonne.

Z kroniki gospodarki narodowej

Narodowy Plan Gospodarczy w wykonaniu

Marzec stanowił okres dalszego wzmocnienia tempa produkcji w związku z masowym podejmowaniem przez klasę robotniczą i pracujących chłopów nowych zobowiązań produkcyjnych.

Poważne rozszerzenie socjalistycznego współzawodnictwa pracy zanotowano w szczególności w ostatniej dekadzie marca w związku z wezwaniem do podjęcia nowych zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym, które rzucili robotnicy Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie. Tegoroczne współzawodnictwo w Czynie 1-Majowym objęło daleko szerszy zakres niż w latach poprzednich, ogarniając masy pracujące całego kraju, które na apel pruszkowskich robotników odpowiedziały masowymi zobowiązaniami produkcyjnymi pod hasłem walki o Pokój i Plan 6-letni.

Oprócz Czynu 1-Majowego wykonywano w marcu szereg zobowiązań produkcyjnych, jak np. zobowiązania dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet, podjęto warty pokoju dla zmanifestowania solidarności polskiej klasy robotniczej z uchwałami Światowej Rady Pokoju oraz zobowiązania pracujących chłopów i traktorzystów w POM i PGR w związku z rozpoczęciem wiosennej akcji siewnej — siewu pokoju.

Ażeby uniknąć po 1950 r. przeliczania całej dokumentacji kosztorysowej przy dalszym obniżeniu cen na materiały i urządzenia, w planach finansowych budowli należy uwzględnić obniżenie cen hurtowych, jako dodatkowe źródło obniżenia kosztu budownictwa. Zaniechanie corocznego przeliczania dokumentacji kosztorysowej na nowe ceny umożliwi zapewnienie realnych kosztorysów budownictwa, uwzględniających faktyczne rozmiary i stawki, które wzięte są za podstawę obliczeń wykonania robót, a jednocześnie da znaczną oszczędność środków wydatkowanych obecnie na przeliczanie kosztorysów i cen jednostkowych.

Obecnie istnieją wszystkie niezbędne warunki w celu wykonania zadań postawionych przez partię i rząd przed projektodawcami i budowniczymi w zakresie obniżenia kosztu budownictwa, polepszenia i zmniejszenia rozmiaru projektowania, jak również w zakresie zasadniczego polepszenia sporządzania kosztorysów budownictwa.

Zaszczytne zadanie pracowników wszystkich ministerstw i resortów, instytucji i przedsiębiorstw projektowych oraz budowlanych polega na tym, aby wprowadzić należyty porządek w sporządzaniu projektów i kosztorysów budownictwa i zaopatrzyć wszystkie budujące się przedsiębiorstwa w dokumentację kosztorysową odpowiedniej jakości, opracowanej na podstawie stałych cen cennikowych i tym samym zapewnić wykonanie wskazań partii i rządu o kolejnym obniżeniu kosztu budownictwa.

Charakterystyczne dla rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy w I kwartale 1951 r. było poważne wzbogacenie zakresu i form współzawodnictwa w porównaniu z ub. r., przy czym bardzo poważnie zwiększył się również zasięg ruchu współzawodnictwa w porównaniu z latami ubiegłymi. W przemyśle rozwijała się akcja korabielnikowców, kontynuowano walkę o przyspieszenie cykliczności procesów produkcyjnych, podjęto realizację metody Kowalowa.

W marcu rozwijało się w dalszym ciągu zapoczątkowane w miesiącach poprzednich współzawodnictwo o oszczędną gospodarkę węglem, odgrywające ważną rolę ze względu na znaczenie węgla w gospodarce kraju. W walce o oszczędność węgla wzięły udział nie tylko załogi wydziałów piecowych w zakładach przemysłowych, ale także kolejarze, palacze w kotłowniach osiedli mieszkaniowych itp.

Charakterystycznym elementem w rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy w I kwartale 1951 r. było rozszerzenie go wśród mas pracujących chłopów. Wzrost aktywności politycznej pracujących chłopów przejawiał się w szczególności w przygotowaniach do wiosennej akcji siewnej. Wyrazem tego m. in. było podjęcie przez szerokie masy średniorolnych i małorol-

nych chłopów apelu pracujących chłopów z gromady Spławie, którzy wezwali w lutym masy pracującego chłopstwa do współzawodnictwa w dziedzinie podniesienia wydajności plonów z hektara.

Rozwój współzawodnictwa i związane z tym nowe osiągnięcia produkcyjne przyczyniły się do pomyślnego wykonania planu I kwartału, a zarazem do poważnego wzrostu produkcji w porównaniu z I kwartałem ub. roku. Wyniki produkcyjne osiągnięte w marcu przekroczyły poważnie osiągnięcia uzyskane w styczniu i w lutym 1951 r., świadcząc o stałym wzroście produkcji z miesiąca na miesiąc.

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w marcu br. kształtowało się według nieostatecznych danych w sposób następujący.

Plan produkcji przemysłowej został jako całość wykonany z nadwyżką przy poważnym wzroście produkcji w porównaniu z produkcją w marcu 1950 r. Fakt ten nabiera specjalnej wagi jeśli się weźmie pod uwagę, że marzec ub. r. przyniósł w zakresie produkcji szeregu podstawowych wyrobów szczególnie wysokie wyniki produkcyjne (węgiel kamienny, tkaniny wełniane itp.).

Wykonanie planu asortymentowego według ilości podstawowych wyrobów w przemyśle wielkim i średnim przedstawiało się następująco:

Wyszczególnienie	% wykonania planu na marzec 1951 r.	W porównaniu z produkcją z marca 1950 r. w %
energia elektryczna (CZE)	100	121
koks	103	106
benzyna ogółem	110	119
gazolina surowa	113	122
surówka	111	108
wyroby walcowane	101	108
rudy żelaza surowe	102	112
rudy cynku surowe	101	109
cynk ogółem	100	104
siarka elementarna	100	124
soda kalcyonowa	109	143
azotniak	103	118
soda kaustyczna	106	138
elektrody węglowe	102	110
karbid	101	122
saletszak	113	107
maszyny włókiennicze	139	141
ciągniki	100	140
samochody ciężarowe	101	188
motocykle	101	139
rowery	104	120
odbiorniki radiowe	112	149
przewody gołe	127	144
przędza wełniana	103	108
tkaniny wełniane	103	108
włókno pakulane i lniane	110	113
wyroby dziewiarskie	100	116
przędza sztucznego jedwabiu	101	109
odzież męska	101	159
obuwie skórzane wytwarzane mechanicznie	100	124
obuwie gumowe	106	124
celuloza	103	106
porcelana stołowa	106	109
porcelana elektrotechniczna	103	131
szkło okienne	100	109
papierosy	101	115
mięso wieprzowe w połówkach	107	109
wino	111	232
cukierki	103	126

W porównaniu z produkcją w marcu 1950 r. zanotowano w marcu br. poważny wzrost produkcji: gazu ziemnego (o 51 %), supertomasyny (o 77 %), łożysk kulkowych (o 120 %), narzędzi chirurgicznych (o 55 %), wagonów osobowych (o 69 %), tkanin jutowych (o 104 %), odzieży damskiej (o 115 %), skór świńskich (o 54 %), rękawiczek skórzanych (o 103 %), wapna budowlanego (o 77 %), wina (o 132 %), oleju utwardzonego (o 235 %), wędlin (o 66 %).

Mimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w marcu w pełni wykonany, jak np.: ropy naftowej (osiągnięto 92 % planu), ołowiu rafinowanego (96 %), maszyn i narzędzi rolniczych (94 %), papieru (98 %), cegły pełnej i dziurawki (88 %).

Mimo niewykonania planu produkcji wymienionych artykułów, produkcja ich była wyższa niż w marcu 1950 r. w zakresie ropy naftowej o 4 %, ołowiu rafinowanego o 15 %, maszyn i narzędzi rolniczych o 12 %, papieru o 4 %, cegły pełnej i dziurawki o 33 %.

W zakresie węgla kamiennego wydobyte ogółem w I kwartale br. było o 3 % wyższe niż w odpowiednim okresie ub. r. W marcu jednak osiągnięto jedynie 99 % poziomu produkcji z marca ub. r. W związku jednak z mniejszą liczbą dni roboczych w marcu br. niż w marcu ub. r., średnie dzienne wydobyte przekroczyło w marcu o 2,4 % średnie dzienne wydobyte w marcu 1950 r.

W przemyśle wielkim i średnim produkcja niektórych podstawowych artykułów według ilości przedstawiała się w marcu br. następująco:

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Produkcja w marcu 1951 r.
węgiel kamienny	ton	6.942.607
energia elektryczna (CZE)	MWh	562.825
stal surowa	ton	224.065
maszyny i narzędzia rolnicze	„	4.428,5
ciągniki traktory rolnicze	szt.	420
maszyny wirujące	„	7.040
odbiorniki radiowe	„	15.301
tkaniny wełniane	tys. m.	5.298
obuwie skórzane wytwarzane mechanicznie	tys. par	1.022,9
papier ogółem	ton	27.920

Połowy morskie ogółem łącznie z połowami indywidualnych rybaków oraz prywatnych przedsiębiorstw rybackich w I kwartale 1951 r. wzrosły o 4 % w porównaniu z I kwartałem 1950 r. Równocześnie jednak zaznaczył się

w tym okresie poważny wzrost połowów przedsiębiorstw uspołecznionych w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r., które wzrosły ogółem o 20%, w tym przedsiębiorstw państwowych o 16% i spółdzielczych o 30%.

Według danych komunikatu PKPG plan produkcji przemysłu socjalistycznego został wykonany ogółem w I kwartale 1951 r. w 101% przy wzroście o 26% w porównaniu z I kwartałem 1950 r. Świadczy to o pełnym wykonaniu w I kwartale br. zadań Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1951 w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej. Plan na r. 1951 przewidywał bowiem dla przemysłu socjalistycznego wzrost o 23,4% w porównaniu z r. 1950. Wszystkie ministerstwa przemysłowe wykonały plan produkcji na I kwartał z nadwyżką. Na tle ogólnego wykonania planu z nadwyżką trzeba jednak podkreślić fakt niewykonania w pełni planu produkcji przez przedsiębiorstwa przemysłowe podległe Ministerstwu Handlu Wewnętrznego oraz przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Leśnictwa. Mimo wzrostu produkcji tych gałęzi przemysłu o kolejno 27% i 39% w porównaniu z I kwartałem 1950 r., niewykonanie planu na I kwartał br. świadczy o konieczności wzmożenia walki o plan w tych przedsiębiorstwach, aby zapobiec podobnym przypadkom w przyszłości.

Mimo poważnych osiągnięć I kwartału 1951 r., występujące na niektórych odcinkach trudności w realizacji planów produkcyjnych były spowodowane głównie „szturmowością“ w pracy niektórych zakładów oraz niewykonywaniem w pełni planu asortymentowego.

Komunikat PKPG przynosi również dane o wykonaniu planu w zakresie produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. W I kwartale 1951 r. zanotowano sukcesy w dziedzinie przezwyciężenia sezonowości w pracy budownictwa, która w latach ubiegłych przyczyniała się do faktów poważnego niewykorzystania możliwości produkcyjnych maszyn i urządzeń budowlanych oraz kadr w okresie zimowym. W roku bieżącym uzyskano bardziej równomierny rozkład robót w czasie, w warunkach poważnego podniesienia stopnia mechanizacji budownictwa, do którego przyczyniły się między innymi dostawy nowoczesnego sprzętu budowlanego z ZSRR. Wszystko to wskazuje, że proces przekształcenia budownictwa w silny, zmechanizowany przemysł przebiega szybko, w oparciu o rozszerzającą się w szybkim tempie bazę techniczną.

Przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Budownictwa wykonały plan produkcji budowlanej na I kwartał 1951 r. z poważną nadwyżką. Nie wykonały planu na I kwartał przedsiębiorstwa budowlane podległe Ministerstwu Górnictwa, Kolei oraz Transportu Drogowego i Lotniczego.

Mimo niewykonania planu produkcji niektórych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, fakt wzrostu globalnej produkcji budownictwa o ok. 78% w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

świadczy o poważnym wzroście robót budowlanych dokonywanych w gospodarce narodowej i o zwiększającym się z roku na rok zakresie socjalistycznego budownictwa.

W rolnictwie marzec stanowił okres zakończenia przygotowań do wiosennej akcji siewnej oraz rozpoczęcia siewów wiosennych pod zbioru 1951 r., drugiego roku Planu 6-letniego.

Jako pierwsze przystąpiły do wiosennej akcji siewnej województwa południowo-krakowskie i rzeszowskie — w trzeciej dekadzie marca. Przebieg siewów wiosennych wskazuje na poważny wzrost działalności i prac Państwowych Ośrodków Maszynowych, których liczba osiągnęła według stanu na dzień 31 marca 1951 r. — 244 ośrodki maszynowe, a liczba traktorów w tych ośrodkach zwiększyła się w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r. o 5,4 tys. traktorów przeliczeniowych.

Państwowe Ośrodki Maszynowe przystąpiły do tegorocznej wiosennej akcji siewnej poważnie wzmocnione pod względem organizacyjnym i technicznym. Stanowią one w coraz szerszym stopniu narzędzie oddziaływania na masy pracujących chłopów, przekonując je o wyższości socjalistycznego systemu gospodarowania w rolnictwie nad indywidualną, rozdrobnioną gospodarką chłopską.

W I kwartale 1951 r. zaznaczył się w dalszym ciągu rozwój zespołowej gospodarki w rolnictwie. Liczba spółdzielni produkcyjnych w ciągu I kwartału 1951 r. wzrosła o 672 nowe gospodarstwa spółdzielcze, osiągając stan na koniec kwartału 2.872 spółdzielni produkcyjnych.

Poważnemu wzrostowi oddziaływania państwa na gospodarkę średniorolnych i małorolnych gospodarstw chłopskich towarzyszył równoległy poważny wzrost pomocy państwa. Według danych komunikatu PKPG zaopatrzenie w nawozy sztuczne na wiosenną akcję siewną wzrosło w br. o 9% w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego, a w ziarno siewne o 32%.

Rozmiary akcji kontraktacyjnej osiągnęły wysoki poziom zarówno w zakresie upraw jak i hodowli, z wyjątkiem kontraktacji rzepaku, gdzie nastąpiły pewne opóźnienia.

W komunikacji przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych w marcu 1951 r. wzrosły w porównaniu z ub. r. o 2%, a przewozy osobowe o 35%. Naładunek wagonów wzrósł odpowiednio o 2%. Osiągnięto obniżenie współczynnika obrotu wagonu towarowego o około 5%, co świadczy o lepszym wykorzystaniu taboru. W Państwowej Komunikacji Samochodowej przewozy towarowe w marcu wzrosły o 74% w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r., osobowe o 67%. W żegludze śródlądowej w związku z dogodnymi warunkami atmosferycznymi przewozy towarowe na Wiśle przekroczyły ponad dwukrotnie poziom z marca ub. r. Przewozy towarowe w żegludze morskiej wzrosły o 18% w porównaniu z marcem ub. r. Przy niecałkowitym osiągnięciu planowanego poziomu przeładunku w portach morskich

(99%) zaznaczył się w marcu poważny wzrost przeładunków w małych portach (154%) w porównaniu z marcem 1950 r.

Oceniając ogólne wyniki osiągnięte przez komunikację w I kwartale stwierdzić należy, że w roku bieżącym osiągnięto poprawę w dziedzinie bardziej równomiernego rozłożenia w czasie przewozów towarowych na kolejach normalnotorowych, rozwinął się również pomyślnie ruch współzawodnictwa w komunikacji, w szczególności w zakresie współzawodnictwa o przedłużenie czasu eksploatacji taboru bez remontu oraz oszczędności w zużyciu węgla, poważnej aktywizacji uległ transport towarowy Państwowej Komunikacji Samochodowej, w której tonaż przewiezionych towarów wzrósł w porównaniu z I kwartałem 1950 r. prawie dwukrotnie.

Według danych komunikatu PKPG przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu kolejowego, wodnego, samochodowego i lotniczego w I kwartale 1951 r. wzrosły o 15% w porównaniu z I kwartałem 1950 r. Na kolejach normalnotorowych kwartalny plan przewozów towarowych został wykonany w 102% przy wzroście o 11% w porównaniu z odpowiednim kwartałem ub. r. Zaznaczył się w szczególności wzrost przewozów rud i pirytów o 36%, cementu o 28%, płodów rolnych o 41%, materiałów drzewnych i wyrobów z drzewa o 22%, ropy i przetworów naftowych o 55%.

Ogółem w I kwartale br. przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły o 91% w porównaniu z I kwartałem ub. r. W zakresie realizacji planu przeładunku portów morskich osiągnięto ogółem 111% planu.

Wartość usług poczty i telekomunikacji w cenach porównywalnych wzrosła w I kwartale 1951 r. o 17% w porównaniu z odpowiednim kwartałem ub. r.

W dziedzinie handlu obrotu uspołecznionego aparatu detalicznego w marcu wzrosły poważnie, przy czym zaopatrzenie rynku w okresie przedświątecznym przebiegało o wiele sprawniej niż w roku ubiegłym. Według komunikatu PKPG całość obrotu towarowego handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) w I kwartale 1951 r. wzrosła o około 14% w cenach bieżących w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r. przy po-

ważnej poprawie zaopatrzenia sieci detalicznej przez aparat uspołeczniiony. Aparat uspołeczniiony dostarczył w I kwartale 1951 r.: mąki pszennej i żytniej o 17% więcej w porównaniu z I kwartałem 1951 r., mięsa i tłuszczu o 8%, mleka o 13%, masła o 86%, jaj o 88%, cukru o 21%, mydła o 6%, okryć męskich i damskich o 25%, obuwia skórzanego o 8%.

Według danych komunikatu PKPG liczba pracowników ogółem w przemyśle podległym ministerstwu przemysłowemu wzrosła w I kwartale 1951 r. w porównaniu z I kwartałem ub. r. o ok. 6%.

Według wstępnych danych wydajność pracy wzrosła ogółem w I kwartale 1951 r. w przemyśle podległym ministerstwu przemysłowemu o ok. 13% w porównaniu z I kwartałem ub. r., co oznacza, że w I kwartale 1951 r. zadania Narodowego Planu Gospodarczego w dziedzinie wzrostu wydajności pracy zostały jako całość przekroczone.

Zgodnie z komunikatem PKPG pomyślnie wykonywane były w I kwartale 1951 r. zadania Narodowego Planu Gospodarczego w zakresie obniżenia kosztów własnych oraz wzrostu socjalistycznej akumulacji. Mimo osiągnięć w tym zakresie w celu wykonania zadań Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1951 konieczna będzie poważna mobilizacja załóg i kierownictwa, pogłębienie przełomu w dziedzinie wprowadzania nowej techniki, dalszy wzrost wydajności pracy oraz wzmoczenie dyscypliny finansowej przedsiębiorstw.

Charakterystyczne dla naszego budownictwa gospodarczego jest również przy poważnym wzroście inwestycji w gospodarce narodowej oraz szybkim tempie uprzemysłowienia, równie szybki rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz rozbudowa instytucji użyteczności publicznej. Zgodnie z danymi komunikatu PKPG w I kwartale 1951 r. liczba łóżek w szpitalach wzrosła w porównaniu z I kwartałem ub. r. ogółem o 9%, w sanatoriach przeciwgruźliczych o 16%, w izbach porodowych o 57%. Liczba miejsc w żłobkach wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o 25%.

Poważnie wzrosły nakłady państwa na akcję wczasów pracowniczych, na lecnicтво pracowników oraz na rozbudowę urządzeń kulturalnych i socjalnych.

K. A.

Zmiany w metodologii planowania w przemyśle

Doświadczenia roku ubiegłego w zakresie planowania w przemyśle wykazały, że uzyskano znaczny postęp w stosunku do lat poprzednich. Wykazały one jednak równocześnie, że nie osiągnięto dotąd zadowalającego stanu na tym odcinku. W roku bieżącym więc powinniśmy uczynić dalszy krok naprzód dla wyeliminowania błędów.

Postępująca socjalizacja naszego życia gospodarczego oraz mocniejsze ugruntowanie planowania stwarza już obecnie odpowiednie wa-

runki do pełniejszej adaptacji doświadczeń i wzorów radzieckich. Adaptacja metodologii radzieckiej z wielu względów nie mogła być dotychczas w całej rozciągłości zrealizowana. Stała temu na przeszkodzie odmienna organizacja przemysłu, ulegająca zresztą stałym zmianom. Nie dysponowano odpowiednio wyszkolonymi kadrami planistów, którzy byliby w stanie wprowadzić w życie metody radzieckiego planowania.

Należy również powiedzieć jasno, że nie posiadaliśmy dostatecznej znajomości metod planowania w Związku Radzieckim nie dysponując tak obszerną jak obecnie literaturą fachową. Pogłębiająca się stale współpraca, bezpośredni kontakt i wymiana poglądów z naukowcami radzieckimi oraz planistami-praktykami pozwalają na pełniejsze przyswojenie metod radzieckich, które znajdą swój wyraz w nowych koncepcjach metodologicznych przy sporządzaniu planu na r. 1952.

Jest rzeczą oczywistą, że tylko w skostniałych systemach gospodarczych raz przyjęte metody zachowują się przez dłuższe okresy, natomiast dynamika socjalistycznej gospodarki charakteryzująca się stałym postępem wymaga analogicznego postępu w dziedzinie metodologii. Praktyka lat ubiegłych, a zwłaszcza ostatniego roku, wykazała, że najpoważniejszym mankamentem w naszym planowaniu było niewłaściwe ujęcie trybu planowania, ujęcie, które nie pozwalało na terminowe doprowadzenie zadań planowych do zakładów produkcyjnych. Miało to swoje źródło zarówno w zakorzenionym i szkodliwym funkcjonalizmie, jak i w żądaniu od terenu zbyt obszernych opracowań projektów planów. Szkodliwość funkcjonalizmu na wszystkich szczeblach organizacyjnych odbijała się zarówno w pierwszej fazie planowań, to jest przy ustalaniu wytycznych i ich rozdziale jak i w końcowym etapie przy zatwierdzaniu opracowanych projektów.

Wytyczne opracowywane przez poszczególne pionory cechował często brak rzeczowego powiązania wyrażający się niejednokrotnie w wewnętrznych sprzecznościach. Oczywiście jest, że w tych warunkach teren stosując się do zadań nakreślonych w wytycznych przez jedne pionory, popadał w kolizję z zadaniami nakreślonymi przez inne. Rzecz jasna, iż taki stan rzeczy jeszcze bardziej powiększał rozbieżności w trakcie opracowania projektów oraz ich zatwierdzania. Silniejsza indywidualność planisty w dziedzinie techniki, w dziedzinie kosztów czy też produkcji decydowała, jakiego pionora wytyczne stawały się obowiązujące. Poza tym funkcjonalizm powodował trudności w ustaleniu prawidłowego harmonogramu prac nad sporządzeniem planów i przyczynił się w dużej mierze do nieterminowego opracowania i zatwierdzania planów. Instrukcja w sprawie opracowania planu techniczno-przemysłowo-finansowego na r. 1951 nakłada obowiązek przedłożenia przez centralne zarządy bardzo szczegółowego opracowania już w drugim etapie prac nad planem, tj. przy sporządzaniu projektów planów.

Jeśli przyjąć, że wszystkie wzory muszą być wzajemnie powiązane zgodnie z zasadą jednolitości planu, to jest rzeczą zrozumiałą, że najmniejsze poprawki w jednym z wzorów znajdowały swe odbicie we wszystkich pozostałych. Ten stan rzeczy powodował niesłychane obciążenie planistów, którzy zamiast skoncentrować uwagę na zasadniczych problemach planu, rozpraszali się w szczegółach, tracąc cenny czas na prace o charakterze technicznym. Oczywiście

wpływało to ujemnie na jakość opracowania zasadniczych problemów, które wchodziły do Narodowego Planu Gospodarczego.

Zmiany w metodologii planowania na r. 1952 zmierzają przede wszystkim do usunięcia przytoczonych powyżej zasadniczych niedomagań. Zastanówmy się więc bliżej, jakie przewiduje się zmiany i jak postępować będzie ich realizacja.

Prace nad sporządzeniem Narodowego Planu Gospodarczego będą w porównaniu z dotychczasową praktyką znacznie przyspieszone. Przyspieszenie to będzie możliwe, ponieważ przedsiębiorstwa i centralne zarządy nie będą opracowywały w pierwszym etapie po otrzymaniu wytycznych pełnego planu techniczno-przemysłowo-finansowego, lecz tylko projekt zawierający najważniejsze wskaźniki wchodzące do szczegółowego Narodowego Planu Gospodarczego zatwierdzanego przez Rząd. Dopiero po zatwierdzeniu projektu planu zawarte w nim zadania będą przekazane ponownie w teren i staną się podstawą do opracowania szczegółowych techniczno-finansowych planów przedsiębiorstw i centralnych zarządów. Tak opracowany plan techniczno-przemysłowo-finansowy, oparty na trwałych podstawach a zatwierdzony tylko przez jednostkę bezpośrednio nadrzędną, nie będzie wymagał wielokrotnych przeróbek.

Reasumując należy stwierdzić, że planowanie na r. 1952 obejmie trzy zasadnicze etapy:

- I — opracowanie wytycznych
- II — opracowanie projektu Narodowego Planu Gospodarczego
- III — opracowanie szczegółowych planów techniczno-przemysłowo-finansowych.

Jak przedstawiać się winno opracowanie planu na poszczególnych etapach? W br. szczególnie nacisk położony będzie na opracowanie wytycznych do planu. Likwidując zasadę funkcjonalizmu wytyczne sporządzane będą w formie jednego dokumentu zawierającego w ujęciu tzw. kompleksowym pełną tematykę dla wszystkich elementów projektu planu. Tak więc już w wytycznych ustalone będą liczby kontrolne w zakresie produkcji, wydajności pracy, płac, zaopatrzenia, obniżenia kosztów, finansów, inwestycji, kapitalnych remontów. Ponadto podane zostaną dyrektywy odnośnie przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, dla poszczególnych gałęzi przemysłu.

W odróżnieniu od dotychczasowej praktyki wytyczne sporządzane będą na szczeblu PKPG w porozumieniu z ministerstwami, a nie jak to miało miejsce dotychczas w oparciu o projekty wytycznych opracowywanych na najniższych szczeblach organizacyjnych. Realizacja tej zasady zapewni dyrektywny charakter wytycznych i pozwoli na uniknięcie subiektywnego do nich podejścia, jakie często miało miejsce dotychczas, gdy opierano się o projekty wytycznych opracowywanych w terenie.

Szczegółowo sporządzone wytyczne w zakresie wszystkich elementów planu umożliwiają już na tym pierwszym etapie zbilansowanie podstawowych elementów i pozwalają na usta-

lenie właściwych proporcji dla całości gospodarki narodowej znacznie wcześniej niż dotychczas.

Szczegółowe opracowanie wytycznych przez PKPG i ministerstwa musi być poprzedzone bardzo intensywną pracą przygotowawczą, polegającą w głównej mierze na wnikliwej analizie wykonania planu 1951 r. we wszystkich jego elementach. Centralne zarządy będą musiały zatem terminowo opracowywać i nadsyłać obowiązujące je sprawozdania. Jest to istotne tym bardziej, iż w wielu przemysłach na tym odcinku wytworzyły się poważne zaległości. Należy jednak podkreślić, że nawet najlepiej opracowane wytyczne nie spełnią swego zadania, jeśli nie będą one prawidłowo rozdzielone i terminowo przekazane do najniższych szczebli organizacyjnych.

Dlatego równocześnie z wytycznymi winna być opracowana krótka instrukcja wyjaśniająca tryb doprowadzenia wytycznych do zakładów. Na doprowadzenie wytycznych od ministerstw do zakładów przewidziany jest 1 miesiąc. Jest to stosunkowo długi okres i dlatego powinien zapewnić prawidłowe rozłożenie zadań na poszczególne przedsiębiorstwa z uwzględnieniem w pełni ich specyfiki i warunków pracy. Wytyczne muszą oczywiście docierać na wszystkie szczeble w formie jednego dokumentu zawierającego całość zagadnienia oraz nie mogą być zmieniane w trakcie opracowywania projektów planów przez przedsiębiorstwa.

Jakkolwiek zakres wytycznych w miarę doprowadzania ich na niższe szczeble organizacyjne będzie się w pewnych elementach rozszerzał, to jednak należy pamiętać o tym, aby w żadnym przypadku nie nastąpiło pogorszenie wskaźników zatwierdzonych przez rząd.

Projekt planu, jak to już uprzednio zaznaczono będzie zawierał jedynie te wskaźniki, które są niezbędne dla zatwierdzenia w Narodowym Planie Gospodarczym. Projekt będzie więc posiadał nieco rozszerzony zakres w stosunku do wytycznych, jeśli chodzi o szczegółowość, natomiast zachowana zostanie tematyka wytycznych. Jest natomiast rzeczą oczywistą, że projekt planu musi posiadać dokumentację rzeczową, która wyrazi się w dokładnym omówieniu uzasadniającym podane wielkości.

Takie opracowanie projektu planu wymagać będzie bardzo wnikliwej analizy wszystkich zagadnień w nim zawartych. Aby tę wnikliwą analizę przeprowadzić, przedsiębiorstwa i centralne zarządy winny dostatecznie wcześniej rozpocząć prace przygotowawcze, tak aby z momentem otrzymania wytycznych były w posiadaniu uporządkowanej pierwiastkowej dokumentacji.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na stosunkowo krótki okres czasu (około 3 tygodni), jaki przeznaczony będzie dla przedsiębiorstw na opracowanie ich projektów planów. Termin ten jednak przy należytych przygotowaniach materiałów nie powinien nastręczać trudności, ponieważ prace o charakterze technicznym sprowadzone będą do minimum. Przedsiębiorstwa nieprzygotowane będą natomiast

narażone na szturmową i nerwową pracę, która — rzecz oczywista — odbija się ujemnie na jakości sporządzonego projektu planu, ponieważ okres 3 tygodni będzie zbyt krótki na kompletowanie źródłowych materiałów analitycznych.

Obecnie można już powiedzieć, że wszystkie wskaźniki, które objęte będą projektem planu na 52 r., winny wykazywać postęp w stosunku do lat ubiegłych. Z tych względów wymagane będzie umieszczenie w projekcie planu nie tylko wielkości planowanych na r. 1952 z podziałem na kwartały, lecz również podanie tychże wskaźników według wykonania w r. 1950, wg planu na r. 1951 a także według przewidywanego wykonania na rok. 1951.

Jest rzeczą bezsporną, że liczby za ubiegłe okresy muszą być w pełni porównywalne do liczb planowanych. Jest to tym bardziej istotne, że w br. nastąpiły bardzo poważne zmiany struktury organizacyjnej przemysłu.

Nasuwa się z kolei pytanie, jakie wzory obowiązywać będą przy opracowywaniu projektu planu, wobec faktu, że zakres jego będzie zwężony w stosunku do planu techniczno-przemysłowo-finansowego na 1951 r. Projekt planu sporządzany będzie w oparciu o jednolity system wskaźników do Narodowego Planu Gospodarczego ustalony przez PKPG. Jednolity system wskaźników wraz z wyjaśnieniami o sposobie ich opracowania przesłany zostanie przez PKPG do ministerstw. Resorty biorąc za podstawę ten ramowy schemat opracują dostosowany do specyfiki poszczególnych podległych im gałęzi przemysłu układ wskaźników branżowych.

W roku bieżącym już na drugim etapie prac dokonane będzie pewne zróżnicowanie problematyki tak, aby poszczególne gałęzie przemysłu otrzymały do opracowania najbardziej typowe zagadnienia. Stanowić to powinno niewątpliwie pewne ułatwienie, ponieważ uniknie się konieczności opracowywania szeregu problemów, które są mało istotne dla danego przemysłu. Z drugiej zaś strony taki system umożliwi dalsze pogłębienie planowania, ponieważ zasadnicza problematyka poszczególnych gałęzi przemysłu będzie mogła wystąpić z większą wyrazistością.

Wydaje się, że sporządzone przez ministerstwa schematy wskaźników dla poszczególnych centralnych zarządów, winny być uzupełnione krótką instrukcją o sposobie opracowania uzasadnień dla liczb zawartych w projekcie planu.

Wyjątkową wagę przypisywać się będzie prawidłowo i wnikliwie opracowanym uzasadnieniom liczb projektu planu, ponieważ doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że zbiorcze wskaźniki, jako wskaźniki wynikowe nie zawsze dają odzwierciedlenie faktycznej sytuacji w przemyśle. Często zdarza się bowiem, że znaczna dynamika małego przedsiębiorstwa zostaje zaciemniona niewielką dynamiką przedsiębiorstw dużych i odwrotnie — znaczna dynamika wielkiego przedsiębiorstwa zaciemnia małe postępy szeregu drobnych przedsiębiorstw. Taki stan rzeczy utrudnia rzeczową analizę pro-

jektów planów, a często wręcz prowadzi do wyciągania fałszywych wniosków.

Nie będziemy szczegółowo omawiać, jak przedstawiać się będzie jednolity system wskaźników do projektu planu. Dla przykładu można wspomnieć, że część dotycząca zaopatrzenia materiałowego zamiast aptekarskiego wyliczania poszczególnych materiałów obejmować będzie tylko wyroby najważniejsze, w szczególności deficytowe i importowe. Natomiast zagadnienie norm zużycia dla podstawowych materiałów potraktowane będzie szczegółowo. W projekcie planu trzeba będzie wymienić nie tylko średnie normy w relacji całej gałęzi przemysłu, ale podać konkretne normy dla wytypowanych zakładów.

Zupełnie odmiennie niż w r. 1950 ujęty będzie plan usprawnień organizacyjno-technicznych. Zamiast wzoru P-2t z instrukcji Nr 28, który szablonowo dla wszystkich gałęzi ujmował efekty ekonomiczne usprawnień i przez to samo zupełnie nie zdał egzaminu, obecnie projektuje się, że przedsiębiorstwa, a następnie centralne zarządy przedstawią w opisowej formie konkretne prace, jakie podejmą dla dokonania postępu technicznego i organizacyjnego.

W ten sposób plan techniczny zmieni zasadniczo swój charakter stając się zbiorem elementów wskazujących kierunki rozwoju techniki nie tylko dla poszczególnych gałęzi przemysłu, ale nawet dla ważniejszych zakładów.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że najwięcej trudności napotymano przy opracowywaniu części finansowej planu. Dlatego ta część planu będzie znacznie uproszczona przy opracowaniu projektu planu.

Plan finansowy w swej istocie składa się z elementów wynikowych pochodzących z pozostałych części planu. Nawet niewielka poprawka czy to w planie produkcji, czy zatrudnienia, czy też zaopatrzenia powodowała konieczność przerabiania niemal wszystkich wzorów planu finansowego. Zgodnie z zarządzeniem przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Nr 30 z dnia 23 marca br. projekt Narodowego Planu Gospodarczego przedłożony będzie Radzie Ministrów do zatwierdzenia w terminie do 15 listopada br. Dopiero po zatwierdzeniu projektu planu przedsiębiorstwa przystąpią do opracowania planu techniczno-przemysłowo-finansowego. W ten sposób, plan techniczno-przemysłowo-finansowy oparty na ostatecznie zatwierdzonych liczbach, będzie stanowił tylko szczegółowe opracowanie, konieczne dla bieżącej pracy zakładu przemysłowego.

Opracowanie szczegółowego planu techniczno-przemysłowo-finansowego będzie w br. ułatwione, ponieważ przyjęta została teza, aby plan ten opracowany był nie jak to miało miejsce dotychczas według ramowej instrukcji PKPG, ale według instrukcji branżowych ściśle dostosowanych do specyfiki poszczególnych gałęzi przemysłu. Jest rzeczą oczywistą, że nawet najlepiej opracowana instrukcja ramowa nie jest w stanie uczynić zadość potrzebom wszystkich gałęzi przemysłu. Z tej przyczyny potrzeba istnieje

instrukcji branżowych była odczuwana już w roku ubiegłym. Jednakże zmiany metodologii planowania jakie wprowadzono do planu na r. 1951 były tak głębokie, że obawiano się, aby pewne zasadnicze pojęcia wspólne dla całego przemysłu nie zostały spacone przy opracowaniu instrukcji branżowych. Niezależnie od tego, późne wydrukowanie instrukcji ramowej uniemożliwiło opracowanie instrukcji branżowych w takich terminach, aby mogły być zastosowane do opracowania planów techniczno-przemysłowo-finansowych na r. 1951. Obecnie podstawowe pojęcia zostały ugruntowane, a przy tym nie przewiduje się poważniejszych zmian tych pojęć i dlatego nadszedł odpowiedni moment do zrealizowania postulatów sporządzenia instrukcji branżowych. Jeśli zostaną nawet wprowadzone pewne nowe pojęcia i uzupełnienia problematyki oraz zmiany w układzie, to są one znane z literatury radzieckiej i nie należy się liczyć z trudnościami przy ich adaptacji.

Z kolei omówimy pokrótce najbardziej istotne zmiany, które stosować się będą zarówno do projektu planu jak i szczegółowego planu techniczno-przemysłowo-finansowego.

Jak już poprzednio wspomniano, dotychczasowy układ planu technicznego zmieni się w ten sposób, że wskaźniki odnoszące się do zdolności produkcyjnych, wykorzystania urządzeń, uruchomienia nowych zakładów i oddziałów przejdą do części produkcyjnej. W części produkcyjnej poddany zostanie rewizji wykaz typowych półproduktów w celu jego redukcji. Dla części tej poza tym opracowane zostaną dodatkowe wyjaśnienia odnośnie obliczania produkcji według cen zbytu i produkcji w toku. Wydaje się jednak, że największe zmiany wprowadzone zostaną do planu zatrudnienia, przy czym polegać będą one na odmiennej klasyfikacji grup zatrudnienia. Projektuje się mianowicie następujący podział: robotnicy, pracownicy inżynieryjno-techniczni, administracyjno-biurowi, uczniowie fabryczni, straż przemysłowa i przeciwpożarowa i personel obsługujący.

W zakresie kosztów własnych również nastąpią pewne zmiany metodologiczne, polegające na tym, że wskaźnik obniżenia kosztów dla jednostek sporządzających plany bazowany będzie przede wszystkim na rozliczeniu kosztów w układzie kalkulacyjnym i obliczony w stosunku do produkcji porównywalnej i produkcji towarowej. Zwrócona będzie przy tym szczególna uwaga na opracowywanie wynikowych i planowych kalkulacji wytypowanych wyrobów.

Wyżej przytoczone zmiany metodologiczne nie wyczerpują całości i podane zostały jedynie przykładowo. Wprowadzenie zmian metodologicznych nie będzie połączone z wycofaniem obowiązującej instrukcji Nr 28 na 1951 r. Opracowane zostaną tylko dodatkowe wyjaśnienia ramowe, które zanulują niektóre postanowienia instrukcji wprowadzając równocześnie pewne uzupełnienia. Wyjaśnienia i uzupełnienia opracowane zostaną dostatecznie wcześniej, tak aby znalazły się w posiadaniu centralnych Zarządów i przedsiębiorstw przemysłowych jeszcze przed otrzymaniem przez nie wytycznych.

Jest to konieczne, ponieważ warunkuje terminowe opracowanie instrukcji branżowych, a ponadto planiści w terenie muszą zawczasu zapoznać się z nowymi postanowieniami, aby mogli bez trudności przystąpić do opracowania projektów planów.

Na wstępie niniejszego artykułu wspomniano, że uproszczenie trybu planowania na r. 1952 będzie szło w parze z przyspieszeniem terminu opracowania Narodowego Planu Gospodarczego. W związku z powyższym należy podkreślić z całym naciskiem konieczność zachowania bezwzględnej dyscypliny w zakresie dotrzymywania wszystkich terminów związanych z pracami nad planem na 1952 r. Praktyka roku ubiegłego wykazała, że niedotrzymywanie terminów na wszystkich szczeblach organizacyjnych uniemożliwiło doprowadzenie do zakładów we właściwym czasie zatwierdzonych planów.

W wyniku tego, przedsiębiorstwa jeszcze w miesiącu lutym br. pracowały jedynie według planu kwartalnego, który nie wpływał z za-

twierdzonego Narodowego Planu Gospodarczego.

Na zakończenie należy jeszcze podkreślić ważną rolę harmonogramów prac, jakie winny być sporządzane na wszystkich szczeblach organizacyjnych dla zapewnienia pełnej koordynacji prac nad planem. Harmonogramy te powinny bezwzględnie nawiązywać do terminów podawanych ramowo przez organa nadrzędne, a ponadto winny dokładnie określać kompetencje i obowiązki poszczególnych komórek organizacyjnych, a tym samym dokładnie regulować obieg dokumentów.

Artykuł niniejszy nie wyczerpuje pełnej problematyki w zakresie zmian w trybie i sposobie opracowania planu przemysłu na r. 1952, które znajdują swój wyraz w odpowiednich zarządzeniach i instrukcjach. Intencją artykułu było jedynie wstępne zapoznanie planistów z zadaniami, jakie stoją przed nimi w toku prac nad opracowaniem planu na r. 1952.

Rozwój współzawodnictwa w kopalni im. W. Pstrowskiego

Kopalnia im. Pstrowskiego należy do bardzo starych kopalń. Węgiel wydobywa się z niej od przeszło 100 lat. Była ona własnością niemieckiego towarzystwa akcyjnego Borsig - Werke A. G. W roku 1930 z kombinatu wydzielono hutę, zaś kopalnia węgla otrzymała nazwę „Jadwiga“.

W r. 1945 po usunięciu okupanta i przejęciu kopalni przez państwo z roku na rok zwiększała się liczba zatrudnionych. W r. 1945 liczba zatrudnionych wskutek działań wojennych była mniejsza niż w czasie okupacji, obecnie jest prawie trzykrotnie większa niż w r. 1945.

Kopalnię pod względem urządzeń technicznych można podzielić na część starą — odziedziczoną po Niemcach i część nową założoną już przez Polaków.

Stara część kopalni jest tylko częściowo zmechanizowana. W tej części kopalnia nie posiada nowoczesnych urządzeń technicznych. Kopalnia nie przystosowana do nowoczesnych urządzeń, wymagałaby gruntownej przebudowy co nie opłaca się ze względu na nieduże już zapasy węgla.

Na niższym poziomie znajduje się nowa część kopalni uruchomiona po r. 1945. Zapasy węgla są tu znaczne, urządzenia nowoczesne. Znalazły tu zastosowanie Kacze Dzioby, przenośniki zgrzeblowe, wrębiarki łańcuchowe, wręboladowarki. Próbowano zastosować kombajny węglowe radzieckiej produkcji, niestety tego typu maszyn nie można zastosować ze względu na cienkie pokłady.

Kopalnia im. Pstrowskiego posiada oświetlenie elektryczne. Częściowo tylko na poziomach wyższych, nie gazowych używa się lamp karbido-
wych.

Od r. 1949 do obudowy ścian zaczęto używać żelaznych stojaków, które coraz bardziej wypierają drewniane, ponieważ — w dużej mierze wpływają na bezpieczeństwo pracy i przynoszą znaczne oszczędności w materiale. Przy rabowaniu chodnika żelazne części obudowy można zastoso-

wać gdzie indziej, drewniana obudowa po zrabowaniu jest bezużyteczna. Poza tym drzewo jest wrażliwe na działanie powietrza i wody, wymaga ciągłej naprawy — a przede wszystkim nie wytrzymuje dużego ciśnienia. Dlatego stosuje się je jeszcze na chodnikach przeznaczonych do szybszej likwidacji.

Wincenty Pstrowski, którego imieniem kopalnia została nazwana, pierwszy w Polsce w r. 1947 — na wzór radzieckich stachanowców — rzucił hasło współzawodnictwa. Wezwanie Pstrowskiego podjęło początkowo 92 górników w przodkach węglowych. Dzięki zrozumieniu przez załogę znaczenia, jakie ma współzawodnictwo socjalistyczne dla całokształtu gospodarki narodowej, dla wykonania planu oraz przysporzenia oszczędności, ruch przybiera coraz bardziej na sile. W r. 1948 do współzawodnictwa przystąpiło już 1040 osób, a w r. 1949 — 1426. Obok współzawodnictwa indywidualnego na terenie kopalni powstaje współzawodnictwo zespołowe, w którym bierze udział 65 brygad.

Tę formę współzawodnictwa cechuje przede wszystkim olbrzymia masowość. W zobowiązaniach uczestniczą całe zespoły — nie tylko przodujący górnicy. Powoduje to bardziej wnikliwe zainteresowanie się górnika przebiegiem produkcji i stworzenie dokładniejszego obrazu potrzeb kopalni.

W następnym roku do współzawodnictwa przystępuje dalszych 1128 osób, w sumie we współzawodnictwie indywidualnym bierze udział już 2554 robotników, którzy wykonują średnio 132,7% normy na pracach pozaprzodkowych (przekop, podszadka, rabunek, przekładka, obudowa). We współzawodnictwie międzyzespołowym górnicy osiągają średnio 120,3% normy. W lutym 1950 r. w kopalni im. Pstrowskiego oprócz współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego przystąpiło do wyższej formy współzawodnictwa — do współzawodnictwa długofalowego, w którym bie-

rze udział 67 osób, osiągając średnio 167 proc. normy.

W r. 1951 w wyniku ustalenia nowych norm zgodnych z postępowaniem technicznym i rosnącą wydajnością pracy załoga kopalni im. Pstrowskiego przystąpiła do pracy już na nowych normach. Norma pracy na filarach została podniesiona o 8%, na ścianach o 11%, na chodnikach węglowych o 12%, chodnikach węglowo-kamiennych i na robotach kamiennych, gdzie norma była najbardziej zaniżona o 16%. W ten sposób normę pracy na wszystkich przodkach podniesiono średnio o 10%.

Wyższe normy zmobilizowały górników do większej wydajności, czego dowody mamy w wynikach współzawodnictwa. W miesiącu styczniu średnie przekroczenie nowej normy na wszystkich przodkach, tj. na chodnikach, filarach i ścianach wynosiło 45%, a przekroczenie zobowiązań — 19%. Umożliwiło to przekroczenie planu produkcyjnego oraz wykonanie go w 107%.

W miesiącu lutym na apel Alfreda Kawczyka z kopalni „Bytom“, podjęto współzawodnictwo o cykliczność. Cykl jest to wykonanie pracy na ścianie od początku do końca, tj. zrobienie wrębu, wiercenie otworu, założenie lontu, ładowanie amunicji, strzelanie i wybierka, tak że następna zmiana nie potrzebuje wykańczać pracy poprzedniej zmiany, a przystępuje od razu do nowego cyklu. Jest to praca planowa, zapobiega awariom i chaotyczności.

Kopalnia im. Pstrowskiego posiada dwie ściany. Jedna o wysokości 160 cm, jest to normalna wysokość ściany, w której pracuje się stojąc, druga zaś ma specjalne utrudnione warunki, a to z powodu ścienienia pokładu do 30 cm, posiada mniejszą grubość i dlatego górnicy muszą tu pracować w pozycji leżącej.

W pierwszym miesiącu współzawodnictwa załoga jednej ściany zobowiązała się wykonać 24 cykle pełne a wykonała 25, druga zobowiązała się wykonać 13 cykli i mimo bardzo ciężkich warunków przekroczyła znacznie zobowiązanie wykonując 20 cykli pełnych. Należy zaznaczyć, że na cykl pełny składa się wybranie całej ściany, przedkładka i rabunek.

W miesiącu lutym br. nie ma specjalnych odchyleń we współzawodnictwie o cykliczność w porównaniu z miesiącem poprzednim. W marcu druga ściana znacznie przekroczyła zobowiązanie wykonując 25 cykli pełnych zamiast 13, tak się zobowiązała. W warunkach omawianej kopalni jest to wielki sukces, który wymagał olbrzymiego wkładu wysiłku i pracy.

We współzawodnictwie indywidualnym w miesiącach: styczniu, lutym i marcu notuje się ciągle przekraczanie norm i podjętych zobowiązań. Współzawodnictwo zespołowe również nie pozostaje w tyle i normy są średnio przekraczane w granicach 17%—41%.

Na terenie kopalni nie brak wybitnych przodowników pracy, którzy znacznie przekraczają normę wydobywania, pobudzając do współzawodnictwa i wydajniejszej pracy innych górników. Należy zaznaczyć, że wielu z nich w walce o większą wydajność wyróżnia się od początku istnienia współzawodnictwa, nie są to więc jednorazowe zrywy.

Do pionierów współzawodnictwa w kopalni im. Pstrowskiego należy filarowiec Karol Koszyk. Od zapoczątkowania współzawodnictwa do dnia dzisiejszego średnio wyrabia on 218% normy. Za wydatną pracę w r. 1950 zostaje odznaczony orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz tytułem Zasłużonego Górnika Polski Ludowej. Również filarowiec Stefan Borowy stale wykonuje 200% normy za co został wyróżniony Sztandarem Pracy I klasy.

Prawdziwą niespodziankę zrobił Wilhelm Misior, rębacz chodnikowy, który w ramach zobowiązań 1-majowych pierwszy w Polsce przekroczył wysoki pułap 500% normy. Swoją wycieczką Misior zawdzięcza przede wszystkim dobrej organizacji pracy. Pracuje on na kilku chodnikach. W ten sposób przygotowując urobek do wybierki na jednym chodniku nie czeka aż ładowacz załaduje, tylko pracuje na drugim chodniku. Misior, aby wyrobić ponad 500% normy musi w ciągu szczyty wywiercić 50 otworów strzałowych. Jest to praca wymagająca dużego wysiłku, sprawności i doświadczenia. Według twierdzenia Misiora pracę ułatwia mu znacznie nowoczesna wiertarka obrotowa produkcji Katowickiej Fabryki Sprzętu Górniczego, która jest bez porównania lepsza od wiertarek jakich używano dotychczas — produkcji niemieckiej i angielskiej. Misior po wywierceniu 7 do 10 otworów odpala je i po wystrzeleniu otrzymuje około 12 — 14 wózków urobku. Asortyment węgla jest zależny od ładunku mat. wybuchowych — za duży ładunek daje węgiel zbyt drobny, trzeba tedy znać miarę i posiadać duże wyczucie aby otrzymać węgiel właściwej grubości.

Misiorowi praktyki nie brak, pracuje on od 23 lat bez przerwy w tej samej kopalni. Początkowo jak każdy górnik przeszedł praktykę przy obsłudze przewozu, później jako ładowacz, następnie po przejściu praktyki górniczej u starszego górnika od 8 lat pracuje jako rębacz.

Misior przy wydobywaniu urobku pracuje sam, wydobyty urobek ładuje Ignacy Barczyk i wózek Wiktor Szpis, młodzieżowiec. Sprawna praca dwóch pomocników przyczynia się również do tak wysokiej normy wydobywania.

W tej samej kopalni z Misiosem współzawodniczy Julian Wójcik rębacz chodnikowy, niewiele on ustępuje mimo podeszłego wieku — 57 lat swojemu najgroźniejszemu „rywalowi“, a wydajnością przewyższa setki młodszych od siebie górników. Wójcik w kopalni pracuje od 14 roku życia, tj. 43 lata. Praktykę rozpoczął w 1915 r. w kopalni „Niwka“ później „Mysłowice“. W roku 1924 wskutek kryzysu i bezrobocia wyjeżdża do Francji. W r. 1946 na apel Rządu Polski Ludowej wraca do kraju wraz z trzema synami i córką. Trzej najstarsi synowie tak jak ojciec pracują w kopalni, dwóch młodszych — jeden dzięki opiece i zdobyczom socjalnym Polski Ludowej skończył szkołę oficerską, drugi jest wysłany z ramienia Związków Zawodowych do szkoły w Warszawie.

Obok tych czołowych rębaczy rekordzistów w kopalni im. Pstrowskiego wyróżniają się na filarze Ernest i Maks Ender. Wyrabiają oni 160% normy. Maks pracuje na tym filarze, tylko na innej zmianie. Znaczne przekroczenie normy zawdzięcza stosowaniu metod pracy górników radzieckich. Z radzieckimi metodami pracy zapoznał się w cza-

sie pięcioletniego pobytu w kopalni radzieckiej w czasie II wojny światowej.

Przekraczanie norm, to nic innego jak przejaw poprawiania przez załogi planów oddolnych. Cóż to bowiem znaczy, że zespół lub poszczególni górnicy dają wyższe normy? Znaczy to, że poprawiają plan produkcji swego zakładu, biorąc pod uwagę zarówno dobrze im znane warunki techniczne i naturalne przodka roboczego, jak i swoje możliwości produkcyjne.

Współzawodnictwo prócz podniesienia wydajności pracy przyczynia się do przedterminowego wykonania planu produkcji i uzyskania dodatkowych oszczędności, przekroczenia norm, podniesienia dyscypliny pracy, wyszkolenia nowych kadr, walki z marnotrawstwem materiałów.

Podjmując i realizując zobowiązania, przekraczając normy, polska klasa robotnicza kroczy śladami robotników radzieckich, którzy codzienną i wytrwałą pracą zbudowali potężne państwo socjalistyczne. Przekraczanie norm ma nie tylko doniosłe znaczenie polityczne, jako przejaw entuzjazmu robotników polskich dla dzieła budowy podstaw socjalizmu i wykonania Planu 6-letniego, lecz również ma głęboką treść ekonomiczną i wychowawczą.

W Planie 6-letnim przewidziany jest dalszy wzrost zatrudnienia, szczególnie w przemyśle i stąd powstaje zadanie przygotowania i wychowania kadr. Według założeń Planu 6-letniego zatrudnienie w przemyśle socjalistycznym wzrośnie o ponad milion robotników i pracowników.

Szczególnie szybki wzrost nastąpi w kadrze robotników wykwalifikowanych, bowiem w ciągu sześćdziesięciu lat ma ich przybyć 700 tys. osób, w tym o kierunku technicznym 660 tys. „Nie możemy, jak to przeważnie miało miejsce dotychczas, liczyć na samorzutny niezorganizowany dopływ siły roboczej w toku realizacji Planu 6-letniego. Przed nami staje konieczność przemyslenia i realizowania metod i form planowej rekrutacji nowej siły roboczej, przede wszystkim dla takich kluczowych przemysłów jak górnictwo¹⁾”. Pierwszym poważnym źródłem rekrutacji siły roboczej przy takich ośrodkach, jak kopalnia jest oczywiście młodzież robotnicza — stąd konieczność istnienia szkół zawodowych przy większych zakładach pracy.

Przy kopalni im. Pstrowskiego istnieje szkoła przysposobienia górniczego, w której uczy się 228 chłopców i dziewcząt w wieku od 15 do 17 lat. Są to przeważnie synowie górników, w większej części pracujących w tej kopalni.

Dużą rezerwą siły roboczej są kobiety. W krajach kapitalistycznych wydawane są przepisy zabraniające pracować kobietom w niektórych zawodach pod pozorem ochrony zdrowia, w rzeczywistości jest to tylko odsuwanie kobiet od lepiej płatnych zawodów. Osiągnięcia pierwszego kraju socjalizmu — ZSRR potwierdzają teoretyczne uzasadnienie możliwości pełnej produktywizacji kobiet w nowym ustroju. W ZSRR nie istnieje podział na zawody męskie i kobiece. Kobiety wkracają do wszystkich dziedzin życia, a wydajność ich nie jest niższa od wydajności mężczyzn. Podczas dwu pierwszych pięcioletek liczba kobiet zatrudnionych

w całej gospodarce narodowej wzrosła prawie trzykrotnie, a w przemyśle ciężkim, który w krajach kapitalistycznych jest wyłącznie domeną mężczyzn, podniósł się prawie czterokrotnie.

W Polsce największy napływ kobiet do produkcji można było zaobserwować w przemyśle państwowym. W pierwszym roku planu trzyletniego zatrudnionych było tylko 246.700 kobiet, w końcu r. 1948 liczba ich zwiększyła się do 355 tys., a w roku 1950 przekroczyła 400 tys. Jest to 250% liczby zatrudnienia kobiet w okresie przedwojennym. W przemyśle metalowym liczba zatrudnienia kobiet w stosunku do okresu przedwojennego zwiększyła się 3-krotnie, w górnictwie — 3-krotnie, w hutnictwie — 9-krotnie, w przemyśle włókienniczym 2-krotnie.

Coraz liczniejszy jest napływ kobiet do zawodów, w których dotychczas byli zatrudniani wyłącznie mężczyźni. Przy obecnym stanie zmechanizowania procesów produkcyjnych praca w zawodach uważanych jeszcze przed wojną za wymagające wielkiego wysiłku fizycznego, nie okazała się zbyt ciężką dla kobiet.

Jedną z gałęzi pracy produkcyjnej, do której weszły kobiety dopiero w okresie powojennym jest właśnie praca w kopalni. Dziś w Polsce na dole w kopalni jest zatrudnionych 600 kobiet. W kopalni im. Pstrowskiego kobiety pracują przy transporcie wózków. Praca nie jest wyczerpująca, a lepiej płatna niż na powierzchni. Kobiety tu pracujące, korzystają z przywilejów jakie daje Karta Górnicza oraz ze zdobyczy socjalnych na równi z górnikami.

W przekroju jednego wielkiego zakładu jakim jest kopalnia im. Pstrowskiego uwidocznią się wiele problemów przenikających polskie masy pracujące. Współzawodnictwo pracy o coraz wyższych formach, racjonalizatorstwo, szkolenie nowych kadr, wciąganie kobiet do pracy produkcyjnej znajduje tu swój specyficzny wyraz, dostosowany do warunków kopalni.

Suma takich wysiłków klasy robotniczej we wszystkich zakładach pracy decyduje o wykonaniu i przekroczeniu zadań postawionych przez Plan 6-letni.

B. L.

Z KRONIKI WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA

Każde nasze osiągnięcie produkcyjne, każdy produkt wykonany ponad plan, czy zaoszczędzona złotówka, to krok naprzód w zlikwidowaniu zacofania gospodarczego naszego kraju, w rozszerzaniu podstaw rozbudowy gospodarczej.

Każde nasze osiągnięcie gospodarcze, to równocześnie wzmocnienie potęgi naszego Państwa Ludowego, wzmocnienie obozu socjalizmu, wzmocnienie antyimperialistycznych sił świata pokoju, postępu i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Nie może być w naszej ojczyźnie robotnika, chłopca, pracującego inteligenta, nie może być patrioty, który by nie rozumiał, że jego codzienny wydajny trud przy warsztacie pracy, w polu, w biurze, w szkole, w laboratorium, jego osobisty udział w wykonaniu Planu 6-letniego — to

¹⁾ Zenon Nowak — z przemówienia wygłoszonego na V Plenum KC PZPR w dniach 15. i 16. VII. 1950 r.

konkretny akt polityczny, który przyczynia się do ugruntowania niepodległego bytu Państwa Polskiego, do spotęgowania obronności ojczyzny i zwartości międzynarodowego frontu walki o pokój.

Świadomość jedności naszych zadań gospodarczych z zadaniami politycznymi pozwala dziś milionom Polaków na wydobywanie w czynie 1-Majowym nowych, ukrytych rezerw produkcyjnych, pozwala podnosić na wyższy poziom wysiłki w wielkim dziele realizacji Planu 6-letniego.

Szerokiego rozmachu nabrało współzawodnictwo pracy na cześć międzynarodowego święta proletariatu — 1-Maja w zakładach przemysłowych całego kraju.

Wraz z metalowcami, hutnikami, energetykami oraz pracownikami innych gałęzi przemysłu, w ślad za inteligencją pracującą, górnicy — bojowy oddział polskiej klasy robotniczej — podjęli zobowiązania 1-Majowe, dokumentując w ten sposób swoją jednomyślną gotowość wzmożenia wysiłków dla potrzeb naszego kraju.

3 tys. górników podjęło około 180 zobowiązań produkcyjnych w Rybnickich Zakładach Przemysłu Węglowego, które przyczynią się do wydobywania dodatkowych 60 tys. ton węgla wartości 4 800 tys. złotych.

Załoga kop. „Marcel” wydobydzie dodatkowo 19 tys. ton, kop. „Anna” — 11 800 ton, kop. „Chwałowice” — 10 500 ton, kop. „Ignacy” 5 500 ton, kop. „Dębieńsko” — 4 700 ton, kop. Rydułtowy — 3 200 ton, kop. „Rymer” — 2 800 ton oraz kop. „Jankowice” — 2 500 ton.

Załoga kop. „Prezydent” podjęła szereg poważnych zobowiązań. Rębacz Edward Nikiel zobowiązał się wykonywać 136% normy, rębacz Kempka z brygady młodzieżowej — 140% normy oraz dać dodatkowo 25 ton węgla. Rębacz Henryk Kopka zobowiązał się dać w miesiącu kwietniu 150% normy. Zespół ścianowy oddział VII zobowiązał się wykonać w II kwartale 1951 r. 152 cykle produkcyjne.

Załoga kopalni „Wanda-Lech” podjęła zobowiązania, które w rezultacie przyniosą dodatkowo 7 500 ton węgla. Górnicy Kisiel, Osmęda, Nalepa i Wróbel wyrobią 200% normy, rębacz Żmijak — 180%.

W kopalni „Anna” brygada chodnikowa Wilhelma Poloka zobowiązała się wykonać miesięcznie przez kwiecień, maj, czerwiec po 54,86 m postępu chodnika zamiast 27,43 m, wydobyć jednocześnie 680 ton węgla zamiast 340 ton, to znaczy wykonać swoją normę produkcyjną w 200%. Filarowiec Wincenty Oślizło, który w miesiącu marcu ukończył wydobywanie przewidziane dla jego zespołu na dwa lata Planu 6-letniego, w kwietniu wykonał 180% normy, dając dodatkowo 1 527 ton węgla. Jednocześnie postanowił on trzeci rok Planu 6-letniego ukończyć do dnia 13 grudnia 1951 r.

To wysokie przekroczenie średnich norm produkcyjnych w oddziałach wydobywczych jest możliwe dzięki entuzjizmowi, z jakim górnicy przemysłu węglowego przystąpili do obalenia starych rekordów wydobywczych. Górnicy osiągając rekordowe wyniki pragną podwyższyć swoje przeciętne przekroczenia norm produkcyjnych.

W wykonaniu normy produkcyjnej wysunął się na czoło rębacz chodnikowy kopalni „Pstrowski” Wilhelm Misior, który pierwszy w górnictwie przekroczył wysoki pułap 500% normy. Należy zaznaczyć, że Misior wraz z ładowaczem Ignacym Barczykiem przy normie 3-letniej 3 748 ton wydobyl 3 758 ton węgla i tym samym zakończył realizację trzeciego roku Planu 6-letniego.

Wynik Misiora przekroczył Paweł Moczynski wykonując 641% normy oraz Piekarski wykonując 840% normy.

Czołowy chodnikowiec w kopalni „Polska” Wiktor Markiewka w ramach czynu 1-Majowego wykonał 570% normy, wykonując przy tym trzy lata Planu 6-letniego. Markiewka przy normie trzech-letniej 6476,55 tony wydobywania dał 6493,66 tony, jednocześnie popędzając 866 m bieżącego chodnika zamiast 762 m.

Na czoło wykonawców Czynu 1-Majowego wysunęła się załoga kopalni „Michał” i „Ludwik”, które pierwsze wykonały podjęte zobowiązania. Kopalnia „Michał” podjęte zobowiązania wykonała w 101%, dając ponad plan 3 762 tony węgla. Górnicy kopalni „Ludwik” zobowiązali się wykonać plan produkcyjny w kwieniu w 110%, zaś wykonali go w 110,6%.

Drugi rok Planu 6-letniego postawił przed naszym przemysłem węglowym nowe poważne zadania. Wydobywanie węgla w r. 1951 osiągnąć ma 83 mln. ton. Aby zadania te wykonać, należy stale pamiętać słowa wicepremiera H. Minca, wygłoszone na VI Plenum KC PZPR: „Trzeba działać po różnych liniach i różnymi środkami: przyspieszać inwestycje, zwiększać dopływ maszyn górniczych, lepiej wykorzystywać te maszyny”. Załoga kopalni „Ludwik” rozumiejąc jak wielkie znaczenie w walce o wykonanie tych zadań ma transport dołowy, który w coraz większym stopniu jest wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia mechaniczne, jak: transportery zgrzeblowe, taśmy, elektrowozy, skipy itp., podjęła nową formę współzawodnictwa — pomóc górnikom w realizacji ich zobowiązań pierwszomajowych.

Doświadczenie minionych lat wykazało, że w tych kopalniach gdzie do zagadnienia transportu dołowego kierownictwo kopalni przywiązywało dużą wagę szkoląc systematycznie obsługę i kontrolując codziennie urządzenia transportowe — tam wydobywanie odbywało się rytmicznie i planowo. Strumień węgla płynął nieprzerwanie w ciągu całej dniówki z przodka roboczego na powierzchnię. Z powierzchni natomiast płynął potok budulca do przodka. Do tych kopalni należy np. kop. „Ludwik”, „Prezydent”, „Wujek”, „Szombierki”. Istnieje jednak u nas dotychczas szereg kopalni i oddziałów wydobywczych, gdzie do zagadnienia transportu dołowego nie przywiązuje się większej wagi, przechodząc nad tymi sprawami do porządku dziennego.

Ten brak opieki nad transportem dołowym sprawia, że w kopalniach takich jak np. „Wieczorek”, „Śląsk” i „Rozbark” tory, taśmy, transportery i inne urządzenia transportowe zanieczyszczone są w poważnym stopniu węglem, wodą, piaskiem itd. Stan taki jest jedną z głównych przyczyn, że mimo ofiarnej pracy górników w przodkach robo-

czych kopalnie te nie wykonują swych planów produkcyjnych.

O tym jak poważne znaczenie ma transport dołowy dla całokształtu wydobywania w kopalni i zwiększenia wydajności pracy, przekonała się kopalnia „Mysłowice“, która przez szereg miesięcy z tych właśnie powodów nie wykonywała planu. Usprawnienie transportu dołowego umożliwiło wprowadzenie na kilku ścianach nowej metody pracy — „dwa cykle na dobę“. Obecnie kopalnia „Mysłowice“ wykonuje swój plan produkcyjny co dzień.

Na wezwanie transportowców kop. „Ludwik“ odpowiedziała brygada transportu dołowego kop. „Kleofas“, podejmując szereg konkretnych zobowiązań. Na zebraniu załogowym w imieniu oddziału transportowego wystąpił Józef Pierończyk, zobowiązując się w imieniu całego oddziału przewieźć żadaną ilość wozów, zwalczać wszelkie awarie i likwidować je w jak najszybszym czasie, usuwać wszelkie wozy niezdatne do ruchu, jak najszybciej przekazując je na powierzchnię do naprawy oraz zadeklarował dostarczenie górnikom o 10% więcej drzewa do budowy. Podobne zobowiązanie podjął również wydział maszynowy, który wraz z dozorem postanowił przygotować i zabudować wrębówkę na ścianie oddziału VIII do dnia 22 bm. zamiast — jak przewidywał plan — do 1.V br. Ponadto zobowiązał się zabudować transporter taśmowy w oddziale VI.

Od wprowadzenia współzawodnictwa cyklicznego minęło już 3 i pół miesiąca. Okres ten jeszcze raz potwierdził słuszność twierdzenia, że tylko przez codzienne wykonywanie cyklu na ścianie nasze kopalnie mogą wykonać poważne zadania jakie stawia Plan 6-letni. W wielu kopalniach „cykl na dobę“ stał się już podstawowym prawem pracy, dzięki któremu górnicy osiągają coraz lepsze wyniki. Nie brak jednak i takich kopalń, gdzie do zagadnienia cykliczności do chwili obecnej nie przywiązywano żadnej wagi. Do takich należy kopalnia im. gen. Zawadzkiego.

Analizując wyniki współzawodnictwa cyklicznego na miesiąc marzec musimy stwierdzić, że na ogólną ilość ścian wydobywczych tylko 20% zamykało cykl na dobę. Kop. „Gen. Zawadzki“ przy tym stanie rzeczy wykonała swój plan w 87,2% przy wydajności pracy 79,5%. Brygada ścianowa Konstantego Absieńczyka, która zobowiązała się wykonać w marcu 24 cykle, wykonała tylko 15. Zespół ścianowy Edwarda Dębskiego, który zobowiązał się wykonać 25 cykli, wykonał 8. Podobne wyniki uzyskały i inne brygady ścianowe.

Natomiast w innych kopalniach „cykl na dobę“ zdobył sobie już prawo obywatelstwa i stał się podstawowym czynnikiem, który decyduje o osiągnięciach naszych górników. Przykładem może posłużyć kopalnia „Dębieńsko“. Jeszcze w grudniu ub. r. kopalnia miała poważne trudności z wykonaniem planu produkcyjnego. Bardzo często uciekano się do pracy w niedzielę „ratując“ tym samym zagrożony plan. Rezultat tej walki był taki, że w grudniu kopalnia „Dębieńsko“ wykonała swój plan produkcyjny zaledwie w 100% przy wydajności pracy 91,58%; obecnie, dzięki wykonaniu zobowiązań cyklicznych wysunęła się na czoło przodujących kopalń rybnickich ZPW.

W grudniu ub. r. oddział I wykonał 18 cykli. Trudno było w tym okresie mówić o wydajności pracy i osiągnięciach górników, a teraz w m-cu marcu, załoga przy tej samej ilości ludzi, dzięki ulepszeniu organizacji pracy i wprowadzeniu harmonogramów pracy, wykonała 28 cykli. Na ścianie wydobywie w porównaniu z grudniem wzrosło o 31,7%.

Nowe poważne zadania wysunął przed naszym przemysłem węglowym drugi rok Planu 6-letniego w zakresie nie tylko zwiększenia wydobywania węgla, ale ponadto — obniżenia kosztów własnych.

W kopalni „Michał“ przystąpiono do walki o obniżenie kosztów własnych na odcinku zużycia materiałów wybuchowych i środków zapalnych w stosunku do wydobywania miesięcznego. Komitet Zakładowy po dokładnym przeanalizowaniu dotychczasowej gospodarki materiałami wybuchowymi stwierdził, że na odcinku tym istnieją bardzo poważne niedociągnięcia i rozbieżności. Dotychczasowa gospodarka materiałami wybuchowymi prowadzona była w ten sposób, że pod koniec każdego miesiąca pobrane materiały wybuchowe były zestawiane według przodków roboczych przez technika strzelniczego, a następnie listę tę otrzymywali sztygarzy poszczególnych oddziałów wydobywczych. Sztygar oddziałowy mając listę zestawień i ilość zużytego materiału wybuchowego gospodarował w ten sposób materiałami wybuchowymi, że zawsze wychodził „na czysto“. Bardzo często zdarzało się przy tej organizacji pracy, że górnikowi strzałowemu, który zużywał nadmierną ilość materiałów wybuchowych sztygar oddziałowy odpisywał kilkanaście kilogramów materiału, a dopisywał tę ilość temu górnikowi, który na tym odcinku miał poważne oszczędności. Skutki takiej gospodarki doprowadziły w końcu do tego, że górnicy strzałowi nie liczyli się zupełnie ze zużyciem materiałów wybuchowych.

Na zlecenie organizacji oddziałowych PZPR zaczęto przeprowadzać szczegółową kontrolę wykonania. Górnicy coraz śmielej zaczęli stosować metody pracy najlepszych górników strzałowych, posługując się bardzo często schematem wykonania roboty strzelniczej. Na wyniki nie trzeba było długo czekać. Zużycie materiałów wybuchowych na jedną tonę wydobytego węgla w marcu w porównaniu ze styczniem zmniejszyło się o 13,2 grama.

Duże możliwości zmniejszenia kosztów własnych wskutek zaoszczędzenia roboczogodzin daje dowóz górników do miejsca pracy. Tak np. kopalnia „Wirek“ na tym odcinku jest bardzo poważnie zaniedbana. Codziennie z szybu „Wirek“ na szyb „Artur“ przewozi się autem ok. 180 robotników tylko jednym wozem, który zdolny jest przewieźć 20 robotników, czyli chcąc przewieźć jedną zmianę składającą się z 80 górników, szofer musi jeździć cztery razy tracąc w ten sposób po doliczeniu postoju 150 minut. Również na dowóz pod ziemią górnicy tracą dziennie ok. 90 minut na dojście do oddziału I i drogę powrotną. Śliski spąg na upadowej trzeciej sprawia, że na tym odcinku górnicy muszą iść bardzo ostrożnie i powoli.

W związku z wykonaniem planu olbrzymie znaczenie ma walka z absencją. Każdy opuszczony dzień lub spóźnienie opóźnia wykonanie planu.

W kopalni „Sośnica“ w przeciągu 10 dni w m-cu kwietniu 3,9% załogi o nieusprawiedliwionej nieobecności przyniosło znaczne ilości straconych dniówek. Gdyby zlikwidować tylko o połowę wysokość absencji, to kopalnia mogłaby wykonać plan roczny na 3 tygodnie przed terminem.

W Polsce Ludowej, w której klasa robotnicza stała się jedynym właścicielem zakładów pracy, gdy kopalnie objęli górnicy — jedną z zasadniczych spraw stało się zapewnienie górnikom takich warunków, które by w jak najmniejszym stopniu groziły ich zdrowiu i życiu. Rząd Polski Ludowej, wzorując się na przykładach i wspólnych osiągnięciach radzieckich w tej dziedzinie, od pierwszych dni wyzwolenia przejął troskę o zdrowie i życie górnika. Państwo polskie wydatkowało olbrzymie sumy na bezpieczeństwo i higienę pracy, przeprowadzało poważne inwestycje na tym odcinku. Związek Zawodowy Górników szeroko rozbudował ogniwa bezpieczeństwa mające na celu zabezpieczenie górników przed wypadkami. Te wysiłki, idące po linii zapewnienia najlepszych warunków pracy górnikom, przyniosły niewątpliwie osiągnięcia; wskaźniki wypadkowości zmniejszyły się 3,5-krotnie. Wprowadzane ostatnio po linii związkowej dodatkowe ogniwo w zakresie bezpieczeństwa pracy, którym są zakładowi społeczni inspektorzy pracy, było jeszcze jednym krokiem naprzód w walce o bezpieczeństwo pracy w naszych kopalniach.

Ostatnia uchwała rządu Polski Ludowej o wzmożeniu środków ochrony pracy górniczej jest przejawem troski o człowieka, o życie i zdrowie górników. Uchwała obejmuje wszystkie zagadnienia bezpieczeństwa pracy górnika. Najważniejszym punktem, który ma olbrzymie znaczenie w walce o zmniejszenie wypadków, jest zakaz przyjmowania do pracy pod ziemią tych pracowników, którzy nie przeszli wstępnego przeszkolenia z zakresu bezpieczeństwa.

W dalszych punktach uchwała o wzmożeniu środków ochrony pracy górniczej idzie po linii lepszego zaopatrzenia kopalń w urządzenia w zakresie bezpieczeństwa, wzmocnienia stosowania przepisów o bezpieczeństwie, zwiększenia kontroli na tym odcinku, szkolenia dozoru i załóg, reorganizacji działalności służby bezpieczeństwa, rozszerzenia badań naukowych itd. Na Politechnice Śląskiej im Pstrowskiego w Gliwicach i w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie powstaną specjalne katedry nauki o bezpieczeństwie w górnictwie. Państwo rokrocznie przyznawać będzie nagrody państwowe dla tych kopalń, które w okresie poprzedzającym wykażą się najlepszymi wynikami na odcinku zabezpieczenia pracy górniczej. Osoby szczególnie zasłużone na tym odcinku pracy, racjonalizatorzy i wynalazcy będą specjalnie nagradzani.

Walka o oszczędność węgla w energetyce ma duże znaczenie tak dla przemysłu energetycznego jak i dla całej gospodarki narodowej. Osiągnięcie tylko jednego procentu oszczędności węgla w przemyśle energetycznym daje dziesiątki tysięcy ton tego cennego surowca.

W zakresie oszczędzania węgla zainicjowano w marcu br. ogólnopolskie współzawodnictwo palaczy kotłowych o wzmożenie oszczędnościowej go-

spodarki węglem. Załoga elektrowni „Szombierki“ postawiła sobie ambitne zadanie zmniejszenia w roku bieżącym zużycia węgla dodatkowo o 5%.

Już pierwsze tygodnie współzawodnictwa przyniosły w efekcie obniżenie w marcu br. zużycia węgla o 6% na jednostkę produkcyjną. Robotnicy elektrowni „Szombierki“ osiągnęli tak poważny sukces dzięki systematycznemu podnoszeniu sprawności cieplnej kotłów, usprawnieniu metod zasypywania węgla oraz zrationalizowaniu procesu spalania. W walce o oszczędnościową gospodarkę węglem najlepsze osiągnięcia uzyskali palacze kotłowni: Antoni Koropis i Ryszard Kwaśniewski.

Dużą pomocą w realizacji zobowiązania pracowników kotłowni była sumienna praca brygad nawęglania i odpopielania, które w wyniku dokładnego obliczenia ilości pobranego i zużytego węgla, skraplania węgla oraz przekazywania przepadu do ponownego spalania zaoszczędziły poważne ilości tego cennego paliwa.

Doskonałe wyniki w walce o jak najracjonalniejszą gospodarkę węglem uzyskują również robotnicy Elektrowni „Łaziska“, którzy w ciągu I kwartału br. zaoszczędzili już 4.276 ton węgla dla gospodarki narodowej.

Poważny wkład do wzmagającej się walki o oszczędnościową gospodarkę węglem wnieśli przodujący palacze kotłowni — Jan Biela i Józef Kopiec, osiągający najwyższy współczynnik sprawności cieplnej kotłów przy jednoczesnym systematycznym zmniejszaniu zużycia węgla. Podejmując zobowiązania 1-Majowe załoga elektrowni „Łaziska“ postanowiła zwiększyć w kwietniu br. oszczędność węgla stosując do opalania kotłów bezużyteczny dotychczas szlam węglowy. W ciągu 6 pierwszych dni kwietnia palacze kotłowni „Łaziska“ zużyli już 1.807 ton szlamu węglowego, zaoszczędzając wysokowartościowy węgiel na sumę ponad 16 tys. zł.

Na apel elektrowni „Szombierki“ o współzawodnictwo w akcji oszczędnego zużycia węgla i wymianę doświadczeń i osiągnięć w tej dziedzinie, odpowiedzieli ostatnio kolejarze węgla kolejowego postanawiając jeszcze bardziej wzmocnić walkę o oszczędność węgla.

Załoga parowozu PT 47-101 z parowozowni osobowej w Poznaniu, która w pierwszym kwartale br. zaoszczędziła 143,5 tony węgla zużywając na 1 tys. brutto-tono-km 43,3 kg węgla, czyli o 4,5 kg mniej niż w analogicznym okresie ub. roku, zobowiązała się zmniejszyć zużycie paliwa o dalsze 3%. Przy uwzględnieniu dotychczas uzyskanych wyników stanowić to będzie 12,4% w stosunku do wyników osiąganych w roku ubiegłym.

Te poważne oszczędności uzyska załoga parowozu PT 47-101 dzięki spalaniu gorszych gatunków węgla, odpowiedniemu doborowi mieszanki węglowej i należytemu przygotowaniu ognia przed rozpoczęciem jazdy oraz umiejętnemu paleniu. Dalszymi czynnikami, które wpłyną na zmniejszenie zużycia węgla przez parowóz są: zachowanie wewnętrznej czystości kotła przez stosowanie do oczyszczania sodofasu, utrzymanie zewnętrznej czystości kotła przez zdmuchiwanie sadzy, utrzymanie szczelności kotła i przewodów parowych oraz umiejętne czyszczenie paleniska.

Hutnicy w Czynie 1-Majowym dają tysiące ton stali dodatkowo. Do dnia 18 kwietnia na pierwsze miejsce wysunęła się huta „Florian“, która wykonała przed terminem 100% zobowiązań, produkując dodatkowo 1 500 ton stali i 300 ton wyrobów walcowanych.

Na drugim miejscu znalazła się huta „Bankowa“, gdzie wykonanie zobowiązań wynosi 95% i wyraża się kwotą 280 tys. zł. Pierwsze miejsce z oddziałów uzyskała walcownia drobna, wykonując 170% przyjętych zobowiązań — jako druga ukończyła zobowiązania w 100% stalownia. Z wyników indywidualnych należy podkreślić osiągnięcia ZMP, wytopiaczy Mieczysława Pisarka i Kazimierza Konowalika, z których pierwszy dokonał szybkościowego wytopu stali w czasie 4 godz. 5 minut, drugi — wytopu żelaza w czasie 3 godzin 50 minut.

Już od dłuższego czasu stalownia huty „Zygmunt“ nie wykonuje planów produkcyjnych. Nie wykonanie planów kładzie się na karb złego planowania remontów lub zbyt częstych awarii, właściwych jednak braków należy szukać w wadach organizacji pracy i brakach kierownictwa stalowni. Huta „Zygmunt“ podjęła rzucone przez hutę „Bankową“ hasło współzawodnictwa o przedłużenie żywotności sklepień pieców martenowskich. Warunkiem realizacji tego zobowiązania jest racjonalne prowadzenie pieca i samego procesu technologicznego. W tym celu kierownictwo oraz cały kolektyw muszą stale kontrolować stany sklepień, opracować termodynamikę poszczególnych faz produkcji oraz dopilnować usuwania drobnych uszkodzeń powstałych w czasie trwania kampanii piecowej. W stalowni huty „Zygmunt“ brak jest jednak kontroli, nadto kierownictwo stalowni nie współpracuje z wytopiaczami, którzy w długoletniej praktyce zdobyli duży zasób doświadczenia i nie słucha ich krytycznych uwag.

W dużym stopniu pracę utrudnia nieodpowiedniej długości złom i złe jego przygotowanie. W rezultacie stalownia nie osiągnęła żadnych sukcesów we współzawodnictwie o przedłużenie czasu żywotności sklepień pieców martenowskich. Kampania jednego z pieców, uruchomionego po generalnym remoncie, trwała zaledwie miesiąc od chwili zerwania się sklepienia, przy czym jako przyczynę zerwania podano, że w korycie wsadowym znajdowała się woda. Piec ponownie poddano remontowi, po którym kampania jego trwała tylko trzy tygodnie.

Do niewykonania planów produkcyjnych stalowni przyczyniły się trudności w formiarni. Trudności te w znacznej mierze można by pokonać przez zastosowanie lepszej organizacji pracy. W formiarni daje się odczuć brak skrzyń formierskich, które jednak leżą poza halą na placu, a do formiarni nie ma komu ich dostarczyć. Nie przygotowuje

się również masy formierskiej, na którą formierze muszą czekać. W ruchu suwnic napędzanych nieodpowiednimi motorami, występują na skutek przegrzania częste postoje. Hałda piasku wybijanego wraz z odlewami ze skrzyń formierskich zajmuje miejsce i hamuje pracę.

W wykończalni, która jest wąskim gardłem stalowni, brak dobrej organizacji pracy i robotnicy niejednokrotnie stoją bezczynnie po parę godzin. Robotnicy przerzucani są z miejsca na miejsce, co znacznie obniża wydajność ich pracy.

W walce o realizację planów produkcyjnych w zakładach pracy w coraz większym stopniu wykorzystywane są wszystkie rezerwy stojące do dyspozycji. W przemyśle hutniczym, tak jak zresztą i w innych przemysłach, jednym z ważnych zagadnień jest tzw. — mała mechanizacja. Praktyczny cel małej mechanizacji — to wzrost wydajności przy zmniejszonym wysiłku, to zaoszczędzenie siły roboczej, to zmniejszenie kosztów własnych. Mała mechanizacja polegająca na usprawnieniu produkcji przy stosunkowo małych wkładach pieniężnych, wprowadzana konsekwentnie w oparciu o pomysły racjonalizatorów i doświadczenia przodowników pracy, przyczynia się do polepszenia organizacji pracy, do wzrostu wydajności i tym samym do wzrostu produkcji.

Jednym z pozytywnych przykładów jest walka o małą mechanizację w hucie „Pokój“, gdzie kierownictwo i załoga huty żyją tym zagadnieniem. Ostatnio w hucie „Zygmunt“ postanowiono zorganizować transport piasku i masy odlewniczej w rdzeniarni, przystąpiono do zmechanizowania pracy w odlewni itd.

W hucie „Sosnowiec“ wąskim gardłem był tzw. dział obcinaczek. Jedna z nich dostosowana do ściśle określonego wymiaru fabrykatu, hamowała produkcję. Po przerobieniu i dostosowaniu do warunków produkcyjnych przestała być wąskim gardłem oddziału. Natomiast w tej samej hucie nie wykonano innego projektu związanego z małą mechanizacją, a mianowicie połączenia kolejką stalowni z oczyszczalnią. Mimo kilkakrotnych interwencji realizacja połączenia między stalownią a oczyszczalnią, posuwała się naprzód w wolnym tempie.

Drugim niemniej dużym niedociągnięciem w hucie „Sosnowiec“ jest to, że dotychczas jeszcze transport w większości nie jest zmechanizowany. W hucie „Sosnowiec“ pracują jeszcze, jedyne dziś chyba, konie w przemyśle hutniczym na odcinku transportu wewnętrznego. Ewentualne uzyskanie wózków akumulatorowych wiąże się z zagadnieniem gładkiej nawierzchni. Dotychczasowy stan bruków pozostawia dużo do życzenia. Transport materiałów wykonywany jest po tzw. „kociach łbach“.

B. L.

Kronika zagraniczna

ZADANIA PLANU GOSPODARCZEGO RUMUNII NA R. 1951

W oparciu o 5-letni plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu Rada Ministrów Ludowej Republiki Rumunii powzięła uchwałę o za-

daniach gospodarczych na r. 1951. Plan na r. 1951 przewiduje w szczególności rozwój socjalistycznego uprzemysłowienia, a to w celu stworzenia materialnych warunków niezbędnych dla oparcia gospodarki narodowej o nowoczesną technikę

wielkiego przemysłu i socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Wartość produkcji globalnej przemysłu wzrosła w r. 1950 o 24,4% w stosunku do r. ub. i wyniesie 497 mld. lei. W stosunku do r. 1950 poziom produkcji niektórych podstawowych wyrobów kształtować się będzie następująco (w % %):

energia elektryczna	116,5
węgiel	125,2
ropa naftowa	116,7
gaz ziemny	119,1
cegła ogniotrwała	108,9
stal	108,4
wyroby walcowane	108,1
kable elektryczne	121,3
silniki spalinowe	164,2
„ elektryczne	159,8
generatory elektryczne	218,1
transformatory	181,6
stoły „rotary“	111,5
szyny kolejowe	154,0
traktory	105,9
kombajny	160,0
wagony towarowe	114,3
cement	118,2
tarcica	101,3
papier	107,9
soda kalcynowana	142,8
soda kaustyczna	127,8
kwask siarkowy	111,0
nawozy sztuczne	182,3
opony	129,3
tkaniny bawełniane	120,4
„ wełniane	114,9
trykotaż	131,4
obuwie	121,7
„ gumowe	105,9
mydło	123,8
chleb	119,0
cukier	164,7
wyroby cukiernicze	114,0
tluszcze roślinne	110,0
wyroby mięsne	165,5
konserwy mięsne	173,7
mleko pasteryzowane	173,3
masło	212,0
sery	153,1
konserwy owocowe i warzywne	128,6
wyroby mączne	109,8
tytoń	109,0

Obok coraz szerszego i pełniejszego stosowania wysokiej techniki radzieckiej i mechanizacji robót pracochłonnych, dalszego wzrostu wydajności pracy o 14% i obniżenia kosztów produkcji przemysłowej o 5,4%, plan na r. 1951 stawia jako główne zadanie — maksymalne wykorzystanie urządzeń produkcyjnych i narzędzi.

W przemyśle hutniczym wykorzystanie bazy produkcji surowki wzrosło o 7,4%, stali o 11,5% w stosunku do r. 1950. Produkcja stali z m² trzonu pieca martenowskiego wzrosła o 9,2%. W przemyśle budowy maszyn wykorzystanie parku maszynowego wzrosło o 11,1% licząc w ilościach efektywnie przepracowanych godzin; w przemyśle energetycznym — o 9,3%. W przemyśle materiałów budowlanych produkcja cegły wzrosła o 1,4% na jednostkę produkcyjną, w przemyśle włókienniczym produkcja przędzy wzrosła o 4,2%.

Wzrosła mechanizacja prac pracochłonnych i wymagających wysiłku w przemyśle węglowym. Mechanizacja wyrębu osiągnie w r. 1951 — 77%, mechanizacja transportu dołowego w przodku od-

powiednio 59,6%, w chodnikach 77,3%. Stopień mechanizacji transportu drewna osiągnie 73%.

Dla zwiększenia zdolności produkcyjnej uruchomi się szereg nowych zakładów. Plan na r. 1951 przewiduje na ten cel nakłady inwestycyjne w sumie 192,8 mld. lei, z których 58% przeznaczona jest na uprzemysłowienie kraju. Plan inwestycji uwzględnia w szczególności potrzeby produkcji środków dalszego wytwarzania, dla której przeznaczonych będzie 48,6% wszystkich inwestycji w przemyśle.

W r. 1951 przewiduje się, po raz pierwszy w Rumunii, uruchomienie produkcji: turbin parowych o mocy 3 000 kW, traktorów gąsienicowych, maszyn drogowych, kutrów metalowych, motorów elektrycznych asynchronicznych o dużej mocy, separatorów 35 kW, materiałów izolacyjnych na bazie bitumu, nowych barwników, nowych gatunków papieru dla celów elektrotechniki, papierów fotograficznych, nowych wyrobów farmaceutycznych jak insuliny, atropiny, witaminy „PP“ itd., co poważnie wzmocni samowystarczalność kraju.

Rok 1951 będzie rokiem wielkich robót budowlanych. Prace przy kanale Dunaj — Morze Czarne przy wielkiej centrali hydroelektrycznej im. W. I. Lenina w Bystrzycy prowadzone będą w tempie przyspieszonym. Zapoczątkowane zostaną następujące budowy: centrale termoelektryczne — w Comanesti, Petrosani i Sangiorgu de Padlure, fabryka materiałów elektroizolacyjnych, dwie rafinerie w Mołdawii, instalacja krakingu termicznego, dwie sortownie węgla w Petrila i Lupeni, półkoksośnia, duża kopalnia węgla w rejonie Carausebes — flotacje rud żelaza i metali nieżelaznych, nowe zespoły produkcyjne w cementowniach, fabryka sody, przędzalnia, fabryka trykotażu, fabryka wyrobów gumowych, cukrownie w Arad itd.

Uruchomione natomiast będą następujące zakłady i urządzenia: szereg lokalnych siłowni elektrycznych o łącznej mocy 28 tys. kW, centrala hydroelektryczna w Crainicel, linia przekątnikowa podwójna Sinaia-Orasul Stalin, fabryka „Elektroputere“ w Craiova, dwie instalacje rafineryjne, trzy zakłady sadzy aktywnej, dwa wielkie piece w Hunedoara i Calan, walcownia blach, fabryka elektrod „Elektrocarbon“ w Cluj, fabryka ekstraktów garbarskich Argesul Pitesti, nowe urządzenia dla produkcji cementu itd.

W dziedzinie gospodarki rolnej obszar uprawny osiągnie powierzchnię 9450 tys. ha, a produkcja rolna poziom 129% w stosunku do r. ub. (w sektorze społecznym poziom 147%). Mechanizacja rolnictwa będzie dalej kontynuowana i w tym celu uruchomionych zostanie 50 nowych stacji maszynowo-traktorowych, a istniejący park maszynowy tych stacji wzrosła o 3294 traktory, 77 kombajnów, 595 młockarni, 907 kultywatorów, 908 siewników itd. Rozmiary prac wykonanych przez stacje maszynowo-traktorowe osiągną 15,4% w stosunku do roku ubiegłego. Rolne spółdzielnie produkcyjne będą dalej wzmacniane i rozwijane. W normalnych warunkach klimatycznych przeciętna wydajność z ha osiągnie przy produkcji (w q/h):

Wyszczególnienie przeciętna ogółem: w gospodarstwach uspoł.

kukurydza	11,0	12,0
ryż	27,2	28,0
bawełna (nienawadniania)	4,5	5,2
bawełna (nawadniania)	9,0	9,0
burak cukrowy	150,0	167,0

Powierzchnia upraw roślin włóknistych osiągnie 238 tys. ha. Obszar uprawy bawełny nawadnianej wzrośnie z 800 ha do 3 tys. ha, a produkcja bawełny ogółem wyniesie 68,8 tys. t.

Na przestrzeni r. 1951 pogłowie zwierząt w porównaniu do r. ub. wzrośnie w sposób następujący: koni o 3,5%, bydła o 3%, owiec o 4,5%, trzody chlewnej o 4%. Produkcja produktów zwierzęcych wyniesie w r. 1951 do 348,5 tys. t mięsa, 170 tys. t wełny, 14 mln. hl mleka. W r. 1951 koszty własne państwowych gospodarstw rolnych obniżone zostaną o 12%, zaś stacji maszynowo-traktorowych o 5%.

Przewozy towarowe ogółem wzrosną w stosunku do r. 1950 o 8% (osiągając poziom 9,2 mld. tkm), w tym przewozy kolejowe o 5%, żeglugowe o 27%, lotnicze o 16%. Zaplanowane wskaźniki techniczno-ekonomiczne wskazują na polepszenie wykorzystania odnośnego taboru. Dochód narodowy wzrośnie w r. 1951 o 23% w stosunku do r. ub.

W wyniku rozwoju gospodarki narodowej poziom stopy życiowej pracujących wzrośnie o 16%, w stosunku do roku 1950, liczba zatrudnionych wzrośnie w ciągu roku o 16%, a fundusz płac o 15%. Wzrost funduszu socjalnego przyczni się również do wzrostu dochodów bezpośrednich ludności pracującej. Kwota zasiłków pieniężnych i rent osiągnie poziom 15,4 mld. lei. Systemem płac akordowych objętych zostanie 65% ogółu zatrudnionych.

Obrót towarowy i poprawa warunków materialnych ludności stoją w bezpośrednim ze sobą związku. Handel uspołeczniony, państwowy i spółdzielczy dokona w r. 1951 obrotów towarami przeznaczonymi na potrzeby ludności na sumę 307 mld. lei, co oznaczać będzie wzrost tych obrotów o 33% w stosunku do r. 1950.

Ludność pracująca otrzyma za pośrednictwem uspołecznionej sieci handlowej następujące ilości artykułów:

	Ilość artykułów (w jedn. miar)	w porównaniu do r. 1950 (w %)
chleba	830,0 tys.	125,7
wyrobów mącznych	23,8	119,0
mięsa	140,0	194,0
wyrobów mięsnych	14,1	188,0
mleka	250,0 hl	250,0
masła	5,0 t	280,0
serów	11,5	188,0
knoserv owoc. i warzyw.	21,0	123,0
piwa	800,0	104,0
tytoniu	14,5	109,0
tkanin bawełnianych	165,1 mil. m	106,5
tkanin wełnianych	15,8	113,0
obuwia	10,2 par	107,6
benzyny	240,0 tys. l	109,0
aparatów radiowych	40,0 tys. szt	160,0

Wartość artykułów, która zostanie rozprowadzona pomiędzy ludność wiejską przekroczy poziom z r. ub. o 25%.

Plan na r. 1951 przewiduje inwestycje w wysokości 3 mld. lei w dziedzinie ochrony zdrowia. Nakłady pozwolą na zwiększenie ilości łóżek szpi-

talnych oraz zakończenie budowy szpitali w ośrodkach przemysłowych Comanesti, Bacau i Hunedoara. Akcja zwalczania gruźlicy i chorób epidemicznych zostanie wzmocniona dzięki wybudowaniu nowych sanatoriów i 25 ośrodków epidemicznych.

WYTYCZNE WĘGERSKIEGO PLANU NA R. 1951

Jeszcze przed ogłoszeniem Komunikatu o wykonaniu planu węgierskiego za r. 1950 — Vas Zolten znany działacz Węgierskiej Partii Pracujących i przewodniczący Rady Narodowej Budapesztu w swej mowie z dnia 7.I.1951 zapoznał społeczeństwo węgierskie z wytycznymi planu państwowego na r. 1951.

Plan na r. 1951 stanowić ma dalszy wydatny krok naprzód w dziele budowy fundamentów socjalizmu na Węgrzech. Oto główne zadania, które plan stawia przed węgierską klasą robotniczą.

Dochód narodowy Węgier wzrośnie o ok. 20%. Udział w nim sektora socjalistycznego wzrośnie o 5% i osiągnie 75% całości dochodu. Sektor socjalistyczny obejmie 97% przemysłu (wraz z większymi zakładami rzemieślniczymi), co stanowić będzie pełne zwycięstwo socjalizmu w tej dziedzinie. Przemysł miejscowy zwiększy swą produkcję o 50%.

W r. 1951 nastąpi dalszy wydatny postęp w zakresie przekształcenia kraju z rolniczego w uprzemysłowiony. Udział przemysłu w gospodarce narodowej wzrośnie z 43,3% do 46,3%. Ze wzrostem ilości i wielkości zakładów przemysłowych nastąpi dalszy poważny wzrost produkcji przemysłowej. Produkcja przemysłowa wzrośnie o 30,7%, w tym: przemysłu ciężkiego o 35,8%, lekkiego o 28%, spożywczego o 24% w stosunku do r. 1950. Nastąpią dalsze zmiany w wewnętrznej strukturze przemysłu. W r. 1951 produkcja przemysłu ciężkiego stanowić będzie 25,7% całej produkcji przemysłowej.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów o rozwoju górnictwa — wydobywanie węgla wzrośnie w stosunku do poziomu z r. 1950 o 20,9%. Kopalnie zostaną unowocześnione — nastąpi dalszy postęp w mechanizacji produkcji, zaś sam jej tok zostanie całkowicie zreorganizowany. Wzrosną i rozwiną się również i inne gałęzie produkcji przemysłowej. Przemysł hutniczy produkować będzie o 30%, energetyczny o 21% więcej niż w r. 1950.

Wyprodukowanych zostanie w roku bieżącym dwa razy tyle młockarni co dotychczas. Produkcja autobusów wzrośnie o 130%. Produkcja motocykli osiągnie 125%, pługów traktorowych 147%, nawozów sztucznych zaś 116% poziomu z r. 1950.

W rb. przemysł maszynowy przystąpi do produkcji wielu rodzajów maszyn nigdy dotychczas nie wytwarzanych w kraju, jak np. wiertarek, koparek, tokarek, ścinaczek, dźwigów wieżowych, kombajnów, wrębiarek, różnych maszyn i urządzeń górniczych i budowlanych Diesla (nowego typu), różnego rodzaju maszyn, sprzętu i urządzeń elektrycznych. W ten sposób przez wprowadzenie do produkcji nowych wyrobów dotychczas sprowadzanych zza granicy — zwolnią się znaczne środki finansowe, które pozwolą na sprowadzenie zza gra-

nicy innych ważnych gospodarczo artykułów i surowców. Plan rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego przewiduje co następuje: produkcja przemysłu włókienniczego wzrośnie o 18,1%, odzieżowego o 30,6%, spożywczego o 24%. A oto kilka danych charakteryzujących wzrost produkcji tych gałęzi przemysłu: tkaniny bawełniane — 16,1%, wełniane — 9,2%, samodziały — 16%, jedwabie — 18%, artykuły trykotarskie — 27%, obuwie — 18,3%, cukier — 32,5%, mleko — 21,2%, masło — 48,4%, papierosy — 16,6%.

Aby rozwijającemu się budownictwu zapewnić odpowiednią ilość materiałów budowlanych i urządzeń — wzrośnie wydatnie produkcja przemysłu materiałów budowlanych. Ogólny wzrost tej gałęzi przemysłu przewidywany jest na 54,4%. Produkcja cegieł wzrośnie o 47%, wapna i cementu o 63%, prefabrykatów budowlanych o 48%. Od bieżącego roku począwszy, w budownictwie wprowadzi się powszechnie system potokowy.

Wytyczne planu na r. 1951 przewidują dalsze powiększenie się i wzmocnienie sektora socjalistycznego w rolnictwie. Nastąpi to drogą dalszego rozwijania państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych oraz powiązania ich ze stacjami maszynowymi. Dzięki znacznemu powiększeniu obszaru zasiewów oraz wprowadzeniu do pracy w rolnictwie nowych metod pracy i powszechnego współzawodnictwa — produkcja rolna dwukrotnie wzrośnie w stosunku do poziomu zeszłorocznego. Obszar zasiewów wzrośnie o 50 tys. holdów, w tym w szczególności wzrośnie obszar zasiewów roślin włóknistych, a zwłaszcza bawełny.

Aby objąć pracami maszynowymi jak największy obszar upraw, ilość stacji maszynowych i ich park maszynowy zostanie powiększony. Spełnienie tego zadania w znacznej mierze zależy od produkcji przemysłu maszynowego. W roku bieżącym węgierski przemysł maszynowy wyprodukuje znacznie większą ilość traktorów i maszyn rolniczych niż w r. ub. Dzięki temu wzrośnie też stopień mechanizacji prac rolnych.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów o rozwoju hodowli, obszar upraw paszowych zostanie w bieżącym roku powiększony o 90 tys. holdów. W r. 1951 państwowe koleje przewożą o 18,7%, komunikacja samochodowa o 37,2% więcej towarów niż w roku ubiegłym. Dalszy znaczny wzrost zaznaczy się w obrotach handlu zagranicznego — import wzrośnie o 18%, eksport zaś o 24%. Zmianie ulegną też kierunki transakcji międzynarodowych. Większość z nich tak pod względem ilości jak i wartości dokonana zostanie z ZSRR oraz krajami demokracji ludowej.

Nakłady inwestycyjne w r. 1951 wyniosą 12,6 mil. d. — a więc wzrosną o 33% w stosunku do r. ub. Kwota ta będzie o przeszło 2 mld. większa od puli inwestycyjnej całego planu 3-letniego. Około 58% całej puli inwestycyjnej zostanie obróconych na wielkie inwestycje, co jest wyraźnym przejawem zerwania z polityką rozdrabniania inwestycji. W r. 1951 rozpocznie się realizację 97 nowych, wielkich inwestycji planu 5-letniego. Z liczby tej 61 przypada na produkcję (przemysł i rolnictwo), reszta zaś na obieg towarowy. Wyśokość kwot, które zostaną wydatkowane na inwestycje w przemyśle ciężkim wzrośnie w porów-

naniu z rokiem ubiegłym o 73%. Większość inwestycji przemysłu lekkiego przypada na przemysł włókienniczy i spożywczy. Na przemysł włókienniczy przypadnie 46,3%, na spożywczy zaś 39,2% sumy przeznaczanej na inwestycje przemysłu lekkiego. Największą z tych inwestycji będzie budowa wielkich zakładów włókienniczych w Kaposvár.

W komunikacji przewiduje się kontynuację wszystkich robót rozpoczętych w 1950 r. Jeśli chodzi o inwestycje w obrocie towarowym, to przewiduje się budowę 2 wielkich domów towarowych oraz wielu nowych punktów sprzedaży i magazynów towarowych.

Wytyczne planu dla budownictwa mieszkaniowego przewidują: budowę 31.600 nowych mieszkań robotniczych oraz wyremontowanie tysięcy innych mieszkań.

W 1951 r. powstaną nowe specjalistyczne przychodnie lekarskie w: Kispest, Dunapentele, Ajka, Varpalota, Komló, Pécs, Szeged, Szolok, Makó. Oprócz tego powstanie 43 przychodni dzielnicowych i 36 wiejskich. Kwotę 70 mln. forintów przeznaczy się na budowę urządzeń służących bezpieczeństwu i higienie pracy. Pojemność zakładowych żłobków dziecięcych zostanie powiększona o 36%.

Przeprowadzenie nowych inwestycji, wprowadzenie nowych metod i ulepszeń pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej wydatnie wpłynę na wzrost produkcji. Zostanie również dokonany znaczny postęp w dziedzinie jej mechanizacji i automatyzacji.

Szeroko zakrojona rozbudowa wszystkich gałęzi produkcji pociągnie za sobą znaczne zwiększenie się zapotrzebowania na siłę robczą. W 1951 r. do produkcji we wszystkich gałęziach produkcji włączonych zostanie około 200 tys. nowych pracowników. Zagadnienie przygotowania nowych kadr zostało postawione w planie 5-letnim na jednym z naczelných miejsc. Zgodnie z tym, w r. 1951 nastąpi dalszy wydatny rozwój szkolnictwa ogólnego i fachowego na wszystkich stopniach. Liczba słuchaczy szkół wyższych wzrośnie do 39.200, liczba uczniów szkół średnich z 91.500 na 105.600, uczniów przemysłowych z 49.800 na 57 tys. Na wyższych uczelniach technicznych kształcić się będzie 8.400 studentów.

W r. 1951 przewiduje się dalszy znaczny wzrost zarobków robotniczych. Wyniesie on w przemyśle 7,8%, w górnictwie zaś 10%. Wydajność pracy w przemyśle wzrośnie o 23,4%, w budownictwie o 20,5%, w komunikacji o 15,9%. Koszty własne w przemyśle ciężkim winny się zmniejszyć o 8,7%, w lekkim o 4,1%, w spożywczym o 2,5%. Koszty budownictwa zostaną obniżone o 14,5%, koszty własne przemysłu budowlanego o 7,5%.

J. K.

ZADANIA PLANU GOSPODARCZEGO NRD NA R. 1951

Narodowy plan gospodarczy na r. 1951 jest zapoczątkowaniem realizacji 5-letniego planu odbudowy i rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej opracowanego z inicjatywy Socjalistycznej Partii Jedności. Plan na rok 1951 ma za zadanie stworzenie podstawowych warunków dla realiza-

cji planu 5-letniego przez wzmocnienie tempa rozwoju gospodarczego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Zostaną na nowo uruchomione ważne dziedziny produkcji, rozbudowana baza surowcowa oraz usunięte zostaną dysproporcje w gospodarce narodowej. Dla zapewnienia koniecznego wzrostu wydajności pracy oraz obniżenia kosztów własnych produkcji, zagadnieniom postępu technicznego i mechanizacji poświęca się szczególną uwagę. Główny nacisk skierowany zostanie na rozwój przemysłu budowy maszyn ciężkich, przemysłu energetycznego oraz rozwój produkcji hutniczej i górniczej, budowę stoczni, a także produkcji włókien syntetycznych. Od rozwoju wymienionych gałęzi przemysłu uzależniony jest rozwój całego gospodarstwa narodowego. Zagadnieniem pierwszorzędnego znaczenia dla rozwoju produkcji, obniżenia kosztów własnych, a tym samym i podniesienia stopy życiowej mas pracujących będzie właściwa realizacja zadań w dziedzinie oszczędności surowcowych i materiałowych.

W celu umożliwienia w przyszłości całkowitej likwidacji systemu racjonowania, plan na r. 1951 przewiduje wszechstronny rozwój gospodarki rolnej tak w dziedzinie produkcji roślinnej jak i hodowlanej. Odpowiednio do wzrastającej produkcji i rozwoju handlu zagranicznego ludność zostanie zaopatrzona w większe ilości wyrobów włókienniczych i innych wyrobów przemysłowych. Realne zarobki ludności pracującej wzrosną, a rozwój urządzeń kulturalnych i społecznych zostanie przyspieszony.

Plan na r. 1951 jest wyrazem pokojowej polityki Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej skierowanej przeciw agresywnej remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciw imperialistycznej polityce wojennej rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Polityka ta zgodna jest z postanowieniami konferencji praskiej, uchwałami Światowej Rady Pokoju oraz pokojową polityką Związku Radzieckiego. Tym samym realizacja planu na r. 1951 służy sprawie walki o zjednoczenie Niemiec i sprawie walki o pokój.

Realizacja zadań planu na r. 1951 wymaga pełnej mobilizacji i aktywizacji niemieckiej klasy robotniczej, pracującego chłopstwa i twórczej inteligencji w stopniu o wiele większym, niż to miało miejsce dotychczas. Do podstawowych zadań w r. 1951 należą:

1. podnieść produkcję przemysłową do poziomu 117,9% w stosunku do r. ub.,
2. podnieść produkcję rolną do poziomu 109% w stosunku do r. ub.,
3. przyspieszyć mechanizację procesów produkcyjnych i przez rekonstrukcję uzyskać wyższy poziom techniki w produkcji,
4. wprowadzić do produkcji nowe wyroby, dotychczas importowane,
5. rozbudować mocniej handel zagraniczny z ZSRR, Krajami Demokracji Ludowej i Chińską Republiką Ludową,
6. podnieść wydajność pracy o 14,7%,
7. zwiększyć rozmiary nakładów inwestycyjnych do poziomu 138% w stosunku do r. ub. ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji w kluczowych dziedzinach przemysłu oraz komunikacji i rolnictwa,

8. zapewnić oszczędny i racjonalny rozdział i zużycie surowców i materiałów pomocniczych, opałowych i energii,
9. ześrodkować prace badawcze i poszukiwawcze w szczególności na produkcję nowych wyrobów, ulepszenia techniczne, rozbudowę bazy surowcowej,
10. obniżyć koszty własne w przemyśle o 5,7%, w społecznym budownictwie o 7% w stosunku do r. ub.,
11. zaprowadzić najsurowszą dyscyplinę finansową w oparciu o budżet państwowy,
12. podnosić stale stopę życiową ludności przez wzrost produkcji, poprawę jakości artykułów konsumpcyjnych, przez odpowiednie kształtowanie cen w handlu społecznym, przez szerokie zastosowanie płacy akordowej oraz przez nakłady na ochronę zdrowia w sumie 1,7 mld. DM i na rozwój kultury w sumie 1,8 mld. DM.

Produkcja globalna przemysłowa kształtować się będzie w r. 1951 w stosunku do r. ub. w sposób następujący (w %):

Energetyka	115,3
Górnictwo	108,9
Metalurgia	114,0
Budowa maszyn	125,2
Elektrotechnika	119,8
Mechanika precyzyjna i optyka	156,2
Przemysł chemiczny	112,6
„ materiałów budowlanych	122,9
„ drzewny	100,6
„ włókienniczy	116,3
„ skórzany i konfekcyjny	109,2
„ papierniczy	110,2
„ poligraficzny	110,0
„ spożywczy	128,0

Zaplanowany wzrost produkcji realizowany będzie przez równoczesną poprawę jakości wyrobów, przez wzrost wydajności pracy bazowany na nowej technice i upowszechnianiu doświadczeń ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, przez obniżenie kosztów własnych, wyzyskanie istniejącej zdolności produkcyjnej, racjonalne inwestowanie oraz przez koncentrację inwestycji na kluczowe zadania produkcyjne.

Udział produkcji przedsiębiorstw społecznych i przedsiębiorstw z nimi zrównanych w produkcji przemysłowej ogółem wzrośnie pod koniec r. 1951 do 76,6%.

Dla osiągnięcia zadań produkcyjnych zostaną zastosowane w szczególności następujące środki. W przemyśle węglowym zostaną wykorzystane wszelkie środki oraz przygotowana zostanie nowa baza wydobywania. Produkcja węgla brunatnego wzrośnie o 5,7%, brykietów o 5,2%. W kopalniach węgla brunatnego i wytwórniach brykietów zostaną usunięte dotychczasowe wąskie gardła produkcyjne. W produkcji brykietów rozwinie się formaty przemysłowe a jakość ich ulegnie poprawie. W energetyce zostaną przeprowadzone ulepszenia organizacyjne, a przerwy w dostawie poważnie zredukowane. W kopalnictwie miedzi w III kwartale zostanie uruchomiona odkrywka w San-gerhausen. Jakość wyrobów walcowanych zostanie wybitnie polepszona oraz przewiduje się uruchomienie produkcji rur bez szwu i blach transformatorowych. Produkcja żelaza, ołowiu, cynku i innych rud, zostanie rozbudowana.

Pierwszy wielki piec kombinatu hutniczego „Wschód“ zostanie uruchomiony z początkiem IV kw. 1951 r. oraz uruchomione będą piece szybowe kombinatu hutniczego „Zachód“. Rozbudowa zakładu stali szlachetnych w Döhlen zostanie natychmiast zapoczątkowana. Nastąpi poważna rozbudowa produkcji soli potasowych, w szczególności w zakresie 50 — 60% produktów. Produkcja pirytu zostanie zwiększona o 8% głównie w oparciu o ubogie surowce i nowe metody przerobu.

Przemysł chemiczny ześrodkuje swoje wysiłki głównie w dziedzinie produkcji włókien syntetycznych, w szczególności perlonu, orlonu itp., jak również w dziedzinie produktów kluczowych jak: sól, soda, soda kaustyczna, kwas siarkowy i nowe podstawowe surowce farmaceutyczne. Dla zwiększenia produkcji fenolu zostaną wykorzystane wody ściekowe zawierające ten produkt.

W dziedzinie budowy maszyn, zwłaszcza na polu budowy obrabiarek, maszyn dla przemysłu energetycznego, metalurgicznego, górniczego i węglowego oraz transportu i żeglugi, zostaną wprowadzone do produkcji nowe konstrukcje, a dyspozycyjna zdolność produkcyjna będzie znacznie lepsze zaopatrzenie materiałowe, zastosowanie nowych metod pracy oraz planową koordynację międzyzakładową.

W przemyśle lekkim środki oszczędnościowe zastosowane będą szczególnie w zakresie zużycia drzewa budulcowego i tarcicy. Produkcja celulozy wzrośnie o 10%, a jakość jej ulegnie poprawie. Przemysł włókienniczy usprawni generalnie proces produkcyjny w celu poprawy jakości swych wyrobów oraz zaspokojenia sezonowych potrzeb ludności i rozwinięta zostanie produkcja nowych wysokowartościowych włókien sztucznych.

W przemyśle spożywczym szczególnie rozbudowany zostanie przemysł tłuszczowy przez zwiększenie zdolności przetwórczych olejarni, utwardzalni i fabryk margaryny.

Zadania planu na r. 1951 w dziedzinie rolnictwa przedstawiają się następująco: Zbiory głównych kultur przekroczą średnie zbiory z lat 1934—1938 i wzrosną w stosunku do roku ubiegłego co najmniej następująco (w % %):

zboża	5,9
rośliny oleiste	2,8
buraki cukrowe	5,0
ziemniaki	2,0

W państwowych gospodarstwach rolnych zostaną uzyskane następujące zbiory z ha w q:

zboża	15,9
rośliny oleiste	17,5
buraki cukrowe	300,0
ziemniaki	196,0

Stan pogłowia zwierząt hodowlanych wzrośnie w sposób następujący w stosunku do r. ub. (w % %):

bydło rogате	7,9
w tym krów	11,8
trzoda chlewna	11,7
w tym macior	34,8
owce	29,1

Wyniki gospodarki hodowlanej winny charakteryzować się następującymi wskaźnikami (w kg):

przeciętny udój roczny na krowę (3,2% zaw. tłuszczu)	2400
przeciętna waga ubojowa trzody chlewnej	112
przeciętna waga ubojowa bydła rogatego	215

Dla osiągnięcia tych celów obszar upraw wzrośnie do 5.100.900 ha, a szczególny nacisk położony zostanie na rozwój bazy paszowej przez jak najszerze stosowanie i wprowadzanie poplonów oraz właściwą pielęgnację łąk i pastwisk. Dla umocnienia gospodarstw powstałych z reformy rolnej przewidziane są inwestycje na nowe budownictwo wiejskie w wysokości 300 mln. DM oraz udzielenie kredytów na sumę 145 mln. DM. Państwowe Gospodarstwa Rolne zostaną rozbudowane. Ilość stacji maszynowo-traktorowych wzrośnie do 540, a ich park traktorowy wzrośnie do poziomu 144% z r. 1950. Rozmiary robót przypadających na pracę jednego traktora wzrosną o 6,2%. Roboty melioracyjne prowadzone będą na obszarze 60 tys. ha przy nakładzie 32,9 mln. DM. Ochrona roślin i walka ze szkodnikami, w szczególności ze stonką ziemniaczaną, prowadzona będzie przy nakładzie 23 mln. DM.

W dziedzinie budownictwa wodnego zostaną w szczególności zrealizowane następujące budowy: zaporę wodną w Cranzahl, uruchomienie drogi wodnej Bretsch — Bitterted, ukończenie budowy zapory w dolinie Sossy, wykonanie 55% robót przy zaporze w Stollberg i 50% przy zaporze w Weida.

W dziedzinie gospodarki leśnej zostaną zrealizowane zalesienia na obszarze 80 tys. ha oraz zalesienia uzupełniające na obszarze 20 tys. ha z uwzględnieniem gatunków szybkorosnących, a w szczególności odpowiednich gatunków topoli. W tym celu wprowadzona zostanie mechanizacja najcięższych prac związanych z gospodarką leśną.

Przewozy towarowe w r. 1951 osiągną poziom 21.277 mln. tkm w tym, kolejowe 18.600 mln. tkm. Dzienny załadunek wagonu kolejowego wzrośnie o 12%, obrót wagonu towarowego obniżony zostanie do 3,65 dnia, naprawy wagonów towarowych wzrosną o 27%, wagonów osobowych o 3%. Przewozy towarowe żeglugowe osiągną poziom 10,9 mln. t.

W dziedzinie budowy dróg i mostów, obok szeregowego planu renowacyjnego, zostanie wybudowanych 137 km nowych dróg oraz odbudowanych i rozbudowanych 144 mosty. Rozmiary inwestycji w r. 1951 wzrosną w stosunku do r. ub. o 38%, w tym zakresie ministerstw (w % %):

Przemysłu Ciężkiego	o 51
Budowy Maszyn	o 48
Przemysłu Lekkiego	o 29
Komunikacji	o 50
Poczt i Telegrafów	o 68
Rolnictwa i Leśnictwa	o 14
Handlu Uspołecznionego	o 30
Budownictwa Mieszkaniowego Uspołecznionego	o 78
Nauczania Publicznego	o 35
Sportu	o 62
Zdrowia i Opieki Społecznej	o 52

Poza tym w gospodarce uspołecznionej przeznaczona zostanie kwota 297 mln. DM na remonty generalne. Na cele remontów generalnych urządzeń, nie podlegających obowiązkowi amortyzacji przewiduje się kwotę 484 mln. DM.

Do największych inwestycji w planie na r. 1951 należeć będą elektrownia „Elbe“, Zakłady Budowy Mostów i Sprzętu w Lauchhammer, kombinat hutniczy „Wschód“, zakłady stalowe i walcownia w Brandenburgu, w Riesa, w Hennigsdorf, zakład stali i żelaza w Gröditz, huta w Unterwellenborn (Maxütte) w Döhlen, kopalnia miedzi w Mansfeld i Saugerhausen, fabryka sody w Stassfurt, cementownia i wapiennik w Rüdersdorf, Niles-Werke w Berlinie i Chemnitz, fabryka kół zębatych w Chemnitz, fabryka obrabiarek „Union“ w Gera, zakłady budowy maszyn w Görlitz, Bergmann-Borsig w Berlinie, zakład budowy maszyn ciężkich w Wildau, LEW - Hennigsdorf, TKO - Berlin, zakład budowy dźwigów Eberswalde, stocznice w Warnemünde i Wismar, fabryka motorów Diesla w Rostock, zakłady sprzętu transportowego w Lipsku, fabryka celulozy „Wilhelm Pieck“ w Schwarza, fabryka sztucznego jedwabiu Premnitz, fabryka celulozy i sztucznego włókna ciętego w Wittenberg, Wyższa Szkoła Techniczna w Dreźnie oraz Uniwersytety w Berlinie, Lipsku i Halle.

Realizacja zaplanowanych inwestycji spowoduje wzrost rozmiarów robót budowlanych o 33,3% w stosunku do roku ubiegłego. Dla osiągnięcia tego celu wzrośnie mechanizacja robót. Prowadzenie robót budowlanych rozciągnięte zostanie na cały rok.

W dziedzinie badań naukowych i poszukiwań główne prace skierowane będą na wzrost postępu technicznego w produkcji, a zwłaszcza:

1. W dziedzinie górnictwa na rozwój nowoczesnych metod wydobywania oraz przerobu rud na koncentraty.

2. W dziedzinie metalurgii na rozwój produkcji stali szlachetnych i stopów specjalnych, rozwój produkcji żelaza z krajowych rud i środków opałowych, stali odpornych na ciepło, rozwój odlewnictwa metodą ciągłą.

3. W dziedzinie energetyki na rozwój techniki przekątnikowej wysokiego napięcia, zastąpienie miedzi w urządzeniach energetycznych, na rozwój motorów wysokiego napięcia dużej mocy.

4. W dziedzinie budowy maszyn na rozwój ciężkich nowoczesnych obrabiarek, rozwój budowy okrętów i maszyn okrętowych, rozwój teletechniki, rozwój aparatów pomiarowych i kontrolnych.

5. W dziedzinie rolnictwa na rozwój hodowli roślin metodą Miczurina - Łysenki, sztucznego zapładniania, na rozwój przyczepnego sprzętu traktorowego dla potrzeb stacji maszynowo-traktorowych.

6. W dziedzinie zdrowia na rozwój produkcji nowych środków leczniczych: witamin, hormonów oraz środków przeciwegzucyjnych i zwalczania raka, na rozwój sprzętu i narzędzi lekarskich.

7. W dziedzinie zaopatrzenia ludności na rozwój syntetycznych włókien, jak perlon, orlon i terylen dla przemysłu włókienniczego.

Na prace naukowe i poszukiwawcze przewiduje się kwotę 110 mln. DM. Prace geologiczne koncentrować się będą głównie na poszukiwaniach mających na celu identyfikację zapasów węgla, ropy i gazu ziemnego, pokładów rudy żelaznej, ołowianej, miedzi, jak również informacji co do no-

wych złóż. Na prace te przewidziana zostaje kwota 63,1 mln. DM.

W stosunku do r. 1950 zatrudnienie wzrośnie o nowych 330 tys. pracowników. Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wzrośnie o 15,5%. Wydajność pracy wzrośnie o 14,7% w stosunku do r. ub. Systemem płac akordowych objętych zostanie nowych 190 tys. pracowników. Podwyżka płac dokonana w listopadzie ub. r. oznacza wzrost przeciętnych zarobków pracowników produkcyjnych przedsiębiorstw uspołeczniionych w r. 1951 o 11,4% w stosunku do r. ub. Udział kobiet w ogólnej liczbie zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wzrośnie z 25% do 32%, udział młodzieży z 9,9% do 14,4%. Plan przygotowania nowych kadr przewiduje przyjęcie 262 tys. młodzieży na praktyki fabryczne. W przedsiębiorstwach uspołeczniionych kosztem 90 mln. DM zostanie utworzonych 90 tys. nowych praktyk. W dużych przedsiębiorstwach uspołeczniionych i dużych przedsiębiorstwach z nimi zrównanych rozbudowane zostanie szkolenie zawodowe i branżowe. W r. 1951 do przyzakładowych szkół zawodowych uczęszczać będzie 184,5 tys. słuchaczy, do przyzakładowych szkół branżowych 42 tys. słuchaczy.

Koszty własne produkcji w gospodarce uspołecznionej obniżone zostaną w sposób następujący: ogółem w uspołecznionym przemyśle o 5,7%, rolnictwie o 5,5% w budownictwie o 7%. Obniżenie kosztów własnych osiągnięte zostanie przez wzrost wydajności pracy, obniżkę zużycia materiałowego i surowcowego przy pomocy racjonalnych norm zużycia, przyspieszenie obrotu środków materiałowych oraz lepsze wykorzystanie i konserwację urządzeń produkcyjnych.

W innych gałęziach gospodarki narodowej koszty własne obniżone zostały jak następuje: w komunikacji i transporcie o 3,8%, w służbie łączności o 3%, w handlu uspołecznionym przeciętnie o 17,2%.

W dziedzinie zaopatrzenia materiałowego podjęte zostaną kroki w celu zapewnienia gospodarce narodowej odpowiedniej państwowej rezerwy materiałowej. W celu zaoszczędzenia materiałów deficytowych, wszechstronnie zostaną wyzyskane możliwości stosowania materiałów zastępczych, generalnie rozpracowane i wprowadzone w życie racjonalne normy zużycia materiałowego oraz przeprowadzona zostanie mobilizacja w kierunku właściwego wykorzystania rezerw.

Celem planu na r. 1951 jest podniesienie poziomu stopy życiowej ludności w rozmiarach przewidzianych planem 5-letnim. W związku z tym plan przewiduje następujące osiągnięcia. Obroty towarowe handlu detalicznego wzrosną w r. 1951 w stosunku do r. 1950 o 21,8%. Wzrost obrotów towarowych przyczyni się do obniżenia przeciętnego poziomu cen, co spowoduje tym samym wzrost realnych zarobków ludności pracującej. Spożycie artykułów przemysłowych na głowę mieszkańca wzrośnie na przestrzeni r. 1951 w stosunku do r. ub. następująco: tkanin o 33%, obuwia skózanego o 12%, wyrobów dzianych o 21%, bielej trykotażowej o 63%. Zrealizowana w ostatnich miesiącach r. ub. podwyżka racyj mięsa i tłuszczu, zwiększenie masy towarowej w handlu

uspołecznionym oraz szersze stosowanie płacy akordej zapewnią stały wzrost przeciętnego spożycia mięsa, tłuszczów, wyrobów mięsnych, jaj i innych artykułów spożywczych.

Obroty handlu zagranicznego wzrosną o 60% w stosunku do r. 1950 i ulegną szczególnej rozbudowie ze Związkiem Radzieckim, Krajami Demokracji Ludowej i Chińską Republiką Ludową. Rozwój rzemiosła charakteryzuje wzrost wartości jego produkcji do sumy 4,96 mld. DM, co stanowić będzie wzrost o 10,3% w stosunku do r. 1950.

W dziedzinie ochrony zdrowia ilość łóżek szpitalnych wzrośnie co najmniej do 190 tys. Personel szpitalny wzrośnie o jedną trzecią w stosunku do stanu z roku ubiegłego. Zostanie uruchomionych nowych 53 ambulatoriów wiejskich oraz 180 punktów sanitarnych przy Stacjach Maszynowo - Traktorowych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Wyrazem troski o zdrowie pracujących, w szczególności w przemysłach metalurgicznym, maszynowym i węglowym będzie utworzenie 10 nowych poliklinik przy zakładach pracy.

Wytyczne planu na r. 1951 dają wyraz troski o wykształcenie młodzieży. W tym celu w gospodarce uspołecznionej i prywatnej utworzonych zostanie nowych 123 tys. stanowisk praktykanckich, dzięki czemu praktyką zawodową objętych będzie 626 tys. młodzieży. Udział dziewcząt wzrośnie z 28% do 35%. Czas wyuczenia zawodu na skutek zastosowania nowych metod współzawodnictwa zawodowego, skrócony zostanie z przeciętnej 2,7 lat do 2,5 lat.

Liczba słuchaczy szkół wyższych wzrośnie o 6%. Powstaną nowe szkoły wyższe w ośrodkach przemysłowych. Liczba uczniów szkół zawodowych wzrośnie ogółem o 9% w przyzakładowych szkołach zawodowych o 50%. Liczba czytelników wzrośnie o 27%.

Wypełnienie omówionych wytycznych na r. 1951, pierwszy rok planu 5-letniego, umocni politycznie i gospodarczo Niemiecką Republikę Demokratyczną i stanowić będzie poważny wkład w sprawę zjednoczonych pokojowych i demokratycznych Niemiec i w sprawę pokoju.

W. M.

WZROST KOLONIALNEGO WYZYSKU MAROKA

Przed II wojną światową w liberalnych kołach Europy panował pogląd o zasadniczej odrębności metod francuskiej polityki kolonialnej w Afryce. Gen. Lyautey, organizator protektoratu francuskiego w Maroku był uważany niemal za dobroczyńcę ludów północno-afrykańskich. Pozorny spokój w koloniach francuskich opierał się na kolaboracji miejscowych obszarników feudalnych i rosnącej burżuazji z kapitałem francuskim. W miarę jednak rozwoju eksploatacji kapitalistycznej rósł wyzysk kolonialnych mas pracujących, przyczyniając się do wzrostu ich świadomości klasowej.

Klasa robotnicza podejmuje walkę o niepodległość swych krajów, przy czym na czele tego ruchu stają w Algierze, Tunisie i Maroku miejscowe partie komunistyczne. Nasilenie walk wzrasta zwłaszcza od chwili zakończenia II wojny światowej, która według obietnic francuskich i amerykańskich miała stać się przełomem w położeniu narodowym ludów północno-afrykańskich. Rząd de Gaulle'a,

nie chcąc dotrzymać obietnic, uruchamia prowokację, w wyniku których w masowych masakrach giną dziesiątki tysięcy Algierczyków. Ale mimo wszelkich prób reakcji wbicia klina między ludność miejscową a robotników Europejczyków, nie udaje się rządowi kolonialnym złamać ruchu robotniczego w Algierze.

Szczytowym bodaj okresem nasilenia walki klasowo-niepodległościowej był r. 1948. W lipcu tegoż roku strajkuje 10 tys. najbardziej wyzyskiwanych przez miejscowych feudałów i kolonizatorów francuskich robotników rolnych. Trzy strajki górnicze obejmują 100 tys. robotników. W toku tych walk wzmacnia swe szeregi partia komunistyczna.

Podobnie w Maroku — mimo silnych represji — rośnie walka klasy robotniczej, osiągając szczytowe nasilenie w latach 1948—49. W lipcu 1948 r. w czasie strajku górników w Gerada policja zastrzeliła 50 robotników. Nie złamany represjami proletariatu, podobnie jak i w innych koloniach wysuwa obok żądań ekonomicznych, żądania polityczne, domaga się np. prawa organizowania się w związki zawodowe, których do tej pory pozbawiona jest marokańska klasa robotnicza.

Hamulcem dla rosnącego ruchu robotniczego w Tunisie ma być stan wojenny utrzymywany bez przerwy od r. 1945. Jest on wykorzystywany przez imperialistów i miejscową burżuazję do walki z ruchem komunistycznym, związkami zawodowymi i innymi organizacjami postępowymi. W pierwszym szeregu walki robotników tunetańskich stoją górnicy. W czasie strajku w Sfaxie we wrześniu 1947 r. francuskie oddziały represyjne dały ognia do strajkujących, zabijając 39 ludzi i wielu raniąc. W lutym 1949 r. wybuchł strajk w kopalniach fosfatów, obejmując 4 tys. robotników. Po 7 tygodniach walki strajk zakończył się zwycięstwem robotników.

Na początku r. 1951 Północno-Zachodnia Afryka stała się terenem zażartych walk ludności miejscowej z władcami kolonialnymi. Tym razem wmieszali się imperialiści amerykańscy, którzy zażądali od swych pomocników angielskich i francuskich zapewnienia „porządku“ w tej części świata przewidzianej jako baza wypadowa przeciw Europie, a w tym celu „oczyszczenia“ jej z elementów komunistycznych.

Przyczyną niepokoju imperialistów były wyniki wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego w brytyjskiej kolonii Złote Wybrzeże, podczas którego pełne zwycięstwo odniosła niepodległościowa Partia Ludowa. Okazało się, że nie było to zjawisko izolowane, równocześnie rosną ruchy niepodległościowe w koloniach francuskich, co wskazuje że dążenia te są w Afryce powszechne.

Większe niż imperialiści amerykańscy zrozumienie sytuacji wykazał przywódca feudałów marokańskich, sułtan Maroka Sidi Mohamed, który w obawie przed radykalizacją ruchu niepodległościowego udał się do Paryża w październiku ub. r., aby tam wytargować pewne ustępstwa co do statutu kolonialnego, które by — jak liczył — na pewien czas wytrąciły broń z ręki partii komunistycznej. Podróż ta była jednak daremna. Władcy paryscy oraz ich mocodawcy z Wall Street widzieli w żądaniu tym zagrożenie ich interesów.

Wśród ludności Maroka rósł tymczasem ruch protestu i oporu przeciw francusko-amerykańskie-

mu wyzyskowi kolonialnemu. Przeciwko ruchowi temu wystąpił brutalnie wielkorządcą Maroka gen. Juin używając do akcji represyjnej wojska i policji. Specjalnie ostre represje skierowane były przeciw partii komunistycznej, która dała poznać się ludności jako najbardziej konsekwentna i zdecydowana obrończyni praw ludu marokańskiego.

Symptomatyczny dla roli jaką imperialiści przeznaczają Maroku jest fakt mianowania kata ludu marokańskiego gen. Juin naczelnym dowódcą północno-atlantycznych sił lądowych. Krajem rządzi niepodzielnie soldateska francuska i amerykańska, ułatwiając eksploatację kraju przez amerykańskich i francuskich bankierów. Wciągnięcie Maroka do agresywnego bloku północno-atlantycznego kładzie się całym ciężarem na ludności miejscowej. Tysiące miłujących pokój i walczących o niepodległość Marokańczyków skazywanych jest na roboty przymusowe. Pod strażą francuskich oddziałów kolonialnych budują oni wielkie lotniska, koszary i inne obiekty wojskowe. Na wybrzeżu Maroka budowane są również punkty wypadowe dla amerykańskiej floty wojennej, przy czym wykorzystuje się urządzenia wyładunkowe rozbudowane w toku amerykańskiej akcji desantowej podczas ubiegłej wojny. Wyładowywane są tu bez przerwy materiały wojenne, a saperzy francuscy w gorączkowym tempie rozbudowują sieć drogową i kolejową.

„Przyjaźń“ amerykańsko - francuska przybiera chwilami na terenie Maroka groteskowe formy, przy czym kapitaliści francuscy spychani są uporczywie na dalszy plan. Pełnomocnicy kapitału amerykańskiego przechwytyją coraz więcej pozycji gospodarczych, powołując się przy tym na umowę w Algieras z r. 1906, na podstawie której Francja jest zobowiązana do równorzędnego traktowania partnerów na zasadach wolnego handlu. Na zasadzie tego układu Francuzi zostali ostatnio zmuszeni do udzielenia 30 amerykańskim firmom należącym do grupy Morgana specjalnych ulg dla importu zbędnych artykułów amerykańskich.

Naród marokański jest przygnieciony podwójnym ciężarem rodzimego feudalizmu i kolonialnego wyzysku imperialistów. Maroko jest w przeważającej części krajem rolniczym o feudalnym systemie władania ziemią. Rokrocznie dziesiątki fella-chów jest wyrzucanych z roli i pozbawianych środków do życia. Na skutek feudalnej struktury rolnictwa, z ponad 7 mln. ha ziemi ornej tylko 3 mln. ha znajduje się pod uprawą. Reszta leży odłogiem. Rezultatem tego jest nieopisana nędza chłopów, którzy stanowią główną część ludności, liczącej ogółem 12 mln. Setki tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci żyje skupionych w tzw. miastach-bidonach, czyli w osiedlach zbudowanych z opróżnionych skrzyń, które służyły w czasie wojny do transportu zaopatrzenia wojsk.

Górnictwo Maroka znajduje się całkowicie w rękach zagranicznego kapitału. Monopole ciągną wysokie zyski, przede wszystkim z eksploatacji fosfatów. Przemysł ten dostarcza blisko 3 mln. ton wysokogatunkowych nawozów sztucznych, które są w całości wywożone. Równie wysokie dochody przynosi wydobywanie rud metali kolorowych, mających duże znaczenie w przemyśle wojennym. Górnicy-tubylcy są płaceni bardzo nisko, przy czym ludność miejscowa nie otrzymuje odszkodowania za prawo do wydobywania rud znajdujących się na jej gruntach. W roku ub. wydobyto ponad 500 tys. ton rud ołowiu, kobaltu, cyny, manganu, przy czym cała produkcja została wywieziona do USA. Kopalnie kobaltu w Bou-Azzer rozporządzające największymi na świecie zasobami tej rudy, znajdują się całkowicie w rękach amerykańskich. Wielka ilość rud ołowiu, antymonu, złota, grafitu, miedzi, cyny, molibdenu, wanału, wolframu, żelaza, cynku oraz soli i węgla jest dotychczas eksploatowana w nieznacznym stopniu. W toku pogłębiania penetracji amerykańskiego imperializmu rozpocznie się jednak zapewne rabunkowa eksploatacja tych bogactw naturalnych Maroka.

Rozwój przemysłu kolonialnego, budującego swe wysokie zyski na eksploatacji taniej siły robotniczej, przyczynił się do szybkiej proletaryzacji ludności miejscowej. Silny wpływ na rozwój przemysłu w Północnej Afryce miała II wojna światowa. Kolonie francuskie — Tunis i Alger posiadają od dawna już sformowaną klasę robotniczą. W Algierze zatrudnionych jest ponad 700 tys. robotników rolnych. W Tunisie na 700 tys. pracowników najemnych, w przemyśle zatrudnionych jest 100 tys., z tego 73 tys. Arabów i 27 tys. Europejczyków. Podobnie duży wzrost proletariatu zaznacza się w Maroku i koloniach angielskich. Silna podaż rąk roboczych wpływa na obniżenie płac poniżej minimum życiowego. Największy spadek płac robotniczych nastąpił w okresie wielkiego kryzysu w latach 1929—33; przed II wojną światową poziom był niższy niż przed r. 1929. W czasie II wojny nastąpił dalszy silny spadek stopy życiowej mas pracujących i realnych płac. Po wojnie życie robotników kolonii afrykańskich staje się jeszcze cięższe. Spada siła kupna pieniądza. W przeciągu tylko 1949 r. koszty utrzymania w Tunisie wzrosły o 40%, podczas gdy płace utrzymały się na poziomie z roku ubiegłego.

Wzrastające ciężary eksploatacji kolonialnej prowadzą nieuchronnie do dalszego wzrostu ruchów niepodległościowych w Maroku, Tunisie i Algierze i dlatego nie pomogą represje gen. Juin. Raz obudzona świadomość klasowa i narodowa ludów afrykańskich staje się coraz bardziej ważkim czynnikiem walki o postęp, równouprawnienie ludów i pokój.

K. C.

GOSPODARKA PLANOWA — MIESIĘCZNIK PKPG

Wydawca: PPW „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze“. Redaguje: Kolegium Redakcyjne.

Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 16, pokój 30, tel. 850-74.

Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch“ — Warszawa, ulica Srebrna 12, tel. 781-80.

Konto w PKO-4831.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: kwartalnie zł. 45,—; rocznie zł. 90,—

Cena numeru pojedynczego 7,50 zł.